



TEL. ALARMOWY
601 100 300

Podpalacze w Zakopanem str. 5

TYGODNIK
Podhalański

ROK XXXI NR 9/1559
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 27 lutego 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



Kubek 30-lecia TP kupisz
w kawiarni Tygodnika Podhalańskiego.

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

NIE JESTEŚMY NA TO PRZYGOTOWANI

Korona**wirus**

na Podhalu

**Jak postępować, jeśli
będziesz miał uzasadnione
podejrzanie zarażenia
koronawirusem.**

**Nie idź do przychodni
ani do szpitala.
Zadzwoń do
sanepidu i zgłoś, że
mogłeś się zarazić.
Musisz wierzyć,
że ktoś się tym
zgłoszeniem zajmie.**



Sanepid Zakopane - 18 206 86 97
Sanepid Nowy Targ - 18 266 31 65

**Używaj maseczki.
Ona jest dla osób
chorych, nie dla
zdrowych.**



**Chusteczki wyrzucaj
do kosza po każdym
użyciu. Często
i dokładnie myj ręce.**



Opracował Tygodnik Podhalański na podstawie infografiki włoskiego Ministerstwa Zdrowia.

Beata Denis-Jastrzębska

Nikt z nami nie rozmawiał. Oprócz krótkiego maila z sanepidu nikt z nami nie zrobił żadnego spotkania, nie powiedział, jak to powinno wyglądać, jak postępować w przypadku pacjenta z podejrzeniem o zarażenie tym wirusem - dodaje Alina Łojas, lekarz rodzinny w przychodni.

Poniedziałek. Jedna z niewielkich zakopiańskich przychodni. W poczekalni kilka osób czeka na swoją kolejkę do lekarza rodzinnego. Na krzesełku siada kobieta. Widać, że ma gorączkę, pokasłuje, z trudem łapie powietrze. Na swoją kolej czeka ponad pół godziny. Po tym czasie wchodzi do gabinetu. - Pani doktor, wczoraj przyjechałam z Włoch. W nocy dostałam wysoką temperaturę, kaszlę, mam duszności - mówi pacjentka.

dokończenie str. 28



foto: Maciej Jonek

LASEK

Basen na gazie i głupocie

Chciał sobie zrobić basen, niewiele brakowało, by pozbawił gazu ponad 1000 odbiorców. str. 5

KOŚCIELISKO

Kto nie zadbał o Salamandrę?

Po pożarze Agencja Mienia Wojskowego rozważa rozwiązanie umowy z dzierżawcą. str. 3

TATRY

Tragedia na Kieżmarskim

Dwóch taterników zginęło na Małym Kieżmarskim Szczycie. Jeden z nich to autor wielu filmów na portalu YouTube. str. 3

NOWY TARG

(Homo)fobie powiatowe

Dyrektor liceum będzie musiał zbadać, czy osoba zaproszona z prelekcją prezentuje właściwe poglądy. str. 9

ZAKOPANE

Życ się nie da

Głośne imprezy w środku nocy, wulgarnie słowa - tak wygląda codzienność, gdy twój sąsiad wynajmuje domek turystom. str. 5

GRUPA
autoremo

Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 261 02 12, autoremo.pl

NOWA ŠKODA SUPERB iV
NOWA DEFINICJA HYBRYDY



POTRZEBUJESZ BASENU ALBO SPA?

- PRODUKUJEMY NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI BASENY ORAZ SPA ZE STALI NIERDZEWNEJ
- POSIADAMY PONAD TRZYDZIESTOLETNI DOŚWIADCZENIE
- W ROKU 2019 WYSTAWIALIŚMY SIĘ NA NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWYCH TARGACH NA ŚWIECIE AQUANAŁE 2019 W KOLONII

**BASENY SKIMMEROWE
BASENY Z RYNNĄ PRZELEWOWĄ
WANNY SPA
BRODZIKI
BASENY SCHŁADZAJĄCE
BASENY I I SPA COMPACT
AKCESORIA BASENOWE**

telefon: 668 206 858 e-mail: lepsod@lepsod.com

lepsod

BASENY I SPA ZE STALI NIERDZEWNEJ

www.lepsod.com



lepsod

CIĘCIE LASEREM - GIĘCIE - SPAWANIE

www.lepsod-laser.com

POTRZEBUJESZ NAJLEPSZYCH USŁUG CNC?

- LASER ŚWIATŁOWODOWY O WYSOKIEJ DOKŁADNOŚCI PRACY I MOCY 6kW Z ZAKRESEM ROBOCZYM 1500 x 3000 mm
- LASER ŚWIATŁOWODOWY O MOCY 3kW Z ZAKRESEM ROBOCZYM 2000 x 4000 mm
- KRAWĘDZIARKA O DŁUGOŚCI 4,2m.

**CIĘCIE LASEREM
GIĘCIE BLACH
ŚLUSARSTWO
SPAWANIE
WALCOWANIE BLACHY
TOCZENIE CNC
PROJEKTOWANIE W 3D**

telefon: 662 058 451 e-mail: uslugi@lepsod.com



Kto nie zadbał o Salamandrę?

Po pożarze Agencja Mienia Wojskowego rozważa rozwiązanie umowy z dzierżawcą części majątku po dawnym domu wczasowym Salamandra.

Tydzień temu pisaliśmy o pożarze jednego z budynków w kompleksie Salamandra na zboczach Butorowego Wierchu w Kościelisku. Spaliła się jego duża część. Jako wstępną przyczynę wybuchu pożaru strażacy podali zaproszenie ognia. Płomienie opanowały cały dach tak szybko, że nie jest wykluczone podpalenie.

Stan prawny tej pięknej nieruchomości z bogatą historią jest bardzo zawiły. Cały kompleks przed II wojną światową postawił dla swojej kochanki, a później żony gen. Tadeusz Kasprzycki, minister wojny. Już przed jej wybuchem pojawiały się informacje, że prywatny dom wczasowy budowany był pod przykrywką publicznej inwestycji. Do postawienia kompleksu oddelegowane były wojskowe ciężarówki i żołnierze. Jedną z właścielek działek, która nie chciała ich sprzedać, ubezwłasnowolniono. W planie zagospodarowania wpisano, że w okolicy nie może stać żaden budynek.

Po II wojnie budynek stał się własnością państwa, a w latach 90. ub. stulecia przeszedł na własność Agencji Mienia Wojskowego. Część nieruchomości z głównym budynkiem odzyskali spadkobiercy gen. Kasprzyc-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Tak cały kompleks budynków "Salamandry" wygląda z powietrza.

kiego i sprzedali zakopiańskiemu biznesmenowi Mirosławowi Gaczorkowi, znanemu z udanych inwestycji w branży hotelarskiej.

Pozostała część nieruchomości z mniejszymi budynkami, w tym również tym, który się palił, jest nadal w dzierżawie spółki "D. W. Salamandra", związanej z innym zakopiańskim biznesmenem, Andrzejem Stochem. Jej prezesem według zapisów dostępnych w KRS jest jeden ze współpracowników biznesmena, a udziałowcem małżonka Stocha. Umowa dzierżawy za-

warta w 2002 r. na 25 lat wygasa 21 marca 2027 roku. Początkowo udziałowcem w spółce była także sama Agencja Mienia Wojskowego, która wniosła do spółki aport w postaci prawa do dzierżawy. Później ten aport odsprzedała. Tak więc do 2027 roku nieruchomością władą spółka Salamandra.

Zgodnie z zapisami umowy dzierżawy nieruchomość miała być przeznaczona na cele związane z przedmiotem działalności dzierżawcy, a w szczególności z prowadzeniem usług hotelowych i restauracyjnych, tury-

styką, kulturą, rekreacją i sportem - informuje Maciej Macios, specjalista ds. Public Relations w AMW.

Obecnie spółka znajduje się w sporze sądowym z wojskową agencją. Chodzi m.in. o rozliczenia finansowe między spółką a AMW. Przez lata agencja starała się o ujawnienie jej uprawnień właścicielskich w księdze wieczystej, co stało się dopiero w ubiegłym roku.

Maciej Macios dodaje, że nikt ze spółki Salamandra nie zgłosił się na wezwanie, aby przedstawić, jakie podjęto pra-

ce zabezpieczające, by nie dopuścić na przykład do pożarów. Agencja ma też wezwać dzierżawcę do przedłożenia umowy ubezpieczenia obiektu.

Niewłaściwe wywiązanie się przez spółkę z obowiązków dzierżawcy może nawet skutkować wypowiedzeniem wspomnianej umowy w trybie natychmiastowym. Nie jest wykluczone, że sprawę będzie musiał rozpoznać sąd, ponieważ wszelkie dotychczasowe próby wpłynięcia na dzierżawcę nieruchomości spółki spotykały się z brakiem odpowiedzi lub odmow-

ą z jej strony - podsumowuje Maciej Macios.

O sprawę zapytaliśmy samego Andrzeja Stocha. Jak mówi biznesmen, trudno zabezpieczyć cały teren, ale spółka "Salamandra" podejmie takie działania. Trudno zabezpieczyć wszystkie nieruchomości, bo bezdomnych jest sporo. Na temat dalszego funkcjonowania "Salamandry" będziemy rozmawiać z Agencją Mienia Wojskowego. Więcej na ten temat będę mógł powiedzieć w przyszłym tygodniu - podsumowuje Andrzej Stoch.

Paweł Pełka

Zbrojna krajanka

48-latek z Nowego Targu posiadał sporo nielegalnego tytoniu, a także broń i amunicję.

Mężczyzna został zatrzymany w ubiegły czwartek przez nowotarskich kryminalnych. Funkcjonariusze przypuszczali, że nowotarzanin może posiadać nielegalny tytoń. Nie pomylili się. 48-latek miał przy sobie 6 kilo-

gramowych worków z krajanką. W domu mężczyzny policjanci znaleźli kolejnych 14 kilogramów tytoniu. Podczas przeszukiwania szopy należącej do mieszkańca Nowego Targu kryminalni natrafili też na broń i sporą ilość amunicji.

Policjanci ujawnili broń palną długą i krótką, ponad 260 sztuk amunicji i elementy broni, takie jak lufy, mechanizmy spustowe, zamki i szkielety pistoletów. 48-latek został zatrzymany i przewieziony do nowotarskiej komendy. Odpowie za posiadanie broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia oraz za posiadanie wyro-

bów akcyzowych bez polskich znaków akcyzy - informuje Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie. - Za popełnione przestępstwa grozi mu kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Wysokość uszczuplenia należnego podatku akcyzowego wstępnie oszacowano na ponad 16 tys. zł.

mk

Koszmarna wycieczka na Lubań

Dwie dziewczynki się zgubiły, trzecia nie miała sił iść dalej - zatrważające kulisy wycieczki na Lubań.

Ratownicy GOPR Podhale zabezpieczali medycznie zawody biegowe, przebiegające m.in. przez bazę namiotową na Lubaniu. Kiedy ratownicy pakowali sprzęt po zakończeniu biegu, podeszły do nich 2 dziewczynki z pytaniem, czy nie widzieli przechodzącej tędy

zorganizowanej grupy - relacjonują na swoim profilu ratownicy Grupy Podhalańskiej GOPR. - Dzieci były przemarznięte, wychłodzone i kompletnie nieprzygotowane do górskiej wędrowki. Ratownicy zadbałi o komfort termiczny i ustalili miejsce, w którym prawdopodobnie przemieści-

ła się grupa.

Podczas drogi powrotnej ze szczytu Lubania ratownicy zdołali namierzyć opiekunów grupy. Okazało się przy okazji, że jeszcze jedna z uczestniczek wycieczki potrzebuje pomocy. Turystka była wycieńczona, przemoczona, nie dała rady samodzielnie iść dalej.

Na szlaku, którym się poruszali turyści, zalegała warstwa

śniegu sięgającego miejscami do pasa. Ratownicy, torując drogę, ewakuowali 3 dziewczynki do Kluszkowic, reszta grupy dotarła o własnych siłach - podsumowują podhalańscy ratownicy. - Apelujemy do opiekunów grup, aby kontrolowali, co dzieje się z ich podopiecznymi. Dobrym pomysłem jest także wynajęcie licencjonowanego przewodnika.

mk

Tatry

Tragedia na Kieżmarskim

Dwóch młodych polskich taterników zginęło na Małym Kieżmarskim Szczycie. Jeden z nich to Dominik Socha, autor wielu tatrzańskich filmów na portalu YouTube.

W piątek wieczorem do słowackich ratowników dotarła informacja, że z wyprawy na Mały Kieżmarski Szczyt nie wróciło dwóch młodych polskich taterników. Na parkingu w Białej Wodzie Kieżmarskiej pozostał samochód należący do Polaków.

W nocy z piątku na sobotę w Tatrach wiał silny wiatr, który nie pozwalał na prowadzenie akcji poszukiwawczej. Gdy w sobotę rano pogoda się poprawiła, w rejon Kieżmarskiego poleciał śmigłowiec Horskier Zachrannej Służby. W godzinach popołudniowych ratownicy wypatrzyli zwłoki leżące pod skalną ścianą w rejonie Złotej Turni. Gdy dotarli na miejsce, okazało się, że to

właśnie polscy taternicy. Zginęli na miejscu po upadku z dużej wysokości. Zwłoki 25- i 27-latka ratownicy przetransportowali nad Zielony Staw Kieżmarski.

Jak się okazało, jednym z tragicznie zmarłych był Dominik Socha, który od kilku lat nagrywał cieszące się sporą popularnością filmy z dość ekstremalnych wejść w Tatrach. Niedawno prezentowaliśmy na naszej stronie internetowej jego wideo pokazujące wbiegnięcie na Gerlach z Zakopanego w niecałe 7 godzin.

Pod jego filmami pojawiały się już wcześniej wpisy, że chodząc po górach, nazbyt ryzykuje i używa niewystarczającej asekuracji.

pp

Portrety polskich góralak



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Maria Krzysik

- historia góralaki z Krempach, str. 27

Silna jak halny

PETYCJA

My, mieszkańcy miasta Nowego Targu, nie zgadzamy się na życie w tak skrajnie zanieczyszczonym środowisku i żądamy radykalnych działań w celu jego poprawy - czytamy w petycji do władz podpisanej przez 1192 osoby.

Statystyki, bieżące pomiary, konferencje naukowe, sprawozdania lekarzy specjalistów i komunikaty w mediach publicznych informują nas, jaka jest jakość powietrza w Nowym Targu i jak ono działa na organizm człowieka. Nowy Targ jest jednym z "liderów" w Polsce pod względem fatalności powietrza. Specjaliści w temacie stwierdzili, że oddychając nowotarskim powietrzem, to tak jakbyśmy wypalali paczkę papierosów dziennie, oczywiście nie wyłączając dzieci. W okresie grzewczym mieszkańcy nie mogą swobodnie, bez lęku wychodzić z domu, nie otwierają okien, oczyszczają powietrze w mieszkaniach odpowiednimi urządzeniami. Ale czy tak można dalej żyć? Tym bardziej że i tak nie uchronimy się od skutków fatalnego powietrza, ponieważ nie można nie oddychać. Sytuacja jest katastrofalna i nie do przyjęcia. Dla mieszkańców jest bardzo uciążliwa. Niejednokrotnie powoduje już nie tylko obawy i lęk, ale i panikę o zdrowie. Tym bardziej że nowotarżanie nie czują poprawy jakości powietrza i nie mają nadziei, że to się zmieni.

Nowy Targ - stolica Podhala ma ambicję być miastem turystycznym. Tymczasem fatalny stan powietrza, który utrzymuje się przez co najmniej pół roku, skutecznie zniechęca, a nawet odstrasza turystów od Nowego Targu. Wiem z autopsji, że mieszkańcy Nowego Targu nie potrafią cieszyć się nowymi inwestycjami na rzecz miasta. Ich odczucia są zupełnie inne - są wściekli, jak widzą, że wydaje się pieniądze na wszystko, tylko nie na walkę ze smogiem. W rozmowie z mieszkańcami najczęściej wypowiedziane zdanie to, cytuję: "Nie chcemy żadnych domów kultury, lodowisk, muzeów czy ścieżek ro-

werowych, jeżeli nie mamy czym oddychać. Po co nam to wszystko, skoro zdrowie tracimy".

Te wypowiedzi świadczą o tym, jak bardzo wszyscy są rozgoryczeni fatalnym stanem powietrza i jak lekają się utraty zdrowia. Pozycja przeciętnego mieszkańca Nowego Targu, takiego jak ja, nie zapewnia mu możliwości, aby doradzał czy dyktował władzy publicznej, w jaki sposób należy problem smogu rozwiązać. Wybraliśmy najlepszych spośród chętnych na burmistrza i do rady miasta i to ich obowiązkiem jest radzenie sobie z trudnymi problemami. Wysłuchiwanie się w uzasadnione żądania mieszkańców, ich zrozumienie i w konsekwencji rozwiązywanie problemów dotyczących naturalnych podstaw bytu (w tym konieczności oddychania czystym powietrzem) - jest podstawowym i niezaprzeczalnym obowiązkiem władz miasta.

W związku z wyżej opisaną i faktycznie istniejącą sytuacją my, mieszkańcy Nowego Targu, nie zgadzamy się na życie w tak skrajnie zanieczyszczonym środowisku i żądamy radykalnych działań w celu jego poprawy. Żądamy zdecydowanych kroków i systemowych rozwiązań. Żądamy pozyskania funduszy z zewnątrz, a jeżeli to nie będzie możliwe, to wygospodarowania i przeznaczenia na ten cel znacznych środków z budżetu miasta.

Żądamy, aby temat smogu w Nowym Targu był dla burmistrza i rady miasta tematem priorytetowym. Żądamy przedstawienia nam planu na wyeliminowanie problemu smogu i jak najszybszej jego realizacji.

Z wyrazami
głębokiego szacunku
Marek Domański

Liczba tygodnia

6000 km

przebyli uczestnicy
wyprawy Nordkapp,
która wyruszyła ze
Szczawnicy na najdalej
na północ wysunięty
punkt Europy.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K
Zakopane, ul. Kościuszki 4

29.02 (sobota), godz. 17

**SONIC.
SZYBKI JAK
BŁYSKAWICA
PREMIERA!**



29.02 (sobota), godz. 19

**SWINGERSI
PREMIERA!**



KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D
Zakopane, ul. Orkana

1.03 (niedziela), godz. 20

**BRAHMS. THE BOY II
PREMIERA!**



KINO „ŚNIEŻKA” 3D
Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

29.02 (sobota), godz. 20.15

**BAD BOY
PREMIERA!**



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w **piątek 28.02, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.



Te skrzypki, tato, to schowajcie do kómory! Otwiirajom u nos klasę disko-polo i teraz bedziymy grać ino prowdziwom polskom muzykę!

Lasek Basen na gazie i głupocie

Chciał sobie zrobić basen, niewiele brakowało, by pozbawił gazu ponad 1000 odbiorców, nie mówiąc o zagrożeniu wybuchem.

Właściciel działki w Lasku odpowie nie tylko za samowolę budowlaną, ale także za zagrożenie zdrowia i życia wielu osób. Postanowił nielegalnie wybudować sobie niekę basenową. Dokładnie w miejscu, gdzie metr pod ziemią przebiega rura gazociągu wysokiego ciśnienia, zaopatrująca w gaz kilka podhalańskich miejscowości.

Przy okazji prac budowlanych odkrył gazociąg biegnący metr pod ziemią. Gdyby koparką uszkodził taką rurę, mogło dojść do katastrofy.

- Z tym panem od dawna

mamy problem - podkreśla Gabriela Przysała, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu. Mieszkaniec Nowego Targu ma działkę w Lasku. W myśl zasady "wolność Tomku w swoim domku" robi różne rzeczy na swojej działce, nie przestrzegając zupełnie przepisów. - Ponieważ jego działka znajduje się w strefie ochronnej gazociągu, nie ma tam szans na pozwolenie na jakikolwiek obiekt budowlany - mówi Gabriela Przysała. W tej chwili nadzór budowlany prowadzi kilka postępowań dotyczących samowoli budowlanych, których się dopuścił. Jednak sprawa



Właściciel wybudował niekę basenową, dokładnie w miejscu, gdzie metr pod ziemią przebiega rura gazociągu.

Fot.: z arch. Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu

wa odsłonięcia gazociągu to już bardzo poważna sprawa, bo chodzi o zagrożenie zdrowia i życia ludzi, dlatego Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. zgłosiła sprawę nie tylko do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, ale także do prokuratury. - Na dzień dzisiejszy nie ma mowy o zalegalizowaniu powstałych w strefie ochronnej gazociągu obiektów, wszystkie one podlegają będą nakazowi rozbioru - podkreśla Gabriela Przysała.

- Bezmyślność, nieodpowiedzialność, lekkomyślność - podsumowuje Artur Michniewicz, rzecznik prasowy Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. - Tym bardziej zaskakująca, że właściciel jest inżynierem budownictwa. - Gdyby łyżka koparki

przecięła gazociąg, ponad tysiąc odbiorców na Podhalu byłoby przez kilka godzin pozbawionych gazu - tłumaczy. Na szczęście groźba wybuchu była niewielka, bo gazociąg jest na wolnym powietrzu. Niemniej przypomina tragedię sprzed roku w Szczyrku, gdzie podobna nieroztropność doprowadziła do wybuchu gazu i tragedii.

Każda praca w terenie takiego rurociągu powinna być zgłoszona do starostwa i wykonywana albo ręcznie, albo pod nadzorem pracownika gazowni. - To tym bardziej karygodne, że właściciel - ze względu choćby na wykonywany zawód - miał świadomość zagrożenia i zrobił to z pełną premedytacją - podkreśla rzeczniczka.

Beata Zalot

Zakopane

Życ się nie da

Głośne imprezy w środku nocy, wulgarne słowa, unoszący się w powietrzu zapach marihuany - tak wygląda codzienność, gdy twój sąsiad wynajmuje domek turystom.

Gdy do drewnianego domku w rejonie Antałówki w Zakopanem przyjeżdża większa grupa osób, już można się spodziewać, że nikt w okolicy nie będzie miał spokojnej nocy.

- Ja też wynajmuje pokoje, ale staram się sprawdzać, kto do mnie przyjeżdża, i zaraz reaguję, gdy ktoś zakłóca ciszę nocną - twierdzi mieszkanka okolic Antałówki. Tuż za jej płotem na wynajem jest cały drewniany domek. Najczęściej wynajmują go grupy młodych osób, które przyjeżdżają w zasadzie w jednym celu - aby się "wyszumieć".

Tak było tydzień temu, gdy domownicy w sąsiednich budynkach nie mogli spać. Impreza trwała prawie całą noc. Mężczyźni krzyczyli przed domkiem, że są "najarani", czołgali się, wymiotowali. Wszystko wiadać na nagraniach zarejestrowanych telefonem. W powietrzu czuć było zapach marihuany. Na miejsce przyjechał patrol policji. Funkcjonariusze stwierdzili, że rzeczywiście grupa mężczyzn zakłóca ciszę nocną. Zostali ukarani mandatem w wysokości 220 zł.

- Jak tylko policja odjechała, impreza zaczęła się znowu. Słyszałam, jak wręcz się śmiali, że te 200 zł to nic na tyle osób. Dalej mówili coś o "ziole" i krzyczeli - zaznacza sąsiadka drewnianego domku. Dodaje, że policja w ogóle nie zainteresowała się informacją o tym, że ci turyści mogli być pod wpływem narkotyków.

Gdy zgłaszała to również

drugiego dnia na komendzie, policjant miał zapytać, skąd zna zapach marihuany. - Byłam też kompletnie zdziwiona, gdy powiedział, że ja mogłam dokonać obywatelskiego zatrzymania. Nie wiem, jak to sobie wyobrażał, że wkroczę na posesję i zatrzymam grupę imprezujących osób - oburza się mieszkanka Antałówki. Dodaje, że nic nie dają też interwencje u osoby wynajmującej domek.

Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji, potwierdza, że taka interwencja miała miejsce w rejonie Antałówki i za zakłócanie porządku publicznego turyści zostali ukarani mandatem. - Nie chcę się odnosić do pozostałych zarzutów zgłaszającej, patrol na miejsce przyjechał bardzo szybko i policjanci podjęli stosowną interwencję - rzecznik policji dodaje, że w czasie ferii tego typu interwencji było bardzo wiele.

Nawet po ich zakończeniu zakłócenia ciszy nocnej nadal się zdarzają. W nocy z poniedziałku na wtorek z apartamentowca "Szkłane domy" przy Kasprowicza pochodziło zgłoszenie o turystach z Anglii, którzy głośno imprezują, krzyczą i biegają nago wokół budynku. Gdy patrol dotarł na miejsce, impreza się zakończyła.

Tydzień temu pisaliśmy natomiast o turystach z województwa łódzkiego, którzy zniszczyli ściany wynajmowanego apartamentu, "ozdabiając" je rysunkami. Właściciel wycenił straty na kilka tysięcy złotych, wandalę mają odpowiedzieć za zniszczenie mienia.

pp

Podpalacze w Zakopanem

Dwóch mężczyzn wczesnym rankiem próbowało podpalić kamienicę przy ul. Orkana w Zakopanem.

Gdyby nie pies jednej z mieszkanki, mogło dojść do wielkiej tragedii, w budynku mieszka 12 rodzin.

- Była godz. 5 rano 18 lutego, we wtorek. Przebudziło mnie szczekanie psa, który jest bardzo czujny i tak reaguje, gdy coś dzieje się na klatce schodowej. Od razu poczułam swąd, tak jakby paliła się guma - relacjonuje mieszkanka budynku przy ul. Orkana.

Po chwili widzi, że dym wchodzi do mieszkania pod drzwiami z klatki schodowej. Gdy wychodzi na zewnątrz, na dole przy wejściu do całego budynku widzi mężczyznę. Za-

myka drzwi i zaczyna krzyczeć przez okno, że wzywa policję. Wtedy mężczyźni uciekają.

W budynku znajduje się kamera. Na filmie całe zajście trwa ok. 5 minut. Kamera zarejestrowała dwóch mężczyzn, którzy podchodzą do budynku. Już przed wejściem widać, że jeden z nich niesie w ręku coś zapalonego i wrzuca to do piwnicy. Później wchodzi do budynku. Drugi zostaje na czatach. Podpalają też wycieraczkę przed domem. Ogień na szczęście nie rozprzestrzenił się. Po porannych nieproszonych gościach zostają resztki spalonego materiału.

Najwyraźniej nie była to przypadkowa wizyta. Nie byli to też bezdomni, którzy chcieli się schronić przed chłodem i przypadkiem zaproszili ogień. Wszystko wygląda na zaplanowane i przemyślane działanie. Mężczyźni do środka weszli po schodach, które były zaśniewane i nie korzystają z nich mieszkańcy. Najprawdopodobniej wiedzieli, że z drugiej strony znajduje się kamera, a wybierając tę drogę, liczyli na to, że monitoring ich nie obejmie. Wynika z tego, że wiedzieli, gdzie jest zamontowana kamera.

Wszystko działo się tak wcześnie rano, że nikt z pozostałych lokatorów domu nawet się nie obudził. Sprawa tego sa-

mego dnia została zgłoszona na policję.

- Prowadzimy postępowanie w sprawie narażenia mieszkańców na zagrożenie utraty zdrowia lub życia. Tyle mogą powiedzieć na tym etapie postępowania - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Jeżeli ktoś 18 lutego ok. godz. 5-5.30 rano przechodził w rejonie ul. Orkana, Kasprusi i widział całe zdarzenie, dwóch uciekających mężczyzn lub wie cokolwiek, co może pomóc w ustaleniu i złapaniu sprawców, prosimy o zgłoszenie na komendę policji w Zakopanem, tel. 18 20 23 471 (wydział kryminalny).

pp

Osobówką pod tira

Zderzenie auta osobowego i ciężarówki na krajowej siódemce - jedna osoba trafiła do szpitala.



Samochód osobowy został niemal zmiażdżony przez tira.

Wyпаdek zdarzył się w środę przed ósmą rano na skrzyżowaniu chyznianki z drogą łączącą Skawę i Chabówkę.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że do wypadku doszło, gdy kierowca auta osobowego nie ustąpił pierwszeństwa ciężarówce. Wtedy renault został uderzony przez ciągnik siodłowy z naczepą. Auto osobowe wpadło do rowu, przewróciło się na bok i zostało przygniecione przez tira.

Na miejsce zdarzenia przyjechały dwa ambulanse. Kierowca osobówki został zabrany do szpitala. Obrażenia prowadzącego ciężarówkę okazały się niegroźne.

Obydwa pojazdy zostały bardzo mocno uszkodzone. Ruch w miejscu wypadku odbywał się wahadłowo.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

Dom za szope

Miał być remont szopy, ale skończyło się na budowie niewielkiego domku.

To samowola, to naruszenie mojej własności - nie kryje zdenerwowania nasza czytelniczka. Mieszka przy ul. Krzeptowskiego i nie może patrzeć na poczynania energicznej sąsiadki. Tuż za płotem rośnie ładny, góral-

ski domek. Dziś na dachu uwiązają się dekarze. Zdaniem naszej rozmówczyni, która domaga się interwencji, budowa idzie bez jakichkolwiek zezwoleń. - W dwa dni postawili ten dom, przybliżyli się za bardzo do granicy - wylicza bezprawne jej zdaniem

poczynania sąsiadów czytelniczka. Dlatego w listopadzie zeszłego roku zgłosiła "samowolkę" do powiatowego nadzoru budowlanego. Niedawno na placu budowy pojawiła się kontrola. Jak ustalili na miejscu inspektorzy, inwestor wystąpił do starostwa powiatowego z wnioskiem o remont istniejącego obiektu. - Tam stała taka nieduża szopa - twierdzi zgłaszająca sprawę do nadzoru kobieta - zburzyli ją i postawili większy dom.

- Nieprawda - broni się inwestorka - nie uprawiam żadnej samowoli, zgłosiłam wszystko w starostwie. Jakbym miała coś nielegalnie, to nadzór każałby wstrzymać prace. Sprawa jest jeszcze w toku wyjaśniania w Powiatowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Zakopanem. - Wystąpiliśmy do starostwa o wydanie dokumentacji związanych z wnioskiem inwestora - wyjaśnia Jan Kęsek, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. Na obecnym etapie z dokumentów wynika, że wła-

ściel zgłosił remont istniejącego obiektu, a następnie przekroczył zakres zgłoszenia, stawiając nowy budynek. Jan Kęsek przyznaje, że w tego typu sprawach przepisy budowlane nakazują w pierwszej kolejności legalizację - jeśli są ku temu odpowiednie warunki. Jeśli teren jest budowlany, a postawiony budynek mieści się w dopuszczalnych w tym miejscu parametrach, to najpewniej budowa zostanie zalegalizowana. Tego też obawia się najbardziej sąsiadka. - Jeśli to zalegalizują, to ja nie będę mogła już nic postawić u siebie, a planowałam dobudować garaż - podsumowuje interweniującą w redakcji mieszkanka Zakopanego. Jednak prowadząca inwestycję sąsiadka przypomina, że ani nie przybliżała budynku do granicy działki, ani nie zwiększyła jego gabarytów. - Ta szopa miała już 50 lat, stała dokładnie w tym miejscu, gdzie postawiłam góralski budynek - dodaje inwestorka.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski



Sąsiadka jest mocno podenerwowana rosnącą za płotem inwestycją.

Wirtualne Muzeum Tatrzańskie

Trwa kompleksowa modernizacja placówki. Remont Opolanki nie może się zacząć bez wykwaterowania lokatorów.

Muzeum Tatrzańskie stało się placówką niemal wirtualną. We wszystkich oddziałach - poza Muzeum Kornela Makuszyńskiego, Dworem w Łopusznej i Muzeum Powstania Chochołowskiego w Chochołowie - prowadzone są prace remontowo-budowlane. - Są to większe i mniejsze remonty w 10 naszych zabytkowych obiektach muzealnych i galeriach sztuki - mówi Anna Wende-Surmiak.

Największą metamorfozę przechodzi gmach główny, Muzeum Styku Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w willi Koliba i Galeria Sztuki im. W. i J. Kulczyckich na Kozińcu.

Anna Wende-Surmiak przekonyuje, że w większości obiektów remonty dobiegają końca i niektóre filie zostaną otwarte jeszcze przed wakacjami.

Obecnie trwają odbiory i aranżacje wystaw. Pełną parą idą prace remontowo-budowlane w Galerii Władysława Hasióra, które rozpoczęły się jesienią ubiegłego roku. Kilka dni temu została zamknięta Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza. - To ostatni remont konserwatorski objęty programem dotyczącym naszych obiektów drewnianych - podkreśla dyrektorka.

Kłopoty z Opolanką

Spore zmiany czekają też Muzeum Kornela Makuszyńskiego w kamienicy Opolanka, ale bez ingerencji w pozostawione mieszkanie pisarza. Tutaj zostanie powiększona wystawa. Przy wejściu ma się znaleźć ekspozycja biograficzna poświęcona Kornelowi Makuszyńskiemu. - Nie wszyscy wiedzą, jakie on miał ciekawe życie, jak ono się

kształtowało we Lwowie, Warszawie, w Zakopanem - mówi dyrektorka. Wystawę zakończy ekspozycja poświęcona życiu literackiemu w Zakopanem w okresie do I wojny światowej, dwudziestolecia międzywojennego, ale także współcześnie. - Tradycja literacka nie zakończyła się wraz z wybuchem II wojny światowej, tylko nadal się tworzy. Będą tu też współczesne wątki - planuje dyrektorka i wyjaśnia, że w muzeum przygotowane są 2 ścieżki zwiedzania - dla dorosłych i dla dzieci.

Obecnie został ogłoszony przetarg na modernizację Opolanki, ale remont nie może się rozpocząć bez wyprowadzenia lokatorów z budynku, dlatego Anna Wende-Surmiak zwróciła się do radnych z komisji kultury zakopiańskiej rady miasta o pomoc w poszukaniu mieszkań zastępczych. - Mamy zajęte 2 mieszkania. Jeśli nie wyprowa-

dzimy lokatorów, to nasz wielki program, który obejmuje modernizację budynków murowanych, czyli galerii na Kozińcu, gmachu głównego i Opolanki, legnie w gruzach, bo nie będziemy się mogli wywiązać z obowiązków przy realizacji projektów, które dofinansowuje Unia Europejska. Umowa o dofinansowanie zawiera warunki przyznania dotacji, harmonogram prac - przekonywała szefowa muzeum. Podkreśliła, że sprawa o eksmisję znajduje się w sądzie.

- To, że mieszkania kwaterekowe zostały przydzielone w latach 50. ubiegłego wieku, to nie oznacza, że nadal komuś coś się należy i lokatorzy muszą żerować na mieście - stwierdziła Lucyna Galica-Jurecka, przewodnicząca komisji kultury.

Na razie miasto nie ma wolnych lokali, do których mogliby się przeprowadzić lokatorzy z Opolanki.

jof

Burmistrz pisze do wojewody

Chodzi o niepodjętą przez Zakopane uchwałę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Zakopane nadal pozostaje jedyną gminą w Polsce, która nie uchwaliła prawa dotyczącego przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Radni już 10 razy odrzucali ten projekt. Pod koniec ubiegłego roku w tej sprawie do wojewody małopolskiego wystąpił Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich, który stwierdził, że tę sytuację uznaje za nieakceptowalną, bo osoby pokrzywdzone przemocą są pozbawione kompleksowego wsparcia. Przypomniał, że

do podjęcia takiej uchwały zobowiązuje ustawa.

Wojewoda małopolski dał radnym termin do 15 listopada na przegłosowanie tej uchwały, bo w przeciwnym razie rada może być nawet rozwiązana. Do dziś sytuacja się nie zmieniła - radni nie uchwalili nowego prawa.

Tymczasem burmistrz Leszek Dorula wystosował pismo do wojewody Piotra Ćwika. Wyjaśnia w nim, że uchwała nie została podjęta, bo nie zyskała wy-

maganej liczby głosów. "Każdorazowo radni głosowali w pełni świadomie i swobodnie, zgodnie ze swoimi przekonaniami i sumieniem" - pisze burmistrz. Podkreśla, że rada miasta zwróciła się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności niektórych punktów ustawy z Konstytucją. Burmistrz między innymi pisze, że u szczególnie zaniepokojonych przedstawicieli samorządu procedura "Niebieskiej Karty" ma charakter inkwizycyjny. Przekonuje, że "nawet osobom podejrzanym o popełnienie przestępstwa Konstytucja gwa-

rantuje pewne minimum praw, w tym prawo do obrony i prawo do zapoznania się z zarzutami i ich podstawą. Tych praw nie mają na gruncie Ustawy osoby podejrzane o stosowanie przemocy w rodzinie, mimo że stawiane im zarzuty nie mają, na etapie stosowania Ustawy, wagi przestępstw".

Leszek Dorula podkreśla, że ofiary przemocy domowej uzyskują od gminy stosowne wsparcie i prowadzone są programy oddziaływania na osoby podejrzane o stosowanie przemocy domowej.

jof



Fot.: Maciej Jonek

Duet: góralska wokalistka i romski wirtuoz gitary - koncertował w Zakopanem. Megitta to uznana - szczególnie na Podhalu - artystka, piosenkarka i kontrabasista. Ondycz z kolei to świetny wokalista, a przede wszystkim Rom z krwi i kości. W sobotni wieczór w Karczmie pod Gontem duet zaprezentował mieszkankę bluesa, rocka i folku z akcentami góralskimi, cygańskimi i bałkańskimi.

Bez dotacji

Muzeum Tatrzańskie bez środków na obchody Roku Tytusa Chałubińskiego.

Placówka wzięła udział w tegorocznym otwartym konkursie ofert na wsparcie różnych przedsięwzięć z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji. - Wystąpiliśmy o dofinansowanie obchodów Roku Tytusa Chałubińskiego, bo mamy bogaty program z tym związany, między innymi dużą wystawę. Komisja odrzuciła wniosek i zostaliśmy bez środków na to przedsięwzięcie - mówiła na komisji kultury zakopiańskiej rady miasta Anna Wende-Surmiak, dyrektorka muzeum.

Joanna Staszak, szefowa wydziału kultury zakopiańskie-

go urzędu miasta, przekonywała, że wniosek został odrzucony z przyczyn formalnych, a nie merytorycznych. Został popełniony niewielki błąd w złożonym wniosku.

Radny Tymoteusz Mróz radził, aby muzeum zainteresowało tym tematem zakopiańskich przedsiębiorców z branży hotelarskiej, bo według niego są oni chętni do sponsorowania imprez kulturalnych.

Anna Wende-Surmiak skierowała do burmistrza pismo o wsparcie finansowe. Dołączyła kosztorys i harmonogram imprez. Teraz czeka na odpowiedź.

jof

REKLAMA



STOWARZYSZENIE
ROZWOJU TURYSTYKI
W GMINIE KOŚCIELISKO

6. Walentynkowy Bieg Narciarski za nami

Stowarzyszenie Rozwoju Turystyki w Gminie Kościelisko dziękuje zawodnikom i kibicom za wspólną zabawę 15 lutego br. Mamy nadzieję, że impreza dostarczyła niezapomnianych wrażeń i dała satysfakcję z udziału w sportowej rywalizacji i zabawie, tym bardziej że pięknie i pomysłowo przebranych par było tyle, że trzeba było wylosować 6 par do nagród.

Dziękujemy:

Radzie Sołeckiej z sołtysiem Mateuszem Nędzą-Kubińcem za finansowe wsparcie imprezy. Za ufundowanie nagród i upominków dziękujemy: **CHOCHOŁOWSKIM TERMOM, SUPER PHARM, MOUNTAIN WAREHOUSE, Stacji Narciarskiej WITÓW-SKI, Restauracji SIUCHAJSKO, Restauracji GAZDÓWKA POD ŁASEM, Restauracji ZIĘBÓWKA, Restauracji LEŚNICZÓWKA u ZIĘBY, Restauracji HARNAŚ, Restauracji ADAMO, Restauracji WITOWIANKA, Restauracji BIAŁY KROKUS, Cukierni SAMANTA, Kwiatarni SZAROTKA, Panu Józefowi Pitoniowi, Pani Halinie Olejniczak STREFA TLENU, Panu Krzysztofowi Karaskowi.**

Dziękujemy po raz kolejny państwu **Władysławie i Krzysztofowi Wojnarom** za bezpłatne udzielenie energii elektrycznej.

Bezpiecznie czuliśmy się podczas wspólnej zabawy dzięki panom **Robertowi Habinie i Mariuszowi Martinczakowi, ratownikom ekipy Naratunek.net** z Jurgowa. Zapewnili nam bezpłatnie opiekę medyczną zawodową.

Bardzo dziękujemy **Emilii Gliście z Firmy JOINTSYSTEM** za pomoc w kampanii informacyjnej i promocyjnej na Facebooku.

Za przekazywanie informacji o wydarzeniu dziękujemy **Tygodnikowi Podhalańskiemu, portalom: 24tp.pl, Podhale24.pl, nabiegowkach.pl, Infogram Zakopane, Podhale Region, Region Tatry.**

Miło nam jest podziękować pani **Dorocie Siwik-Góreckiej** oraz młodzieży: uczniom Szkoły Podstawowej w Kościelisku: **Sandrze Gacek, Ewelinie Fidermak, Martynie Bobak, Aleksandrze Nędzy-Chotarskiej, Annie Leśniak, Szymonowi Leśniakowi i Michałowi Karpelowi** za pomoc w biurze zawodów.

C cały czas **pamiętamy o właścicielach gruntów**, po których przebiegają narciarskie trasy biegowe. Do nich kierujemy słowa podziękowań za zgodę na bezpłatne wykorzystanie prywatnych własności na zimowe atrakcje dla turystów i mieszkańców całej gminy.

Dziękujemy!

Jolanta Glista, Artur Bukowski, Maciej Curlej, Stanisław Gąsienica, Anna Pitoń, Marcin Szkodziński

Titanic Sośnica

Tu w latach PRL nocowała partyjna wierchuszka, gwiazdy filmu i estrady, wojskowa generalicja, a w ostatnim okresie chętnie bywa tu prezydent Andrzej Duda.

Po blisko 60 latach działalności z mapy Zakopanego znika "Sośnica". W sobotę ostatnich gości żegnała góralska kapela. Muzykanci podkreślali, że grają do końca, jak na Titanicu.

- "Sośnica" to unikatowy obiekt na mapie Zakopanego, ze swą datą powstania i historią działalności - mówi Karol Wagner, menadżer hotelu Sośnica. - Od domu wczasowego przez prestiżowy dom wypoczynkowy dla sfer wyższych. Na przełomie lat 70. i 80. gościł całą wyższą generację wojska polskiego i partyjnych dygnitarzy PRL po późniejsze wloty i upadki przemian lat 90., gdy w Polsce rodził się wolnorynkowy kapitalizm.

W latach 80. ubiegłego wieku z chęcią przyjeżdżały do "Sośnicy" ówczesne gwiazdy filmowe, producenci i reżyserzy. W kolejnym dziesięcioleciu rodzącej się wolnorynkowej gospodarki obiekt kojarzony był ze



Sobota. Ostatnie nuty dla ostatnich gości i pracowników "Sośnicy" gra góralska kapela.

strukturami mafijnymi, aby po latach wrócić do dawnych właścicieli. Próbowali przywrócić temu miejscu dawną świetność, była to jednak próba nieudana. Nie pomogły wizyty prezydenta RP Andrzeja Dudy, który wraz z małżonką chętnie korzystał z pobytów w ośrodku.

- Z góralską kapelą żegnamy ostatnich 120 osób z ostatniego turnusu ferii - podsumował w sobotę Karol Wagner. Zaznaczył, że nowi właściciele jeszcze nie zdecydowali, co powstanie w miejsce "Sośnicy".

Budynek, wzniesiony pierwotnie w 1966 roku jako "Ośrodek Turystyczny Kopalni", przechodził kilkakrotnie generalne

remonty i przebudowy. Do tej pory do dyspozycji gości było 39 pokoi i apartamentów, basen, centrum SPA i sala konferencyjna. Chętnie przybywały tu także turnusy sanatoryjne, korzystające z dofinansowania PFRON, a goście nie mogli się nacieszyć z dobrej i profesjonalnej opieki. W komentarzach na stronie dotyczącej sanatoriów i pobytów rehabilitacyjnych same pozytywne opinie. To jedna z ostatnich: "Prawdziwa perełka w centrum Zakopanego - muszę to podkreślić. Tak przyjemnej atmosfery jak tutaj nie spotkał się jeszcze nigdzie. Naprawdę sporo podróżujemy od kilku lat, ale tak miło nastawionego perso-

nelu jeszcze nie widziałam. Nasza Marysia ma Zespół Downa, więc kiedy zobaczyliśmy, że są tu turnusy, to na pewno skorzystamy. Szczerze polecam. Dodam jeszcze, że basen i wyżywienie wyśmienite" - pisze jeden z kuracjuszy.

Co powstanie w miejscu po "Sośnicy"? Niedawno pomysł na to miejsce pokazało na swym profilu zakopiańskie biuro architektoniczne Karpiel-Steindl. - To jedynie jedna z wielu propozycji - zaznacza menadżer. - Nowi właściciele jeszcze nie zdecydowali, którą wybrać. Wśród pomysłów jest też projekt biura z Warszawy.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Dawna Rema w tarapatach

Czy zakopiańscy radni się ugną i po dwóch dekadach samowola budowlana doczeka się legalizacji?

Wspólnota mieszkaniowa budynku przy ul. Nowotarskiej 4a w Zakopanem (tutaj znajdował się sklep Rema) i jego inwestor pod koniec ubiegłego roku zwrócili się o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Chcą, by dostosowano jego zapisy do parametrów istniejącego budynku wielorodzinnego, dla którego powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Zakopanem wydał nakaz rozbiórki.

Pełnomocnik mieszkańców w piśmie do urzędu miasta, które trafiło do komisji urbanistyki zakopiańskiej rady miasta, prosił o zajęcie się sprawą poza kolejnością. Podkreśla w nim, że w związku z decyzją rozbiórki bez zmiany planu mieszkańcy nie mogą złożyć projektu zastępczego.

Budynek powstał w 1994 r. Od wielu lat toczy się postępowanie legalizacyjne, w trakcie którego wspólnotę mieszkaniową zobowiązano do przywrócenia obiektu do stanu zgodnego z prawem. "Aby tego dokonać, aktualnie niezbędne jest uzyskanie odstępstwa od obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego (...). Wyrażenie zgody na odstępstwo nie spowoduje żadnych negatywnych konsekwencji społecz-

nych, bowiem umożliwi zalegalizowanie istniejącego już ponad 20 lat stanu na gruncie" - czytamy w piśmie. Pełnomocnik bierze na litość i przekonuje, że właściciele poszczególnych mieszkań zainwestowali oszczędności swojego życia. Podkreśla, że budynek wpisany jest już w krajo-braz miasta.

Pełnomocnik wnosi m.in. o zmniejszenie minimalnej powierzchni czynnej biologicznie dla tej inwestycji, dopuszczenie wysokości budynku do 22 metrów.

- Budynek jest o 2 piętra za wysoki. Zgodnie z obowiązującym planem maksymalna wysokość obiektów to 16 metrów. To nie jest jedyny taki przypadek w mieście. Zmiany w planie byłoby legalizacją dużej samowoli - podkreśla Marta Gratkowska, szefowa Biura Planowania Przestrzennego zakopiańskiego urzędu miasta.

Jacek Kalata, przewodniczący komisji urbanistyki, stwierdził, że sprawa jest do omówienia w większym gronie. Zaproponował, by zwołać spotkanie całej rady miasta, bo tego typu spraw jest znacznie więcej. Zgoda na zmiany w planie zagospodarowania dla budynku przy ul. Nowotarskiej wiązałaby się z przyzwoleniem na nielegalne budowy.

jo

Uczciwy oddał portfel

Pan Piotr z Zakopanego znalazł portfel i odnalazł jego właściciela.

Mieszkaniec Zakopanego kilka dni temu jechał samochodem w rejonie wiaduktu pod Gubałówką. Nagle z auta zobaczył leżący na śniegu portfel. W środku był paszport mieszkańca Kazachstanu, umowa o pracę, 2500 złotych i 1200 euro, czyli w sumie ok. 7 tys. złotych.

- Właściciela paszportu udało mi się odnaleźć przez Facebook. Zapytałem, czy mówi po polsku, odpowiedział, że po angielsku. Zapytałem, czy zgubił paszport. Powiedział, że tak. Podał też kwotę, która powinna być w portfelu - relacjonuje znalazca.

Następnego dnia umówił się z mieszkańcem Kazachstanu na Krupówkach. Ten przyszedł w stroju kucharskim. Gdy zobaczył, że w portfelu jest cała kwota i paszport ze wszystkimi wizami, skakał z radości. - Dawno nie widziałem kogoś tak szczęśliwego - relacjonuje uczciwy znalazca portfela.

16 lutego podobna historia przytrafiła się innemu mieszkańcowi Zakopanego. Na cmentarzu przy ul. Nowotarskiej znalazł pieniądze i zaniósł na komendę policji. Teraz dzielnicowy usiłuje odnaleźć osobę, która je zgubiła. Kontakt dla właściciela: tel. 18 20 23 400.

pp

Wychował mistrzów

Wychował kilku mistrzów skoków narciarskich, w tym Wojciecha Fortunę. Na zawsze odszedł trener Janusz Fortecki.

W wieku 88 lat zmarł Janusz Fortecki. Pochodził ze Skawiny. Był skoczkiem klubu AZS Zakopane, trenerem, szkoleniowcem kadry naszych skoczków. W czasie kariery sportowej dwa razy zdobywał brąz Akademickich Mistrzostw Świata w skokach.

Od 1969 roku był trenerem kadry naszych skoczków. Jego podopieczni odnieśli wiele sukcesów, a największym było oczywiście zdobycie przez Wojciecha Fortunę złotego medalu olimpijskiego.

skiego.

- Straciliśmy ważnego, i to nie tylko dla sportu, człowieka. Wyraży współczucia przekazuję rodzinie i wszystkim tym, którym dane było spotkać go na swojej drodze. Czuję wielki żal, bo to trener, który praktycznie pokazał mi, jak dalej żyć. Fortecki w 1971 roku po jednym z konkursów na igelicy powiedział mi, że wszedłem na stałe do kadry skoczków. Dodał, że mam trenować, bo za rok igrzyska olimpijskie, na które wła-



Janusz Fortecki wykonywał oryginalne drewniane, płaskorzeźbione ramki do obrazków na szkle swojej żony Zofii i córki Magdaleny.

Zdobądź doświadczenie

Uczniowie Zespołu Szkół Hotelarsko-Turystycznych w Zakopanem zakończyli realizację projektu dotyczącego mobilności osób uczących się i kadry w ramach kształcenia zawodowego.

Konferencja podsumowująca projekt odbyła się w auli szkoły, gdzie o wrażeniach z praktyk zagranicznych w Niemczech i Włoszech mówili uczniowie. - Zdobyte na stażach umiejętności, fachowa wiedza i znajomość języków obcych są bardzo dobrze postrzegane przez pracodawców - przekonywał Robert Kozłowski, dyrektor hotelu Logos. Koordynator projektu Magdalena Kamińska wręczyła uczestnikom certyfikat Europass Mobilność, który jest honorowany przez pracodawców we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Pomysłodawczyni projektu Justyna Trzebuniak omówiła etapy realizacji projektu - od przygo-

towania językowego po wsparcie psychologiczno-pedagogiczne.

Po prezentacjach uczestnicy projektu i zaproszeni goście zasiedli przy wspólnym stole, by wspominać, cieszyć się wyjątkowymi wrażeniami i dzielić bezcennymi doświadczeniami z praktyk zagranicznych.

Projekt finansowany był ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER) pod nazwą: "Zdobądź doświadczenie zawodowe, zyskaj nowe możliwości", dotyczącego mobilności osób uczących się i kadry w ramach kształcenia zawodowego.

jt

KONDOLENCJE

Ze smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci

śp. **JANUSZA
FORTECKIEGO**

Wyraży współczucia
rodzinie zmarłego
w imieniu Tatrzańskiego
Związku Narciarskiego

składa
Andrzej Kozak
wraz z Zarządem

pp

Obejrzyj wiadomości
Tygodnika
Podhalańskiego



Pod Tatrami. Dudy na Podhalu w programie "Pod Tatrami" na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 29 lutego o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 1 marca o godz. 10.05, w czwartek 5 marca o godz. 15.05 i w piątek 6 marca o godz. 19.45. "Pod Tatrami" w TVP POLONIA w każdy czwartek o godz. 15.30 i w TVP3 w każdy poniedziałek o godz. 9.15.

Ssaki Gorców. Gorczański Park Narodowy zaprasza uczniów szkół podstawowych do udziału w konkursie wiedzy "Ssaki duże i małe w GPN". 10 marca to ostateczny termin zgłoszeń do konkursu.

Wykłady dla skiturowców. Do połowy marca w każdą sobotę o godz. 18 w Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN odbywają się wykłady dla skiturowców, a także dla instruktorów i przewodników. Na spotkaniach można się dowiedzieć, jaki wpływ na życie zwierząt ma aktywność w górach, czy świątowa zima coś się śni, kiedy budzą się niedźwiedzie albo co to jest zaśnieżanie. Wykłady trwają 45 minut i są bezpłatne, a uczestnicy otrzymują materiały edukacyjne.

Modra suknia. 5 marca o godz. 18 w Domu Ludowym w Lipnicy Wielkiej będą warsztaty z prelekcją "Orawska modra suknia. O drukowaniu i farbowaniu tkanin". Zapisy: kultura@lipnicawielka.pl lub tel.: 18 26 346 38.

Sukces Martyny. Podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzi rozgrywanej na obiekcie biathlonowym w Wiśle - Kubalonce Martyna Lichosyt wywalczyła srebrny medal w biegu indywidualnym na dystansie 8 km. Wywalczyła również wysoką lokatę w biegach pościgowych - 4. miejsce i w biegu sprinterskim - 6. miejsce.

Akordeonista. Miejski Ośrodek Kultury w Jordanowie zaprasza na koncert akordeonowy światowej sławy akordeonisty Wacława Turka, który odbędzie się 6 marca o godz. 17.30 w "Galerii pod Basztą".

Pielgrzymka przewodników. Tegoroczna pielgrzymka przewodników do Częstochowy odbędzie się w dniach 14-15 marca. Mogą w niej uczestniczyć także osoby niebędące przewodnikami.

Odkryj Beskid Wyspowy. Jest już ustalony program 11. edycji największej imprezy turystycznej w Małopolsce "Odkryj Beskid Wyspowy 2020". Cykl rozpoczyna się 1 maja trekkingiem dla odważnych IX Tour Mszana Dolna. Szczegółowy program na stronie: www.odkryjbeskidwyspowy.pl.

Trudna królowa Beskidów. Na Babiej Górze panują trudne warunki turystyczne. Babiogórski Park Narodowy zamknął dla ruchu turystycznego Perć Akademicką, czyli żółty szlak z Markowych Szczawin na Diabłak. Turysty planujący wycieczkę na Babią Górę powinni zapoznać się z warunkami tam panującymi w dyrekcji BPN, tel. 33 877 51 10, u dyżurnego ratownika GOPR w schronisku PTTK na Markowych Szczawinach, tel. 33 877 51 05, bądź w Centralnej Stacji Ratunkowej Grupy Beskidzkiej GOPR, tel.: 33 829 69 00, 33 817 89 86.

Orawa za sto lat. W tym roku przypada setna rocznica przyłączenia części Orawy do niepodległej Polski. Gmina Lipnica Wielka ogłosiła konkurs plastyczno-literacki pn. "Orawa za 100 lat". Szczegółowe informacje na stronie: www.lipnicawielka.pl.

jof

OGŁOSZENIE PŁATNE

W niedzielę 1.03.2019 r. o godz. 8.30
w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona
KATOLICKA MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM RYCYE RZYMSKIM

Pielęgnacja piłą motorową

Mieszkańcy nie kryją oburzenia przekonując, że drzewa zostały okaleczone.

Nowy Targ, osiedle Sikorskiego. Część drzew pomiędzy blokami sprawia przynębiające wrażenie, niektóre to niemal pnie pozbawione konarów. Wiosną okaże się, czy będą jeszcze w stanie pobudzić się do życia.

"Jako mieszkańcy jesteśmy wstrząśnięci, zaskoczeni i zbulwersowani skalą działań, które rzekomo miały być "pielęgnacją zieleni" na terenie spółdzielni" - pisze do władz spółdzielni Bartłomiej Massala, mieszkaniec osiedla.

Pod petycją zbiera podpisy mieszkańców przeciwnych takim działaniom. Sam nie potrafi ukryć wzburzenia, spoglądając na ogołoconą brzozę tuż przed oknem czy ogołocone z gałęzi dęby w pobliżu.

- Jakiś fanatyk piły motorowej zaczął się bawić w pielęgnację przyrody. To cmentarz drzew, masakra, wszystko wygląda strasznie. Mieszkam tu od 10 lat, próbuję edukować ludzi, że przyroda to nie jest zło, które trzeba wyciąć i zniszczyć - bulwersuje się mieszkaniec Nowego Targu.

Tymczasem Piotr Paluszek, prezes Nowotarskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, przekonuje, że wszystko wykonywane jest zgodnie z regułami i na wniosek samych mieszkańców. Część z nich narzeka na to, że zbyt wybujałe korony drzew zacinają im mieszkanie.

- Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody - jeśli prowadzimy wycinkę drzewa, to na miesiąc przed tym wywieszamy ogłoszenie, informując mieszkań-

ców. Przyczynę zaś od lat prowadzi profesjonalna firma z uprawnieniami - przekonuje prezes.

A rozmiary wycinki wiąże raczej z zaniedbaniami sprzed lat, przez które doprowadzono do przerostu osiedlowej zieleni. Jak zapowiada - jeśli drzewo uschnie w wyniku nieprawidłowej pielęgnacji, to zgodnie z umową karę będzie musiała zapłacić przyczynająca firma.

Konsekwencje w takiej sytuacji wyciągać może nowotarski urząd miasta, który pełni nadzór nad zielenią.

- Nikt nam jeszcze nie zgłaszał tych przypadków, ale jeśli drzewa nie podejmą vegetacji, to wyciągniemy konsekwencje wobec osób odpowiedzialnych za pielęgnację - zapewnia Dariusz Jabcoń, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska.

Jak zauważa, w tym roku do podobnego zdarzenia doszło przy ul. św. Anny, gdzie Powiatowy Zarząd Dróg przeprowadził ogławianie dorodnych lip.

- Gdy podobne cięcia wykonywali w 2015 roku, to na nasz wniosek sporządzili opinię dendrologiczną i przeprowadzili pielęgnację prawidłowo. Teraz czekamy do wiosny, by zobaczyć, jaki będzie efekt.

Jak przekonuje Jabcoń, jeśli któreś drzewo uschnie, to PZD będzie musiał zapłacić karę. Dla przykładu za niewielką lipę o średnicy pnia ok. 100 cm opłata może sięgać 7,5 tys. zł.

Tekst i fot.: Józef Figura



Swoisty sposób pielęgnacji drzew na os. Sikorskiego.

Bezkrwawe łowy

...na wilki, niedźwiedzie lisy, jelenie, bobry, no i oczywiście na mnóstwo ptaków. Na nietypowe polowanie zabrał w poniedziałek uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowym Targu Daniel Urbaniak.

Byla to nie tylko lekcja przyrody, ale i miłości, bo dzieci mogły usłyszeć opowieści przyrodnika i obejrzeć jego unikatowe zdjęcia dzięki licytacji na Facebooku na "Cała Polska pomaga Danielkowi Walusiowi z Leśnicy". Nauczyciele "Dwójki" wraz z nauczycielami, rodzicami i przyjaciółmi wylicytowali lekcję za 2,3 tys. zł. Kwota ta zasilila konto chorego na neuroblastomę chłopca i zostanie przeznaczona na jego kosztowną terapię w Barcelonie.

A uczniowie mogli zobaczyć, jak wygląda chatownia, w której Daniel Urbaniak spędza nawet kilka dni bez wychodzenia, czy jego strój maskujący. Mogli dowiedzieć się też wielu ciekawostek głównie na temat sów, których nowotarski przyrodnik jest miłośnikiem. - Sowy korzystają z dziupli wydrążonych przez inne ptaki. Taki dzięcioł czarny pracuje przez całą zimę, robi 20-25 dziupli po to, by jego partnerka wybrała jedną - opowiadał uczniom Daniel Urbaniak. Reszta służy sówom. Przyrodnik namawiał do space-

rów po lesie, ale i po parku czy nowotarskim cmentarzu, gdzie sowy mają swoje dziuple. Odradzał jednocześnie zbliżania się do piskląt. - Możemy czasem zobaczyć gdzieś na chodniku czy w parku przy alejce np. pisklęta puszczyka, ale w żadnym wypadku nie należy do nich podchodzić, bo może to zakończyć się atakiem rodzica. Jeden leśniczy na Słowacji, który podszedł do takiego pisklęcia, przyplacił to 140 szwami na głowie - prze-



W chatowni jest fajnie, ale nie każdy miałby tyle cierpliwości co Daniel Urbaniak, by nie wychodzić z niej np. 3 dni.

strzegął przyrodnik. Lepiej obserwować je z odpowiedniej odległości. W Nowym Targu widok sów uszatek nie jest rzadki, bo aż 16 par wyprowadza tu młode.

Uczniowie mogli dzięki prezentowanym zdjęciom nauczyć się też rozróżniać sarny - kozy i ich partnerów, czyli kozły, czy jelenie - byki i ich partnerki, łanie. Żeby niedźwiedź i wilk nie wyczuł obserwatora w pobliżu, Daniel kilka dni przed wyprawą do lasu nie używa żadnych kosmetyków poza szarym mydłem. Na fotografiach przyrodnika oprócz naszych drapieżników i niezliczonych sów został uchwycony np. bóbr, którego przyrodnik odwiedza we Frydmanie, czy dudek, który powraca co roku do Krempach.

Uczniowie nie tylko słuchali, ale i odpowiadali na pytania - często niełatwe. Imponującą wiedzą wykazał się Staszek Wójciak z IIIa, który już dziś ma olbrzymią wiedzę na temat dzikich zwierząt.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Zbiórka na Biedronia

Działacze Lewicy rozpoczęli zbiórkę podpisów pod listami poparcia Roberta Biedronia, kandydata na prezydenta.



Z dziennikarzami spotkali się przedstawiciele sztabu Biedroń 2020 (od lewej): Barbara Garbacz, Jakub Bocheński i Paulina Rusnak.

Komitety Biedronia powstają w całej Polsce, jak przekonują działacze, jest ich już 500 w całej Polsce, także w małych miasteczkach i na wsiach.

- Zachęcamy wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć, by do nas dołączyli - mówi Jakub Bocheński podczas konferencji prasowej na nowotarskim Rynku. - Stoimy przed historycznymi wyborami, które zdecydują, jak będzie wyglądać polska rzeczywistość przez kolejne lata. Robert Biedroń jako prezydent będzie łączył Polaków, a nie dzielił. Mamy prezydenta, który zapomni, jak wygląda prawdziwe życie, z jakimi problemami borykamy się na co dzień. Choćby jakoś powietrza woła o pomstę do nieba - wylicza Bocheński.

Podpisy będą zbierać do 5 marca.

Tekst i fot.:

Józef Figura

Sprostowanie

Wubiegłotygodniowym artykule "Fatalne skrzyżowanie" (TP8/2020), cytując wiceburmistrza Waldemara Wojtaszka, błędnie podałem, że miasto złożyło wniosek o dotację na remont ul. Norwida. Tymczasem na dotację i remont czeka ul. Kasprowicza, która też została uwzględniona we wniosku do Funduszu Dróg Samorządowych.

Za pomyłkę przepraszam

Józef Figura

OGŁOSZENIE PŁATNE

ŚRODOWISKO TRADYCJI KATOLICKIEJ
W NOWYM TARGU zaprasza
na wykład
dr. Wojciecha Golonki

Czy katolicyzm jest wiarygodny w XXI wieku?

10 marca 2020 (wtorek)
godz. 19⁰⁰
Spółdzielczy Dom Kultury
sala kominkowa
al. Kopernika 12
Nowy Targ

WSTĘP WOLNY

Kłamstwo protokolarne

Choć radni jednogłośnie poparli pomysł Nowotarskiego Alarmu Smogowego, to w protokole z posiedzenia komisji fakt ten się nie pojawił.

Komisja nie wyraziła jednoznacznej opinii w postaci formalnego głosowania - tak kończy się punkt 1 protokołu z posiedzenia komisji finansów, gospodarki komunalnej i rozwoju.

- Ale przecież to nieprawda! Było głosowanie i było poparcie - burza się radny Lesław Mikołajski.

Chodzi o przebieg posiedzenia komisji z 18 grudnia 2019. To wówczas działacze NAS zgłosili pomysł, by w działaniach antysmogowych pójść dalej i wzorem Krakowa zakazać całkowite palenia paliwami stałymi, jak węglem czy drewnem.

Nie brakowało głosów krytycznych dla tego pomysłu. Dariusz Jabłoń, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, przypominał, że wprowadzenie całkowitego zakazu palenia węglem wymaga też likwidacji kotłowni na ekogroszek, także tych, które otrzymały niedawno dofinansowanie. Choć formalnie jest to możliwe do przeprowadzenia.

- Ścieżka legislacyjna jest długa. Jeśli będzie wola rady, to wystąpimy do zarządu województwa z wnioskiem o wprowadzenie daleko idących ograniczeń. Uchwała antysmogowa zaczyna obowiązywać od 2023. Musimy dodatkowo zapewnić program osłonowy dla najuboższych, a to są znaczące kwoty dotacji. Nie wyobrażam sobie

tego bez środków pomocowych - przekonuje.

Lesław Mikołajski przekonuje, że jako radny od lat walczy ze smogiem, robił to także wówczas, gdy dookoła panowało przekonanie, że jest świetnie. - Miasto robi za mało, by poprawić sytuację. Kraków przetał szlak, nie musimy nic wymyślać, możemy skopiować ich działania. Oni wydali prawie 600 mln zł, my, zachowując proporcje, powinniśmy wydać około 20 mln z programem osłonowym. Trzeba się zastanowić, skąd wziąć pieniądze. Może trzeba wypuścić obligacje pt. czyste powietrze? Bezkosztowo tego nie zrobimy - przyznaje radny.

Skali problemu tak naprawdę nikt nie zna - trwająca inwentaryzacja źródeł ciepła w nowotarskich domach objęła na razie tylko 1700 budynków. Można szacować, że do wymiany w Nowym Targu pozostaje jeszcze 2 tys. kopciuchów. Tymczasem - jak zauważa Dariusz Jabłoń - wiele osób ma kocioł na gaz, ale gdy temperatura spadnie poniżej minus 5 stopni, to odpalają kopciuchy, bo tak taniej.

- W imieniu komisji mieszkaniowej zwracam się do skarbnika, by kosztom innych inwestycji przeznaczyć większą kwotę na walkę ze smogiem. Nowy Targ to nie Kraków i nie stać nas na takie dofinansowanie, trzeba jednak kopciuchy stopniowo wymieniać. Tam, gdzie w tej chwili weszła sieć MPEC-u, trzeba jakoś przymuszać mieszkań-

ców, by się podłączali - apelowała Stefania Drąg-Hęda.

Gdy przewodniczący komisji Jacek Rajski zapowiedział zakończenie dyskusji i chciał przejść do następnego punktu, pojawiły się głosy, że trzeba zrobić głosowanie. - Mielśmy wydać opinię w sprawie Apelu Nowotarskiego Alarmu Smogowego - przypominał Paweł Liszka.

Przewodniczący w końcu przystał na głosowanie, a radni jednogłośnie opowiedzieli się za całkowitym zakazem opalania węglem.

Przebieg posiedzenia komisji, na którym był dziennikarz TP, relacjonowaliśmy na naszej stronie internetowej: <http://24tp.pl/n/63687>.

Po przeczytaniu protokołu z sesji i odsłuchaniu dostępnego w biurze rady miasta nagrania Lesław Mikołajski złożył prośbę do przewodniczącego Grzegorza Luberdę o dokonanie stosownej korekty w protokole.

Formalnie to jedynie opinia, a nie ostateczna decyzja w sprawie. Głosowanie nie pociąga też za sobą dalszych skutków. Poza tym, że radni pokazali, że mimo pojawiających się obiekcji chcą radykalnych działań w walce o czyste powietrze. Czy aż tak daleko idących - można się spierać. Może w zamieszaniu wobec pytania - głosować czy nie, ktoś zapomniał, że chodzi o całkowite odejście od węgla czy drewna. Jednak głosowanie było, a wynik jego podany do wiadomości. Po co więc było fałszować protokół?

Józef Figura

(Homo)fobie powiatowe

Dyrektor liceum będzie musiał zbadać, czy osoba zaproszona z prelekcją prezentuje właściwe poglądy.

Ale o co chodzi, bo nie bardzo rozumiem? Dyrektor szkoły będzie miał zakaz zapraszania tych, co pedałują, zielonych czy tęczyowych? - dopytuje się Stanisław Waksmundzki, radny PiS.

Radny zastanawia się też, po co tworzyć dodatkowe prawa, skoro to rodzic decyduje, do której szkoły ma posłać dziecko.

- Czy dyrektor poniesie konsekwencje? Jak chcę, by moje dziecko spotkało się w szkole z Biedroniem, to dyrektor powie, że nie? - pyta dalej Waksmundzki.

I był to jeden z niewielu głosów w dyskusji na temat Samorządowej Karty Praw Rodziny przyjętej przez powiat nowotarski. Na sesję przyjechał między innymi Paweł Kwaśniak, koordynator ogólnopolskiego projektu przygotowanego przez instytut Ordo Iuris.

- Inicjatywa nie jest przeciwko konkretnym organizacjom, ale za wypracowaniem form umożliwiającej rodzicom wyrażanie sprzeciwu wobec działań dyrektora, który realizuje kontakty z zewnętrznymi organizacjami - tłumaczy Kwaśniak precyzując, że to projekt kierunkowych działań na rzecz ochrony i promocji rodziny.

- Żadna instancja wyższa nie będzie was z tego rozliczała, chyba że będą to wyborcy czy ci, którzy złożyli podpisy pod projektem uchwały. W wielu miejscach do szkół zgłaszają się organizacje proponujące przeprowadzenie różnych projektów edukacyjnych - pogadanki, warsztatów, lekcji, w czasie których są prezentowane różne treści. Także takie, których ro-



Na sesję przyjechał między innymi Paweł Kwaśniak (z prawej), koordynator ogólnopolskiego projektu przygotowanego przez instytut Ordo Iuris.

dzice nie życzyliby sobie, by ich dzieci się z nimi spotykały - uważa przedstawiciel Ordo Iuris. I tłumaczy, że niektórzy nauczyciele, nie wiedząc jakie treści będą prezentowane - zgadzają się na takie zajęcia.

- Chodzi o to, by samorząd jako organ prowadzący uwrażliwił dyrektorów, by w sposób skuteczny informowali rodziców, jakie organizacje i z jakimi projektami przychodzą do szkół. By ci mogli się ustosunkować do tego, wyrażając zgodę lub nie - kontynuuje Kwaśniak.

Także działające w szkołach na co dzień organizacje będą miały na stronie szkoły czy urzędu informować, jakie organizacje działają i jakie programy realizują.

Swoje wątpliwości odnośnie sensu przyjmowania dodatkowych przepisów zgłasza radny Marek Szarawarski przekonując, że w powiecie działa centrum pomocy rodzinie, a radni przyjęli już jedną kartę - Kartę Dużej Rodziny. I pyta, czy powiat stać na zatrudnianie postulowanego w nowych przepisach rzecznika praw rodziny? - Skoro tak, to powinno być nas stać także na powołanie pełnomocnika ds. smogu - zauważa Szarawarski.

Zdaniem Pawła Kwaśniaka - to radni mają decydować, czy rzecznik praw rodziny będzie miał osobny etat. Jego rolę może też pełnić zatrudniony już urzędnik, który będzie miał dodatkowe zadania, albo nawet wolontariusz, jeśli taki się znajdzie.

Radni usłyszeli też, że w tej sprawie w ostatniej chwili wpłynęły dwa obszernie pisma z argumentami przeciwko przyjmowaniu Samorządowej Karty Praw Rodziny. Jednak żadne z nich nie zostało odczytane nawet w fragmencie.

Ostateczny wynik głosowania był do przewidzenia - 22 głosy za, 2 przeciw i 3 wstrzymujące się. Po ogłoszeniu wyników na sali rozległy się oklaski.

Wcześniej Samorządową Kartę Praw Rodziny przyjęła gmina Bukowina Tatrzańska i powiat tatrzański.

Warto pamiętać, że powiatowa uchwała nie dotyczy dzieci i możliwości ich deprawacji, bo powiat nie ma wpływu na podstawówki czy przedszkola. W gestii starosty pozostają szkoły średnie, a więc młodzież, także ta pełnoletnia. A młodzi bywają przekorni widząc, gdy ktoś im próbuje narzucić sposób myślenia i wartości.

Tekst i fot.: **Józef Figura**

Likwidacja mleczarni - powiat protestuje

OSM Radomsko likwiduje nowotarską mleczarnię, a radni powiatowi przyjmują rezolucję.

Před tygodniem ujawniliśmy treść uchwały Rady Nadzorczej OSM Radomsko, dotyczącej należącej do tamtejszej spółdzielni mleczarni w Nowym Targu. "Zlikwidować z dniem 1.06.2020 r. Zakład Produkcji Mleczarskiej w Nowym Targu". To treść uchwały nr 1/2020 Rady Nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomsku.

Po koniec stycznia rada oddziałowa nowotarskiego zakładu zwróciła się do Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli OSM Radomsko o uchylenie uchwały, która ich zdaniem jest niezgodna z prawem spółdzielczym. W piśmie jest też wniosek, by kompetencje do likwidacji miała nie Rada Nadzorcza, a Walne Zgromadzenie Wspólników.

Tego samego dnia także członkowie nowotarskiej rady

oddziałowej zwrócili się do RN o przedstawienie pełnej dokumentacji finansowej firmy za 2018 i 2019 czy wykaz kalkulacji poszczególnych produktów.

"Jak mamy rozumieć tę sytuację? Będą zwolnienia, czy po prostu sprzedacie mleczarnię np. Mlekovicie?" - zapytaliśmy w mailu prezesa Mariusza Broniszewskiego. W odpowiedzi prezes OSM Radomsko napisał: "Podtrzymuję swoją wypowiedź udzieloną 27.01.2020 roku. Jesteśmy w trakcie opracowywania planu restrukturyzacyjnego, który Zarząd przedstawi na najbliższym posiedzeniu Rady Nadzorczej. Uchwała RN z 10.01.2020 r. stanowi podstawę rozpoczęcia rozwiązań prawnych, jednak nie przesądza o konieczności ich realizacji. Decydująca będzie monitorowana na bieżąco sytuacja ekonomiczna i gospodarcza Spół-

dzielni. Obowiązkiem zarówno Rady Nadzorczej, jak i Zarządu Spółdzielni jest działanie na rzecz dobra ogółu członków, będących dostawcami mleka, powiązanych finansowo i organizacyjnie z OSM w Radomsku".

W miniony czwartek, podczas sesji radni powiatowi przyjęli rezolucję wzywającą OSM Radomsko do wstrzymania działań zmierzających do likwidacji nowotarskiego zakładu. - Co to wniesie? - pyta radny Stanisław Waksmundzki. - Gdybyśmy uchwalili dotację stałą dla zakładu, wtedy mleczarnia mogłaby funkcjonować. A tak, to wykonujemy jedynie pozorne ruchy. Właściciel, jak będzie chciał sprzedać zakład, to go sprzeda, a my będziemy mogli najwyżej kupić teren. To tak, jak bym chciał zlikwidować swoją firmę, a pracownicy, którzy nie przykładają się do

pracy, napisali skargę do powiatu. Żyjemy w czasach, jakich żyjemy. Nie tak jak dawniej: "nie ma jak GS - wszyscy kradną i wszystko jest".

Starosta Krzysztof Faber przypomina, że OSM to spółdzielnia, która sama się rządzi, a radę nadzorczą tworzą rolnicy, którzy dostarczają mleko. - Apelujemy, by znaleźli inne rozwiązanie, niekoniecznie przez likwidację zakładu, który jest na naszym terenie - tłumaczy. Petycja przeszła przy 1 głosie sprzeciwu.

Przypomnijmy, że Nowotarska SM powstała w 1978 r. W 2000 r. zakład zaczął być uważany w kraju dzięki wprowadzeniu marki Hej i efektywnej kampanii reklamowej. 5 lat później nowotarska OSM została przejęta przez czterokrotnie większą OSM Radomsko. Zakład zatrudnia 160 osób, a 430 rolników dostarcza mleko. **fig**





DOŁĄCZ DO ZESPOŁU KFC PORONIN
SZUKAMY PRACOWNIKÓW RESTAURACJI


ELASTYCZNY GRAFIK


MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU


PREMIE ZA WYNIKI


571 487 443

Nie trać czasu! Aplikuj!



■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Lukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSTONEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

● ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczynskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny

18 2000000

606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartałna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartałna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN 1733-7374

18 2000 0000

Deweloperka pod Ostryszem

Plan budowy osady turystycznej w Dzianiszu rodzi protesty mieszkańców.

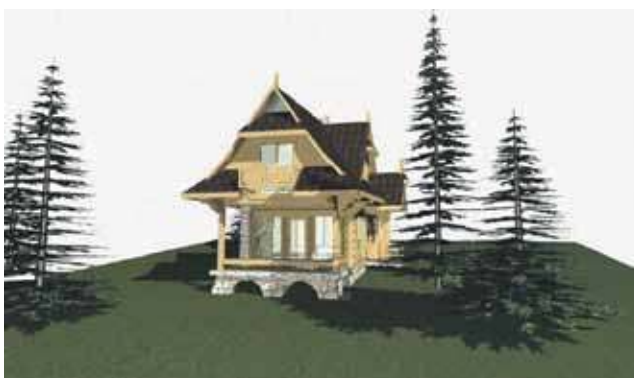
Będą protesty, bo to zielony teren, a gość z Bielska chce zbudować domy dla turystów na 70 arach. Gmina idzie mu na rękę, a urząd ma służyć miejscowym, to nie prywatna spółka - podkreśla zdenerwowany Władysław Długosz, jeden z radnych, który sprzeciwia się zmianom w studium.

Burzliwa dyskusja przetożyła się podczas sesyjotogodniowych obrad Komisji Planu Zagospodarowania Przestrzennego Rady Gminy Kościelisko. Komisja już po raz kolejny rozpatrywała wnioski o zmianę studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kościelisko. Jeden z wniosków dotyczył rejonu Zagród Dolnych, u podnóża Ostrysza. Właściciel terenu zamierza wybudować 11 domków turystycznych na działce o powierzchni 7 tys. metrów kwadratowych. Prosi o przeznaczenie terenu pod usługi.

Agnieszka Grzegorzczak, kierownik referatu architektury, rolnictwa i ochrony środowiska w gminie, przypomina, że studium to dokument wyznaczający długofalową politykę przestrzenną gminy. O przeznaczeniu i możliwościach zagospodarowania terenu decyduje plan zagospodarowania przestrzennego. Jego ustalenia muszą być zgodne ze studium. - W obowiązującym planie zagospodarowania jest to teren rolny, a w studium jest to teren potencjalnej zabudowy mieszkaniowej z dopuszczeniem nieuciągliwej zabudowy usługowej - wyjaśnia Agnieszka Grzegorzczak. - Oznacza to, że w przyszłości w tym terenie, po zmianie obowiązującego planu, możliwa będzie np. budowa domów jednorodzinnych, którym towarzyszyć może funkcja usługowa, np. wynajem pokoi dla turystów. Może ona być prowadzona w budynku mieszkalnym (do 30% powierzchni) lub w samodzielnym

obiekcie, takim jak domek na wynajem. Zasady zagospodarowania określi nowy plan sporządzony w zgodności ze studium. Jeżeli jednak zamierza się przeznaczyć całą nieruchomość na cele usługowe bez funkcji mieszkaniowej, to studium powinno to określać. Tak jest właśnie w tym przypadku.

Zdaniem przeciwnego zmianom radnego Długosza gmina nie powinna w ten sposób wspierać zewnętrznego inwestora. Tym bardziej że wiele miejscowych rodzin nie ma szans na postawienie domu czy prowadzenie usług na swych działkach rolnych lub leśnych.



Tak wyglądać mają domy w osadzie pod Ostryszem.

- Nie do końca rozumiem tę argumentację - mówi Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko. Podkreśla, że dzisiejsze zapisy studium dają możliwość inwestorowi po zmianie planu wybudowania około 25 domków w tym miejscu. - Nie rozumiem zatem, dlaczego pojawia się zarzut o pójście na rękę inwestorowi. Jako gmina zabezpieczamy się podatkowo. A w oparciu o konkretną koncepcję, na podstawie której dokonamy zmiany studium, finalnie będzie mogło powstać o kilkanaście budynków mniej. Nie wiem zatem, komu bardziej zależy na ochronie i kontroli. Ktoś tutaj mieszka. Nie wiem, czemu. Ja staram się odpowiednio zabezpieczyć interesy naszej gminy. Odpowiedź zostawiam czytającym.

Wójt przypomina, że na komisji planu w obecności radnych i Rady Sołeckiej z Dzianisza prawie 3 godziny dyskusji o propozycji inwestora, który chce dla swej osady turystycznej terenu stricte usługowego. Po przekwalifikowaniu stawka podatkowa, a tym samym wpły-

wy do kasy gminnej będą wyższe. - Po procedurze niemożliwa będzie żadna jej zmiana. Dodatkowo, opracowując zmianę studium w tym zakresie, pracujemy nad konkretną koncepcją, mając kontrolę i prawo do jej korygowania w zakresie proponowanych rozwiązań - podsumowuje wójt Roman Krupa.

Domy w osadzie mają mieć kubaturę ok. 225 m³ i powierzchnię zabudowy ok. 47 m². Do tego w ośrodku powstanie boisko sportowe, altana i zaplecze sanitarno-biurowe. Do planowania osady prowadzi droga gminna, która została utwardzona na koszt inwestora. Właściciel te-

renu wybudował też nowy przepust poprawiający komunikację. - Zmiana jest korzystna dla gminy, bowiem podniesie atrakcyjność oferty turystycznej, zaktualizuje tę część Dzianisza - zaznacza Agnieszka Grzegorzczak. - Jeżeli po przeprowadzeniu procedury planistycznej Rada Gminy Kościelisko uchwali zmianę studium, a następnie plan zagospodarowania przestrzennego w duchu opisanych inwestycji, to nie będzie mogła zgodzić się z prawem powstać w tym miejscu deweloperska zabudowa mieszkaniowa.

Komisja planu po długiej dyskusji, a także członkowie Rady Sołeckiej z Dzianisza pozytywnie zaopiniowali przedmiotowy wniosek. Dwóch radnych - Mieczysław Dzierżęga i Władysław Długosz - było przeciwnych. - Zastanawiające, że rada sołecka najpierw była przeciwna, a po spotkaniu z zamkniętymi drzwiami u pana wójta nagle część rady zmieniła zdanie - nie kryje zaskoczenia radny Długosz.

Teraz projekt zmian trafi pod obrady rady gminy.

rav

Maruszyna bez biblioteki

W Maruszynie przestała działać filia gminnej biblioteki publicznej.

Od nowego roku gmina Szaflary zawiesiła działalność filii w remizie OSP w Maruszynie. W pomieszczeniach powstanie placówka wsparcia dziennego. Rafał Wilkus, radny z Maruszyny, w interpelacji złożonej do gminy podkreśla, że z biblioteki "przez kilkadziesiąt lat korzystało kilka pokoleń mieszkańców". W remizie pełniła też rolę świetlicy.

- Zarówno poprzedni, jak i obecny sołtys z radnymi sołectwami i gminnymi zawsze dokładali starań o działalność biblioteki. Dostosowano godziny otwarcia biblioteki do potrzeb mieszkańców. W ostatnim czasie biblioteka miała około 170 czytelników, i to w przedziale wiekowym zaczynającym się od 2-5 lat, aż do seniorów powyżej 60. roku - wymienia radny. Dodaje, że księgozbiór zawierał ponad 8 tys. woluminów.

Koszty utrzymania biblioteki wynosiły 33 tys. zł. - Nigdy nie brakowało środków na działalność biblioteki, aż do 2019 r., kiedy to filia została zlikwidowana bez żadnej informacji danej mieszkańcom. Zawsze pan wójt podkreślał przejrzystość swoich działań, zatem tak szybko podjęta decyzja związana z likwidacją biblioteki budzi wiele pytań i nieudomówień - twierdzi radny i w interpelacji pyta m.in. o to, kiedy biblioteka będzie ponownie uruchomiona, w jakich godzinach, gdzie zostały przewiezione książki i gdzie mieszkańcy mogą je wypożyczać. Radny pyta też, jakie będą oszczędności w związku z likwidacją filii i na co gmina przeznaczy te pieniądze. Dopytuje się, czy wszyscy mieszkańcy będą mogli korzystać z placówki wsparcia dziennego i z jakich zajęć.

Aneta Sarnecka-Grzybała, kierownik referatu gospodarki przestrzennej i inwesty-

cji w Szaflarach, odpowiada, że wszystkie książki z Maruszyny zostały przewiezione do Gminnej Biblioteki Publicznej w Szaflarach, gdzie mieszkańcy mogą je wypożyczać. Wyjaśnia, że na działalność placówek wsparcia dziennego gmina Szaflary otrzymała 4,5 mln zł dofinansowania. Dotacja pokryje wszystkie koszty przystosowania pomieszczeń do potrzeb placówek i ich działalności. Gmina musi tylko wynajmować pomieszczenia.

- Zawieszenie działalności biblioteki nie zostało podyktowane oszczędnościami, tylko chęcią umożliwienia mieszkańcom skorzystania z usług specjalistycznej placówki, która dotąd nie działała na terenie gminy - odpowiada kierownik. Dodaje, że dyrektorzy obu szkół w Maruszynie chcieli, aby w miejscowości powołać placówkę wsparcia dziennego. W szkołach nie dało się jej utworzyć, bo budynki nie spełniały wymogów.

- Nie chcąc rezygnować z zapewnienia mieszkańcom Maruszyny wsparcia w ramach projektu, gmina zaproponowała zlokalizowanie placówki w remizie OSP, która jako jedyny obiekt gminny spełnia przedmiotowe wymogi - tłumaczy Aneta Sarnecka-Grzybała. Przypomina, że w ub. roku radni poparli pomysł i we wrześniu jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie powołania placówek wsparcia dziennego. - Był pan obecny na wspomnianej sesji i nie wniósł pan zastrzeżeń co do planowanej lokalizacji placówki - zwraca się kierownik referatu do radnego Rafała Wilkusa.

Aneta Sarnecka-Grzybała dodaje, że obecnie z placówki ma korzystać 15 osób, które wymagają wsparcia, ale uczestników zajęć może być więcej.

mon

Gmina Nowy Targ

Środa nie dla petenta

W środy w trzech referatach Urzędu Gminy Nowy Targ sprawy nie załatwisz.

Od 4 marca każda środa będzie dniem wewnętrznym dla trzech referatów w Urzędzie Gminy w Nowym Targu. Wójt zarządził, że dotyczyć to będzie następujących dziedzin: Podatków i opłat, Rolnictwa i gospodarki nieruchomości oraz Gospodarki przestrzennej i inwestycji. Pozostałe wydziały otwarte będą bez zmian.

"Szanownych Klientów pro-

simy o wizytę w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek. Powyższa organizacja pracy jest podyktowana bardzo dużą ilością obsługiwanych stron i spraw, które wymagają analizy celem nadania im dalszego biegu, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Za powstałe niedogodności przepraszamy" - informuje urząd gminy Nowy Targ.

mon

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunaju i Jabłonce
przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h **196 88** **18 2000 688**
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Śmieci bardzo drogie

To nieuniknione - będzie znacząca podwyżka opłaty za odbiór śmieci z terenu rabczańskiej gminy.

Magistrat niechętnie mówi o konkretnych liczbach. Nieoficjalnie wiadomo, że burmistrz, radni i szefowie spółki komunalnej dwukrotnie - podczas specjalnych spotkań - rozmawiali na temat możliwych sposobów na zbilansowanie gospodarki śmieciowej. Wnioski, jakie z nich wypływają, nie są dla mieszkańców krępujące. Podrożeje opłata za odbiór śmieci. O tym, jaka będzie wysokość stawki, zdecyduje rada miasta podczas najbliższej sesji - w środę po południu. Sam Leszek Świder przyznaje, że najbardziej prawdopodobna stawka to 28 złotych od osoby za miesiąc. To oznaczałoby, że cena wzrośnie o 10 złotych.

Ostatnią podwyżkę radni zatwierdzili niespełna rok temu. Wówczas opłata wzrosła z 11 do 18 złotych. W rozmowie z Tygodnikiem Podhalańskim burmistrz Leszek Świder mówi wprost, że najnowsza podwyżka wcale nie musi być ostatnią. Jednocześnie zdecydowanie określa przyczyny, dla których samorząd niejako został zmuszony do wprowadzenia drażących podwyżek. Główny powód to narzucona ustawowo konieczność uiszczania tak zwanej "opłaty za korzystanie ze środowiska". Samorząd uiszcza ją od każdej tony odpadów zdeponowanych na wysypisku. Niedawno stawka wzrosła ze 170 do 270 złotych od tony. W przyszłym roku obciążenie zostanie wywindowane po raz kolejny - do poziomu 350 złotych. Właśnie wówczas - prawdopodobnie

nie - samorządowcy po raz kolejny będą musieli sięgnąć głęboko do kieszeni mieszkańców.

Rządzący wprowadzają obciążenia, które w ostatecznym rozrachunku są przerzucane na mieszkańców - podkreśla rabczański burmistrz, a jednocześnie przyznaje szczerze, że zbyt wielu sposobów na uniknięcie płacenia ogromnej daniny nie ma. - Pisałem w tej sprawie do premiera i do marszałka województwa. Włodarz województwa pytałem, w jaki sposób samorząd taki jak Rabka mógłby sięgnąć po pieniądze, które wnosi w formie opłaty za korzystanie ze środowiska. W odpowiedzi przeczytałem, że nie ma takiej możliwości, bo województwo przekazuje opłatę do budżetu państwa - zaznacza Leszek Świder. Dodaje przy tym, że właściwie jedyną możliwością obniżenia drażących opłat jest ograniczenie masy odpadów, które trafiają na wysypisko. To można osiągnąć tylko w jeden sposób - przywiązując największą dokładność do sposobu segregacji odpadów. - Jedyną optymistyczną informacją, która do nas spływa w sprawie śmieci w ostatnim czasie, jest przygotowywana zmiana ustawowa, która pozwoli gminom wywozić odpady także poza województwo, tam, gdzie będzie taniej. Dotąd niestety byliśmy zmuszani do korzystania z oferty zaledwie czterech tego typu instytucji, które skwapliwie wykorzystywały swoją uprzywilejowaną pozycję, windując cenę - podkreśla rabczański burmistrz.

Marek Kalinowski

Modernizacja kieszeni

- Właśnie dostałam kwit podatkowy. Stawki podatku od nieruchomości są dużo wyższe niż w ostatnich latach - interweniuje w naszej redakcji mieszkańcy Rabki.

Urząd miasta zdecydowanie dementuje sugestie, że to samorząd wprowadził podwyżki podatków. Burmistrz Leszek Świder zapewnia, że w ostatnich latach stawki podatkowe przechodziły zaledwie symboliczny "lifting". Jednocześnie przyznaje, że w kwitach podatkowych niektórych mieszkańców mogą się znaleźć dużo wyższe niż wcześniej kwoty. Różnica jest jednak skutkiem przeprowadzonej w części gminy na zlecenie starostwa powiatowego "modernizacji ewidencji gruntów". Zabieg jest prowadzony sukcesywnie na terenie całego powiatu, a finansowany ze środków wojewody. W efekcie dane w ewidencji są sukcesywnie uaktualniane. W niektórych wypadkach tego rodzaju uaktualnienie może się odbić na kieszeni mieszkańców. - Podwyżka może wynikać z różnych

czynników. Jeśli ktoś na przykład posiada budynek, który nie został zgłoszony, bo nie został jeszcze dopuszczony do użytku - to taki obiekt zostanie wykazany w uaktualnionej ewidencji i zostanie też naliczony podatek - zaznacza burmistrz. Kolejnym pretekstem do podwyższenia stawki może być zmiana kwalifikacji gruntów. Niegdyś rolnicy mogli wznosić obiekty budowlane na gruntach rolnych o niskiej klasie żyzności. Dziś taki obszar jest niejako z automatu zaliczany do gruntów budowlanych, a właściciel obciążony wyższą stawką podatku od gruntów budowlanych. Modernizacja ewidencji gruntów została przeprowadzona w większej części Rabki, a także między innymi w Rdzawce. W pozostałych miejscowościach prace modernizacyjne wciąż trwają.

mk



Uczestnicy Senioriady rywalizowali w 8 konkurencjach.

Seniorzy biorą Zdrój

Prawie 500 reprezentantów Uniwersytetów Trzeciego Wieku z Polski i zagranicy rywalizowało w Rabce podczas Siódmej Zimowej Senioriady.

Tradycji stało się zadość. Było zupełnie jak na każdych zimowych igryskach. Imprezę otworzyła widowiskowa parada wszystkich 34 drużyn Uniwersytetów Trzeciego Wieku z Polski i zagranicy, biorących udział w Senioriadzie. Nie mogło też zabrak-

nąć uroczystego odpalenia znicza. W tym roku w rozgrywkach wzięło udział niemal 500 zawodników wspomaganych przez co najmniej równie liczną grupę wiernych kibiców. Po uroczystym rozpoczęciu imprezy w rabczańskim amfiteatrze zawodnicy rozjechali się na miej-

sce rozgrywania poszczególnych konkurencji. A było ich w tym roku osiem: "Kregle curlingowe" na lodzie (Iładowisko, ul. Jana Pawła II), Turniej brydżowy (Kawiarnia Zdrojowa, ul. Orkana 51), Turniej szachowy (Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Słoneczna 12), Biegi narciarskie lub biegi (Stadion KS Wierchy lub Park Zdrojowy), Rzut śnieżkami do celu (Amfiteatr), Slalom gigant (stok "U Żura", Chabówka), Zjazd na dętkach (stok "U Żura",

Chabówka), Nordic walking z niespodziankami.

Nieoficjalna część sportowej imprezy rozpoczęła się już w poniedziałek po południu - integracją środowiska podczas "Biesiady Góralskiej" przy muzyce w restauracji "Przystań w Kabanosie" w Szytkowicach.

Senioriadę zorganizował Rabczański Uniwersytet Trzeciego Wieku. Imprezie patronował Tygodnik Podhalański.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Kilkuletni sprawca fałszywego alarmu

Dziecko poderwało na nogi pół straży pożarnej z terenu rabczańskiej gminy.

Incydent zdarzył się w sobotę. Około godz. 23 pod numer alarmowy Państwowej Straży Pożarnej dotarło wezwa-

nie z Rdzawki. Zgłaszający informował, że na osiedlu Sołtysówka doszło do groźnego pożaru domu mieszkalnego. Do ak-

cji natychmiast wyruszyły wozy z rabczańskiej jednostki ratowniczo-gaśniczej, a także druhowie z OSP Rdzawka. - Jak się okazało, pod numer alarmowy zadzwoniło kilkuletnie dzie-

cko i zrobiło sobie żart - podsumowują gorzko na swym profilu strażacy z Rdzawki. - Apelujemy, żeby nie dzwonić pod numer alarmowy dla zabawy - dodają.

mk

Prezydent w Zdroju

W czwartek po południu Andrzej Duda odwiedził Rabkę - zapowiada Kancelaria Prezydenta.

Kwadrans przed szesnastą prezydent weźmie udział w uroczystości odsłonięcia obelisku i tablicy upamiętniającej zmarłą prezydentową Marię Kaczyńską, jej męża Lecha i ofiary katastrofy smoleńskiej. Obelisk upamiętniający prezydentową, która młodość spędziła w Rabce, stanął w ogrodzie różańcowym przy kościele św. Marii Magdaleny.

Tuż po krótkiej (trwającej kwadrans) uroczystości Andrzej Duda ma przejechać do pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 2, gdzie spotka się z mieszkańcami. Ze względów bezpieczeństwa - rabczanie, którzy będą chcieli spotkać się z prezydentem, muszą przyjść co najmniej godzinę przed rozpoczęciem spotkania.



Andrzej Duda to częsty gość w uzdrowisku.

To już kolejna wizyta prezydenta w Rabce. Głowa państwa regularnie bierze udział w orga-

nizowanym tu Memoriale Marii Kaczyńskiej. Część sportowa tegorocznego memoriału zosta-

nie rozegrana na stoku Beskid w Szytkowicach.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Za śmieci jak za wodę

Mieszkańcy Szczawnicy podzieleni nową propozycją naliczania opłat za wywóz śmieci.

Burmistrz z większością rady broni pomysłu, mieszkańcy nie kryją obaw. W poniedziałek, podczas wspólnego posiedzenia, radni długo dyskutowali nad nowym rozwiązaniem. Mieszkańcy mają rozliczać się za śmieci według zużycia wody. I tak osoby, które mają wodomierz, zapłacą za śmieci 6,90/m³, a bez wodomierza 20,70 zł/osobę. Mieszkańcy prowadzący działalność gospodarczą, a nie posiadający wodomierza, będą mieć za metr kwadratowy powierzchni nieruchomości naliczoną kwotę 1,35 zł. Na pewne ulgi mogą liczyć osoby deklarujące posiadanie kompostownika. Dla nich przewidziano następujące opłaty: z wodomierzem 6,20 zł/m³, bez wodomierza 18,60 zł/osobę i od metra kw. nieruchomości 1,10 zł. Nowością ma być stała

opłata za domek letniskowy - 160 zł rocznie za śmieci segregowane lub 320 zł w przypadku oddawania śmieci niesegregowanych. Tuż przed obradami mieszkańcy Szczawnicy zaczęli się zwoływać i apelować o uczestnictwo w posiedzeniu radnych. "Czy ktoś nas pyta o zdanie? Nie możemy na to pozwolić! Jeśli się nie pojawimy, by wyrazić swoje opinie i zawalczyć, może już nie być odwrotu i niestety nasze rachunki znacząco wzrosną" - pisali do siebie.

Podczas obrad władze Szczawnicy nie kryły, że chcą wprowadzić takie rozwiązania, by wychwycić tych, którzy za śmieci nie płacą, bo nie są ujęci w deklaracjach śmieciowych. Chodzi tu głównie o osoby wynajmujące pokoje turystom, a nierozliczające się z prowadzonej działalności. A także o nieujętych w oświadczeniach stu-

dentów wracających do rodzinnych domów na wakacje oraz goszczącą na dłużej rodzinę.

- Nie dziwię się wszystkim mieszkańcom, którzy są przerażeni, że będą płacić od wody - mówiła radna Bożena Solecka. - Z tego, co słyszę od osób, z którymi rozmawiam, to najlepszym sposobem jest płacenie za śmieci, które rzeczywiście się oddaje - dodała.

I choć wydaje się to słusznym rozwiązaniem, ustawodawca nie przewidział takiej możliwości. Nowe przepisy - jak tłumaczył podczas obrad wiceburmistrz Szczawnicy - pozwalają rozliczać mieszkańców na trzy sposoby: od osoby, powierzchni mieszkania i zużycia wody. Do tej pory Szczawnica naliczała opłaty pierwszym sposobem, po tegorocznym ogólnopolskim wzroście opłat za wywóz śmie-



Podczas poniedziałkowego posiedzenia rady mieszkańcy Szczawnicy pytali o nowy system naliczania opłat za śmieci.

ci zrodził się pomysł innego rozliczania. Ten wśród części radnych wywołał spore wątpliwości, głównie z tego powodu, że nie całe miasto i gmina korzysta z miejskiej sieci wodociągowej i będzie rozliczana według wskaźników wodomierza. Stąd pytania, czy osoby nieopomiarowane, które zapłacą 20,70 zł za śmieci, faktycznie zużywają tylko 3 m sześć. wody (tyle wynosi średnia statystyczna).

- Nie ma idealnego syste-

mu, nie możemy zakładać, że wszyscy nieopomiarowani mijają się z prawdą. Jeśli założymy od początku, że mamy do czynienia z osobami nieuczciwymi, to nigdy niczego nie ustalimy - podkreślał Kazimierz Zachwieja, przewodniczący rady miasta.

Jak mają wyglądać pierwsze rachunki? Według nowego systemu opłata za śmieci ma być naliczana według zeszłorocznego zużycia wody. Także i ta propozycja wzbudziła wśród radnych

pewne wątpliwości. - Poczytałam o tym systemie i znalazłam, że prawo zabrania obliczenia na podstawie średniej z zeszłego roku, kwestionuje to Regionalna Izba Obrachunkowa - zaznaczyła Anna Gębala.

Do tej uwagi radnej odniósł się skarbnik wyjaśniając, że pod koniec roku wyliczenia z pierwszych deklaracji mieszkańców będą korygowane zgodnie ze stanem faktycznym zużycia wody.

Obecni na sesji mieszkańcy pytali, czy będą rozliczani za wodę, którą wykorzystają choćby do podlewania trawników. Zastanawiali się także, co z mieszkańcami, którzy oprócz wody z sieci mają także swoje prywatne ujęcia wody.

O tym, jak ostatecznie rozliczane będą śmieci w Szczawnicy, rada miasta zdecyduje podczas czwartkowej sesji.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Przystań, rampa i flisacy

Jest zielone światło w sprawie przebudowy przystani flisackiej w Szczawnicy.

Jeszcze miesiąc temu były uwagi i pytania radnych, czy wydawać pieniądze na kolejną inwestycję turystyczną, czy nie lepiej byłoby na potrzeby mieszkańców. Chodziło o projekt, który jest współfinansowany ze środków unijnych.

Podczas poniedziałkowego posiedzenia komisji, w którym uczestniczył prezes Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pieńskich, większość rady opowiedziała się za odnową przystani flisackiej. - Nie ukrywam,

że to inwestycja bardzo potrzebna - mówił Jerzy Regiec, prezes PSFP. - Budowa rampy dla niepełnosprawnych w dzisiejszych czasach jest niezbędna. Wiemy, że miasto przy niewielkim wkładzie własnym może pozyskać środki na ten cel. By nie było tak, że my przychodzimy z niczym, przypomnę, że w ostatnich latach dwa razy z własnych środków remontowaliśmy przystań. Raz w 2007 r., kiedy wyłożyliśmy 100 tys. zł, a drugi raz w 2014 - 130 tys. zł.

Szczawnica razem z Lasami Państwowymi na Słowacji oraz słowacką gminą Leśnica pozyskała unijne środki. Pieniądze mają być przeznaczone m.in. na odnowę przystani flisackiej, budowę rampy dla niepełnosprawnych oraz toru z ruchomymi przeszkodami dla kajakaarzy. Przy inwestycji oszacowanej na ponad 2 mln zł miasto musi wnieść 350 tys. zł.

W trakcie obrad radni pytali burmistrza o pełne koszty inwestycji oraz możliwości kredyto-

we miasta. - Musimy na początek dać pełny wkład, a potem dopiero otrzymamy zwrot kosztów, czyli musimy do tych 2 mln zł doliczyć odsetki bankowe - wyjaśniał radny Waław Warzecha. - Flisacy mają piękną przystań w Sromowcach. Czemu Szczawnica wspólnie ze Stowarzyszeniem nie może czegoś zainwestować korzystając z unijnej dotacji - argumentował podczas dyskusji Warzecha.

Burmistrz zapewniał, że inwestycja zostanie zakończona i rozliczona w 2021 r.

ad

Petycją w przystanek

Ponad 150 osób podpisało się pod petycją w sprawie utworzenia turystycznych przystanków w Szczawnicy.



Stowarzyszenie Region Pieniny chciałoby w tym miejscu w Szczawnicy wytyczyć przystanek turystyczny.

Kilka dni temu Stowarzyszenie Region Pieniny ruszyło z internetową petycją, by zmotywować władze miasta do wytyczenia miejsc sprzyjającym turystom, kierowcom autokarów, przewoźnikom oraz pilotom. - Szczawnica to miejscowość turystyczna, w której bezspornie powinny być takie miejsca - podkreśla Bogdan Szewczyk, prezes Stowarzysze-

nia Region Pieniny i jednocześnie właściciel firmy "Szewczyk Travel". O co chodzi? Przystanek turystyczny to miejsce ograniczonego postoju dla autokarów turystycznych oznaczone znakiem D-18a z tabliczką: "Wyłącznie dla autokarów turystycznych. Postój maks. 10 min." Wytycza się je po to, by pasażerowie mogli spokojnie opuścić autobus, a także bezpiecznie do

nego wsiąść. Takie przystanki w miejscowościach turystycznych usprawniają ruch drogowy, a także rozwiązują problem przypadkowego zatrzymywania się autokarów. - Dzięki wyznaczeniu przystanków turystycznych przestaną się w naszym mieście tworzyć niepotrzebne korki przez autokary wysadzające czy też zabierające turystów z nieodpowiednich miejsc - zaznacza inicjator internetowej petycji. Według Stowarzyszenia turystyczne przystanki powinny się pojawić przy ulicy Głównej w Szczawnicy, tuż obok przystanku w pobliżu Domu Towarowego "Halka" - po obu stronach drogi, a także w pobliżu piętrowego parkingu przy ulicy Pienińskiej. W tym pierwszym miejscu sprowadzałyby się to do wydłużenia istniejących przystanków, a w pozostałych do wytyczenia i właściwego oznakowania. Osoby popierające inicjatywę Stowarzyszenia Region Pieniny przy okazji podpisywania petycji chętnie komentowały akcję. Oprócz wpisów miejscowych pojawiły się także uwa-

gi osób odwiedzających miasto. "Zdarza mi się, jako przewodnikowi beskidzkiemu, prowadzić grupy po Szczawnicy i brak rozsądnego przystanku na wysadzanie grup w rejonie Halki jest problemem" - napisał Paweł Kłaczek z Krakowa. "Jest to bardzo ważna sprawa, poprawiająca bezpieczeństwo i organizację ruchu turystycznego w centrum Szczawnicy" - ocenia Adam Jachymiak z Nowego Targu. Co na to burmistrz? - Trzeba wiedzieć, że miejsca wskazywane na przystanki turystyczne są zlokalizowane na drodze powiatowej, która jest w gestii nowotarskiego starostwa i Powiatowego Zarządu Dróg - to po pierwsze, a po drugie nie wiem, czy technicznie i zgodnie z przepisami jest możliwe takie rozwiązanie w centrum miasta - mówi wójt gminy. Jeśli Stowarzyszenie złoży w tej sprawie pismo, wówczas na ten temat wypowiedzą się specjaliści - dodaje. Prezes Stowarzyszenia Region Pieniny podpisaną przez internatów petycję przedstawi w najbliższym czasie burmistrzowi i szczawnickim radnym.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Ścieżka nie dla aut

Kierowca był głuchy na upomnienia, skończył podróż z mandatem.

Policja ukarała mandatem właściciela fiata, który w niedzielę 2 lutego jeździł po ścieżce rowerowej na odcinku między Hubą a Maniowami. O wykroczeniu kierowcy stróżów prawa poinformowali mieszkańcy gminy Czorsztyn. - W trójkę zatrzymaliśmy samochód - wspomina młoda kobieta. - Kiedy zapytałam kierowcę, czy wie, że tutaj nie można jeździć autem, nic nie odpowiedział. Bardziej rozmowny był pasażer, który powiedział, że są ze straży rybackiej, w co nie uwierzyliśmy, i kazał nam się odsunąć, a na koniec rzucił, że możemy sobie dzwonić i robić, co chce-

my, więc to zrobiliśmy - dodaje. Nową ścieżkę rowerową wokół Jeziora Czorszyńskiego niestety próbuje testować wielu kierowców. Fotografie osób, które łamią przepisy, czując się bezkarni, raz po raz pojawiają się na forach internetowych. - Myślę, że wszyscy powinniśmy dbać o nasz region - podkreśla pani Aneta. - Przypuszczam, że mandat nie był zbyt wielki, ale chodziło mi o to, by pokazać mieszkańcom, że każdy z nas może dbać o miejsce, w którym mieszka, by udowodnić osobom, które go niszczą, że nie będą tego robić bezkarnie - zaznacza.

ad

Krościenko nad Dunajcem

Posterunek w poczekalni

Jest dokumentacja, pozwolenie na budowę, a niebawem ma być przetarg.

O ile w Szczawnicy po prawie półrocznej przerwie ruszyła na nowo budowa komisariatu policji, o tyle postępu prac przy posterunku w Krościenku nie widać. Na jakim etapie jest planowana inwestycja? - Mamy już dokumentację projektową, zrealizowaną na koszt gminy Krościenko - tłumaczy Sebastian Gleń, rzecznik prasowy KWP w Krakowie. Dodaje,

że dwa tygodnie temu komenda uzyskała pozwolenie na budowę. - Obecnie trwają czynności związane z przygotowaniem procedury przetargowej, która ma wyłonić wykonawcę robót budowlanych - mówi rzecznik.

Według wstępnych założeń zakończenie prac i uruchomienie posterunku planowane jest na 2021 rok.

ad

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Minkala

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Gmina Czarny Dunajec

Historyczne głosowanie

Radni przyjęli uchwałę, na którą mieszkańcy gminy czekali od kilku lat.

Rada jednogłośnie uchwaliła nowy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla gminy Czarny Dunajec. Sesja trwała aż siedem godzin. Do planu wpłynęło ponad 300 uwag i wniosków. Każdą uwagę nieuwzględnioną lub uwzględnioną częściowo

wo radni musieli przegłosować oddzielnie. Z tego powodu głosowanie zajęło tak dużo czasu.

Prace nad przygotowaniem dokumentu rozpoczęły się w 2015 roku. - To jedna z najważniejszych uchwał, podejmowanych w tej kadencji. Bardzo się cieszę, że dotarliśmy do tego historycznego dnia - mówi Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. Dodaje, że odkąd objął urząd, przychodziło do niego wielu mieszkańców z pytaniem, kiedy gmina uchwali nowy plan

zagospodarowania. - Mam nadzieję, że przez to, że stosujemy długą procedurę głosowania, organa nadzoru nie będą mieć wątpliwości, że spełniliśmy każdy przepis prawa, że uchwała będzie ważna i będzie służyć rozwojowi naszej lokalnej społeczności - podsumowuje.

- To najważniejsza rzecz w historii rady i najbardziej pracochłonna uchwała, którą przyszło nam procedować. Długo przygotowaliśmy się do tego - podkreśla Tadeusz Czepiel,

przewodniczący rady. Dziękiwał wszystkim za "ogrom pracy" włożonej w przygotowanie dokumentu i za profesjonalizm. - Uchwaliliśmy coś, na co mieszkańcy czekali od lat. Mam nadzieję, że ten plan będzie służył mieszkańcom przez najbliższe lata. Radnym dziękuję za mądre, gospodarskie podejście, że zrobiliśmy ten bardzo ważny krok. Następny plan będzie za jakieś 20 lat - dodaje przewodniczący.

mon

Czarny Dunajec

Parkuj, ale nie za darmo

Czy w Czarnym Dunajcu powstanie strefa płatnego parkowania?

W centrum miejscowości brakuje wolnych miejsc parkingowych. Parking przy gminie i remizie OSP w godzinach pracy urzędu zapewnia się po brzegi. Znalazienie wolnego miejsca graniczy niemal z cudem. Najbardziej cierpią na tym mieszkańcy, którzy przyjeżdżają, żeby załatwić sprawę w urzędzie. Ale problem mają strażacy. Remiza i urząd gminy są w bezpośrednim sąsiedztwie. Budynki mają jeden wspólny plac, na którym urządzony jest parking. Druhowie po powrocie z akcji mają kłopot z poruszaniem się dużym samochodem strażackim po placu. Często nie ma miej-

scą, aby nim zawrócić. Samochodów na parkingu jest tak dużo, że trudno między nimi przejechać. Temat poruszył na sesji Rafał Rubiś, radny z Czarnego Dunajca.

W pobliskim Rynku wolnych miejsc parkingowych również jak na lekarstwo. Najbliższy duży i wygodny parking jest przy szkole i lodowisku - oddalony o mniej więcej 650 metrów od gminy. Spacerem można stamtąd dojść do centrum w niecałe 10 minut. Ale większość kierowców szuka miejsca jak najbliżej Rynku i urzędu gminy.

Gmina rozważa pomysł wprowadzenia płatnej strefy.



Na komisji radni poparli wniosek o utworzenie strefy.

Krzysztof Kowalczyk, kierownik referatu budownictwa, informuje, że niedawno na komisji infrastruktury radni omawiali problem parkowania. - Przegłosowali wniosek formalny o utworzenie strefy płatnego parkowania - informuje kierownik. - W związku z tym po uzyskaniu pozytywnej opinii społecznej oraz analizie finansowej zo-

stanie opracowany projekt organizacji ruchu wskazujący strefy płatnego parkowania - dodaje. Zaznacza, że zostanie też przygotowana uchwała w sprawie ustalenia strefy, opłat za parkowanie, wprowadzenia opłaty abonamentowej i sposobu pobierania opłat.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkiewicz

Ostatki w Smreku

Tanecznie i tłusto

Były pączki, faworki i tańce.

W Domu Pomocy Społecznej "Smrek" w Zaskalu pensjonariusze świętowali w tłusty czwartek ostatki. Podopieczni

przygotowali prelekcję na temat zwyczajów ostatkowych, czytali przysłówia i wiersze związane z tym czasem. Nie mogło zabraknąć w tym dniu pączków

i chrustów, zwanych też faworkami. Kalorie zostały spalone, ponieważ impreza zakończyła się tańcami.

bz



Najpierw obowiązkowy pączek...

Fot. Józef Prokop

Ze słowackiej Orawy

- 29 lutego odbędą się na Słowacji wybory do parlamentu. Zarejestrowano 24 partie polityczne. Kandydować również osoby z Orawy, najwięcej z partii chrześcijańsko-demokratycznej.

- Od 24 lutego do 15 marca czynna jest w Instytucie Polskim w Bratysławie wystawa "Samoloty RWD 1925-1939".

- Hafty z okolic Pieszczy i Trnawy można oglądać w Pieszczańskim Balneologicznym Muzeum Imricha Wintera do 14 kwietnia. Ekspozowane są również stroje ludowe i drobne dodatki tekstylne do nich.

- W Lendaku zbudowano naturalny tor saneczkowy. Inwestycja kosztowała 20 tysięcy euro.

- 20 lutego minęło 21 lat od dnia, gdy w kosmos poleciał pierwszy słowacki kosmonauta Ivan Bella.

- Veteran - klub kolejowy w Popradzie zainicjował jazdy historycznymi pociągami elektrycznymi "Trojca" i "Kometa". 28 lutego i 6 marca pojedzie "Trojca" na trasie Poprad - Stary Smokowiec - Szczyrbskie Jezioro, a "Kometa" będzie jeździć w niedzielę 1 marca na trasie Poprad - Stary Smokowiec - Tatrzańska Łomnica.

Ján Bulón, Sucha Góra

Czarny Dunajec

Windą do biblioteki

W liceum integracyjnym w Czarnym Dunajcu powstanie winda, a dzięki niej uczniowie niepełnosprawni będą mogli korzystać z pomieszczeń na piętrze.

Z powodu braku windy uczniowie niepełnosprawni ruchowo mogą korzystać tylko z parteru szkoły. Właścicielem budynku jest gmina Czarny Dunajec. W ub. roku informowaliśmy, że urząd zlecił przygotowanie projektu. Na niedawnej sesji radni przegłosowali w budżecie zmianę, która umożliwi przekazanie pieniędzy na budowę windy. Gmina stara się też o pozyskanie dotacji. - Wystąpiliśmy do PFRON-u o dofinansowanie tej inwestycji. Z momentem rozstrzygnięcia konkursu ogłosimy przetarg. Prawdopodobnie będzie to w czwartym kwartale roku - informuje wójt Marcin Ratułowski.

Maria Chodkiewicz, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich, które prowadzi liceum w Czarnym Dunajcu, dziękuje radnym i wójtowi za poparcie inwestycji. Mówi, że winda w budynku jest niezbędna. Wszystkie pracownie szkolne i biblioteka są na piętrze i dostęp do nich jest utrudniony dla niepełnosprawnych dzieci.

Teresa Dziwisz, dyrektor Publicznego Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Integracyjnymi SPSK, opowiada,

mon

OGŁOSZENIE PŁATNE

10%

dla

DANIELKA WALUSIA

z Leśnicy

KRS 0000345171

Cel szczegółowy: Daniel Waluś

Pomóc Danielkowi w jego walce z nowotworem złośliwym neuroblastomą możemy również, wpłacając pieniądze na konto Fundacji im. A. Worwy

nr 53 1240 1574 1111 0010 3480 6570

z dopiskiem dla Daniela Walusia

Osoby zza granicy mogą wpłacać na rachunek walutowy: SWIFT WBK PPLPP 92 1090 2590 0000 0001 2601 7637 z dopiskiem: dla Daniela Walusia.

Jedna szkoła w Rzepiskach

Radni gminy Bukowina Tatrzańska podjęli uchwały dotyczące reorganizacji szkół podstawowych w Rzepiskach.

W minionym tygodniu radni gminy Bukowina Tatrzańska jednogłośnie podjęli uchwały dotyczące likwidacji Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Rzepiskach. W ich miejsce od pierwszego września będzie funkcjonowała jedna szkoła podstawowa z siedzibą w obecnej SP nr 1. Część zajęć będzie się również odbywać w budynku byłej szkoły nr 2. Dzieci z dalszych osiedli będą dowożone do szkoły bussem. Te uchwały podjęto zgodnie z petycją wystosowaną do wójta gminy i podpisaną przez ponad 300 osób po tym, jak radni zaproponowali całkowitą likwidację szkół i przeniesienie uczniów do szkoły w Jurgowie.

Rodzice obecni na sali nie kryli swojego zadowolenia. W szkole będzie uczyło się nieco ponad pięćdziesięciu uczniów.



Radni gminy Bukowina Tatrzańska jednogłośnie podjęli decyzję o reorganizacji szkół podstawowych w Rzepiskach.

Najliczniejsza klasa będzie liczyła dwunastu, a najmniej trzech. Mimo to rodzice i dyrektor szkoły nr 1 mają nadzieję, że w przyszłości liczba uczniów wzrośnie. - Gdyby doszło do powstania w szkole przedszkola i zerówki, to tych uczniów byłaby około setka. Te dzieci powinny chodzić do szkoły w Rzepiskach. Gdyby poszły do Jurgowa, to byłyby z nich jurgowian,

a jak zostaną w Rzepiskach, to będą rzepiszczani - przekonywał Andrzej Rusnak, obecnie dyrektor SP nr 1. - Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, żeby we wsi wybudować nową szkołę z prawdziwego zdarzenia i mam nadzieję, że gmina nie będzie stawiała na przeszkodzie - dodał Dariusz Pluta, mieszkaniec Rzepisk. - Te uchwały podjęto z myślą o bezpieczeństwie dzieci. Budynki są

stare i nie są w stanie spełnić warunków określonych przepisami prawa, nałożonymi na władze gminy. Przy obecnym rozwiązaniu nie braliśmy pod uwagę tylko warunków ekonomicznych, bo gdyby tak było, to musielibyśmy zamknąć te szkoły - powiedziała Maria Kuruc, zastępca wójta gminy Bukowina Tatrzańska.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

Spalarnia pożądana

Adam Jurek nawołuje władze powiatu nowotarskiego do zaangażowania się w projekt budowy spalarni odpadów.

Radny przyniósł na sesję rady powiatu zdjęcia nowoczesnych zakładów termicznej obróbki odpadów, znajdujących się w centrach europejskich miast, jak Wiedeń czy Kopenhaga. Zwracając uwagę na narastający problem z zagospodarowaniem odpadów, zwrócił się z apelem do starosty. - Ceny śmieci idą w górę. Starostwo powinno włączyć się w rozwiązanie tego problemu. Zająć się sprawą, zaprosić też na spotkanie przedstawicieli powiatu tatrzańskiego, a może nawet i suskiego, wójtów i burmistrzów. Można też zaprosić specjalistów, którzy wyjaśnią, jakie mogą być korzyści z tego typu instalacji - apeluje radny.

I przypomina, że nowoczesne instalacje są bezpieczne dla środowiska, na dowód czego przyniósł ze sobą zdjęcia nowoczesnych obiektów. Jednak nie trzeba podróżować daleko - taka spalarnia funkcjonuje już od 3 lat w Krakowie i odwiedzają ją nawet wycieczki szkolne, by zobaczyć, jak można rozwiązać problem.

Wicestarosta Bogusław Waksmundzki przypomina, że pierwsze spotkanie w tej sprawie odbyło się przed rokiem. W kwietniu toczyły się rozmowy z ministerstwem czy szefem Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. - Niedawno odwołany został wiceminister, który sprzeciwiał się rozbudowie sieci spalarni w Polsce. Samorządy liczą, że sprawa ruszy, a instalacja posłuży także do pozyskania energii i ogrzewania Nowego Targu - przekonuje wicestarosta.

Radny Stanisław Waksmundzki przypomina, że przed laty istniał Podhalański Związek Gmin, który miał budować wysypisko śmieci. Z planów nic nie wyszło, ale pozostało blisko 18 ha terenu do wykorzystania

w pobliżu istniejącej sortowni odpadów.

- Tu nawet nie chodzi o pieniądze - przyjdzie firma i wyłoży swoje. Im potrzeba tylko zgody, terenu i zapewnienia strumienia śmieci - tłumaczy Adam Jurek. - A przecież z Podhala codziennie 200 ton śmieci wywożone jest na wysypisko - zauważa radny.

Na Podhalu w działania na rzecz budowy spalarni najmocniej zaangażował się wójt Szaflar Rafał Szkaradziński. Proponowana lokalizacja zakładu termicznej obróbki odpadów wzbudziła duże kontrowersje mieszkańców, bojących się nie tylko szkodliwości obiektu, ale i uciążliwości kursujących ciężarówek.

O zaangażowanie władz miejskich Nowego Targu pyta też były burmistrz Marek Fryzlewicz.

Odpowiadając na tę interpelację, jego następca Grzegorz Watycha przekonuje, że miasto "widzi problem" i "zamierza działać". Przypomina, że wraz z gminami 2 powiatów przygotowali "Analizę finansowo-logistyczną działań z zakresu gospodarowania odpadami komunalnymi na Podhalu". Wystąpił też do marszałka województwa z prośbą o przeanalizowanie, jak budowa spalarni przełoży się na koszty odbioru śmieci, jakie muszą ponosić mieszkańcy i przedsiębiorcy.

Jak podkreśla Watycha, rozmowy na temat zagospodarowania strumienia odpadów komunalnych cały czas trwają. Temat budowy spalarni wciąż jest aktualny, a przygotowanie "wstępnych założeń" wzięła na siebie gmina Szaflary. - Dalsze rozstrzygnięcia w tej sprawie mogą zostać podjęte dopiero po przedstawieniu bardziej szczegółowych założeń i analiz - podsumowuje burmistrz.

fig



Kronika TOPR



Fot.: Zofia Szwejnos

Kolejny tydzień zimy w Tatrach. Wiatry, ocieplenie, opady śniegu, oblodzenia, znów wiatry, ciepło i na koniec śnieg. Taka mieszanka pogodowa utrudniała wędrowanie, jazdę na nartach i chodzenie na skitoury. Turysty mieli problemy z bezpiecznym poruszaniem się, a ratownicy sporo pracy.

● **PONIEDZIAŁEK 17 LUTEGO.** Po godz. 10 z Morskiego Oka przetransportowano na Palenicę Białczańską taternika, który poprzedniego dnia doznał urazu barku. Do szpitala zabrano go karetka pogotowia. Po godz. 10.30 do TOPR zadzwonili turyści informując, że w dwie osoby utknęli na Czubie Goryczkowej. Ze względu na warunki nie są w stanie bezpiecznie kontynuować wędrowki. Śmigłowcem przetransportowano ich do Zakopanego. O godz. 18

do TOPR zadzwonili turyści informując, że w 3 osoby utknęli na Suchych Czubach. Nie są w stanie kontynuować dojścia na Kasprowy. Z centrali na Myślenickie Turnie wyjechało pojazdem terenowym Traxter 5 ratowników. Stamtąd zostali wywiezieni kolejką na Kasprowy, skąd udali się w kierunku turystów. W czasie tych działań, kolejny telefon do TOPR - dwójce turystów zgubiło się w rejonie Suchych Czub. Nie mogą odnaleźć szlaku. Po uzyskaniu ich współrzędnych

GPS okazało się, że znajdują się niedaleko 3 turystów, którzy utknęli na Suchych Czubach. Po godz. 20.30 ratownicy dotarli do dwójki turystów, a pół godz. później do 3-osobowej grupy. Asekurując, sprowadzono ich na Kondratową.

● **WTOREK 18 LUTEGO.** Po godz. 13 z Włosienicy przetransportowano na Palenicę Białczańską turystkę, która doznała urazu nogi. O godz. 14 przekazano ją załozce karetki pogotowia.

● **ŚRODA 19 LUTEGO.** Przed godz. 13 powiadomiono TOPR, że 12-letnia dziewczynka podczas zjazdu na jabłuszku na szlaku prowadzącym z Rusinowej Polany na Gęsią Szyję upadła, doznając urazu twarzy, ran i potłuczeń. Dziewczynkę śmigłowcem przetransportowano do szpitala. Po godz. 16 do TOPR zadzwonili turyści (dwie osoby), którzy idąc szlakiem z Kuźnic na Kasprowy, powyżej Myślenickich Turni zgubili szlak. Weszli w eksponowany teren, z którego ze względu na brak raków i czekanów nie są w stanie się ruszyć. Przekazali informację, że są na wysokości 1700 m i widzą górną stację kolejki. Z Kasprowego na poszukiwania wyruszyło 3 ratowników. Przed 17 odnaleźli turystów i asekurując, sprowadzili ich na Myślenickie Turnie, skąd wszyscy zostali pojazdem terenowym Traxter zwiezieni do Zakopanego.

● **SOBOTA 22 LUTEGO.** Po godz. 10

do TOPR zadzwonił turysta informując, że pobłądził w rejonie Buli pod Bandziochem. Dzięki aplikacji "Ratunek" uzyskano jego dane GPS. W jego kierunku wyruszył ratownik pełniący dyżur w Morskim Oku. Przed godz. 11.30 ratownik dotarł do turysty i asekurując, sprowadził go na szlak. Po godz. 13 ze schroniska na Ornak przetransportowano do szpitala turystę, który doznał urazu kolana. W czasie tych działań powiadomiono TOPR, że w rejonie Suchych Czub turystka doznała urazu ręki. Śmigłowcem przetransportowano ją do szpitala.

● **NIEDZIELA 23 LUTEGO.** Po godz. 15 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz z kolegą szli z Kasprowego w kierunku Kopy Kondrackiej. Koledze spadł plecak na stronę Doliny Cichej. Zszedł po niego z grani. Dzwoniący we mgle stracił kolegę z oczu. Czekał dość długo, ale się nie doczekał. Zszedł więc na Kondratową i czekał w schronisku. Próby dodzwonienia się do właściciela plecaka nie powiodły się. O zdarzeniu powiadomiono HZS. Z centrali na Kondratową wyjechało 3 ratowników. W międzyczasie poszukiwany turysta zadzwonił do kolegi mówiąc, że zszedł na dno Doliny Cichej i przed chwilą dotarł do Podbańskiej. Tę informację przekazał ratownikom HZS, a ratowników TOPR odwołano z akcji.

Adam Marasek

Klikuszowa

Batalii o chodnik ciąg dalszy

Powiat nowotarski deklaruje, że wystąpi do Generalnej Dyrekcji z poparciem budowy chodnika w Klikuszowej.

Przypomnijmy, że niedawno radna Józefa Guziak zaapelowała w interpelacji, aby Zarząd Powiatu Nowotarskiego poparł budowę chodnika w Klikuszowej - od kościoła w Klikuszowej - od kościoła w kierunku cmentarza. Radna wyjaśnia m.in., że chodnik jest konieczny między innymi po to, aby bezpiecznie mogły przejść kondukt pogrzebowe. Obecnie ludzie muszą blokować zakopiankę, która często jest zakorkowana. Dodała też, że mieszkańcy przysiółka "Nad Kościołem" skarżą się, że są zatrzymywani przez policję, kiedy idą

poboczem drogi do swoich domów. Projekt chodnika jest gotowy i mieszkańcy obawiają się, że jeśli budowa się nie rozpocznie, to dokumentacja przepadnie.

O przyspieszenie inwestycji zabiegała gmina Nowy Targ. Radna apeluje też o poparcie w powiecie. - Powiatowy Zarząd Dróg informuje, że wystąpi do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z poparciem budowy chodnika na tym odcinku - deklaruje Tomasz Moskalik, dyrektor PZD w Nowym Targu.

mon

Fundacja Ratownictwa Tatrzańskiego TOPR

11% Pomóż ratować w Tatrach
Twoja pomoc ma znaczenie

Przekaz 1% podatku:
KRS 0000030706

Wpłać na konto:
87 1240 1574 1111 0010 8831 0382



SPA & WELLNESS
— KASPROWY —

KRÓLOWA NOCY CZY NATURALNA PIĘKNOŚĆ

DZIEŃ KOBIET W SPA & WELLNESS KASPROWY

7 – 8 marca

W PROGRAMIE

- ✱ 3h wstęp do strefy Aqua i Relaksu
- ✱ Welcome drink
- ✱ Rewitalizujący skórę peeling do samodzielnego wykonania w łaźni parowej
- ✱ Seans relaksacyjny w strefie saun wejście tylko dla Pań w określonych godzinach
- ✱ Badanie InBody szczegółowa analiza składu ciała
- ✱ Możliwość zarezerwowania dedykowanych zabiegów w specjalnych cenach

WSTĘP: 60 PLN

ZAREZERWUJ: +48 18 20 24 077

SPA & Wellness Kasprowy
Hotel Mercure Kasprowy Zakopane
poziom -2, ul. Szymaszkowa 1, Zakopane



Kampania buraczana

Każdy ustrój autorytarny jest na wojnie. Władza, która ingeruje we wszystkie przejawy życia społecznego, wcześniej czy później dochodzi do przekonania, że społeczeństwo jest głupie i nie rozumie tego, co dla niego jest dobre, a co złe. Oczywiście w trosce o to społeczeństwo trzeba zacząć myśleć za nie, bo niestety społeczeństwa nie można tak hop-siup zmienić, choć oczywiście można próbować wywieźć jego część na Madagaskar, ale to kosztowne i niezbyt dobrze widziane. Dawna zasada PRL-owska po latach trochę się zmienia i teraz brzmi: "żeby władza rosła w siłę, to ludzie muszą żyć dostatniej". A kiedy już dostaną kolejnego *plusa* - trzeba im uświadomić, kto trzyma worek z obrokiem. I to w zasadzie wystarczy. Co będzie z Polską za kolejnym zakretem - nie jest istotne. Wieszczy napisał kiedyś: *Ja z synowcem na czele, i jakoś to będzie*. Wiemy, kto to jest "ja", o stanowisko synow-

ca wciąż kłóci się paru aktywistów. Kłótnie niczemu nie służą - co innego walka. Jakby nie było z *kim* walczyć, to ludzie może by zaczęli się zastanawiać, o co walczymy albo zgoła myśleć, czy celem tej walki nie jest przypadkiem sam szczek oręza. A to, jak każdy przejaw samodzielnego myślenia, jest dla autorytarnej władzy groźne. Naturalnie, każdemu wolno myśleć, a nawet myśleć powinien. O czym i jak ma myśleć - określi władza. Jest to przekształcona w ideę polityczną koncepcja Henry'ego Forda, który dawno temu i daleko stąd powiedział, że każdy może kupić sobie samochód w dowolnym kolorze, pod warunkiem, że będzie to kolor czarny. U nas czarny kolor też jest dominujący. Człowiek Roku "Gazety Polskiej" mówił niedawno, że walka trwa i ma trwać aż do całkowitego zwycięstwa. Kiedy pokonane zostanie już wszystko, zastanowimy się, jak walkę przedłużyć poza to wszystko. Człowiek Roku stwierdził, że to będzie długo trwało, ale on i jego ludzie z całą pewnością zwyciężą i *to będzie zwycięstwo nie tylko w skali naszego narodu, w skali naszego państwa. To będzie zwycięstwo w skali Europy, a nawet szerzej - w skali całego świata*. Przed nim mówił tak Lenin, a potem pewien Gruzin usiłował to wprowadzić w czyn. Obok Człowieka Roku stał Człowiek Roku Klubów

"Gazety Polskiej" - *jeden z tej linii, którą stanowią ludzie jak kardynał Hlond, jak kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, i w końcu wielki Jan Paweł II* - powiedział Człowiek Tysiąclecia o Pogromcy Tęczowej Zarazy.

Walka trwa i ma trwać. Ta wojskowa nomenklatura towarzyszy nam od dawna. Zawsze jesteśmy na froncie i mamy gdzieś afronty. Zawsze prowadzimy bitwę o plony, a nawet batalię o *każdy głos na wagę złota*, wszędzie atakuje nas odwieczny wróg, nawet gazeta "Fakt" krytykuje szastanie pieniędzmi na bizantyjski ponoc remont gmachu ministerstwa kultury, co socjologiczny dowódca tego resortu uznaje za atak *niemieckiej gazety* i pokazuje zdjęcie gmachu, zniszczonego *po ostatniej ingerencji Niemców*. W rolnictwie zacznie się niebawem wiosenna kampania siewna, potem kampania ziemniaczana i buraczana. Trwa kampania wyborcza.

I zupełnie nie rozumiem tej wrzawy wokół gestów sędziego Nawackiego i poselki redaktorki Lichockiej czy nienachalnej kultury ministra. Trwa kampania i walka, więc i gesty nie są wersalskie. W Wersalu można zawierać pokój, a tego Człowiek Roku w swoich planach wojennych nie ma.

Maciej Pinkwart



Trzeba pościć i dobre uczynki ucyniać

Jak teraz spełnić jaki bądź dobry uczynek, kiedy wszyscy dobrzy, mądrzy i bogaci? Dziadów ni ma, nie chodzą po wsi z torbami cy worekiem na glonki. Buty majom wszyscy, a poniekto rzy nawet stare kypce po dziadku, a butów po trzy, styry pory, a i gumiki bacioki, i gumofilce. Papucie do izby, topanki i sandółki dlo panienek, półbuty dlo babki i gaździny, chodoki do obory, no i kapce wselniejake na zime. Zimy już downo nie było, dziadów ni ma jesce downiży: "Nima dziś dziadów we wsi, moi mili, dziś sie panami wszyscy porobili, ani bydoka, ani kumornika ni ma już nika". No, co zrobis, świat idzie ku dobremu i ku jesce lepsemu. Kabota tyz nie dos nikomu, bo wszyscy majom nie takie, ho, ho!

Kumoter lubi opowiadać takie różne "dobre uczynki", rod zbacuje, cni mu sie w pustych izbach, bo dzieci na swoim, przewoźnie na Wyspach Brytyjskich albo Kanaryjskich. Przydzie, siednie na

twardym stołku, bo na miękim sie mu drzymie, casem zakurzy i zbacuje. - Roz - powiada - dołek jedyny bydnijysj kumosi pore kabotków, kurtecek i kosulecek po wnękach moich, a ona wzięna, posła do Jewki i powiada: "Jo lepsze pole w hajcul!" Jewka mi powiedziała, no to mi sie zol zrobiło odziennecka, pochniało moimi dzieciętkami...

Trza było jakosi kumotra uspokoić, włączyły my wiadomości polityczne w jedynie słusnym programie ogłupiaci nasego powseidnego. Tam godajom, ze mozno spełniać dobre ucynki - wybrać tego dobrego kandydata, złego potępić, a dudki posłać bydokom w insym kraju, słuśnie i prowdiwie. No, widzis, Jasicku, dobry kumoterku? Dudki sie zawse przydadzom, a kaboty i kypce do jakiegosi kontenera. No, juz ci lepij? Lepiży, nie lepiży, ale oprócz dobrych ucynków trza jesce pościć. Przynojmijy udawać przed światem, casem nie worce nawet księdzu godać o spyrcie albo gęsiej stuce, niy? No. Wykrzyczy cie głośno. A Syroki i tak widzi, ze Jasiek sie schował za kredes i zre kielbase. Śpasowny tyn nas kumoterek. Choć to piyrsy dzień postu, ale oześmiec sie mozno albo choć podumać, jak sie to zmieniały nase obycaje. Babka parzyła gorzki, coby ani kropka masności nie została, mlycusio mogły ino dzieciątka chlipo-

nać, kwaśna jałowo, a teroz? Gorków nie trza parzyć, bo jest Ludwik. I tak sie to dzieje.

Kumoter nie odpusco i dalej ciągnie: - No, piyknie i mądrze. Zryć duzo i masno niedzrowo. Jak sie kapke przysusy, to ino na zdrowie. Ino mi dziwno, ze mozno jeść ryby. Przecie to tyz miyso. Poniekto to nawet bardziy masno od spyrkli! Weźnies takiego śledzia z becki, wymocys, osusys, ozbijes jojko, ozkłócis, śledzia ociapkos, otolos w bułce ozkrusonyj, usmazys z obu stron na oleju, pewnie, ze nie jednego, ba kielo sie zmieści na patelce. Na koniec dos maselka pół łyżki, dosmazys i na talorek z marchewcekom, ogóreckiem, papryckom drobno krajanom, grulecka miysanego albo i catego, i pościmy! Widelki w łape i w krztoń! A bocycie, kumosecki, śledzia po japońsku, korego pewnie nigdy w Japonii nie było, ale zawse był w karcmie na Zaborni? Zawse i o kozdyj porze dnia i pół nocy. Hej.

Kie my jus spełnili dobry uczynek bliźniemu swemu i zjedli postnego śledzia, udajemy sie do banku po 500 plus, cyli dobry uczynek nasego rządu. No i telo na razie. Post długi, pokusa jesce więkso, nie dajmy sie stuce ani spyrcie!

Pozdrówkom jesce na wesolo

babka Krzysia



Mistrzowie drugiego planu

Każdy, kto choć raz widział i słyszał prawdziwą, tradycyjną kapelę góralską, wie, że gra w niej co najmniej dwóch skrzypków i basista. Niektórym wydaje się, że poza tym jednym wywijającym smyczkiem góralem drugi skrzypek niewiele ma do roboty. Aby zrozumieć ich rolę, można posłużyć się porównaniem - prymista to bacia, a reszta kapeli to juhasi - bez ich pracy stado by się rozeszło. Tak, jak trudno znaleźć pracowitych i oddanych pracy juhasów, tak trudno o dobrych sekundzistów, bo wiadomo - każdy skrzypek to "urodzony" prymista.

Jeszcze w połowie XIX w. grywały u nas kapela w dwuosobowym składzie: *prymista* - na skrzypkach lub złóbcokach i basista - na małych, trzysłunowych basach. Gdy jednak pojawiał się trzeci muzykant, zazwyczaj na skrzypkach, akompaniował na *hrubych strunach*. Tak powstawała ważna cecha muzyki góralskiej - wielogłosowość instrumentalna. Jak mogli grać pierwsi sekundziści?

Dzięki krótkim wzmiankom w literaturze ta-tarskiej, nagraniem "Bartusia" Obrochty do-

konanym przez Juliusza Zborowskiego w 1914 r., płytom Karola Stocha-Waki wydanym w 1929 r. w USA, a także dzięki zapisom Stanisława Mierczyńskiego w wydanej w 1930 r. "Muzyce Podhala" można odtworzyć dosyć precyzyjnie ten sposób akompaniowania. Jak pisał prof. Adolf Chybiński - "drugi skrzypek wtórował *unisono*", ale przede wszystkim dwudźwiękami i oktawę niżej. Ten sposób akompaniowania sięga zapewne co najmniej baroku i tworzy swoistą polifonię w muzyce góralskiej. Jak doskonale brzmi to góralskie *trio*, można i dziś się przekonać, odtwarzając partyturę Mierczyńskiego. Niczego tu nie brakuje: jest improwizowany temat, rytmiczne pulsowanie basów i wypełnienie *sekundem* pomiędzy nimi, układające się często w bardzo modernistyczne harmonie.

Gdy do składu dołączył czwarty muzykant, grał już zazwyczaj *sekund II*, czyli bardziej schematyczne dwudźwięki, układające się wraz z basem w prosty akord. To wzmocniło cały akompaniament, ale nieco przytłumiło linię melodyczną. Andrzej Knapczyk "Duch" wprowadził więc do swojej kapeli kolejnego skrzypka, grającego drugiego głosu *prymu*. W II poł. XX w. *sekund II* jednak stopniowo wypierał dawny - bardziej melodyczny sposób akompaniowania i już Bronisława Konieczna "Dziadońka", a potem Władysław Trebunia "Tutka" ciągle strofowali sekundzistów, by grali *po staroświecku*. Wtedy nie potrzeba już drugiego głosu, bo *sekund I* idealnie dopełnia granie *prymisty*. Sekundzista musi jednak dobrze znać spo-

sób gry pierwszego skrzypka, a nawet jego stylowe cechy i możliwe warianty, by odpowiednio za nim podążać.

Trzyosobowy skład kapeli góralskiej można i dziś usłyszeć na konkursach muzyki tradycyjnej, a na "Dziadońcym Graniu" w Bukowinie i porońskijskim "Berdowym Muzykowaniu" to wymóg regulaminowy. Zdarza się spotkać góralskie trio również w karczmie. Od końca XX w. kapela rozszerzyła repertuar o muzykę Karpat i basy zastępowano kontrabasem, a *sekund* - altówką klasyczną lub węgierską, a nawet akordeonem. I dziś taki skład ubarwia i ułatwia granie w karczmie, jednak tak mocno wpływa na charakter melodii podhalańskich, że może mu zaszkodzić. Aby świadomie oddzielać to, co współczesne, od podhalańskiej "klasyki" powinno się również odpowiednio dobierać instrumentarium.

Młodzi muzycanci nie zawsze chętnie uczą się "pierwszego sekundu", wolą schematyczny akompaniament lub tylko *prym*, mając nadzieję na szybkie "szefowanie" kapeli. A bez tego ani rusz! By zostać dojrzałym prymistą, powinno się "odbyć staż" jako basista, a potem przez *sekund III* i dojść do stylowego *prymu*. Najlepsi sekundziści to ci, którzy świadomie zrezygnowali z prymowania, są cenieni za doświadczenie. Bez ich wy-czelowanych, czyściutkich dwudźwięków prymista - choćby nie wiadomo jak sprawny i finezyczny - nie będzie błyszczeć. To nasi mistrzowie drugiego planu.

Krzysztof Trebunia-Tutka

Dzianisz

Dziura goni dziurę

Fatalny stan drogi gminnej w Dzianiszu wielu kierowców doprowadza do szewskiej pasji.



Fot.: Zofia Szwałajnos

Asfaltowy dukt w Dzianiszu przypomina księżycowy krajobraz.

Nie dziwnego. Miejsca-mi jezdni przypomina ser szwajcarski albo lepiej - księżycowy krajobraz pełen uskoków i kraterów. Dziura za dziurą, nie ma ich jak ominąć, żaden slalom nie wchodzi w rachubę. O to, czy jest szansa na poprawę nawierzchni, czy władze gminy mają jakiś pomysł na remont, choćby częściowy, zapytaliśmy wójta. - Tak, mam świadomość złego stanu tej drogi - mówi Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko. - Od poniedziałku ruszyło łatanie najgorszych jej fragmentów.

Gmina zaplanowała też kompleksowy remont nawierzchni. O dofinansowanie kosztownej

operacji wystąpiła już do Funduszu Dróg Samorządowych. Wójta wydał pozytywną ocenę projektu. - W tej chwili oczekujemy na decyzje w sprawie uzyskania dofinansowania na remont tej drogi z Funduszu Dróg Samorządowych.

Gdy pozytywna decyzja zapadnie, jeszcze w tym roku można będzie rozpocząć poważny remont. Na ten rok projekt zakłada, by wymienić najgorszy odcinek drogi, od Dudkówki do remizy OSP w górnej części Dzianisza. A w przyszłym roku położyć nową nakładkę na odcinku od cmentarza parafialnego do granicy z Chochołowem.

rav

Odszedł Andrzej Truty

W wieku 56 lat, po długiej walce z chorobą nowotworową, zmarł Andrzej Truty, hokeista, wychowanek Podhala Nowy Targ i czterokrotny Mistrz Polski w jego barwach.

Przypadł mu udział w hokeju rozpoczął w wieku 13 lat. W sezonie 1992/1993 stał się podstawowym zawodnikiem "Szarotek". Grał też w barwach GKS-u Zofiówka Jastrzębie, Naprzodu Janów, KKS-u Zofiówka oraz STS-u Sanok. W polskiej lidze występował przez 13 sezonów. Według statystyk Stefana Leśnińskiego rozegrał 432 mecze, w których strzelił 33 gole i zanotował 78 asyst.

Był również reprezentantem Polski. W białoczerwonych barwach wystąpił 33 razy i zdobył 5 bramek. Uczestniczył w dwóch turniejach mistrzostw świata (1993, 94). Grał również za granicą: we włoskiej Val Pusterii Brunico, niemieckim EV Moosburg oraz czeskim Hradcu Králové. Był obrońcą z charakterem, takim, co nie lęka się nikogo i niczego.

pp

REKLAMA



**SPECJALIŚCI
ALARMUJĄ:**

Już co trzeci Polak po 40 roku życia zмага się z niebezpiecznymi powikłaniami nieprawidłowego poziomu cukru we krwi.

KRÓTSZE ŻYCIE NAWET O 20 LAT?

To nie fikcja, a realne zagrożenie nieleczenia cukrzycy. Na szczęście...

...właśnie odkryto autonomiczną formułę, która **już w 28 dni długotrwale normalizuje poziom glukozy we krwi i przywraca prawidłowe funkcjonowanie trzustki**. Dotychczas 49 tys. pacjentów na świecie, przekonało się o niezwykłym działaniu tego naturalnego preparatu. Metoda eliminuje uciążliwe dolegliwości każdego typu cukrzycy, a pełna kuracja zapobiega gwałtownym wyrzutom insuliny – bez żadnych skutków ubocznych.

Cukrzyca podstępnie wyniszcza cały organizm

Przewlekłe zmęczenie, skurcze mięśni czy zwiększone pragnienie, to tylko kilka najczęstszych objawów podwyższonego poziomu cukru we krwi. Niepokojącymi symptomami są także większa liczba wizyt w toalecie oraz postępująca utrata wzroku. W wielu przypadkach choroba przez wiele lat rozwija się bezobjawowo, zatem nie bez przyczyny cukrzyca nazywana jest często tzw. „cichym zabójcą”. Jedną z jej najpoważniejszych konsekwencji jest tzw. **śpiączka cukrzycowa**. To nagła utrata świadomości, która może doprowadzić nawet do śmierci. Z roku na rok liczba zachorowań wzrasta, a z tą niebezpieczną chorobą zmagają się już **500 milionów ludzi na świecie**.

Ty też możesz być w grupie ryzyka

„Niestety wśród Polaków nadal powszechne jest przekonanie, że cukrzyca dotyczy głównie osób, które spożywają duże ilości cukru. Rzeczywistość jest jednak inna.” – podkreśla diabetolog Anna Walkiewicz z Centrum Chorób Diabetologicznych w Bydgoszczy.



UNIKNAŁEM AMPUTACJI

Skoki cukru miałem od wielu lat. Próbowalem z tym walczyć, ale czułem się coraz gorzej: ciągle spragniony, głodny i coraz grubszy. Do tego jeszcze doszło nadciśnienie oraz podwyższony cholesterol. Pomimo przyjmowanych leków, efekty były marne i zacząłem mieć problemy z krążeniem. Lekarz straszył mnie, że jak nie wezmę się za siebie, to czeka mnie nawet amputacja prawej nogi! **Wystarczyły jednak 4 tyg. kuracji, by wszystko wróciło do normy. Poziom złego cholesterolu i cukru 5-krotnie obniżyły się, schudłem 12 kg i nie myślę już ciągle o jedzeniu.**

Roman 68 l. Oleśnica

„Do rozwoju cukrzycy zarówno 1, jak i 2 typu, przyczyniają się np. obciążenia genetyczne, ale coraz większy wpływ na zdrowie ma nasz styl życia: niski poziom aktywności fizycznej, niedobór snu, papierosy, alkohol oraz stres. Ten ostatni, według raportów WHO, **zwiększa ryzyko zachorowalności na cukrzycę typu 2 aż o 61%**! Jednak dzięki wieloletnim badaniom duńskich specjalistów, można już bezpowrotnie zwalczyć tę chorobę, niezależnie od źródła jej pochodzenia. To ogromny postęp w medycynie”.

Wahania glukozy zatrzymane już po 1. dawce

Unikatowa formuła została stworzona i przetestowana przez ekspertów z duńskiego Ośrodka Diabetologicznego w Kopenhadze. Uzyskane wyniki ponad wszelką wątpliwość potwierdziły **98,7%** skuteczność preparatu u 460 uczestników analiz klinicznych. Już po zażyciu 1 dawki poziom glukozy u badanych sukcesywnie spadał, osiągając normę 70-99 mg/dL **po 3 dniach**. Ustała ciągła senność, zmęczenie, a liczba wizyt w WC zmniejszyła się **4-krotnie**. Po **2 tygodniach** regularnego zażywania formuły procesy metaboliczne zostały w naturalny sposób wyregulowane, zniknęły niepożądane napady głodu oraz dolegliwości bólowe. Po **28 dniach** kuracji, trzustka produkowała odpowiednią ilość insuliny, kładąc ostateczny kres szkodliwym wahaniom cukru. Preparat definitywnie usuwa zarówno skutki jak i przyczyny schorzenia bez dodatkowych: zastrzyków, medykamentów, czy inwazyjnych zabiegów.

Współtwórca formuły **prof. Erik Lambourg** wyjaśnia w czym tkwi sekret tej metody: „Efektywność kuracji polega na zastosowaniu bioaktywnych substancji, które spowalniają aktywność enzymów odpowiedzialnych za rozkład węglowodanów w jelicie. Cukier nie przenika zatem od razu do krwi, a jest stopniowo uwalniany do komórek organizmu, nie powodując gwałtownego wyrzutu insuliny. Z kolei właściwości antyhiperlipidyczne preparatu zapobiegają wzrostowi

POZIOM GLUKOZY



NISKI POZIOM CUKRU
≤ 70mg/dL



PRAWDŁOWY POZIOM CUKRU
70-99 mg/dL



WYSOKI POZIOM CUKRU
≥ 100mg/dL

wi złego cholesterolu, przeciwdziałając nadwadze i nadciśnieniu, które bardzo często idą w parze z cukrzycą”.

Pokonaj cukrzycę raz na zawsze!

Nieleczona hiperglikemia prowadzi do niewydolności wielu narządów i rozwoju różnych groźnych powikłań m.in.: zawału serca, znacznej otyłości, trwałej ślepoty czy nefropatii cukrzycowej (niewydolności nerek). Wiele pacjentów dotykają także infekcje skórne, w tym tzw. „stopa cukrzycowa”, która już u co drugiego chorego kończy się amputacją. **Jak dowodzą zagraniczne raporty, diabetycy ignorujący swój stan zdrowia, żyją średnio o 15, a nawet 20 lat krócej od zdrowych rówieśników!**

Dzięki wyjątkowej duńskiej formule, osoby zmagające się z cukrzycą, mają teraz niepowtarzalną szansę na powrót do normalnego życia. Bez cierpienia, specjalnych zabiegów i ciągłego sprawdzania poziomu glukozy we krwi. Ta bezpieczna, łatwa i co najistotniejsze **skuteczna formuła**, bezpowrotnie eli-



PRZEZ CUKRZYCĘ PRAWIE STRACIŁAM WZROK

Kiedy okazało się, że za mój pogarszający się wzrok odpowiedzialna jest postępująca cukrzyca, byłam przerażona. Bałam się, że za kilka lat będę całkowicie ślepa i stanę się ogromnym ciężarem dla bliskich. **Całe szczęście trafiłam na tę formułę, która natychmiastowo wyregulowała mój poziom cukru.** Już pierwszego dnia poczułam znaczną poprawę: ustały problemy z koncentracją, sennością i rozdrażnieniem. **Po 2 tyg. znacznie wyostrzył mi się wzrok, a po miesiącu zupełnie rzuciłam okulary w ką!** Teraz jestem pełna energii i zapomniałam o przykrych dolegliwościach.

Agnieszka 52 l. Zgierz

minuje dokuczliwe schorzenia wynikające z insulinooporności.

Nie pozwól, aby cukrzyca zrujnowała Ci zdrowie i zamów wyjątkową formułę już teraz!

OFERTA SPECJALNA

Zadzwoń już teraz!

Dołącz do blisko 50 tys. diabetyków na świecie, którzy już zwalczyli cukrzycę i zatrzymali niebezpieczne skutki tej choroby. Tylko **pierwsze 150 osób**, które zadzwonią **do 5 marca 2020 r.**, otrzyma preparat ze **specjalną zniżką -70%** za **97 zł** zamiast **323 zł**.

zadzwoń: 81 300 37 95

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(opłata za 1 min. połączenia wg taryfy operatora)



Stanisława Galica-Górkiewicz opowiada o początkach muzykowania i nauce gry na skrzypkach pod okiem Dziadońki. Na zdjęciu z Bartłomiejem Koszarekiem, dyrektorem Bukowińskiego Centrum Kultury.

Serce dyktuje, jak grać

W mojej muzyce zawarte jest moje życie. Młodość - radość i nadzieja, dorosłość - pełna wzlotów i upadków i wreszcie starość ze swoim smutkiem, spokojem i podsumowaniami.

Ukazała się płyta z muzyką Stanisławy Galicy-Górkiewicz - prymistki z Bukowiny Tatrzańskiej, uczennicy Bronisławy Dziadoń-Koniecznej. Promocja odbyła się w sobotę w Bukowińskim Centrum Kultury. Była okazja do wspomnień i do posłuchania na żywo muzyki Stanisławy Galicy-Górkiewicz. Opowiadała o swojej mistrzyni - Dziadońce, którą podziwiała i uważała za niedościgniony wzór. Jej muzyka była cudowna. Doskonale technicznie, niezwykle bogata, zróżnicowana, pięknie zdobiona. Dziadońka była fenomenem, jeśli chodzi o góralskie granie - mówi Stanisława Galica-Górkiewicz. Wspominała początki swojego muzykowania. To, że wzięła skrzypce do ręki, zawdzięcza swojemu tacie. Bo tata zaprowadził młodą Stasię do Dziadońki i poprosił, żeby nauczyła ją grać.

- Moja muzyka różni się od Dziadońcy grania. Dziadońka była energiczna, niezależna, pewna swojego wielkiego talentu. A ja byłam nieśmiała. Grałam spokojnie, a ona dynamicznie, bardzo ekspresyjnie. Potrafiła w muzyce zawrzeć emocje - podkreśla Stanisława Galica-Górkiewicz. Dodaje, że góralska muzyka od zawsze się zmieniała. I że jest to oczywisty proces i trzeba się z tym pogodzić. Starsi prymisi odchodzą, a ich miejsce zajmu-

ją młodzi, równie ambitni i utalentowani muzycy. - Muzyka góralska zmienia się, ale nie ginie. Wciąż tkwi w sercach ludzi i jest przekazywana. I ja tego doświadczam - zapewnia. Opowiadała m.in., jak w Szczecinie, w filharmonii zachwycił ją występ młodych muzyków z Zakopanego.

Motto muzycznego życia

Na płycie znalazło się 31 utworów. Wydawcą jest Bukowińskie Centrum Kultury "Dom Ludowy". Ze Stanisławą zagrali muzycy z Bukowiny Tatrzańskiej: Bartłomiej Koszarek (I sekunda), Łukasz Babiarz (II sekunda), Andrzej Pietras (basy) oraz zaśpiewały dziewczęta zespołu "Wyrchowanie".

"Muzyka góralska nie była całym moim życiem, ale jego ważną częścią. Tą jasną stroną, która przynosiła radość i motywację do zmagania z codziennością. (...) Moja muzyka jest inna, gram "po swojemu", tradycyjne nuty różnią się od innych interpretacji. Często zażyczyłam muzykom znakomitej techniki i pięknego wykonania. Chyba nigdy nie byłam "prawdziwym" góralskim muzykantem. Nie grałam zarobkowo na weselach czy w karczmach. "Ej, kieby jo umiał grać, to jo by ci pokozoł, jako sie gro" - mówił mój tata Stanisław Galica, niezadowolony z mojego rzepolenia. I to powiedzenie zostało mottem całego

mojego muzycznego życia. Nigdy nie byłam zadowolona z mojego grania i tej "inności", ale też nigdy nie chciałam niczego zmienić. Pozostałam wierna swojej mistrzyni Bronisławie Dziadoń-Koniecznej, której "nucicki" odbijają się echem w mojej muzyce i są rozpoznawalne. I pozostałam wierna sobie. Bo w mojej muzyce zawarte jest moje życie. Młodość - radość i nadzieja, dorosłość - pełna wzlotów i upadków i wreszcie starość ze swoim smutkiem, spokojem i podsumowaniami. W te góralskie "nucicki" włożyłam całe swoje serce. To serce dyktowało, jak grać - radośnie i wesoło czy smutno i refleksyjnie" - pisze w posłowie do płyty Stanisława Galica-Górkiewicz.

- Jestem wdzięczna Bartłomiejowi za tę płytę, że moja muzyka została utrwalona. Jest to moja pierwsza płyta i pewnie ostatnia. Bo już brakuje sił, kondycji. To już nie jest czas na muzykowanie. Mój czas grania już dawno minął - podsumowała z nostalgią Stanisława Galica-Górkiewicz.

- Ta płyta to ważny dokument - podkreśla Bartłomiej Koszarek, dyrektor Domu Ludowego. Przypomina, że jest to już kolejne nagranie, na którym uwieczniana jest tradycyjna muzyka Skalnego Podhala. Do tej pory z inicjatywy Domu Ludowego ukazała się płyta "Wyrskiem Bukowiny" i to zapoczątkowało serię. Kolejna płyta - z muzyką Eugeniusza Wilczka, bukowińskiego prymisty - została nagrana w 2013 r. A w 2014 r. ukazały się archiwalne nagrania z muzyką Bronisławy Dziadoń.

Tekst i fot.:

Monika Para-Miśkiewicz

Szczawnica



Matka Boża Nieustającej Pomocy autorstwa Anny Madei

■ Między Janosikiem a Madonną

Masz chandrę i wrażenie, że nic nie zachwyca - koniecznie zobacz malowany świat Anny Madei.

Kto zna prace góralki ze Szczawnicy, doskonale wie, ile w nich pasji oraz dobrego humoru. Jej obrazy wypełnione są charakternymi młodzieńcami, figlarnymi pannami oraz radosnymi dziećmi. Raz po raz wita z nich Janosik, czasami pieniński anioł lub Matka Boża Nieustającej Pomocy. Artystka chętnie uwiecznia w swoich pracach zwyczaje mieszkańców Pienin, przeplatając je legendami.

Pasja do malowania na szkle u Anny Madei zrodziła się przed laty, podczas zajęć malarskich dla

dzieci w Rabce. Obecnie żona rzeźbiarza Józefa uczy kolejne pokolenia młodych mieszkańców Szczawnicy tej niełatwej sztuki podczas zajęć w szkołach lub warsztatów w Dworcu Gościńnym. Jej prace prezentowane były m.in.: w Sejmie RP, na promie płynącym do Szwecji czy w kaplicy Witkiewiczowskiej w Jaszczurówce w Zakopanem. Obrazy góralki z Pienin można znaleźć w galeriach, w muzeach, trafiają także do wielu prywatnych kolekcjonerów. Dwa obrazy artystki są w zbiorach papieża Jana Pawła II.

W czwartek w Małej Galerii "Eglander Caffè" w Szczawnicy otwarta została wystawa prac Anny Madei. Gości wspólnie z góralką przywitała Anna Malinowska, wieloletni prezes Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych oddział Szczawnica. Podczas wernisażu Andrzej Dziedzina Wiwer odczytał wiersz dedykowany artystce, a uczestnicy zaśpiewali "100 lat!"

Obrazy Anny Madei przez najbliższe dni można oglądać w przytulnej restauracji przy ulicy Zdrojowej, a na co dzień w Galerii "Krzywa Jabłonka".

Tekst i fot.:
Aneta Dusik

Teatr Plejada



Fot.: Zofia Sz wajnos

Na Podhalu coraz mocniej swoją obecność zaznacza nowotarski Teatr Plejada. Na zdjęciu spektakl "Piotr i Fryc - cudowne zapalenie".

Weekend w Krakowie

■ Potężna dawka inspiracji, wiedzy i praktycznych informacji - dla dużych i małych podróżników! Nadciąga **Navigator Festival w Nowohuckim Centrum Kultury**. W piątek 28.02 - wieczór filmowy, w sobotę 29.02 - warsztaty, spotkania z podróżnikami, festiwalowe targi. Dla najmłodszych kreatywne warsztaty. Wśród zaproszonych gości: Krzysztof Wielicki, Elżbieta i Andrzej Lisowscy, Beata Sabała-Zielińska, Magdalena Gorzkowska, Urbex History, Busem przez Świat. Program: www.navigatorfestival.pl.

■ Czy umiemy sobie poradzić ze smutkiem? Czy potrafimy go zrozumieć? **Dziewczynka z parku** to opowieść o stracie i tęsknocie za bliską osobą, która odeszła. Tata małej Andzi nie żyje. Dziewczynka szczególnie tęskni za wspólnymi spacerami po parku, gdzie wraz z tatą uczyła się obserwować ptaki i dostrzegać

piękno przyrody. Wkrótce Andzia pozna Jeremiasza, nowego szkolnego kolegę, który mimo własnych smutków i trosk przywraca uśmiech na jej twarzy. Najlepszym bowiem lekarstwem na smutek jest obecność drugiej osoby. Adaptacja powieści Barbary Kosmowskiej w reż. Bartosza Kurowskiego na deskach **Teatru Groteska**. Sob. 29.02 - godz. 16, niedz. 1.03 - godz. 11 i 13.

■ Teatr KTO zaprasza na spektakl **Raport Panika!** Nagrodzony główną nagrodą OFF Kontrapunktu 2018 monodram w reż. Marka Kościółka wyprowadzi widzów na paniczne manowce tożsamości narodowej i oceanów polskich kompleksów, poszukując przy tym źródeł łapiących nas co rusz infekcji: ksenofobicznych lęków, niechęci do inności i braku tolerancji. Kto jest gotowy na lekcję bon tonu, podczas których Arti Grabowski

nauczy nas kindersztuby i empatii? Sob. 29.02 - godz. 19.

■ **Dialogi polskie** to najnowszy spektakl Mikołaja Grabowskiego, który zobaczymy na scenie **Teatru Bagatela**. Przez pryzmat *Pamiętek Soplicy* Henryka Rzewuskiego, *Opisu obyczajów* Jędrzeja Kitowicza i powieści Witolda Gombrowicza przyjrzymy się bacznie, jak na przestrzeni wieków zmieniały się polskie obyczaje, kultura i mentalność. "Trudno powiedzieć, co wyniknie z tego przeglądania się w trzech lustrach równocześnie. Pewnie stwierdzimy ze zdziwieniem, a może nawet z rozpaczą, że wciąż tkwimy głęboko zanurzeni w Polsce szlacheckiej czasów saskich, które przecież nie przynoszą nam chwały, ale wierzę, że warto budować te lustra" - zapowiada reżyser. Pt. 28.02, sob. 29.02 i niedz. 1.03 - godz. 19.15. opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

Kobra z pączkiem

Kompozycje na obój i fortepian słodko rozbrzmiewały w kameralnych wnętrzach pod Giewontem.



Maja Łagowska w ekspresyjnym wykonaniu sonaty Camille Saint-Saënsa w "Atmie". Przy fortepianie Łukasz Dębski.

W ramach cyklu koncertów "Teraz Młodzi" w zako-
piańskim Muzeum
Karola Szymanowskiego w willi
"Atma" wystąpiła trójka artystów
instrumentalistów, a byli to tym
razem oboiści.

- Karol Szymanowski bardzo
lubił obój, o czym świadczą "Har-
nasie", gdzie na początku saba-
wą nutę wykonuje właśnie obój
- zaznaczyła Małgorzata Janicka-
Słysz, prof. Akademii Muzycznej
w Krakowie, kurator ds. progra-
mowych "Atmy".

Dodała, że w rodzinie instru-
mentów obój zyskał opinię instru-
mentu melodyjnego, który prowa-
dzi kantylenę, czyli śpiewną fra-
zę. Dźwięk nacechowany melan-
cholią, niczym tęsknota wpisana
w kulturę słowiańską. Użytkowni-
kowi daje też pole do popisu i gry
wirtuozowskiej. - Żyjąc, oddycha-
my. A instrumenty dęte bazują na
ludzkim oddechu. Są bliskie kon-
dycji ludzkiej. Gospodarka odde-
chem jest tajemnicą gry na instru-
mentach dętych - przypomniała
kurator "Atmy".

Przed miłośnikami muzyki
pod Giewontem wystąpili laure-
aci I Ogólnopolskiego Konkursu
Obojowego w Krakowie: Michał
Pasierbek z Zespołu Państwowy-
ch Szkół Muzycznych w Biel-
sku-Białej, Maja Łagowska - stu-

dentka pierwszego roku studiów
licencjackich na Uniwersytecie
Muzycznym w Warszawie oraz
Filip Lenart, uczeń Ogólnokształ-
cącej Szkoły Muzycznej w Byto-
miu. Młodym artystom na forte-
pianie akompaniował wirtuoz Łu-
kasz Dębski, prowadzący prywat-
ną szkołę muzyczną pierwszego
stopnia, członek Rady Programo-
wej Fundacji "Pro Musica Bona".

Najmłodszy, dwunastolet-
ni Michał Pasierbek przyznał,
że jego ulubionym kompozyto-
rem jest Antonio Vivaldi, autor
koncertów skrzypcowych, ale też
"Burzy Morskiej" - koncertu na
flet. Oboista szachista, grający na-
miennie w tenisa, Michał na mu-
zyczne ćwiczenia poświęca oko-
ło godziny dziennie. Dostał brawa
za "Opowieść pastoralną" francu-
sko-włoskiego kompozytora Eu-
gene Josepha Bozzy.

Studentka Maja Łagowska
jeszcze rok temu, startując z po-
wodzeniem w konkursie obo-
istów w Krakowie, była ucze-
nicą szkoły muzycznej w Biel-
sku-Białej. W wolnych chwilach
lubi jeździć na łyżwach. Muzyka
klasyczna i jazz - to interesuje ją
najbardziej. A ulubiony kompo-
zytor - Francis Poulenc. Zna ją go
dobrze miłośnicy Teatru Sensa-
cji "Kobra". Początek otwierający
każdy odcinek to fragment utwo-
ru "Sextet" Francisca Poulenca. Ar-

tystka wykonała dla publiczności
w "Atmie" sonatę autorstwa Ca-
mille Saint-Saënsa.

Następnie wystąpił dziewię-
tnastoletni Filip Lenart. Zagrał
"Capriccio" Amilcare Ponchiel-
liego. Przyznał, że interesuje się
muzyką romantyczną, woli jednak
twórczość Debussiego niż estety-
kę Szymanowskiego.

Na zakończenie przed za-
kopiańską publicznością wystą-
pił Marek Mleczo, mistrz obo-
ju, pedagog Akademii Muzycznej
w Krakowie, wielokrotny finali-
sta międzynarodowych konkur-
sów, instrumentalista orkiestry
kameralnej Capella Cracovien-
sis. - Profesor Marek Mleczo to
przedstawiciel grupy wspaniałych
oboistów, takich jak Jerzy Kotycz-
ka, mistrz oboista wielu pokoleń,
które kształci w AM w Krakowie
i Katowicach - zaznaczyła Małgo-
rzata Janicka-Słysz.

Każdy z instrumentalistów
otrzymał na pamiątkę książkę
"Karol z Atmy" autorstwa Krysty-
ny Dąbrowskiej "Kici", siostrzeni-
cy kompozytora. A publiczność -
jako że koncert oboistów odbył się
w tłusty czwartek, chętnie sięga-
ła po słodki poczęstunek. Pączek
z lukrem lub cukrem pudrem był
doskonałym zwieńczeniem spo-
tkania z kompozycjami na obój
i fortepian.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Z młodzieńczym polotem



W karnawałowym nastroju zagrała Młoda Podhalańska
Filharmonia.

Koncerty w nowotar-
skiej szkole muzycz-
nej przyciągają coraz
szersze grono meloma-
nów. Coraz trudniej znaleźć miej-
sce także na balkonie. Nic dziw-
nego - poziom coraz bardziej wy-
kracza poza ramy "młodej" filhar-
monii, a muzycy prezentują coraz
więcej prawdziwej wirtuozerii.
I polotu.

Co ważne, patrząc na uśmie-
chy na twarzach grających filhar-
moników, można odnieść wraże-
nie, że muzyka ich po prostu cieszy,
a koncert wcale nie jest jakimś

sprawdzianem umiejętności czy
muzycznym egzaminem.

Piątkowy koncert rozpoczął
się już mocnym akcentem, gdy Jan
Szewczyk na akordeonie z polo-
tem zaprezentował "Taniec Moł-
dawski" Konstantina Myasko-
wa, a Marcin Głodzik na gitarze
wczuł się w klimat w "The Tango
Impressions" Marka Pasiecznego.

Niezwykle wrażenie zro-
bili też śpiewacy z tenorem Ja-
kubem Pawlikiem na czele oraz
z towarzyszeniem Orkiestry
PSM. Ta ostatnia pod kierow-
nictwem Marty Łapczyńskiej
zwieńczyła koncert "Dziecięcą
Suitą" autorstwa Janusza Stokło-
sy, absolwenta nowotarskiej szkoły
muzycznej.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Orkiestra PSM
w "Dziecięcej
Suitie" Janusza
Stokłosa.

Polecamy:



Koncert

■ Gramy dla zwierzków

Pod tym hasłem i w tym szczytnym celu w sobotę 29.02
w nowotarskim Pubie Dogrywka koncertować będzie kilka zespołów.

Zagrają dla Was: Mizofonia/Nowy Targ - debiut składu grającego
melodyjnego HC/Punka; Blind To Differences/Nowy Targ - zna-
na miejscowym kapela grająca experimental hardcore, czyli - jak
w skrócie tłumaczyć na swoim FB - hadcore z wieloma naleciałościami;
Paranoise/Maniowy - możecie ich podejrzeć i posłuchać przez Facebo-
ok.com/paranoisethc, a naprawdę fajnie grają, i wreszcie Eden Fare-
well/Nowy Targ - w ich wydaniu usłyszycie mocny metalcore.

Start - godz. 19. Cały dochód z biletów przeznaczony zostanie
oczywiście na pomoc zwierzkom.

an



Spotkanie

■ Orawska modra suknia

Stowarzyszenie Rozwoju Orawy i Orawska Biblioteka Publiczna w Jabłonce
zapraszają na prelekcje i warsztaty w ramach projektu "Dary Orawy".

Projekt realizowany jest dzięki dofinansowaniu z Narodowego Centrum Kul-
tury w ramach programu Edukacja Kulturalna.

Najbliższe spotkanie, zatytułowane "Orawska modra suknia. O dru-
kowaniu i farbowaniu tkanin", odbędzie się w sobotę 29.02 w bibliotece w Ja-
błonce. Warsztaty poprzedzi krótka prezentacja multimedialna na temat lnu, płó-
ciennictwa, drukowania i farbowania tkanin na Orawie. Początek - godz. 10. Ze
względu na ograniczoną liczbę miejsc organizatorzy proszą o wcześniejsze za-
pisy: 18 26 52 379, 691 204 504.

an



Spotkanie

■ Autostopem przez Iran

Na kolejne spotkanie w ramach cyklu "MOK na walcach" zapraszamy do nowotarskiego
ratusza w czwartek 27.02 o godz. 18.

Słajdowisko "Autostopem przez Iran - dlaczego warto go odwiedzić" poprowadzą Alek-
sandra Kabał-Karabon i Krzysztof Karabon.

Podróźnicy o sobie: "Jesteśmy młodym małżeństwem, poznaliśmy się na studiach
- oboje z wykształcenia jesteśmy analitykami danych. Oboje jesteśmy w życiu dość prag-
matyczni, choć mocno różnimy się pod względem charakteru, zainteresowań i tego, co
czerpiemy z podróży. Postanowiliśmy zamienić wygodne życie na rzecz spełnienia swoje-
go marzenia o długiej podróży autostopowej. Chcielibyśmy pokazać, że podróż nie mu-
szą być kosztowne ani trudne. Możecie obserwować nasze przygody także na Instagramie:
instagram.com/karabonvoyage oraz na naszym blogu: karabonvoyage.pl"

opr. an

Ostatki z dudziarzami

Zakopane
Autentyczna dudziarska muzyka, prezentacja różnych odmian dud i tajniki ich budowy - to wszystko na Dudaskich Ostatkach w Zakopanem.



Dudy białoruskie wydają inny dźwięk niż te znane na Podhalu.



Młode pokolenie dudziarzy z Zakopanego.

Dawniej dudy, które pod Tatrami nazywane są kozą, były popularnym instrumentem. Przy ich dźwięku pasły się owce na tatrzańskich halach. W latach 30. ubiegłego wieku w niektórych wioskach na Podhalu jeszcze całe wesela odbywały się przy dudach. W 1924 roku Adolf Chybiński w "Instrumentach muzycznych ludu polskiego na Podhalu" pisał: "Każda prawdopodobnie większa wieś na Podhalu i w okolicach tej ziemi posiadała swego grajka na dudach, czyli gajdach, uważającego grę na tym instrumencie za swój główny zawód".

Adolf Chybiński twierdził, że "dudy na Podhalu należy uważać prawie za wygasłe (...)". Tak było do niedawna, ale od kilkunastu lat ten instrument przeżywa renesans, a "Dudaskie Ostatki" w Zakopanem mają na celu popularyzację kozy podhalańskiej. W Polsce znanych jest osiem odmian dud. W Wielkopolsce, gdzie tradycje dudziarskie są

najsilniejsze, gra się na czterech ich rodzajach. Znałe są też obok kozy podhalańskiej dudy orawskie, żywieckie i gajdy beskidzkie. - Dudy, kozy, gajdy, kozioł - w zależności od regionu instrumenty te różnią się nie tylko nazwą, ale również budową - tłumaczył Szymon Bafia, dudziarz, lutnik, budowniczy dud i nauczyciel w szkółce dudziarskiej, który prowadził imprezę.

Dudy wracają do łask, lecz w inny sposób niż dawniej. Przy kozie dzisiaj nikt się nie bawi, nie tańczy. Obecnie na Podhalu jest kilkunastu dudziarzy. W tłusty czwartek 20 lutego odbyły się Dudaskie Ostatki. To było już 23. spotkanie dudziarzy pod Giewontem. Dudziarze zaprezentowali się na Krupówkach, a później koncertowali w zakopiańskim kinie "Giewont". W tym roku na muzyczne spotkanie pod Tatry przyjechali artyści z Podhala, Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, Wielkopolski, Słowacji i Białorusi. Zaprezentowały się też szkockie dudy, na których zagrali członkowie orkiestry

Pipes&Drums z Częstochowy.

Antoni Gluza ze Szczyrku gra na dudach żywieckich. - Moja kozy, chociaż jest kapryśna, potrafi pięknie zagrać - przekonywał multiinstrumentalista, który gra niemal na wszystkich instrumentach pasterskich występujących w Karpatach. - Dudy żywieckie są podobne do podhalańskich, bo mają taką samą intonację i zbliżone

brzmienie - wyjaśniał.

Paulina Andersz-Żok z Nowego Targu gra na dudach wielkopolskich, ponieważ do niedawna mieszkała w Poznaniu. Była tam instruktorem w Kapeli Dudziarzy Wielkopolskich przy poznańskim Centrum Kultury "Zamek". Na dudach gra już prawie 30 lat, a naukę rozpoczęła jako 13-letnia dziewczyna. - Kiedy byłam dzieckiem, na waka-

cje rodzice wywozili mnie w góry - opowiadała Paulina Andersz-Żok. - Przebywałam w Bukowinie Tatrzańskiej. I tam w domu kultury zobaczyłam, jak górale grają na kozach. To mi się bardzo spodobało. Kiedy przyjechałam do Poznania, poznałam dudziarzy wielkopolskich i zaczęłam się uczyć grać na dudach - wspominała.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**

Tu drzwi są zawsze otwarte

Szczawnica
Piękne widoki, cisza i smakowita kuchnia przyciągają gości do schroniska "Orlica" w Szczawnicy.



- Trudno o ładniejsze miejsce, niż to - przekonuje Maciej Ogródowicz.

Tu, gdzie kończy się spływ przełomem Dunajca, na skarpie powyżej Drogi Pienińskiej wśród drzew stoi schronisko PTTK "Orlica". Stąd rozciągają się malownicze widoki na Sokolicę, Czertezik i szemrzącą rzekę.

Piękna, słoneczna sobota, nie czuć zimy. Sala jadalna jest pełna gości. "Orlica" z jednej strony jest schroniskiem górskim, a z drugiej położona w granicach Szczawnicy, więc jest dostępna dla każdego wczasowicza i turysty.

Cztery lata temu schronisko przeszło metamorfozę. Wyremontowane zostały pokoje, kuchnia i jadalnia. - Wcześniej tutaj panowały spartańskie warunki. Teraz są łazienki we wszystkich pokojach. Jest sympatyczna jadalnia - zachęca Maciej Ogródowicz, gospodarz obiektu, który wspólnie z żoną Ewą prowadzi też drugie z pienińskich schronisk "Trzy Korony" w Sromowcach Niżnych.

Zachodzą tu różni goście i turyści. - Począwszy od plecakowców, ale tych jest bardzo mało i głównie zatrzymują się w długie weekendy. U nas nie ma problemu, żeby spać na podłodze, jak to dawniej w schroniskach bywało, więc zawsze znajdują miejsce do zanocowania. Drzwi zawsze są u nas otwarte - mówi Maciek. Przekonuje też, że dużą wagę przywiązuje do kuchni. - Bardzo dużo osób przychodzi do nas na sam posiłek, a to za sprawą lokalizacji schroniska. Je-

steśmy w mieście, ale jednak trochę na uboczu. Jest tu cisza i spokój. Trudno o ładniejsze miejsce - mówi z uśmiechem. Zachęca, aby spróbować tu pstrąga, pierogów czy placków, a także smakowitych deserów. Są też dania dla wegetarian.

Maciej Ogródowicz podkreśla, że kładzie nacisk na ochronę środowiska. Na dachu schroniska zostały zamontowane solary. - Odeszliśmy od plastikowych jednorazówek, nawet słomki do picia mamy papierowe. Wszystkie napoje podajemy w szklanych naczyniach - zaznacza.

Maćka czeka jeszcze jedno wyzwanie. Przed schroniskiem straszą zdezastrowane domki kempingowe, które jednak znikną jeszcze w tym roku. - Z PTTK będziemy budować nowe, chociaż nie jest to mała inwestycja. Finalizuje się pozwolenie na budowę. Wszystkie domki będą wyposażone w łazienki - tłumaczy.

Tymczasem wśród gości, którzy przyszli tu, aby tylko coś zjeść, wyłania parę, która ogląda mapę. Do skoszytu wbijają pamiątkowe pieczętki schroniskowe i coś w nim zapisują. To Monika Rosiek i Wojtek Malik z Nowego Sącza, którzy każdy weekend spędzają poza domem. - Ciągnie nas do natury - mówi Monika. - Od pewnego czasu dokumentujemy nasze wypadki. Stąd ten notes. Zapisujemy w nim datę, trasę wycieczki, wbijamy pamiątkowe pie-

czętki. Później miło się wspomina takie wyjazdy - podkreśla.

Orlica ma blisko stoletnią historię. Drewnianą willę z widokiem na Dunajec i Pieniny wybudowano w 1932 roku. Dokładnie 20 lat później Zarząd Urzędów Turystycznych PTTK w Krakowie wydzierżawił budynek od Eleonory Klewarowej i urządził w nim schronisko turystyczne, które od początku cieszyło się ogromną popularnością i prawie zawsze brakowało w nim miejsca. "Mimo skromnego wyposażenia schronisko jest niezmiernie lubiane przez turystów górskich" - twierdził Edward Moskała (1925-1995), działacz turystyczny, autor wielu przewodników, map i panoram górskich. Początkowo przez prawie 20 lat gospodarzył w nim Czesław Winiarski, były żołnierz, uczestnik bitwy pod Monte Cassino. Z końcem lat 60. konieczne było przeprowadzenie remontu, ale budynek był własnością prywatną, więc PTTK nie mogło zainwestować w obiekt. W 1970 roku Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki wykupił willę i przekazał ją Towarzystwu. Rozpoczęła się modernizacja obiektu. Oprócz budowy muru oporowego i bunkra na paliwo i wymiany dachu, w otaczającym schronisko sadzie ustawiono domki kempingowe. Jednak najważniejszą inwestycją było podłączenie "Orlicy" do kanalizacji.

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**



Schronisko "Orlica" kilka lat temu przeszło generalny remont.

Każdy ma swój Nordkapp

Przebyli w 8 dni ponad 6 tys. km, zjedli 36 gorzkich czekolad i 20 puszek ryb. Niestraszna im była temperatura - 40 st. C czy wiatr, który zmuszał ich do brnięcia w zaspach na czworakach.



Charakterystyczny na Nordkapp "Globus" - to znak, że cel osiągnięty



Na Południu jakby zimy trochę większe...

Zgodnie twierdzą, że to była wyprawa ich życia, sprawdzian wytrzymałości i charakteru, ale i lekcja pokory wobec natury. Każdy z nich miał nieco inne powody, żeby spróbować dotrzeć na Nordkapp, najbardziej na północ wysunięte miejsce w Europie. Symboliczny punkt na mapie, gdzie wody Oceanu Atlantyckiego mieszają się Oceanem Arktycznym, a latem słońce w ogóle nie chowa się za horyzont. O tym, co dzieje się tu zimą, przekonali się na własnej skórze.

Przygotowania do podróży zaczęli już latem i od początku mieli pod górkę. Mieli jechać w dwie wiatrki w trzy samochody. Ekipa się jednak wykruszała z różnych powodów. Ostatecznie została ich już tylko czwórka - skład na jeden samochód. Po przeglądzie nissana patrola, który miał pomóc w spełnieniu tego marzenia, okazało się, że z powodu usterki auto nie nada się do tak ekstremalnej podróży. - Trochę mi to podcięło skrzydła, ale nie poddałem się - opowiada Grzegorz Czaja, pomysłodawca wyprawy. Z bólem pozostawił w garażu swojego patrola i skorzystał z propozycji żony Magdy - pożyty jej suwa - toyotę rav4.

Plan: szybko i tanio

Każdy z czwórki miał przed wyprawą inne zadania. Grzegorz był odpowiedzialny za samochód, który nie mógł zawieść podczas wyprawy. W bagażniku na wszelki wypadek wylądował m.in. agregat prądowórczy, urządzenie rozruchowe i dwa komplety łańcuchów na koła.

Tomasz Moskalik był logistyką wyprawy, on opracował trasę. Adrian Zelga miał ogarnąć prom, a Grzegorz Politowicz pilnować kasy. - Założenie było proste. Przejechać te ponad 6 tys. km w miarę szybko i jak najtaniej. Dlatego tylko 2 noclegi zaplanowaliśmy pod dachem, resztę w samochodzie, zresztą jechaliśmy bez przerwy, tylko kierowca się zmieniał - opowiada Tomasz.

Dwa dni przed startem wpadli na pomysł, by swoją wyprawę wykorzystać do pomocy cho-

remu na neuroblastomę Danielowi Walusiowi z Leśnicy, który bardzo potrzebuje pieniędzy na kosztowne leczenie w Barcelonie. Każdy, kto wpłacił pieniądze na konto Fundacji A. Worwy dla chorego chłopca, mógł zawiesić na samochodzie logo swojej firmy. Szybka akcja przyniosła skutki, w ostatnim dniu stycznia wyruszyli ze Szczawnicy z obciążonym w loga samochodem. A każde logo oznaczało wpłatę dla Daniela.

Kierunek: północ

Pierwszego lutego mknęli w strugach deszczu przez Litwę, Łotwę i Estonię. W nocy dotarli do Tallina, skąd promem po 2,5 godzinach płynięcia znaleźli się w Helsinkach. Zdążyli w niedzielę rano wrzucić wpis "Noce tutaj jakby dłuższe..." i ruszyli z kopyta. 32 godziny w drodze.

Trzeciego lutego, około godziny 2 w nocy, przekroczyli koło podbiegunowe. "Już Norge. Finnmark. Alta kommune. Jesteśmy gdzieś w tundrze. Godzina 7.50. Wciąż ciemno. Można jechać dziesiątki kilometrów i ani jednego domu. Ba! Ani jednego samochodu. Tylko nasze autko, skrzące zaspy śniegu i cisza północy" - podzielił się wrażeniami na Facebooku Tomasz. Po drodze tylko dwie krótkie przerwy na kawę i toaletę. W samochodzie ryby z puchy i duża ilość gorzkiej czekolady.

- Już za Helsinkami pojawiły się lasy. Im dalej na północ, tym było zimniej. Zaczął się krajobraz tundrowy, zero drzew, co jakiś czas przy drodze pojawiały się tylko małe lampiony, które były znakiem, że skręcając w boczną drogę, można dotrzeć do jakiejś ludzkiej osady - opowiada Tomasz. Warunki były coraz trudniejsze. Pogoda zmieniała się gwałtownie. Raz było słońce, w momencie pojawiała się śnieżnica. "Wytrwale na północ. Szczęście nam sprzyja - pomimo przechodzących śnieżyc drogę wciąż otwarte. A nam pozostało 150 km do celu" - można było przeczytać na profilu Tomasza. Dzień trwał tylko 4 godziny. We znaki dała się niekończąca się noc polarna. Trasa wiodła wzdłuż wybrzeża, po jednej stronie było morze, po drugiej ściana fiordów. Na wyspie Magerøya znaleźli się po prze-

jechaniu ok. 7-kilometrowego tunełu 212 m pod lustrem wód Morza Barentsa. Mimo wykupionego noclegu w Honningsvåg postanowili jechać dalej. O godz. 17 Tomasz na Facebooku napisał: "Zrobiło się ociupinkę bardziej ekstremalnie. Na termometrze -40 st. C, na kołach łańcuchy, na drodze nawiany śnieg. Zatrzymało nas ostatnie 13 km z dotychczas pokonanych ponad 3 tys. Ale nie poddajemy się. Po 3 dniach jazdy, z czego ostatnie 32 godzin z postojami wyłącznie na tankowanie i siku, wycofujemy się na zasłużony nocleg" - napisał Tomasz.

- Warunki zrobiły się naprawdę ekstremalne. Drogi tu ucza pokory. Są inaczej utrzymywane, niż czym się ich nie sypie. Na drodze jest szklanka, do tego wiatr non stop - 100 km/godz., może auto zdmuchnąć z drogi - opowiada Grzegorz. Bardzo pomocne są czerwone tyczki, które pojawiają się co 15-20 metrów.

13 km od Nordkapp

- Kilkanaście kilometrów za Honningsvåg dotarli do zamkniętego szlabanu. Dowiedzieli się, że przewidywany jest konwój za pługiem, jak warunki pogodowe się poprawią. Wrócili do miasteczka. Mimo 3 nocy w drodze zaczęli od zwiedzania portu. Po kilku godzinach w łóżku, wczesnym rankiem wyruszyli znowu na północ licząc, że konwój ruszy. "Znowu odbijamy się od szlabanu na 13 km przed Nordkapp. Nie ma możliwości wyjazdu już od 10 dni. Przed chwilą pojechał pług zabrać obsługę stacji, która utknęła tam kilka dni temu. Jesteśmy tak blisko" - piszą na Facebooku. W sumie podjeżdżają pod szlaban aż 4 razy. W końcu pozostawiają samochód pod szlabanem i postanawiają ruszyć na piechotę. - Wiatr był tak mocny, że momentami trudno było się utrzymać na nogach, trzeba było się podpierać rękami i przedzierać przez śnieżycę na kolanach" - opowiada Tomasz, wprawiony dzięki wysokogórskim wędrówkom, także w warunkach zimowych.

Zdobyliśmy koniec świata

Nie wszyscy mają taką zaprawę. Jeden z uczestników po drodze słabnie, dwaj Grzegorz z awra-

cają. Tomasz z Adrianem - mimo tak ekstremalnych warunków - postanawiają dotrzeć do Nordkapp. - Sponiewierało nas porządnie, mimo masek na twarzach, gogli na oczach. Trasę w śniegu po pas i przy wietrze ponad 100 km/godz. pokonaliśmy w 6 godzin. "Ledwo żyjemy, ale warto było. Drogę powrotną oświetlała nam aurora borealis. Zdobyliśmy koniec świata, chociaż wszystko sprzyślało się przeciwko temu" - pisze na Facebooku Tomasz.

- Kiedy wracaliśmy, wszystko ucichło, śnieżnica się skończyła, wyszła zorza, która towarzyszyła nam przez całą drogę powrotną - opowiada Tomasz. - Walczyliśmy, żeby się utrzymać na nogach, a z powrotem szliśmy już na autopilocie - śmieje się Tomasz. Okazało się, że to nie koniec ich przygód. Kiedy oni w nocy atakowali Nordkapp, z powodu śnieżyc i wiatru zamknięto wszystkie drogi, także tę jedyną z Honningsvåg na południe. Rano kolejnego dnia dowiedzieli się, że całą 100-kilometrową drogą w kierunku kontynentu jest zamknięta i nie ma możliwości wydostania się z wyspy. "Zakończyliśmy się w norweskiej Północy, więc chyba zostaniemy Saamami i będziemy hodować renifery" - pisze Tomasz. Czwórka Polaków podejmuje jednak próbę wydostania się z wyspy. Ruszają na południe. Po kilkunastu kilometrach na ich drodze pojawia się szlaban. Czeka. Za nimi zatrzymują się kolejne samochody, z tą samą nadzieją.

Po kilku godzinach pojawia się pług, a za nim rusza konwój. Jako pierwsza za pługiem ekipa ze Szczawnicy. Za kierownicą Grzegorz Czaja. - Z początku było spokojnie, konwojem wyjechaliśmy z wyspy przez tunel. Jak dojechaliśmy do wybrzeża, nagle zrobił się koniec świata. Widziałem przed sobą tylko migocące koguta na pługu, drogi w ogóle nie było widać, śnieg marzył na wycieraczkach, co chwilę trzeba było wyskoczyć z samochodu i rękami odgarnąć śnieg z szyby - opowiada Grzegorz. - Gdy wychodziłem z samochodu, musiałem się trzymać auta, bo tak wiało - dorzuca Tomasz. Konwój się rozlatuje. Za pługiem jadą już tylko 2 samochody - ekipa Polaków i Amerykanów.



Bezkrzesne przestrzenie i niezapomniane krajobrazy... w drodze na Nordkapp.



Pamiątkowe zdjęcie na początku wyprawy.

- Jechaliśmy dalej, musiałem się bardzo pilnować, żeby nie zjechać z drogi do morza, bo nic nie było widać - opowiada Grzegorz. - W Oldenfiord pług się zatrzymał i z olbrzymiej maszyny ku naszemu zaskoczeniu wyskoczyła filigranowa blondynka, która zapaliła papierosa i nas pożegnała - opowiada Tomasz.

Renifery i Mikołaj

To było najtrudniejsze 30 km ich wyprawy samochodem z prędkością 5 km/h. Grzegorz nie oddał już nikomu kierownicy. "Śnieżyce zostawiliśmy w tyle. Wykupiliśmy się jedynie dwoma łańcuchami, które zerwaliśmy. Mogło być gorzej. Teraz wciąż na południe. Kierunek Rovaniemi. Z założonych celów wyprawy pozostały do realizacji jeszcze dwa: zobaczyć dzikie renifery i bezpiecznie wrócić do Szczawnicy. Temperatura spada, maleje zapas czekolady i numery równoleżników również. Morale załogi nie spada" - pisze na Facebooku Tomasz. - Gdy się obudziłem w nocy, byliśmy w środku fińskich lasów. Okazało się, że Grzegorz z Adrianem postanowi-

wili znaleźć jakiś domek myśliwski na postój, zamiast domku znaleźli zagrodę, w której hodowane były renifery, niestety pustą - opowiada Tomasz. W końcu znaleźli jakiś domek. Rozpalili ognisko, napili się kawy i chwilę przespałi. - Na dzień dobry zobaczyliśmy zamrożone jezioro przy wschodzie słońca i zupełną dziczą. To był jeden z najpiękniejszych widoków podczas tej podróży - opowiada Tomasz. Termometr w samochodzie zepsuł się przy wskazaniu -40 st. C. W drodze do Helsinek zatrzymali się tylko w wiosce św. Mikołaja w Laponii, wieczorem 5 lutego byli już w Helsinkach. Po nocnym zwiedzaniu i kilku godzinach snu w samochodzie rano wsiedli na prom.

Podróż na północ, podróż w głąb samego siebie

- To było wariactwo - mówi kilka dni po wyprawie Tomasz Moskalik. - Poszliśmy na żywioł, było ekstremalnie, ale były też chwile piękne, obrazy, które będziemy pamiętać całe życie - mówi. Wymienia zorzę na bezchmurnym niebie podczas powrotu z Nordkapp, chlupnięcie wieloryba podczas po-

droży wybrzeżem czy kawę w środku fińskich lasów. - Poznałem smak prawdziwej wolności - dodaje po chwili.

- To była także podróż w głąb siebie, walka ze swoimi słabościami, sprawdzian wytrzymałości - podkreśla Grzegorz Czaja. - Północ uczy pokory, swoje plany i marzenia trzeba dostosować do natury, do tego, na co ona pozwoli - wtrąca Tomasz. Tuż po ich przyjeździe w "Pytaniu na śniadanie" o swojej wyprawie na Nordkapp opowiadał Arkady Fiedler, wnuk słynnego podróżnika, który był w Norwegii dwa tygodnie przed ekipą ze Szczawnicy. - Wtedy jeszcze pogoda była normalna. Też Rav4. Wyprawa zajęła mu 22 dni. Opowiadał, jak było ekstremalnie - śmieje się Tomasz. - Naszą "wycieczkę" w 8 dni przy wiadomych warunkach pozostaje traktować w kategoriach nieco trudniejszych - dodaje.

Nordkapp zaliczony, w planach Bajkał, a może Karakorum...

Beata Zalot

Zdjęcia z archiwum uczestników wyprawy

PODZIĘKOWANIA

- **Patrykowi Kubiczkowi** - gdyby nie on, Patrola, którym chcieliśmy jechać, musielibyśmy na plecach przynieść pewnie gdzieś z Finlandii.
- **Irkowi Wilukowi**, który w trakcie dodał nam ze dwie tony motywacji, zawsze deklarował pomoc, z której skorzystaliśmy.
- **Ewie i Tomaszowi Kazimierczukom**, którzy w drodze powrotnej byli dla nas przystanią
- i oczywiście **kochanym żonom**, które już teraz zastanawiają się, jaki będzie następny cel.

Adrian, Tomasz i dwóch Grześków

Portrety polskich góralak

Silna jak halny

Paciorki słowackiego różańca

Choć szkołę skończyła polską, a w domu wszyscy mówili spiską gwara, to z Bogiem umie rozmawiać tylko po słowacku.

Choć 99 wiosen już mocno pochyliło Marię Krzysik, to w błękitnych oczach pojawia się filuterny błysk. - A nie sprzedacie mnie czasem? Bo ja głucha jestem i nie wiem, co tam uradzić - mówi na powitanie i wybucha perlistym śmiechem, patrząc na siedzącą obok córkę Irenę.

Ciężka praca na roli, wychowanie dzieci w samotności po tym, jak odszedł jej mąż, nie odebrały jej poczucia humoru. Jej dzisiejszy świat to odmierzane drobnymi kroczkami i stukiem łaski przestrzenie pomiędzy swoim pokojem a salonem. Lubi przysiąść przy oknie i zerkać jak za dawnych czasów, co się dzieje w Krempachach. Jeszcze 2 lata temu siadywała na ławeczce z Zosią, ale ta umarła, pogrzebali z sąsiadem zza płotu, ale i on odszedł. Pani Maria z rówieśników została sama. Najstarsza w Krempachach. Setne urodziny wypadną w maju. Pewnie urządzią je w domu kultury. - Będziecie tańcować? - wykrzykuje pytanie córka Irena wprost do ucha statki.

- Hej! Ale z kim? - odpowiada - rzeczowo przyszła jubilatka.

Urodziła się wśród 4 rodzeństwa Mazurków. Mama umarła, gdy Marysia miała ledwie 10 lat, 7 lat później odszedł do Pana także ojciec. I tak cały ciężar utrzymania gospodarki spadł na młodych.

Pawła znała od dziecka, przecież mieszkał niewiele dalej. Wystarczyło przeskoczyć przez ogródek. I przychodził, jak wieczorami sąsiedzi się schodzili na prądkę. Czasem wyrwali się razem na zabawę. Pobrali się, jak wojna się skończyła.

- Wesele? No, jakieś było, ale nie pamiętam - przyznaje po odrobinie zadumy. Wiadać w pamięci nie zostało, choć wiele innych szczegółów wciąż jest żywych, jakby się wydarzyły wczoraj.

Po ślubie zamieszkali u teściów, w lichej chałupinie z jedną izdebką, w której wkrótce było ich pięcioro, bo na świat przyszła Irena.

Trzeba było się budować. Pozamieniali małe działki, by zlepić z nich jeden kawałek, i zaczęli budować. Paweł i Marysia. Nie oglądając się na innych, nieraz musiały wziąć się za pomoc na placu budowy. Może stąd dziś te bóle w kolanach i zgarbione plecy. Budowali przez 10 lat. Aż wreszcie mogli się wprowadzić do własnego domu, a w stajni hodować krowy, konia czy świnię. Kilka hektarów pola wystarczało, by utrzymać powiększającą się rodzinę. 6 lat po Irenie na świat



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Maria Krzysik

przyszła Walenty, a za kolejne 3 - Anna. 8 lat później, w maju 1962 roku, Paweł miał operację na przepuklinę. W sierpniu umarł. Nie wiadomo na co. Maria więcej za mąż nie wyszła - jako wdowa przeżyła już 58 lat.

Lekko nie było. Z dziećmi trzeba było prowadzić gospodarkę, koniem zwozić plony, a potem pole zaorać. Jak wystarczyć pieniędzy, to najmowali chłopca z Dursztyna do pomocy.

Była nawet w Ameryce. Ale za Wielką Wodą, będąc u wnuczków, wysiedziała tylko miesiąc. Nie wyobraża sobie życia poza rodzinnymi Krempachami, choć w 1976 roku niejeden oddałby wszystko, by zostać w USA.

Owoce miłości Marii i Pawła po trójce dzieci w dalszej kolejności jest 9 wnuków, 11 prawnuków i 1 praprawnuk. Mówią, że drugi jest już w drodze.

Zwykle podczas odwiedzin u statki każdy dopytuje się o sposób na długowieczność w tak dobrej kondycji. Pani Maria jakby zdziwiona jest pytaniem. Może dieta? Dziś przecież każdy poszukuje źródeł naturalnych składników i witamin.

- Coś się gotowało, najczęściej kapustę i ziemniaki. Masło, ser, jajka były swojskie, to, co było w domu - tłumaczy córka Irena zauważając, że choć życie było trudne, to stresów na pewno doświadczało mniej.

Dziś pani Maria nadal nie zna pojęcia dieta. Mimo wieku apetyt jej dopisuje, jada wszystko to, co pozostali domownicy. Czasem, przy ważnej okazji, nawet lampkę wina z przyjemnością wypije.

- Śledzia bym zjadła - wtrąca, przerywając opowieść córki Ireny. - Smaka mam.

Pilnuje, by co tydzień kupić Tygodnik Podhalański. Czyta wciąż bez okularów. W pierwszej kolejności zagląda do programu, by nie pominąć ulubionych seriali czy programów. Śledzi Koło Fortuny, ale i Sędzię Annę Marię Wesołowską, Więźnia Miłości i Wiadomości. Politykę też się zainteresuje.

Przed 2 laty zlikwidowa-

li gospodarkę. Krowy sprzedali, zostawili trochę kur. Nie było komu robić na roli - młodzi pracują, a Irena i pani Maria nie były w stanie doglądać inwentarza. Cóż pozostało - popłakały do poduszki i musiały się przyzwyczaić do wygodniejszego życia.

Co jest w życiu najważniejsze? - Dobre zdrowie - bez wahanii mówi staruszka. Choć bywa różnie, bo 2 lata temu złamała rękę, gdy poślizgnęła się na kafelkach. Trzeba było poskładać, unieruchomić, ale kości się pozrastały i dziś śladu nie ma po kontuzji.

Może to i prawa wieku, że myśli coraz częściej całkiem na poważnie wędrują w stronę metafizycznych tematów. - Może ja niedobra jestem? Powiadają, że jak Pan Bóg kogoś lubi, to go szybko zabiera do siebie. Ale szkoda zostawić ten świat. Taki piękny. Z drugiej strony tam podobno też pięknie będzie. Ale nie wiem. Nie ma kto powiedzieć - martwi się. - Niedługo pewnie dowiem się sama.

Pani Maria nie wypuszcza z ręki różańca. Siada przy oknie i powoli przesuwając paciorki, szepcząc w stronę nieba swe modlitwy. A Bóg słucha dźwięku modłów niezmiennie, od blisko stu lat, powtarzanych w języku słowackim. Bo choć szkołę skończyła polską, a w domu wszyscy mówili spiską gwara, to z Bogiem umie rozmawiać tylko po słowacku. A że ksiądz w krempaskim kościele co drugą mszę odprawia w języku zza południowej granicy, to do kościoła chodziła na słowacką liturgię. I słowackie litanie czyta ze słowackich książeczek. - Bo my tu na Spiszu tacy upożyczani jesteśmy - to tu, to tam. Były Węgry, Słowacja, jest Polska - tłumaczy zawiłości spiskiej historii córka Irena.

I co, za ile mnie sprzedali? - dopytuje się na pożegnanie pani Maria, wracając do pierwszych słów naszej rozmowy. - Dobrze powiedzieć głuchemu, bo nie potwórzy nikomu - dodaje, zanosząc się szczerym śmiechem na temat swej przypadłości.

Józef Figura

Wydarzenia pod patronatem TP

Jubileuszowe igrzyska szkół niepublicznych

Uczniowie z całej Polski po raz 25. startują w igrzyskach szkół niepublicznych w sportach zimowych.



Wydarzenie, organizowane przez Samodzielne Koło Terenowe nr 67 Spółecznego Towarzystwa Oświatowego (STO), rozpoczęło się już we wtorek 25.02 w Zakopanem, Suchem i Kościelisku. Potrwa do soboty 28.02.

W XXV Zimowych Igrzyskach Szkół Niepublicznych biorą udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, rywalizujący w czterech "zimowych" dyscyplinach: narciarstwie alpejskim i biegowym, łyżwiarstwie szybkim i snowboardzie. W sumie startuje ponad siedmiuset zawodników. Zawody łyżwiarskie odbywają się na torze lodowym COS w Zakopanem, biegi narciarskie na trasach w Kościelisku, a konkurencje zjazdowe na stoku Stacji Narciarskiej Suche.

Harmonogram Igrzysk jest dostępny na stronie: sto.zakopane.org.pl

opr. an

Na zakończenie ferii

To będą już dwa ostatnie spotkania przygotowane na ferie dla dzieci przez Muzeum Tatrzańskie. Obowiązują na nie zapisy.



Obie odbędą 27 lutego w Muzeum Kornela Makuszyńskiego w Zakopanem. O godz. 9.30 będą to warsztaty "Żeby kózka nie skakała..." - ferie z Koziołkiem Matolkiem. Odwiedzić mieszkanie pisarza, wspólnie przeczytać bajkę i zrobić szalik dla koziołka.

Z kolei o godz. 14 muzeum zaprasza na zajęcia "W zimowym lesie - botaniczne wzory inspirowane całym rokiem". Przyjrzyjcie się roślinom rosnącym w Tatrach i na Podhalu, dotknijcie kłujących świerkowych gałęzi, poznajcie zapach limbowych szyszek, przyjrzyjcie się pod mikroskopem, jak wygląda "futerko" szarotki. Każdy uczestnik na pamiątkę wykona magnes z motywem botanicznym.

an

Teatr Witkacego świętuje urodziny

W ramach 35. urodzin Teatr zaprasza na wystawę Marca Chagalla "Przeżycie cudu".

Obejmuje ona prace z kolekcji rodziny Kessaouri i prezentowana jest w Galerii Teatru Witkacego. Wernisaż w czwartek 27.02 o godz. 19.15 na Scenie Witkacego.

"Składają się na nią 43 dzieła artysty, które ukazują podobny do snu obraz początku XX wieku. Dwa z nich to monochromie pochodzące z okresu twórczości przed II wojną światową, pozostałe czterdzieści jeden to prace wielokolorowe, po wojenne" - mówi Wacław Kessaouri. Kolekcja podzielona jest na trzy serie. Pierwsza z nich będzie przybliżała arabskie bajki, kolejna to opowieść o Dafnis i Chloe, a ostatnia to dzieła różnotematyczne, w tym wizja miłości, przyroda, cyrk, a także autoportret artysty. Wszystko to prace niezwykle kolorowe, z wieloma szczegółami, charakterystyczną kreską artysty.

Oczywiście wernisaż to nie wszystko, co Teatr przygotował dla swoich widzów z okazji urodzin. Tradycyjnie ich obchody potrwać kilka dni. Szczegółowy program w informatorze obok: Kina i teatry/Zakopane.

opr. an

Mam wam coś do powiedzenia

Kolejne spotkanie z cyklu w czwartek 27.02 o godz. 19 w Galerii Sztuki BWA Janki w Nowym Targu.

Będzie to promocja książki "Mów do ludzkich sumień" ks. prof. Kazimierza Kubata SDS, połączona z pokazem multimedialnym. Rozmowę poprowadzi Anna Szopińska.



an

Salon Marcowy 2020

Andrzej Kreütz-Majewski - malarstwo, scenografia. Wernisaż w piątek 28.02 o godz. 17 - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego w Zakopanem, ul. Krupówki 41.

W ramach tegorocznego Salonu Marcowego prezentowany jest dorobek jednego z najwybitniejszych twórców polskiej sztuki współczesnej, Andrzeja Kreütza-Majewskiego.

Jednym z głównych motywów w twórczości artysty była symbolika, która pojawiała się zarówno w malarstwie, jak i scenografiach. Na głębię jego twórczości ogromny wpływ miały wspomnienia z dzieciństwa oraz traumatyczne doświadczenia z czasów wojny. W twórczości często poruszał wątki religijne. Jako scenograf debiutował w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie oprawą plastyczną do dramatu Słowackiego "Horsztyński" (1959). Na swoim koncie ma również realizację w zakopiańskim Teatrze im. Witkacego, w tym spektakl "Np. Edyp" w reżyserii Andrzeja St. Dziuka (1987). Poza wieloma realizacjami na scenie Teatru Wielkiego oraz innych polskich teatrów był autorem scenografii w renomowanych teatrach świata, m.in. w Amsterdamie, Buenos Aires, Genewie, Hamburgu, Lizbonie, Madrycie, Nowym Jorku, Tel Awiwie, Wiedniu i Zurychu. Pierwsza indywidualna wystawa malarska artysty odbyła się w 1957 roku w teatrze Tadeusza Kantora Cricot-2 w Krakowie. Prace eksponowane w Zakopanem pochodzą z kolekcji prywatnej oraz archiwum Teatru im. Stanisława Ignacego Witkiewicza. W trakcie pokazany też zostanie film dokumentalny o artyście "Pędzel i batuta" w reżyserii Tomasa Wiszniewskiego z 1993 roku.

opr. an

Zimowe zawody balonowe

Aeroklub Nowy Targ zaprasza na VII Nowotarskie Zimowe Zawody Balonowe o Puchar Firmy PCD Salami.

Tegoroczna edycja planuje starty do dwóch konkurencji w sobotę 29.02 oraz do trzeciej w niedzielę 1.03. Organizatorzy zapraszają w sobotę już od rana. Będzie można podziwiać m.in. przygotowania do startów balonów. Pierwszy ich start zaplanowany został na godz. 8. Z kolei w niedzielę balony wzniósł się w niebo o godz. 12. Aktualny program imprezy oraz informacje znajdziecie na aeroklub.nowytag.pl.

an

Koncerty w Muzycznej Owczarni

W piątek 28.02 zapraszamy do Jawork na koncert Cheap Tobacco.

Ich płyta "Szum" nominowana była w 2019 r. do Fryderyka. Jako jeden z dwóch polskich zespołów zaproszeni zostali z koncertami na Canadian Music Week 2019. Uczestniczyli też w największym festiwalu muzycznym na Węgrzech, w Budapeszcie, w sierpniu 2019. Grali przed legendarną amerykańską grupą Foreigner. Ich charyzmatyczna wokalistka Natalia Kwiatkowska jest laureatką większości festiwali bluesowych. I chociażby z tych kilku powodów warto ich posłuchać na żywo.

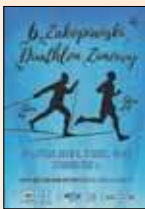
Za to w sobotę 29.02 na scenie w Jaworkach pojawi się Piotr Bukartyk. Znany autor i kompozytor. Nagrał jak dotąd dziesięć płyt. Od lat w niemal każdym piątku odwiedza Wojciecha Manna, by w porannym paśmie Zapraszamy do Trójki premierowo wykonać nowy, ułożony parę godzin wcześniej utwór. Jego piosenki lubią też aktorzy. Śpiewa je m.in. Zbigniew Zamachowski wspólnie z Grupą MoCarta.

opr. an

VI Zakopiański Duathlon Zimowy

5 km narty biegowe - styl klasyczny + 5 km bieg przełajowy.

Zawody odbędą się w sobotę 29.02 na trasach biegowych COS. Uczestnikiem biegu może zostać każda osoba, która 29.02 w godzinach 9-9.45 zapisze się w biurze zawodów. Start o godz. 10. Zawodnicy będą klasyfikowani w kategoriach open kobiet i mężczyzn oraz w kategoriach wiekowych. Informacje i regulamin na: mosir.zakopane.eu oraz 24tp.pl/Kalendarium wydarzeń.



an

Jubileuszowy Memoriał Pamięci Nauczycieli WF

28 i 29 lutego zapraszamy na 10. jubileuszowy Memoriał Pamięci Nauczycieli Wychowania Fizycznego w Piłce Ręcznej.

Turniej ma charakter międzynarodowy, udział potwierdziło 16 drużyn z Polski i ze Słowacji. Mecze odbywać się będą po raz pierwszy w dwóch halach - w Jablonce i w Lipnicy Wielkiej, w różnych kategoriach wiekowych, z podziałem na: chłopców, dziewcząt, seniorów i seniorki. Sportowe wydarzenie rozpocznie się w piątek o godz. 9.30 od złożenia kwiatów na grobach zmarłych nauczycieli. Sam Memoriał wystartuje o godz. 11.30 - hala w Jablonce. Szczegółowy plan rozgrywek dostępny jest na 24tp.pl/Kalendarium wydarzeń.

an

Elvis`56 pod Gontem

Kolejny koncert w zakopiańskiej Karczmie pod Gontem w sobotę 29.02 o godz. 21. Zagra grupa Elvis`56.

Elvis`56 to zespół grający covery, a stworzony przez muzyków z Krakowa zafascynowanych twórczością Elvisa Presleya. Ich repertuar oparty jest na najbardziej lubianych i popularnych utworach wykonywanych przez Króla Rock`n`rolla. Chętnie sięgają też po inne utwory, w tym bluesowe, rock`n`rollowe i rockabilly.

an

Karnawał na śniegu

Dzieci z Zespołu Górali "Mali Śwani" zaprasza w niedzielę 1.03 na XXIII Karnawał na Śniegu. Wyciąg Zadział w Nowym Targu.

Zapisy mailowe lub telefoniczne: maliswani@op.pl, 889 212 733. Od godz. 10 wydawanie numerów. O godz. 12 start slalomu giganta w kategoriach: grupa I 2014-2020, grupa II 2010-2013, grupa III 2007-2009, grupa IV 2004-2006. Bonifikata czasowa dla zawodników, którzy pojadą w pełnym góralskim stroju. Przy okazji zabawią się i całe rodziny, które organizatorzy tradycyjnie zapraszają do zjazdów na worku.

an

Tropem Wilczym

W niedzielę 1.03 ulicami Zakopanego przebiegną uczestnicy Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych - Tropem Wilczym.

Bieg wystartuje z Parku Miejskiego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego o godzinie 12. Organizatorzy wyznaczili dwie trasy. Pierwsza o długości 1963 metry przebiegać będzie ulicami: Park Miejski/start - Staszica - Piłsudskiego - Tetmajera - Grunwaldzka - Makuszyńskiego - Piłsudskiego (wlewo) - Staszica - i znowu Park Miejski/meta. Druga, o długości 5000 metrów, z kolei ulicami: Park Miejski/start - Staszica - Piłsudskiego - Tetmajera - Grunwaldzka - Makuszyńskiego - Piłsudskiego (w prawo) - Bronisława Czecha - Żeromskiego - Sabały - Piłsudskiego - Staszica i Park Miejski/meta. Biuro zawodów mieścić się będzie w Parku Miejskim i czynne będzie w dniu biegu w godzinach 9-11.45.

Szczegóły i regulamin na: mosir.zakopane.eu oraz na 24tp.pl/Kalendarium wydarzeń.

an

Taternictwo w okresie międzywojennym

Kolejny wieczór z Muzeum Tatrzańskim w schronisku PTTK "Murowaniec" to wieczór górski.

Zapraszamy na spotkanie poświęcone historii taternictwa w okresie międzywojennym. We wtorek 3.03 o godz. 19. Poprowadzi go Wojciech Szatkowski z Muzeum Tatrzańkiego. Jego bohaterami będą: Mariusz Zaruski, Mieczysław Karłowicz, Mieczysław Świerż, Wiesław Stanisławski, Wincenty Birkenmajer, Kazimierz Kupczyk, Stanisław Motyka, Adam Karpiński i Wawrzyniec Żuławski. Ich biografie są niezwykle w dziejach polskiego taternictwa. W okresie międzywojennym dokonali się za ich sprawą gwałtowny rozwój taternictwa polskiego. I wszyscy odeszli w pełni sił, młodo. Prezentacja multimedialna będzie próbą pokazania, że prawdziwa pasja do gór nie ma granic.

opr. an



kina i teatry

ZAKOPANE

■ KINO "SOKÓŁ" DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 04, kinosokol.z-ne.pl
● 27.02, 15.00/dubb., 17.00/nap. Zew krwi, 18.45 Dżentelmeni, 20.45 Zenek
● 28.02, 15.00/dubb., 17.00/nap. Zew krwi, 18.45 PREMIERA! Brahms, The boy II, 20.30 365 dni
● 29.02, 15.00/dubb., 17.00/nap. Zew krwi, 18.45 Dżentelmeni, 20.45 365 dni
● 1.03, 14.00/dubb., 18.15/nap. Zew krwi, 16.00 Zenek, 20.00 Brahms, The boy II
● 2.03, 16.15/dubb., 18.15/nap. Zew krwi, 20.00 Dżentelmeni
● 3.03, 16.15/dubb., 20.00/nap. Zew krwi, 18.15 Brahms, The boy II
● 4.03, 16.15/dubb., 18.15/nap. Zew krwi, 20.00 Dżentelmeni
● 5.03, 16.15/dubb., 20.00/nap. Zew krwi, 18.15 Brahms, The boy II
■ KINO "MIEJSCE" (sala studyjna kina "Sokół"), ul. Orkana 2
■ KINO "GIEWONT" 4K REAL 3D, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl
● 27.02, 12.45/dubb. Bayala i ostatni smok, 14.30/dubb. Doktor Dolittle, 16.30 Zenek, 19.00 Parasite, 21.15 Bad boy
● 28.02-5.03, 13.00, 15.00, 17.00 PREMIERA! Sonic. Szybki jak błyskawica/dubb., 19.00 PREMIERA! Swingersi, 21.00 Bad boy
■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
● 27.02 35. Urodziny Teatru Witkacy - DZIEŃ I - 19.15 WERNISAŻ WYSTAWY "PRZEŻYCIE CUDU" MARC CHAGALL - LITOGRAFIE. Oryginalne dzieła z kolekcji Kessaouri/Scena Witkacego (wystawa dostępna będzie do 27.03); 20.00 STACHURA się powie o tym wolnitku, a Ty tyko słuchaj - na podstawie tekstów Edwarda Stachury/Scena A. Bazakbala - Kawiarnia Witkacy; ok. 21.30 JA - TY - SPOTKANIE PRZYJACIÓŁ. CZĘŚĆ I z udziałem aktorów Teatru Witkacy oraz m.in.: Iwony Pawłowskiej, Łucji Czarnieckiej i Pawła Steczkowskiego/Scena A. Bazakbala - Kawiarnia Witkacy
● 28.02 35. Urodziny Teatru Witkacy - DZIEŃ II - 11.00-13.00 LITERACKIE KRUPÓWKI I NIE TYLKO - spacer/niespodzianka urodzinowa Doroty Ryst; początek Teatru Witkacego; 19.15 RZEŹNIA wg Sławomira Mrożka/Scena Witkacego; 19.30 MICHAEL JONES & ZESPÓŁ MANDORLA Koncert Sonos Sacris - Pieśni Świata/Scena A. Bazakbala - Kawiarnia Witkacy; 21.30 JA - TY - SPOTKANIE PRZYJACIÓŁ. CZĘŚĆ II z udziałem aktorów Teatru Witkacy oraz m.in.: Joachima Menda, Włodzimierza Kiniorskiego oraz Jacka Bielińskiego/Scena A. Bazakbala - Kawiarnia Witkacy; 23.15 RZEŹNIA wg Sławomira Mrożka/Scena Witkacego
● 29.02 35. Urodziny Teatru Witkacy - DZIEŃ III - 11.00-13.00 PIONIERZY I NOBILIŚCI - spacer - niespodzianka urodzinowa Doroty Ryst - początek Muzeum Kornela Makuszyńskiego, ul. Tetmajera 15; 18.00 DZIUK niezależny film dokumentalny/PREMIERA! Scena Witkacego; ok. 20.30 TERESA IWANEJKO-TARCZYŃSKA, OKNA - Moi Akorzy/Scena Witkacego; ok. 21.00 TRATWA SZALENCÓW - KONCERT URODZINOWY w wykonaniu aktorów i Przyjaciół/Scena Witkacego; ok. 23.00 TORT/Toast za Witkacego i za "Szaleńców Bożych" - dziękujemy za 35 lat! Hej!/Scena Witkacego, 00.00 BANKIET/Scena A. Bazakbala - Kawiarnia Witkacy
● 5.03, 19.15 OPERETKA Witold Gombrowicz/Scena Witkacego
■ TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

■ KINO "TATRY", ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytag.pl
● 27.02, 16.30 Zenek, 18.30 Bad boy, 20.30 365 dni
● 28.02, 14.45, 16.30 Sonic. Szybki jak błyskawica, 18.15, 22.00 Swingersi, 20.00 Bad boy
● 29.02, 13.00, 14.45, 16.30 Sonic. Szybki jak błyskawica, 18.15, 22.00 Swingersi, 20.00 Bad boy
● 1.03, 12.00, 13.45, 15.30 Sonic. Szybki jak błyskawica, 17.15 365 dni, 19.15 Swingersi, 21.00 Bad boy

Wieczór w Czerwonym Dworze

Spotkanie odbędzie się w poniedziałek 2 marca. Początek - godz. 18.

Temat: "Sabała - mity i fakty". Poprowadzi je dr Wiesław Wójcik - przewodnik tatrzański, działacz Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Autor wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych. Od 1976 r. redaktor naczelny "Wierchów". Autor monografii "Sabała", wydanej przez Wydawnictwo TPN w 2009 roku. Zapraszamy - Willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusia 27, Zakopane.



an

● 2.03, 15.30, 17.15 Sonic. Szybki jak błyskawica, 19.15 Swingersi, 20.45 Bad boy
● 3.03, 15.15 Sonic. Szybki jak błyskawica, 17.00 Zenek, 19.00 Swingersi, 20.45 Bad boy
● 4.03, 15.15 Sonic. Szybki jak błyskawica, 17.00 Bad boy, 19.00 Swingersi, 20.45 365 dni
● 5.03, 15.15 Sonic. Szybki jak błyskawica, 17.15 Najświętsze serce, 19.00 Swingersi, 20.45 Bad boy

RABKA-ZDRÓJ

■ TEATR LALEK "RABCIO", NOWA SIEDZIBA: Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
■ KINO ŚNIEŻKA 3D, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl
● 27.02, 14.45 Bayala i ostatni smok, 16.15, 20.15 Bad boy, 18.15 Zenek, 22.15 365 dni
● 28.02, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Boże Ciało, 18.45 PREMIERA! Swingersi, 20.15 Bad boy, 22.15 (nie)znajoma
● 29.02, 11.45, 13.30 Śnieżka i fantastyczna siódemka, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Jak poślubić milionera?, 18.45 Swingersi, 20.15 Bad boy, 22.15 (nie)znajoma
● 1.03, 11.45, 13.30 Śnieżka i fantastyczna siódemka, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Mayday, 20.15 Bad boy
● 2.03, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Boże Ciało, 18.45 Swingersi, 20.15 Bad boy
● 3.03, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Jak poślubić milionera?, 18.45 Swingersi, 20.15 Bad boy
● 4.03, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Mayday, 18.45 Swingersi, 20.15 Bad boy
● 5.03, 15.15 Bayala i ostatni smok, 16.45 Boże Ciało, 18.45 Swingersi, 20.15 Bad boy



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny (NIECZYNNY - REMONT), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny).

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w "Kolibie" (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.

■ Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Tetmajera 15, 18 201263 (pon.-sob. 9-16). Mieszkaniec pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi "Opolanka", gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.

● 27.02 Warsztaty dla dzieci - ferie z muzeum: 9.30 "Żeby kózka nie skakała..." - ferie z Koziołkiem Matolkiem, 14.00 "W zimowym lesie - botaniczne wzory inspirowane całym rokiem" (liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy, mail: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl)

■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskie), Droga do Rojów 6 (NIECZYNNE). Chałupa, położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

■ Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarońskiego (w budynku muzeum). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa.

■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl

■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice 1.
■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi "Atma", ul. Kasprusia 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. "Zofia Stryjeńska z wizytą u Karola Szymanowskiego" - pokaz trzech obrazów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.
■ Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabała, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarze: Antoni Kenar i Antoni Rząsa.

■ Muzeum Walki i Męczeństwa "Palace" - Kątownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.
■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusia 27, czynne soboty II-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskie), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-14). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bańki. We wnętrzu połączono dzieło powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina górska.

■ **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**, Chocholów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najrzadsze - wystawa obiektów ornitologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.

NOWY TARG

■ **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, wt.-pt. 8-16, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: "Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma". Na parterze wystawa: "Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność". Wystawy czasowe: "Mistyczny świat karpackich wierzeń w fotografii Zofii Kity" (do 29.02), "Rzecz święta w malarstwie, rzeźbie i dokumencie" (do 29.02), "Pod znakiem pary i dymu czyli galicyjskiej kolei czar w obiektywie Piotra Golonki oraz archiwalnych fotografiach i dokumentach" (do 29.02) oraz "Pojedziemy na łów. Jubileusz 60-lecia powstania Kół łowieckich Gluszcze i Gorce w Nowym Targu".

■ **Muzeum Drukarstwa**, ul. Sobieskiego 4. Wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. Na ekspozycję składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni: szcztolki, czcionki. Można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera.

■ **Budynek Wieży Wodnej**, obok Dworca Kolejowego, ul. Kolejowa 4. Pon., śr., pt. 10-17, sob. 9-13. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany.

■ **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunisty "Izwis"**, Urząd Miasta, ul. Krzywa I (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ŁOPUSZNA

■ **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.

■ **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera** przy GOK-u (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

NIEDZICA

■ **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie oprócz poniedziałków 9-16, ostatnie wejście 15.30). Historyczny układ pomieszczeń. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.

■ **Wozownia**, Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

■ **Spichlerz w Niedzicy** (czynny: maj-wrzesień). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozaty etnograficzne związane ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dłubanki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

■ **Zamek Czorsztyn**. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztynskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: "Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Kościenka". Pieniny na dawnej widokówce. 10-15 oprócz poniedziałków.

ZUBRZYCA GÓRNA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (8.30-14.30). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazywany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny**. W górnej części Sidziny - Bińkówce. Do 30.04 oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym ustaleniu tel. 501 597 208, wejście w soboty i niedziele, zapisy do czwartku poprzedzającego weekend odwiedzin do godz. 15; skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozaty związane z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciciela**. Najstarszy kościół katolicki na Górnjej Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - w grupach zorganizowanych, zgłoszenia z minimum dwudniowym wyprzedzeniem: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, paraflorawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana**, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. "Szopki" - wystawa ze zbiorów muzeum.

■ **Muzeum Górali i Zbojników** - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków. Malarstwo na szkło Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości** ("Rakoland", Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (czynne: listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

PORĘBA WIELKA

■ **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana**. Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironki i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce**. Skansenchabowka.pl (w dni robocze, soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinoze, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrawiska Szczawnica**, Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: "Stadnicy w Szczawnicy", "Jak do Szczawnicy podróżowano", "Z historii Uzdrawiska Szczawnica".

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya**, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Muzeum jest nieczynne: w poniedziałki, dni poświęcone. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego. Wystawa stała: "Ikona prawosławna w zbiorach Muzeum Pienińskiego w Szlachtownej".

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy**, ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: "Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy" i makietta Pienin.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Ślowacja

■ **Múzeum Červený Kláštor**. Pod lipami č. 20, muzeumcervenyklaster.sk. Kompleks klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajcem ze wsią Sromowce Niżne. 10-16 (ostatnie wejście o godz. 15).

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN**, ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN**, Zawoja Barańcowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: od wtorku do piątku 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest "kurna chałupa" z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek**. Wt.-sob. 8-16, niedz. i pon. nieczynne. Zwiedzanie **Działu Etnograficznego "Domek Ogrodnika"** w godzinach pracy muzeum (czynny tylko 1.05-30.09). Ostatnie wejście 40 min przed zamknięciem.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b (NIECZYNNA - REMONT). Autorska galeria prac artysty.

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (NIECZYNNA - REMONT). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego.

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego**, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt. 10-18, sob.-niedz. 10-16).

● **28.02, 17.00 Wernisaż**: Salon Marcowy 2020 - Andrzej Kreütz-Majewski/malarstwo, scenografia

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "YAM"**, ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Dom Doktora"**, ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19)

■ **TCKiS "Jutrzenka"**, ul. Grunwaldzka 3. Galeria "ARTPARK" (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych "Jutrzenki".

● **28.02, 16.30 Otwarcie wystawy** i rozdanie nagród XVI pokonkursowej wystawy "W poszukiwaniu aniołów"

■ **Restauracja Javorina**, ul. Strążyńska 1. Anioły pod Tatrami - wystawa artystów Galerii pod Makiem - prace m.in. Pauliny Dorczyńskiej, Małgorzaty Lasiak, Moniki Deker-Kot, Justyny Lasiak, Krzysztofa Kani i Natalii Kmiecik.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej "Podhalanart"**, ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria "Pod Makiem"**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/11 (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowski i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrzy w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej**, ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkło zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: "W parze z samotnością" malarstwo Agnieszki Różak.

● **2.03, 18.00 Wieczór w Czerwonym Dworze**: "Sabała - mity i fakty", prowadzenie dr Wiesław Wójcik

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych "Jatki"**, ul. Kościuszki 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa czasowa: "Poszukiwania" Aleksander Myjak - nowy cykl, który stanowi kontynuację badań artysty w obszarze rysunku form: portrety, figury zwierzęcia, pejzażu, oraz starsze prace z cyklu "Bestiariusz współczesny" wykonane na płytach gipsowych.

● **27.02, 19.00 Mam Wam coś do powiedzenia**: promocja książki "Mów do ludzkich sumień" ks. prof. Kazimierza Kubata i pokaz multimedialny

■ **Galeria "Ruczaj"/Restauracja "Ruczaj"**, ul. Ludz-mierska 32. Wystawa prac Lucyny Bętkowskiej.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK "Pod Lilianną"**, ul. Nowy Świat I, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi "Lilianna" (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych.

● **27.02 i ● 5.03, 11.00-17.00 Pisanki i ozdoby Wielkanocne** - warsztaty artystyczne

■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla (codz. 10-17.30). Wystawa czasowa: Mistrz i uczeń. Rzeźba ludowa. Henryk Zachwieja "Baltazar" i Marek Dziedzina (do 1.03).

■ **Galeria "Krzywa Jabłonka"**, ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha** - rzeźba, ul. Kaspro-wicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkło, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery, galeria autorska Ryszarda Orskiego**, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkło, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria "Seba"**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej**, Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara**, Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **"Ozwa" - galeria autorska Beaty Zalot**. Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady**, ul. S. Brylewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **"Gonzołka". Galeria autorska Jarosława Jamroza**. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁĄPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluskiewicza**, ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki**, ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkło, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety

■ **Galeria Jana Wierzby**, ul. Szalaya 100. Korzenio-plastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkło, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkło, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia**. Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.

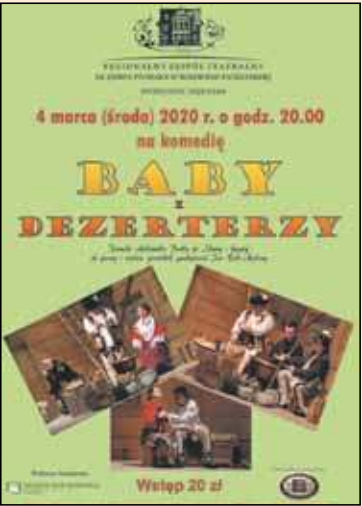


ośrodki kultury

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy**, ul. Kościuszki 87

● **4.03, 20.00 Spektakl komediowy**: Baby i dezerterzy



NOWY TARG

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, al. Tysiąclecia 37, mok.nowytag.pl. **REMONT**. Zmiana adresu siedziby - budynek Wieży Wodnej (przy Dworcu PKP), ul. Kolejowa 164. CZYNNY: pon.-pt. 8-16, w niedziele i święta wg kalendarza imprez.

■ **Spółdzielczy Dom kultury**, ul. Kopernika 12

● **1.03, 19.30 Spektakl w wykonaniu grupy teatralnej Śwarni** - "Serce matki" na podst. opowiadania Kazimierza Przerwy-Tetmajera "Jakie jest serce matki, albo kiedy Anioł zapłakał", słowo wstępu Anna Mlekođaj

JABŁONKA

■ **Orawska Biblioteka Publiczna**, czytelnia

● **29.02, 10.00 "Orawska modra suknia. O drukowaniu i farbowaniu tkanin"** - prelekcja i warsztaty w ramach projektu "Dary Orawy"

LI MANOWA

■ **Sala kinowo-widowiskowa**, ul. Łososiańska 23

● **5.03., 10.00-15.00 Eliminacje powiatowe** 65. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.

■ **STRH Cafe&Galery**, ul. Krupówki 4a. Wystawa obrazów: Tatry z innej perspektywy. Topografia tatrzańskich szczytów.

■ **Kawiarnia Kmicic**, ul. Staszica 11a. Wystawa prac Magdaleny Gądek "W życiu piękne są tylko chwile" (do 29.02).

■ **Karczma "Pod Gontem"**, ul. Kaspro-wicza 1A

● **29.02, 21.00 Koncert**: Elvis' 56

NOWY TARG

■ **Pub Plama**, ul. Kościelna 7

● **5.03, 19.30 Koncert**: Sting Ray Awangarda Bros. akustycznie

■ **Pub Dogrywka**, Rynek 39

● **29.02, 19.00 Gramy dla zwierzaków** - koncert - wystąpią: Mizofonia - Nowy Targ, Blind To Differences - Nowy Targ, Paranoise - Maniowy i Eden Farewell - Nowy Targ

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **28.02, 20.00 Koncert**: Cheap Tobacco

● **29.02, 20.00 Koncert**: Piotr Bukartyk



imprezy różne

ZAKOPANE

■ **Plac Niepodległości**

● **4.03, 19.00 Ceremonia otwarcia Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Olimpiad Specjalnych Zakopane Bydgoszcz 2020** - koncert zagra: Zakopower, Igrzyska w Zakopanem trwać będą od 4 do 7.03

● **Trasy biegowe COS**

● **29.02, 10.00 6. Zakopiański Duathlon** Zimowy

Ulice Zakopanego

● **1.03 Tropem Wilczym - Bieg pamięci Żołnierzy Wyklętych - VIII edycja**: start biegu w Parku Miejskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego o godzinie 12.00; Trasa nr 1 o długości 1963 metry: Park Miejski - Staszica - Piłsudskiego - Tetmajera - Grunwaldzka - Makuszyńskiego - Piłsudskiego (w lewo) - Staszica - Park Miejski/meta; Trasa nr 2 o długości 5000 metrów: Park Miejski - Staszica - Piłsudskiego - Tetmajera - Grunwaldzka - Makuszyńskiego - Piłsudskiego (w prawo) - Bronisława Czecha - Żeromskiego - Sabały - Piłsudskiego - Staszica - Park Miejski/meta

■ **Sanktuarium Najświętszej Rodziny** i pomnik Żołnierzy Wyklętych

● **2.03 Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych**: 10.15 zbiórka pocztów sztandarowych pod Sanktuarium Najświętszej Rodziny w Zakopanem - rozpoczęcie uroczystości; 10.30 program artystyczny w wykonaniu uczniów I LO im. O. Balzera; 11.00 Msza, a po niej przemarsz pod Pomnik Żołnierzy Wyklętych w Parku im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, ul. Kościuszki - Apel Pamięci, złożenie kwiatów, zapalenie zniczy i modlitwa

NOWY TARG

■ **Lotnisko miejskie. VII Nowotarskie Zimowe Zawody Balonowe**:

● **29.02, 8.00** start balonów do 1. konkurencji, 15.00 start balonów do 2. konkurencji

● **1.03, 12.00** start balonów do 3. konkurencji

■ **Wyciąg narciarski Zadział**

● **1.03 23. Karnawał Na Śniegu**: 10.00 wydawanie numerów, 12.00 start slalomu gigant w różnych kategoriach wiekowych (roczniki 2004-2020)

ŁOPUSZNA

■ **Remiza OSP**

● **1.03, 14.00-18.00 III Targowisko** strojów regionalnych, rękodzieła i wszystkiego związanego z góralszczyzną

KLUSZKOWCE

■ **Czorsztyn Ski**

● **1.03, 11.00 Rodzinne Zawody Narciarskie** - Krzysiek pomaga pomagać

SZCZAWNICA

■ **Jaworki Biała Woda**

● **1.03 Tropem Wilczym - Bieg pamięci Żołnierzy Wyklętych - VIII edycja**: 11.00 otwarcie biura zawodów, 11.30 otwarcie biegu, wystąpienia gości, 12.00 start biegu na dystansie 1963 metry, 12.30 start biegu na dystansie 5 km, 13.15 ceremonia wręczenia nagród, 13.30 występ grupy rekonstrukcyjnej, poczęstunek

■ **Arena Narciarska**, Jaworki

● **3.03 Otwarte Mistrzostwa** Ośrodka Sportowego "Pieniny" w narciarstwie alpejskim

RABKA-ZDRÓJ

● **1.03 Tropem Wilczym - Bieg pamięci Żołnierzy Wyklętych - VIII edycja**: 10.00 otwarcie biura zawodów/amfiteatr, ul. Chopina 17, 11.45 odprawa techniczna, 12.00 start biegu na dystansie 1963 m, 12.30 poczęstunek wojskową grochówką, 13.00 ogłoszenie wyników, wręczenie medali

JABŁONKA/LIPNICA WIELKA

■ **Hale sportowe**

Walczyłem - ale wystarczy

Stwierdził Denis Urubko po ostatnim ataku szczytowym na Broad Peak i zakończył wyprawę. Była to decyzja rozsądna po tym, co go spotkało w czasie samotnej próby zdobycia szczytu. Oświadczył również, że kończy z himalaizmem.



Denis Urubko żegna się z górami wysokimi.



Fot.: z FB Denis Urubko

Nikt tej zimy w Karakorum nie wszedł na ośmiotysięcznik. O tych, którzy próbowali wejść na Gasherbrum II, K2 już pisałem. Najbardziej zaawansowane były próby na Broad Peak, który był celem trzyosobowego zespołu - Denisa Urubki, Dona Bowie i Lotty Hintsy. Ze względów zdrowotnych wcześniej zakończył wyprawę Don Bowie i wraz ze swoją partnerką Lottą Hintsą opuścili bazę. Pod Broad Peakiem pozostał Denis Urubko z oficerem łącznikowym i dwoma osobami z obsługi bazy. Nie było również już nikogo w bazach pod innymi ośmiotysięcznikami. Denis był w dobrej formie, bardzo dobrze zaaklimatyzowany, postanowił poczekać na okno pogodowe i samotnie wyruszyć na szczyt. Wcześniej dwukrotnie wspiął się do wysokości 7000 metrów z Donem Bowie, a raz nawet samotnie do 7650 me-

trów, odkopując w śniegu stare liny z poprzednich wypraw. To była największa wysokość, do jakiej tej zimy udało się dojść w Karakorum. Do wierzchołka Broad Peak brakowało 400 metrów. W czasie kilku-dniowego okna pogodowego, kiedy wyruszył jeszcze z Donem Bowie do ataku szczytowego, były warunki, żeby cel zrealizować. Doszli do obozu III na 7000 metrów, który ustawiony był w szczelinie, i gdyby nie stan zdrowia Kanadyjczyka, który miał problemy z oddychaniem, szczyt następnego dnia był w jego zasięgu. Pogoda była idealna na atak szczytowy - słaby wiatr, ale Don nie był w stanie wspiąć się dalej. Denis nie chciał partnera zostawić samego w namiocie i wspiąć się na szczyt. Postanowił zejść z nim do bazy. To nie po raz pierwszy Denis rezygnuje ze swoich ambicji górskich, by pomóc lub ratować innych. Tym razem też tak postąpił.

Pozostał w bazie sam w oczekiwaniu na okno pogodowe. Zrobił sobie wycieczkę do Concordii. Kiedy jednak pojawiła się możliwość tylko 1,5-dniowego okresu ze słabszym wiatrem w partiach szczytowych, postanowił spróbować. Jak wyglądała jego ostatnia próba zdobycia szczytu, można się było dowiedzieć dopiero z jego wpisu na FB, kiedy zawrócił i znalazł się w Skardu. Wcześniej pojawiła się tylko lakoniczna wiadomość, że spadł z lawiną i lina się urwała. Oto co napisał Denis 18 lutego ze Skardu: "Rano 16 lutego wyruszyłem z bazy, by zdobyć szczyt. Już przy podejściu kulałem spadłem z lawiną około 100 metrów. To mnie nie zniechęciło, otrzepałem się ze śniegu i ruszyłem w górę. O godz. 15.30 doszedłem do obozu III na 7000 metrów. Wykopałem depozyt, ustawiłem namiot, wypiełem herbatę. Kondycyjnie czułem się dobrze, ale miałem jakieś

dziwne przecucia. 17 lutego o godz. 3 wyruszyłem w górę. Niestety jedna z lin poręczowych, do których się wpiąłem, zerwała się. Spadałem, przeleciałem przez szczelinę lodowcową głęboką na jakieś 15 metrów i zatrzymałem się 30 metrów poniżej. To również jeszcze nie ostudziło mojego optymizmu. Wybrałem inną linę i ponownie ruszyłem w górę. Kiedy dotarłem do 7400 metrów, stwierdziłem, że jest bardzo silny wiatr. Według prognozy miał mieć około 40 km/godz., a było to 40 mil/godz. Cała góra huczała od wiatru, wydawało mi się, że słyszę jakieś dziwne głosy. Pomyślałem, że jest to kolejne ostrzeżenie - jeszcze jeden błąd i gra skończona. Zawróciłem i do bazy wróciłem o godz. 10." Skontaktował się ze swoją przyjaciółką Marią Cardell w Hiszpanii, która zapytała go, jak się czuje. Był potłuczony, ale był w stanie sam zejść do Skardu. Jednak kiedy o jego

odwrocie ze szczytu dowiedzieli się przyjaciele, zorganizowali śmigłowiec Armii Pakistańskich, który z bazy przewiózł go 18 lutego do Skardu. Denis napisał: "W ciągu jednej doby zmieniłem położenie z 7400 metrów na 7400 stóp, bo na takiej mniej więcej wysokości leży Skardu" - to różnica 5 tysięcy metrów.

Denis Urubko zakończył swoją wyprawę, postanowił również zakończyć swoją przygodę z górami najwyższymi. Powiedział: "31 lat w górach wysokich i ponad 20 wypraw to wystarczy." Na pytanie, co dalej, powiedział, że chce się wspiąć w skałach. Myślę, że po surowej zimie w Karakorum 47-letni Denis marzy o ciepłym klimacie Hiszpanii i wspinaczce w skałkach ze swoją Pipi (Marią Cardell). Czy jest to jego ostateczna decyzja - przyszłość pokaże, bo Denis Urubko jest nieprzewidywalny.

Apoloniusz Rajwa

Mistrzostwa Polski w narciarstwie wysokogórskim

Zawody odbyły się w masywie Pilska, a tytuły mistrzowskie wywalczyli Anna Figura-Polaczyk z Anną Tybor oraz Jacek Żebracki z Szymonem Zachwieją.

W niedzielę 16 lutego Klub Sportowy Kandahar zorganizował jubileuszowy XX Puchar Pilska. Była to druga edycja tegorocznego Pucharu Polski w narciarstwie wysokogórskim i równocześnie Mistrzostwa Polski w tej konkurencji w zespołach dwuosobowych. W takiej formule mistrzostwa te rozgrywane są od kilkunastu lat.

Tradycyjna trasa zawodów została nieznacznie zmieniona - miała około 24 kilometrów długości i 2000 metrów przewyższenia. Prowadziła m.in. przez kopułę szczytową Pilska (1557 m), drugiego co do wysokości szczytu w Beskidach, przez polany i traktami leśnymi. W sumie było 8 podejść i kilka zjazdów przecinkami leśnymi, a także 4 strome odcinki pokonywane "z buta", z nartami przy plecaku, i dwa odcinki po skałkach przy poręczach. Widzialność była dobra, w tle pokazywała się Babia Góra (1725 m), ale zawodnikom, sędziom oraz kibicom na trasie dokuczał silny, zimny wiatr, który w miejscach odsłoniętych powodował zamieć śnieżną. Biuro zawodów mieściło się w schronisku PTTK na Hali Miziowej, obok którego usytuowany był start i meta zawodów.

Start był wspólny dla wszystkich o godz. 9.30. Już na pierwszym podbiegu stawka zawodników rozciągnęła się. Na długiej i urozmaiconej trasie dystans pomiędzy poszczegól-



Anna Figura-Polaczyk i Anna Tybor na przepince.



Na starcie Szymon Zachwieja i Jacek Żebracki - mistrzowie Polski

Fot.: Maciej Westerowski

ki Polski - Anna Figura-Polaczyk i Anna Tybor, reprezentujące KW Zakopane. Uzyskały czas 3 godz. 4 min. 6,8 sek. To już kolejny ich tytuł Mistrzyń Polski. W ubiegłym roku Ania Figura nie startowała, a Mistrzostwo Polski wywalczyła Ania Tybor z Iwoną Januszyk. W tym roku Iwona Januszyk startowała z Natalią Tomasiak, zostały wicemistrzyniami Polski, ze stratą ponad 20 minut do pierwszego zespołu kobiecego. Na podium stanęła również Magdalena Derezińska-Osieka z Anną Cina-Ciskowską, zdobywając brązowe medale. Juniorzy z TKN Tatra Team Jan Elantkowski i Jakub Bachleda zajęli w klasyfikacji open 7. miejsce. Sklasyfikowano 40 zespołów, w tym również ze Słowacji i Czech.

Kadeci startowali w konkurencji solowej na krótszym dystansie. Pierwsze trzy miejsca zajęli: Gustaw Soszka z Brzegów przed Jakubem Kafarowskim i Janem Sitarzem z Zakopanego. Jedyna w gronie kadetów Ania Brzsko (Zakos Zakopane) nie miała konkurencji i uplasowała się na 4. miejscu. W konkurencji dzieci wystartował tylko jeden - Szymon Elantkowski, a na trasie turystycznej walczyło 20 osób, wśród których najlepszy czas uzyskał Stanisław Odróbka - 1 godz. 30 min., 52,3 sek.

Dyrektorem zawodów był Marcin Zwoiliński, kierownikiem trasy Tomasz Król, sędzią głównym Krzysztof Kośny, a delegatem Polskiego Związku Alpinizmu Dariusz Finster. Była to również druga edycja Pucharu Polski, a 7 marca odbędzie się trzecia edycja - XXXII Memoriał Jana Strzeleckiego.

Pełne wyniki XX Pucharu Pilska są na stronie bgtimesport.pl

Apoloniusz Rajwa

telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Pilsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja łączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (cało-

roczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranna Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (południe) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátina 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26

biura podróży

ogłoszenia płatne

- **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.
- **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182015051, zakopane@tropoland.eu, www.tropoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wiza.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.

noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup

zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.

baseny

ogłoszenia płatne

● **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

NGOPNIK Zakopane

Na początku tygodnia grubość pokrywy śnieżnej w Tatrach wynosiła: Kasprowy Wierch - 172 cm, Dolina Pięciu Stawów - 130 cm, Hala Gąsienicowa - 80 cm, Morskie Oko - 92 cm, Polana Chochołowska - 71 cm, Kościelisko Kiry - 30 cm oraz Zakopane - 14 cm. Na szlakach jest ślisko, występują oblodzenia. Drogi do Morskiego Oka, w dolinach Kościeliskiej i Chochołowskiej są zalodzone. Powyżej górnej granicy lasu pokrywa śnieżna jest różnicowana - miejscami śnieg jest grząski i przepadający, w innych miejscach twardy i zmrożony lub przewiany. Silny wiatr powoduje zawieję i zamięć śnieżną. Jest II stopień zagrożenia lawinowego. Warunki do uprawiania turystyki w Tatrach są bardzo trudne. Potrzebne jest duże doświadczenie górskie, rozsądek, umiejętność oceny warunków oraz sprzęt - kask, czekan, zestaw lawinowy i umiejętność posługiwania się nim. Do 15 maja zamknięte są szlaki na odcinkach: Przełęcz w Grzybowcu - Wyżnia Przełęcz Kondracka, Dolina Tomanowa - Chuda Przełęczka, Dolina Pięciu Stawów - Świstówka Roztocka - Morskie Oko. Nadal zamknięty jest po obrywie skalnym szlak na odcinku od Świnicy po Zawrat, a także szlak z Hali Gąsienicowej do Równi Waksmundzkiej z powodu powalonych drzew. Jaskinia Mroźna zamknięta jest do kwietnia. Wybierając się w góry, należy się zapoznać z komunikatem turystycznym TPN oraz prognozą pogody i stopniem zagrożenia lawinowego. Telefon alarmowy TOPR i GOPR 601 100 300 lub 985.

W Tatrach Słowackich szlaki powyżej schronisk i Magistrali Tatrzańskiej, a także w innych dolinach, w których nie ma schronisk, są zamknięte do 15 czerwca, co oznaczono jest w terenie. Zamknięta jest Chata pod Rysami i dojście do niej. Z powodu powalonych drzew na Magistrali Tatrzańskiej, od Siodełka po Ślaski Dom, ten odcinek szlaku jest nie do przejścia. Akcje ratunkowe na Słowacji są płatne. Wybierając się w góry lub na narty do Słowacji, należy się ubezpieczyć na wypadek akcji ratunkowej HZS. Potrzebna jest też Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego, by nie ponosić kosztów związanych z opieką medyczną w publicznych placówkach służby zdrowia na terenie Słowacji. Telefon alarmowy HZS 18 300.

Polska wyprawa unifikacyjna na Batura Sar (7795 m) w Karakorum, zorganizowana w ramach programu Polski Himalaizm Zimowy im. Artura Hajzera, po założeniu obozu I na 5150 m oraz II na 5900 m musiała przerwać na tydzień działalność górską z powodu dużych opadów śniegu. Spadło go nawet w bazie ponad metr. 18 lutego wyruszył w górę zespół Wojciech Flaczyński, Mariusz Hatala i Kacper Kłoda, by sprawdzić stan wymienionych obozów. Po 9 godzinach torowania w głębokim śniegu udało im się dotrzeć do obozu I, w którym jeden namiot był zupełnie zniszczony, a drugi udało im się ze śniegu odkopać. Po nocy spędzonej w nim zespół ruszył w kierunku obozu II. Niestety głęboki śnieg i duże zagrożenie lawinowe zmusiły ich do odwrotu. Na razie trzeba poczekać, aż ustabilizuje się pokrywa śnieżna.

Jost Kobusch z przełęczy Lho La, gdzie ma ustawiony namiot, wspiął się nowym wariantem na zachodnią grań Mount Everestu, dochodząc do wysokości 6850 metrów i być może będzie próbował wspiąć się dalej. Alex Txikon ze swoimi trzema szerpami - Pechhumbe, Nurbą i Geljen Lamą w wejściu aklimatyzacyjnym doszli na Everesta przez Ice Fall i Kocioł Zachodni do wysokości 7000 metrów, po czym wrócili do bazy. Karl Gabl, który w Innsbrucku opracowuje dla Txikona prognozy pogody, zapowiada większe okno pogodowe z najlepszym dniem 28 lutego. Ekipa Txikona ma wyruszyć 24 lub 25 z bazy od razu do "dwójki", tam czekać burzę śnieżną i po roz pogodzeniu wejść na Przełęcz Południową, a 28 lutego zaatakować szczyt. 24 lutego do bazy pod Everestem miało dolecieć śmigłowcem 4 szerpów: Tashi Lakpa, Pasang Nurbu, Mingtemba i Halung Dorchi, którzy w tych samych dniach co Txikon chcą wejść na Everest - może połączą siły.

(ar)

Udział zakopiańczyków w zimowej wyprawie na Everest

17 lutego minęło 40 lat od zdobycia zimą Mount Everestu, pierwszego i najwyższego z ośmiotysięczników. Na szczycie stanęli Leszek Cichy i Krzysztof Wielicki. W wyprawie uczestniczyło 6 członków Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem.



Maciej Pawlikowski opowiada o zimowej wyprawie na Mount Everest



Krzysiek Żurek już pod opieką lekarza Roberta Janika.

Fot.: z arch. uczestników wyprawy

Jak to się stało, że w tej wyprawie było aż tylu członków zakopiańskiego klubu? Z tym pytaniem zwróciłem się do Macieja Pawlikowskiego, jednego z jej uczestników, który na wyprawie prowadził szczegółowe notatki, a ostatnio miał również dostęp do kroniki wyprawy, prowadzonej przez Walentego Fiuta, który zaraz po powrocie z Himalajów oddał ją Andrzejowi Zawadzie, liderowi tej wyprawy. Teraz, po 40 latach, na jej podstawie zostało opracowane przez Macieja Pawlikowskiego kalendarium wyprawy, zamieszczone w książce "Mount Everest", wydanej ostatnio przez Fundację Himalaizmu Polskiego im. Andrzeja Zawady. Poza dokładnym kalendarium są w niej również dokumenty związane z tą wyprawą, a także dwoma późniejszymi wyprawami na ten szczyt. W zimowej wyprawie na Everest uczestniczyło 20 osób, w tym 6 z Klubu Wysokogórskiego w Zakopanem: Ryszard Szafirski, Maciej Pawlikowski, Robert Janik, Krzysztof Żurek, Ryszard Gajewski i Walenty Fiut, który nie był zakopiańczykiem, pochodził z Mochnaczk koło Krynicy, ale był członkiem zakopiańskiego klubu i jego wychowankiem. Odpowiadając na postawione na wstępie pytanie, Maciek Pawlikowski powiedział: „Andrzej Zawada, tworząc skład tej wyprawy, wysłał latem 1979 roku ankietę do kilkudziesięciu alpinistów z różnych klubów taternickich w Polsce. Zainteresowanie zimową wyprawą było jednak niewielkie, zgłosiło się zaledwie kilkunastu. Zakopiańczycy uważali, że jest to ogromna szansa - wyjazd w góry najwyższe, i to od razu na wyprawę zimową na najwyższy szczyt świata. Wcześniej trójka z nas była na wyprawie w Himalajach, na Ngadi Chuli (Peak 29), 7871 m - Rysiek Szafirski, a na szczycie Rysiek Gajewski i ja. Krzysztof Żurek miał na swym koncie jednolno-

we, szybkie wejście na Noszak (7492 m). Robert Janik też był na Noszaku. Rysiek Szafirski na Kunyang Chhish (7852 m). Większość z nas to byli 20- i 30-latkowie. Walek Fiut miał za sobą udział w pierwszym polskim przejściu północnej ściany Eigeru. Te nasze osiągnięcia wystarczyły, by zakwalifikować się na zimową wyprawę na Everest.”

Jak spisali się zakopiańczycy na wyprawie? Szczytu nie zdobyli, ale należeli do najaktywniejszych. W pierwszej fazie wyprawy zakładali obozy i transportowali do nich liny, sprzęt biwakowy, butle z tlenem i żywności. Już w pierwszym wyjściu na Ice Fall wyszukiwali i ubezpieczali drogę, m.in. Fiut, Szafirski, Żurek. 8 stycznia, po dojściu do Kotła Zachodniego pod ścianą Nuptse, uczestniczyli w zakładaniu obozu I (6000 m). Doszli tam Gajewski i Pawlikowski, którzy donieśli ładunki. Następnego dnia Fiut, Szafirski, Żurek na wysokości 6400 m wraz z pięcioma innymi uczestnikami wyprawy ustawili trzy namioty w miejscu obozu II. 15 stycznia w ścianę Lhotse weszli Gajewski, Pawlikowski i Żurek w celu założenia "trójki". Na wysokości 7150 metrów założyli obóz III i zostali tam na noc, a nazajutrz zeszli do bazy. W następnych dniach do "trójki" doszli inni uczestnicy wyprawy, aklimatyzując się. 23 stycznia wytyczanie dalszej drogi do Przełęczy Południowej przejął czteroosobowy zespół, z którego najwyżej, bo do wysokości około 7800 metrów, doszedł Wielicki i złożył tam depozyt, a Cichy 300 metrów niżej. 24 stycznia Żurek i Pawlikowski wyszli z obozu III w kierunku przełęczy, ale Pawlikowski złamał raki i musiał zawrócić do "trójki", gdzie czekał na powrót Żurka. W tym czasie Gajewski z Szafirskim zeszli z obozu III do II. Żurek osiągnął punkt depozytu Cichego na 7500 m, zostawił swój ładunek i już chory (dolegliwości żołądkowe) i przewracany

na poręczówkach przez bardzo silny wiatr wrócił do obozu III. Cekał na niego Pawlikowski i jeszcze w nocy zeszli do "dwójki", gdzie był Szafirski z Gajewskim. 25 stycznia, w trakcie schodzenia do obozu I, Żurek wpadł do szczeliny w lodowcu, zatrzymując się na szczycie na ramionach, ale wybił sobie bark. Pozostali przy nim zakopiańczycy. Instruowani z bazy przez lekarza Janika, z wielkim trudem bark mu nastavili, po czym sprowadzili go do bazy. Na Ice Fallu pomagali im Szerwini. W styczniu nie udało się dojść do Przełęczy Południowej i założyć obozu IV. Na tym zakończyła się pierwsza faza działalności górskiej.

Zawada, zdenerwowany zastojem działalności w wyższych partiach, postanowił z Szafirskim dać przykład młodzieży - wyruszyli z bazy 8 lutego do "jedyńki". Dołączył do nich Wielicki, a następnego dnia jeszcze z Cieleckim doszli do obozu II. W grupie następnej wyruszyli z bazy Cichy, Fiut i Holnicki, a za nimi Gajewski i Pawlikowski. 11 lutego Szafirski i Zawada doszli do "trójki", a stamtąd na tlenie Fiut, Cichy, Holnicki oraz bez tlenu Wielicki wspinali się w kierunku przełęczy. Spod Żebra Genewczyków wycofał się Holnicki, a do Przełęczy Południowej (7950 m) doszła pozostała trójka. Na przełęczy Fiut i Wielicki ustawili namiot - "płachtę kierownika" i spędzili tam noc w bardzo trudnych warunkach, przy temperaturze minus 40 stopni. Po ciężkiej nocy zeszli do obozu II. W "trójce" przebywał Zawada i Szafirski, którzy następnego dnia wyszli w kierunku przełęczy. O godz. 16 Szafirski doszedł do obozu IV, a 1,5 godziny za nim również Zawada. Udało im się ustawić namiot "Omni-potent", w którym spędzili noc. 14 lutego Szafirski ruszył w kierunku szczytu, doniósł butle z tlenem do wysokości 8150 metrów i zawrócił do "czwórki", gdzie doszedł ko-

lejny zespół szturmowy - Heinrich i Pasang. Z obozu III Gajewski, który miał przemrożony łokieć, zszedł w dół, a z nim Pawlikowski. Po południu z Przełęczy Południowej zszedł w dół Szafirski. Zawada wyruszył dość późno i kiedy zastały go ciemności, pobłądził na odcinku bez poręczy i zszedł z trasy. Na szczycie z obozu III wyruszyli na pomoc Wielicki i Cichy. O północy spotkali Zawadę i sprowadzili go do "trójki". 15 lutego Heinrich i Pasang wyruszyli bez tlenu na grań Everestu. Doszli do wysokości 8350 m. Heinrich zadowolony z ustanowieniem zimowego rekordu wysokości i zawrócił, natomiast Pasang miał ochotę wspiąć się na szczyt, ale również zawrócił. Z Ministerstwa Turystyki przyszła zgoda na przedłużenie wyprawy do 17 lutego. Zespół, który mógł w tym czasie zaatakować szczyt, to Wielicki i Cichy, który odpoczywał dzień w "trójce". 16 lutego doszli do obozu IV, a 17 lutego wyruszyli stamtąd przy minus 36 stopniach i słabym wietrze na szczyt. O godz. 14.30 stanęli na wierzchołku Mount Everestu. Zabezpieczeniem tej dwójki byli w obozie III Pawlikowski i Cielecki. Zdobycy szczytu zeszli na Przełęcz Południową i tam zanocowali, a następnego dnia doszli do "trójki", gdzie witali i gratulowali im Pawlikowski i Cielecki.

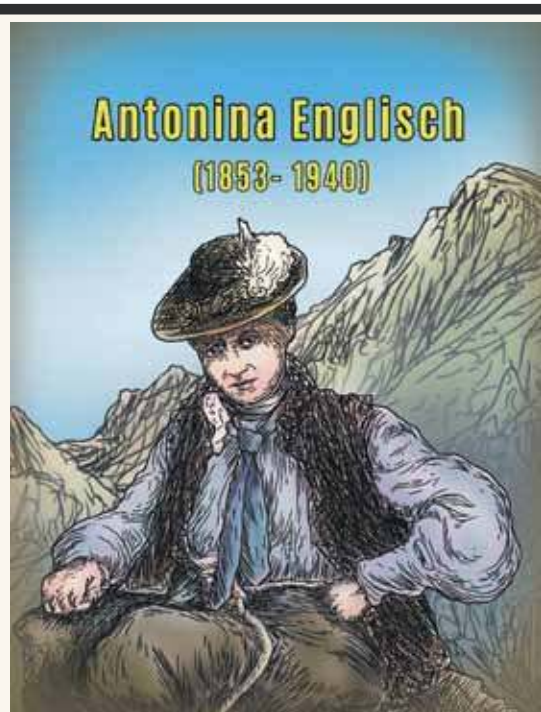
Robert Janik, lekarz wyprawy, miał w czasie całej wyprawy wiele pracy, ale również doszedł do obozu II. To pod jego oraz Gajewskiego i Szafirskiego opieką odbywał się transport Żurka, częściowo niesionego przez Pasanga, do Lobuche i Pheriche, skąd przewieziony został do Katmandu i wrócił do Polski.

Myślę, że na podstawie tych zwiezłych informacji można ocenić wkład zakopiańczyków w tę wyprawę. Na jej sukces zapracowali wszyscy uczestnicy.

Apoloniusz Rajwa



Rodzice urodzonej w Krakowie w 1853, zmarłej w 1940 roku taterniczki Antoniny Englisch byli z pochodzenia Niemcami, mającymi obywatelstwo austriackie. Jej ojciec, Bernard Jülg, był profesorem filologii klasycznej UJ, a później profesorem uniwersytetu w Innsbrucku. Podczas pobytu tam chodziła wraz z nim na łatwiejsze wspinaczki w Alpach. Do Krakowa powróciła latami 1874-1904. Pierwszą wspinaczkę odbyła w 1896 roku, wchodząc wraz ze swym 15-letnim synem Karolem i przewodnikiem Johannem Hunsdorferem seniorem na Łomnicę. W 1902 roku dokonała swojej najtrudniejszej tatrzańskiej wspinaczki, czyli pierwszego wejścia na Ostry Szczyt. Wspięła się nań wraz z synem i przewodnikiem Hunsdorferem seniorem. W tym samym składzie, jako pierwsza, weszła na Dziką Turnię, Jaworowy Szczyt, Mały Jaworowy Szczyt, Czarny Szczyt, Mały Kołowy Szczyt, Mięguszwiecki Szczyt Czarny, Mały Kościół i Wysoką Gerlachowską. Przy zdobyciu Rogatej Turni towarzyszył jej syn i Johann Hunsdorfer junior. Działalność taternicką zakończyła w 1903 roku. Przyczyniła się nie tylko do eksploracji Tatr, uczestnicząc w wielu pierwszych wejściach szczytowych, ale kładąc też podwaliny pod rozwój taternictwa kobiecego. Będąc damą z prawdziwego zdarzenia, wspiniała się w spodnicy, używając o wiele wygodniejszych spodni jedynie w trudniejszym terenie oraz nie korzystając ze schronisk i biwaków. Po każdej wyprawie wracała do Starego Smokowca, skąd też każdą z nich zaczynała. Jej działalność owocnie kontynuował jej syn Karol.





Fot.: Maciej Jonek

Trójbieg MOSiR-u to jedyna taka rywalizacja sportowa w Polsce. Na metę przy górnej stacji wyciągu na Szymborskiej można dotrzeć na biegówkach, skiturach lub na nogach. W sobotę na biegówkach najszybszy był Kacper Anotlec, na skiturach Jacek Żebracki, a na nogach Katarzyna Frączyńska. Zawody organizuje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem.

PP

Korona**wirus** na Podhalu

**dokończenie
ze str. 1**

Lekarka rozpoczyna krótki wywiad. Po czym bada pacjentkę.

- Gdyby taka sytuacja naprawdę się wydarzyła - powiem szczerze - byłabym przerażona - mówi Alina Łojas.

- A przecież to wszystko może się zdarzyć, tym bardziej że sporo osób z Podhala pracuje we Włoszech. Wielu wraca właśnie z nart we włoskich Alpach - dodaje pani doktor. W obecności naszej ekipy telewizyjnej dzwoni po szczegółowe instrukcje do zakopiańskiego sanepidu. Ten, kto odbiera telefon, wydaje się być zaskoczony pytaniami. "Jak to karetka? Skąd ta karetka? Do jakiego szpitala ma odwieźć pacjenta? Do Myślenic? Do Krakowa? A co z przychodnią, do której przyszedł pacjent? Co z nami, lekarzami? My też w ogóle nie jesteśmy do takiej wizyty przygotowani. Nie mamy nawet ubrań ochronnych" - mówi do telefonu Alina Łojas.

Z dalszej rozmowy wyciągamy wnioski, że w sanepidzie też nie bardzo wiedzą. Spotkanie w tej sprawie ma się odbyć następnego dnia w szpitalu specjalistycznym w Krakowie. "Proszę nas poinformować o przebiegu tego spotkania i proszę zapytać, skąd wziąć środki finansowe na konieczne zabezpieczenie przychodni" - prosi na zakończenie rozmowy doktor Łojas. Z otrzymanych informacji wynika, że pacjent z podejrzeniem o zarażenie koronawirusem

miałby być przewieziony do najbliższego szpitala zakaźnego karetką publiczną z zakopiańskiego szpitala.

- Ja sobie tego nie wyobrażam. Jak długo musielibyśmy czekać na taką karetkę, jak zabezpieczyć pacjenta? Zamknąć go w pomieszczeniu? Jak takie pomieszczenie potem dezynfekować? Nie mam żadnych informacji - jeszcze raz podkreśla Alina Łojas.

Obywatelu, radź sobie sam

Jedziemy do sanepidu, żeby tam dowiedzieć się, jakie środki ostrożności powinniśmy zachować i w jaki sposób region przygotowuje się do ewentualnych zachorowań. Niestety dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Zakopanem Beata Trojańska uprzedza nasze wszystkie pytania: - Proszę się z nimi zwrócić do głównego inspektora sanepidu - mówi. Nie chce nam nawet udzielić informacji o tym, jakie środki ostrożności mogłyby zachować każdy z nas w przypadku pojawienia się zachorowań na Podhalu. W tej sprawie odsyła nas do strony internetowej.

Mamy nadzieję, że o procedurach postępowania w takiej sytuacji dowiemy się czegoś w wydziale zarządzania kryzysowego i bezpieczeństwa publicznego w starostwie. Niestety jego naczelnik Andrzej Łęcki ze wszystkimi pytaniami odsyła nas do dyrektora sanepidu. Nie więcej szczęścia mamy w szpitalu powiatowym w Zakopanem. Mimo kilku prób nie udaje się

nam porozmawiać z dr Małgorzatą Czaplińską, zastępcą dyrektora do spraw medycznych, która ciągle ma jakieś spotkania. Pod koniec dnia dowiadujemy się, że wyjechała na urlop. Pozostaje mieć nadzieję, że nie do Włoch. Zastanawiamy się, czy to zbywanie dziennikarzy nie świadczy przypadkiem o braku konkretnego planu i procedur w przypadku pojawienia się zachorowania na terenie Podhala.

Maseczki chirurgiczne i płyn dezynfekujący

W północnych Włoszech, gdzie zanotowano już ponad 200 przypadków zachorowań i cztery zgony (dane z poniedziałku) z powodu chińskiego wirusa, ludzie zasłaniają sobie twarze nie tylko maseczkami, ale nawet foliowymi torbami. W sklepach wykupiono towary. Chorym zaleca się pozostanie w domach i kontakt telefoniczny ze służbami medycznymi. W Polsce, w której podobno przypadków choroby jeszcze nie ma, maseczki chirurgiczne również są trudno osiągalne.

W Zakopanem w dwóch aptekach sprzedawcy informują nas, że maseczek dawno już nie ma i nie można ich zamówić nawet w hurtowni. - Takie maseczki powinni zakładać przede wszystkim chorzy, żeby nie zarażać. Gdyby miały skutecznie działać, to powinny być zmieniane co 15 minut - tłumaczy doktor Łojas. Ręce warto myć wodą z mydłem nie krócej niż 30 sekund. W obecnej sytuacji jak najczęściej - dodaje lekarka. Dominika Łatak-Głonek, rzecz-

nik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie, nawet nie dopuszcza myśli o tym, że ktoś z podejrzeniem zarażenia mógłby zgłosić się do poradni lub szpitala, w którym nie ma oddziału zakaźnego.

- Jeżeli osoby, które powracają z Włoch, w ciągu 14 dni poczują się źle, będą miały gorączkę, kaszel, duszności, powinny zgłosić ten fakt telefonicznie do stacji powiatowej sanepidu lub zgłosić się do oddziału zakaźnego szpitala - mówi rzeczniczka. Informuje również, że do osób, które przyjeżdżają z Włoch, wysyłane są SMS-y o trybie postępowania. We wszystkich mediach wypowiada się na ten temat główny inspektor sanitarny. - Nie wiem, czy jest osoba powracająca z Włoch, która dla własnego bezpieczeństwa nie będzie śledziła tych informacji - przekonuje Dominika Łatak-Głonek.

W Zakopanem brak informacji

Na stronie internetowej zakopiańskiego sanepidu we wtorek nie znaleźliśmy żadnych informacji związanych z profilaktyką i postępowaniem w przypadku odkrycia objawów koronawirusa. W szpitalu powiatowym w Zakopanem również nie znaleźliśmy informacji o tym, jaką profilaktykę powinniśmy zastosować. Takie informacje można znaleźć na stronie Głównego Inspektora Sanitarnego www.gis.gov.pl

**Beata
Denis-Jastrzębska**

Podziękowania

Podopieczni, rodzice, pracownicy i Zarząd Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligencją Koło w Zakopanem składają gorące podziękowania wszystkim patronom, darczyńcom i donatorom, którzy przyczynili się do **I Balu Charytatywnego PSONI Koło w Zakopanem**. Odbył się on 14 lutego br. w hotelu Nosalowy Dwór Resort & Spa. Do zobaczenia w przyszłym roku!

Nasze Anioły: Aeroklub Nowy Targ, Allmedica, Apartamenty "Matuska", Appendix Cafe Bar i Cafe Tygodnik Podhalański, Aroma Tea, Artmakeup, Auto-tech s.c. Stacja Kontroli Pojazdów, Helena Bafia, Barber Shop Zakopane, Elżbieta Bąk, Bąkowo Zohylina Wyznio, Be Happy Sweet Art. A Illusion Museum, BIKO - obsługa kelnerska, Biuro Turystyczne Góral Tour, Monika i Józef Bugarowie, Krystyna i Roman Bulasowie, burmistrz Zakopanego, Centrum Fizjoterapii i Osteopatii Paulina Obtułowicz, Centrum Kongresowe PLUS sp. z o.o., Krzysztof Chelmecki, Beata Chmielowska-Olech, Chochołowskie Termy, Józefa Chramiec, Ciasta Torty Wypieki Katarzyna Podczerwińska Głowacz, CiuCiu Cukier Artist Zakopane, Beata Cudzych, Stanisława Cudzych, Cukiernia Rzoż Łuszczek Andrzej, Elżbieta i Włodzimierz Danielewscy, Design Studio Agnieszka Harazińska, DJ MIKE, Maria Długość, dr Ewa Sławińska, Lili Dudecka, Józef Dziadkowiec, EMBIS s.j., Evenement Klub Narciarski, F.H.U. "Gąsienica" Katarzyna Gąsienica Ciaptok, F.P.H. "KARPIEL" s.c. Andrzej Karpiel, Jakub Karpiel, F.U. "Dukat" Wypożyczalnia Skuterów Śnieżnych, Fabryka Talentów, Fitness pod Tatrą Marta Jelonek, Fotobudka - Podhale Magic Moment, Frozo, Janina Gąsienica, Janina Gąsienica Olcza Wojdyły, Gąsienica Sport, Danuta Gąsienica-Kotelnicka, Gąsienica-Walczak, Bernadetta Godawa, Gorący Potok, Góralskie Praliny B. i W. Krzyściakowie, Grand Podhale Resort & SPA, Anna Gruszka, Stanisława Gut, Gym & Fitness Aqua Park, Barbara Hadowska, Maria Hadowska, Home & You - pracownicy, Hot Shot Paintball Podhale, Hotel Bachledówka *** Resort & SPA, Hotel Belvedere Resort & SPA, Hotel Smile *** Szczawnica, IGLOTEX, Helena Jurgoń, Kabanos Kojs, Mirosław Kojs i Joanna Kojs-Kowalczyk s.j., Karczma Rąbanica, Karczma Burniawa, Remax s.c., Karczma Tatrzański Bór, Karmello, Andrzej Karpiel, Janina Kmin, Kompleks Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny "Marzenie", Konsta, Kotelnica Białczańska sp. z o.o., Zofia i Mieczysław Król-Felkow, Krzeptowska Harenda, Aneta Kubacka Zakład Kosmetyczny Venus, Józef Kukulak, Halina Bernadetta Lassak, Maria Leja, Leśniczówka u Zięby, Maria Lipień, Grażyna Listwan, Stanisław Liszka, Maciej Macusiak, Jadwiga i Henryk Majkrzakowie, Adam Małysz, Anna Manista, Marketour Za-

morski Grzegorz, MartArt Spyttek Marta, Anna Maryniarczyk-Kubińska, Mirosław Marcisz, Daniel Mąka instruktor narciarstwa, Medical Clinic Podhale, Medical SPA Zakopane Piszczek Paulina, Daniel Mizera instruktor narciarstwa (Biuro Usług Księgowych Pierz), Mydlarnia u Franciszka, Nails - Kasia C Stylizacja Paznokci, Neo Nail, Nosalowy Dwór Resort & SPA, Przemysław Odrobny, OKnitt - Handmade, Onex Tattoo Zakopane, Wojciech Orawiec.

Park Harnasia, Park linowy Stary Bór Suski Ryszard, Pensjonat Basieńka, Podhalański Zarepek Urody Lasek Sylwia, Podhale24.pl, Polana Szymborska, Polskie Koleje Linowe S.A., PSS Spółem Zakopane, Helena Rabińska, Restauracja Pizzeria Adamo, Restauracja Zakopiańska, Restauracja Ziębówka, Restauracja Pizzeria Buon Appetito, Ewa Ristić, Rojmax Dopierański Mateusz, Salon Fryzjerski Szalone Nożycy, Salon Fryzjerski U Ewki Gąsienica Makowska Ewa, Salon Fryzjerski Angela, Salon Fryzjerski "Renata" Renata Salawa, Salon Fryzjerski Dominika Zięder, Salon Urody Estetica, Salon Urody Monika, Lucyna i Andrzej Siewierscy, Sklep Owocowo-Warzywny Katarzyna Łacek, Bożena Solańska, Solarium TIPI, Rafał Sonik Geminiholdings, SPEAK & GO, Piotr Stachoń, Barbara i Tomasz Stachoniowie, Stacja Narciarska Suche, starosta powiatu tatrzańskiego, Joanna Stepińska, Stanisław Stoch, Stomatologia Elżbieta Zalińska, Beata i Jan Strączkowie, Wiktoria i Wojciech Strączkowie, Strzelnica Kraków - Crows Shooting Academy, Studio 4 Monika Stasiak, Studio Fryzjerskie "Natalie" Marta Tylka, Studio Piękna LIDIA, Studio Visage Zakopane, Maria Szczupalska, Szkoła Narciarska PTAK-TEAM, Agnieszka Szpulka-Basiorka i Maria Siuty - Maruszyna, Tabakiera Podróżnika, Tandsnow, Tatra-Med, Tatrzy Super Ski, Tea Time, Teatr Witkacy, Terma Bania, Top Brand, Iwona Toporowska Photography, TP24.pl, Trattoria Adamo, Józef Trebunia, Trio Travel Katarzyna i Bogdan Krysiński, Tygodnik Podhalański, T-REHAB Teresa Krzyżanowska, Urwisowo Ewa Przeciorkowska i Szymon Zięba, Urząd Miasta Zakopanego, Villa Fiore, Villa NOVA Zakopane, Villa Szafrań Dżianisz, Villa Toscana Zakopane, Elżbieta Wiercioch Hair Design, Łukasz Wiercioch, Jarosław Wilczek, Kinga Wilkus - kosmologia medyczna i estetyczna, Willa "Płazówka" Zakopane Tomasz Kożuch, Willa "Stachoń" Katarzyna i Zdzisław Stachoniowie, Willa "Teresa" Teresa i Jan Gąłowie, Wodne Przedszkole, Justyna Wolanin, "U Asi" Wypożyczalnia Rowerów i Parking Joanna Jarończyk, Yaowares Masaż Tajski Zakopane, Zakopower, Za-Górski, Urszula i Mateusz Zelkowie, Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem, Damian Zielonka instruktor narciarstwa, Piotr Zielonka instruktor narciarstwa, Marcin Zubeł.

Piotr Lubowiecki



BARAN

Powinieneś zacząć właściwie odczytywać wszystkie przesłanki. Jak na razie wyciągasz pochopne i zbyt optymistyczne wnioski, które mogą sprowadzić cię na manowce. Milczenie bywa bardziej obraźliwe niż stek obelg.



BYK

To niekoniecznie musi wypalić. Tak się składa, że wysyłane przez ciebie sygnały powinny być zrozumiałe dla większości odbiorców. Rozwieszanie prania w miejscu publicznym niekoniecznie bywa demonstracją poglądów.



BLIŹNIĘTA

Wygląda na to, że w tym przypadku warto zaryzykować. Nawet gdyby coś było nie tak, konsekwencje nie powinny być bolesne. Trudno czasem zrozumieć, czy ćwierćotwarte drzwi zapraszają, czy mają odstraszać.



RAK

Próby działania w tajemnicy nie na wiele się zdadzą, tym bardziej że i tak musisz odstąpić jakąś część zamiarów. Niezbędny więc będzie pewien konsensus. Dobrze dobrana maskownica odłoni tylko to, co konieczne.



LEW

Nic na siłę. Żeby odnieść pożądany skutek, musisz działać daleko bardziej delikatnie. Szczególnie w sposobie prezentowania swoich oczekiwań i wymagań. Zbyt mocne skręcanie elementów zawsze skutkuje zerwaniem gwintu.



PANNA

Nie powinnaś lekceważyć ostrzegawczych sygnałów. Nie ma większego znaczenia, że na pozór stoisz z boku. W rzeczywistości weszłaś w to dość głęboko. Oberwanie rykoszetem bywa równie groźne jak bezpośredni postrzał.



WAGA

Niektóre sytuacje wykluczają się wzajemnie, musisz zatem sama określić priorytety. Próby robienia jednego i drugiego mogą skończyć się fiaskiem. Nie da się jechać autostradą i jednocześnie zachwycać przydrożnymi kwiatami.



SKORPION

Nie możesz osiąść na laurach. Naprawdę warto teraz pójść za ciosem i wykorzystać nadarzające się okazje. Niestety, to nie jest tak, że finalizacja jednego z przedsięwzięć od razu oznacza przerwania taśmy na mecie.



STRZLEC

To całkiem prawidłowe myślenie. Jak sam widzisz, wpakowałeś się w ślepą uliczkę, ale na szczęście jest czas i możliwość zmiany trasy. Wycofanie się bywa niezłym manewrem, żeby tym bardziej pójść do przodu.



KOZIOROŻEC

Sprawa jest na tyle poważna, że nie można iść w to na oślep. Z drugiej zaś strony nie ma żadnego powodu, by szukać dziury w całym i tak się gorączkować. Podczas zbyt gorących przygotowań łatwo jest się poparzyć.



WODNIK

Nie masz się co przejmować tymi incydentalnymi potknięciami. Wystarczy, że podejdziesz do tych problemów z większą uwagą. Pamiętaj, że notatki na marginesie miewają większą wagę niż sama treść dokumentu.



RYBY

Wystarczy przecież tylko trochę odwagi oraz wiary we własne siły i możliwości. Tym bardziej że akurat nastąpi sprzyjające okoliczności. Najwyższy więc czas wypuścić z koczka rwać się do polowania wszystkie ogary pomysłów.

Śmierdzi, a uwodzi smakiem

Pisarz kulinarny Richard Sterling napisał o nim: "Jego zapach najlepiej opisać jako... terpentynę i cebulę, ozdobione skarpetką na siłownię. Czuć go z daleka."

Z kolei nieodżałowany Anthony Bourdain, kucharz znany większości z nas z szalonych podróży kulinarnych, który notabene był wielbicielem tego arcyśmierdzącego przysmaku, komplementował go: "Jest jak ostry, ciekący francuski ser. (...) Jest czymś nieopisanym, czymś, co pokochasz lub czym wzgardzisz". W ten sposób osobom, które nigdy nie podróżowały do Azji Południowo-Wschodniej, łatwiej wyobrazić sobie, jak niesamowity fetor rozciąga durian, u nas zwany chlebowcem. A mimo wszystko jest kochany. Zwłaszcza w rejonach, w których jest najbardziej popularny i gdzie nazywany jest "królem owoców".

Durian to nie jeden owoc, ale aż około 30 jego odmian. Te rosną głównie w Malezji, Indonezji i na Borneo. Ich plantacje znajdują się też na Sri Lance, w południowych Indiach, Kambodży, Wietnamie, Tajlandii i na chińskiej wyspie Hainan. Jednakowoż największym eksporterem w tym towarzystwie pozostaje Tajlandia.

Owoce rosną na drzewach. Mają zazwyczaj duże rozmiary - do 30 cm długości i 15 cm szerokości, oraz kolczastą, twardą zewnętrzną skorupę. Są tak ciężkie, że lepiej trzymać je za "ogonek", bo kolce mogą przebić skórę. Otwarcie duriana zazwyczaj wymaga rękawic, by chronić ręce, i naprawdę niezłej wprawy; lepiej więc zostawić to fachowcom. Tym, co najbardziej w nim śmierdzi, na dodatek tak intensywnie, że przenika skorupę, jest przypominający krem miąższ z dużymi nasionami. Może mieć wiele kolorów, od żółtego i białego po czerwony, a nawet zielony. Dojrzałe duriany same spadają na ziemię i wedle znawców tematu wtedy są też najsmaczniejsze. Kiedy przejrzejemy, miąższ zaczyna nabierać konsystencji śmietany, co nie wszystkim odpowiada. Owoce eksportowane za granicę zrywa się z drzew wcześniej. Dojrzewają w transporcie.

Intensywny "zapach" durianów jest tak drażniący, że w wielu miejscach, w tym w Tajlandii, Japonii, Singapurze czy Hongkongu, zakazano wnoszenia owoców do wszystkich środków transportu publicznego, taksówek i wielu hoteli. Prosta zasada - kupiłeś duriana, radź sobie sam. Z drugiej strony ten drogi i kontrowersyjny owoc powszechnie wykorzystuje się tam w kuchni, bo w sumie jest bardzo smaczny, a do tego zdrowy i pożywny. Ale o tym za chwilę.



Fot.: Agnieszka Nowell

Kawałki duriana zapakowane szczelnie w folię. W końcu wachanie go do najprzyjemniejszych nie należy.

Skupmy się na zapachu. I tu ilu kosztujących, tyle kombinacji. Choć w większości powtarzają się opinie, że to coś łączy w sobie aromat starej ściereki, ścieków czy gnijącej cebuli, ale też np. miodu. Joseph Stromberg w swoim artykule z 2012 roku dla smithsonianmag.com pisał o badaniu nad istotą zapachu duriana, jakiego podjęta się grupa niemieckich naukowców z Centrum Badań Chemii Żywności. Wyniki opublikowali w Journal of Agriculture

and Food Chemistry. "Rozbijając ekstrakt aromatyczny pobrany z tajlandzkich durianów za pomocą spektrometru masowego i chromatografu gazowego, zespół pod przewodnictwem Jia-Zhao Li wskazał 50 związków w owocu odpowiedzialnych za jego niezwykle aromat." W skrócie, naukowcy wymienili dość szerokie ich spektrum, uwzględniając m.in. aromaty owocowe, metaliczne, gumowe, przypalone, pieczonej cebuli, czosnku, sera, porów, suszonych kalmarów i wspomnianego wcześniej miodu. Kombinacja to dość zagniatwana, ale w jakiś sposób natura połą-

czyła te pięćdziesiąt związków w silny odór, który jednym odpowiada, a innych wręcz odpycha.

Pomimo smrodu durian jest wyjątkowo zdrowy i pożywny. Naturalnie bogaty w witaminy C i B6, tiaminę, ryboflawinę, mangan, potas, miedź, magnez i niacynę. Zawiera też sporo błonnika pokarmowego oraz antocyjany, karotenoidy, polifenole i flawonoidy, z których wiele działa jako przeciwutleniacze. Nadmierne jego spożywanie może być jednak szkodliwe, zwłaszcza w połączeniu z alkoholem. Badania wykonane przez Japończyków wykazały, że silnie hamuje enzym ALDH wykorzystywany przez wątrobę do rozkładu alkoholu, wywołując przy tym nudności i wymioty.

Mimo śmierdzącej reputacji durian jest chętnie. Miąższ spożywany jest tak na surowo, jak i gotowany czy przetwarzany na inne sposoby. Używany jest w wielu tradycyjnych potrawach i słodyczach w całej Azji Południowo-Wschodniej. Można go znaleźć m.in. w curry, zupach, ciastach, cukierkach, lodach i innych deserach. Serwowany jest również jako przystawka. Wyciska się z niego sok, a nasiona gotuje lub praży. Miąższ sprzedaje się też mrożony, co jednak nieznacznie zmienia jego teksturę. Wykorzystywany jest nawet w tradycyjnej medycynie i ma pewne właściwości lecznicze, które są obecnie badane.

Duriany ukochali sobie zwłaszcza Singapurczycy. Do tego stopnia, że siedziła ich narodowego teatru, czyli Esplanade - Theatres on the Bay w Downtown Core, w pobliżu ujścia rzeki Singapore, ma charakterystyczny kształt połówki kolczastego owocu. To taka ciekawostka. Warto zobaczyć, bo budynek wymieniany jest jako jedna z dziesięciu największych atrakcji Singapuru.

I nie wszystkich durian odstrasza. Thomas Fuller, dziennikarz New York Times'a, stwierdził bowiem, że wprawdzie dojrzały może wonieć jak martwe zwierzę, a z samym owocem ciężko się obejść, bo nosi znamiona średniowiecznej zbroi, ale jak już dotrzesz do jasnożółtego, kremowego miąższu, zaskoczy was nuta orzecha laskowego, moreli, karmelizowanego banana i kremu jajecznego. "To moja próba opisu duriana. Ale słowa zawodzą; nie ma innych podobnych owoców" - podsumował Fuller.

an

Krzyżówka nr 9

POZIOMO: 1. Składka 6. Zawłaszczenie 10. Wiedeński klub sportowy 11. Sg wśród pierwiastków 12. Skupiona wokół Romana Dmowskiego 13. Kuracja dla alkoholika 15. Przywódca kozacki 19. Występuje w mleku ssaków, cukier mleczny 22. Flota wojenna 23. Składnik jadra atomowego 24. Element meblów 25. Futerał na pistolet przy siodle 26. Powieść o miłości 29. Tło utworu literackiego 31. Euforia 32. Makaron do rosółu 33. Słona pustynia w Chile

PIKOWO: 1. Śnieżna przeszkoda 2. Pieczenie w przeliku 3. Gród Priama 4. Statek, którym Jazon popłynął po złote runo 5. Metalowa spoina 6. Zdystansowanie 7. Związek organiczny jodu 8. Góralska kurtka z wełnianego samodziału 9. Sztuczne włókno z Torunia 14. Rezygnacja ze stanowiska 16. Gody pod wodą 17. Drapieżny głowonóg morski 18. Szlam naniesiony przez wodę 20. Część encyklopedii 21. Twórca filomatów 26. Krzepkie warzywo 27. Naczynie kuchenne 28. Antylopa afrykańska 29. Miasto cudu galilejskiego 30. Zapisane na pięciolinii.

HASŁO - PRZYSŁOWIE CHIŃSKIE - z ponomerowanych pól od 1 do 36 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 6/2020:
Hasło: **RADOSNE SERCE WYPEŁNIA BRAKI ŻYCIA.**
Nagrodę niespodziankę wylosował pan **ŁUKASZ MICHNIAK** z Chocholowa. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.

Termy Szafiary
Szafiary, ul. Osiedle Nowe 20
tel: +48 721 100 800
www.termyszafiary.com

Mamy dla was raz jeszcze od wydawnictwa Samo Sedno poradniki, które już znacie.

Pierwszy to "Kierunek: freelance. Sukces na własnych zasadach" Ewy Brzozowskiej. Książka stworzona specjalnie dla osób, które chcą zarabiać na swoim talencie, pasji i pracować według własnej wizji. Podpowiada, jak przygotować się do zawodu freelancera.

Drugi to "Medytacja łatwiejsza, niż myślisz" Magdaleny Moli, który prezentuje opisy różnych ścieżek medytacyjnych, np. medytacji w ciszy, w ruchu czy z mantrą, omawia skuteczne techniki relaksacyjne i wprowadza też elementy hatha-jogi.

Po egzemplarzu otrzymają osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 2.03 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule wpisać: Freelance albo Medytacja, zależy, którą z książek chcecie otrzymać.

VI Światowy Zjazd Pocyrywnianów

Gorący górale w gorącym Cancun

VI Światowy Zjazd Pocyrywnianów odbył się w Cancun. Obcy kraj, ale panowała atmosfera adekwatna do temperatury powietrza.

Wszystko zaczęło się w 2009 roku, kiedy to podczerwienian z Chicago i Toronto zdecydowali się zorganizować wspólny zjazd. Kiedy 23 maja tego samego roku w Toronto pojawiły się dwa pełne autokary z kapelą góralską i rozśpiewanymi pocyrywnianami z Chicago, wiadomo było, że to dopiero początek.

Kolejny zjazd odbył się za dwa lata w New Jersey i Pensylwanii. Ten zjazd przyciągnął tłu-

my górali, spragnionych nie tylko spotkaniami ze swoimi krewnymi czy sąsiadami, ale też spragnionych muzyki i tańca góralskiego.

Z Kanady i Chicago przyjechały cztery autokary pocyrywnianów i ich bliskich. Nie brakowało górali z Pensylwanii, Connecticut, stanu Nowy Jork.

Ciekawostką jest, że ten zjazd zdopingował sporą grupę młodych górali, w których nagle odżyła góralska krew. Na rezul-

taty nie trzeba było długo czekać, bo w krótkim czasie właśnie ci młodzi ludzie zorganizowali nowe wybory w kole nr 6 ZPPA i tak rozpoczęła się wspólna działalność tej organizacji. Po dzień dzisiejszy na uroczystości organizowane przez nich przychodzą setki, a czasami tysiące ludzi spragnionych kultury góralskiej na obczyźnie.

W 2015 r. przyszła kolej na koło nr 83 w Chicago i to jego członkowie zorganizowali kolej-



Wieczorem temperatura nie spadała.

ne spotkanie. Uroczystości trwały przez trzy dni, a i tak pożegnanie trwało kilka godzin.

Prezes koła wielokrotnie

musiał przedstawiać sąsiadów ze wsi czy też kuzynów, którzy się nie widzieli przez 40 lat, a czas zrobił swoje, więc nie mogli się poznać. Tych momentów nigdy nikt tym ludziom nie zabierze.

W jesieni 2013 roku ksiądz Jan Mikrut, który pochodzi z Podczerwonego i jest profesorem habilitowanym na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, pomógł nam zorganizować kolejne spotkanie, tym razem w Rzymie. Ku zaskoczeniu organizatorów pojawiło się tam ponad 70 osób z USA, Kanady, Włoch i Polski.

Po raz pierwszy był to zupełnie inny zjazd, połączony ze zwiedzaniem i modlitwą.

W 2015 roku podczerwienian z New Jersey, Kanady, Chicago i tym razem z Florydy zjechali się w Clearwater na Florydzie. Pod względem liczby uczestników był to najskromniejszy zjazd, ale uczestnicy mieli okazję potaćczyć, popływać i zwiedzić Kennedy Space Center i Universal Studios

w Orlando.

W końcu dotarliśmy do VI Światowego Zjazdu Pocyrywnianów, który tym razem odbył się w Cancun. Obcy kraj, ale panowała atmosfera adekwatna do temperatury powietrza.

Tym razem pojawili się pocyrywnian z Toronto, Chicago, New Jersey, Pensylwanii, Meksyku i pierwszy raz górale amerykańscy z Tennessee.

Zjazd był zorganizowany dzięki wielkiej pomocy biura NavigaPol, której właścicielka Kasia Chlebek jest wiceprezeską koła. Niezliczone zdjęcia i filmiki na portalach społecznościowych świadczą o olbrzymim sukcesie tego zjazdu. Było sporo młodzieży i dzieci, co bardzo cieszy zarząd koła, ponieważ jest nadzieja, że ci młodzi ludzie kiedyś zostaną członkami i prezesami tej wspaniałej organizacji.

Już dzisiaj zapraszamy na nasz kolejny zjazd w Tennessee.

Na pewno nie zabraknie muzyki góralskiej i Blue Grass.

Bolesław Jarończyk



Byli i posiadali na plaży.

Chochółów

Muzyczna podróż powstańcza

174 lata minęły od podhalańskiego zrywu niepodległościowego. Tym razem rocznicę Powstania Chochółowskiego świętowano z muzyczną nutą pamięci.

Główne uroczystości odbyły się dokładnie w dniu wybuchu powstania, czyli 21 lutego. Po Mszy św. delegacje m.in. władz lokalnych, Związku Podhalań, OSP, Muzeum Tatrzańskiego, Kuratorium Oświaty złożyły symboliczne wiązanki pod pomnikiem Powstańców Chochółowskich. Ciekawą formę upamiętnienia wydarzenia sprzed 174 lat zaproponowali uczniowie i nauczyciele z miejscowej szkoły. Społeczność SP Chochółów zaprosiła w muzyczną podróż przez różne karty polskiej historii, w których oczywiście nie zabrakło podhalańskiego zrywu. Goście otrzymali nawet okolicz-



Uczniowie SP Chochółów wraz z nauczycielami zaprosili w muzyczną podróż patriotyczną.

nościowe śpiewniki. W sali gimnastycznej zaprezentowano także wystawę pt. "Z historii stroju regionalnego", na której prezentowane były zdjęcia kilku rodzin.

Główne wydarzenia poprzedził Międzygminny Konkurs Recytatorski Wiersza Patriotycznego, a na kompleksie skoczni zorganizowany został konkurs dla najmłodszych z cyklu Lotos Cup Kids, o którym piszemy na str. 47.

Powstanie Chochółowskie potocznie nazywane jest "Poruszeniem". Mieszkańcy Chochółowa, wspierani przez sąsiadów z Cichego, Dzianisza i Witowa, w sumie ok. 500 osób, pod przywództwem miejscowego organisty Jana Kantego Andrusikiewicza i m.in. wikarego z Chochółowa ks. Józefa Leopolda Kmietowicza wykazali się wielkim patriotyzmem, walcząc z zaborcą.

Tekst i fot.: **Jan Głabiński**

Harendziańskie rocznice

W tym roku w Muzeum Jana Kasprówicza na Harendzie przypada kilka okrągłych rocznic.

Niestety z powodu zbyt niskiej dotacji placówka może funkcjonować jeszcze tylko przez trzy miesiące.

Magiczny rok, jak mówi się o 2020 r. w domu Jana i Marii Kasprówiczów, będzie pełen rocznic.

160. rocznica urodzin poety

Przypomnijmy, że ten młody polski poeta, tłumacz w pięciu językach, autor sztuk teatralnych, krytyk, bibliofil, rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, urodził się 12 grudnia 1860 roku w kujawskiej wsi Szymborze. Pochodził z bardzo biednej chłopskiej rodziny, a jego droga do laurów literackich i kariery uniwersyteckiej była ciężka, ale i bardzo ciekawa. To doskonały materiał na serial, a nawet kilka jego sezonów. Dzień urodzin poety miał być niezwykle. Szalała burza

śnieżna. Matka - Józefa z Kłofów wiele godzin męczyła się w połogu. Miejscowa akuszerka, po trochu znachorka, nie tylko okadziła rodzącą ziołami, ale również opisała ją święconą kredą i podłożyła pod głowę wiązkę siana. Dopiero wtedy mały Janek przyszedł na świat. Urodził się w "czepku", co miało mu wróżyć przyszłą karierę. Swoją poetycką porość opisał sam Kasprówicz w autobiograficznej sztuce pt. Marchońta Gruby a Sprośny. W tym roku zresztą przypada setna rocznica pierwszego wydania tego dzieła scenicznego.

100-lecie domu na Harendzie

W 1923 roku udało się Kasprówiczowi nabyć wymarzony dom w połowie drogi między Poroninem a Zakopanem.

Zamieszkał tu wraz ze swoją ostatnią towarzyszką życia, trzecią żoną - Marią z Buninów. Poeta był trzecim właścicielem drewnianej willi. Dom nad brzegiem Zakopianki wybudował harendziński góral Jan Kluś Fudala po powrocie z Ameryki. Miał być wynajmowany letnikom. Interes jednak nie szedł chyba najlepiej, bo Fudala postanowił dom sprzedać. Kupił go angielska malarka Winifred Cooper, przyjaciółka polskich artystów, aktorka formistycznego teatru Witkacego. Od niej z wielkimi perypetiami kupił dom poeta. Sam go urządzał, a co najważniejsze również przebudował. Dobudował zachodnią część domu, w której mieściła się jego niezwykła biblioteka i zarazem pracownia. Wyremontował górne pomieszczenia, które miały

służyć gościom. W przyszłości stały się miejscem pobytu starszej córki, Janki, która po tragicznej śmierci męża - został zamordowany w Katyniu - i po syberyjskiej tułaczce zamieszkała tu na stałe wraz ze swoją córką Ewą. Część "góry" zajmowała również młodsza córka poety - Anna wraz z mężem malarzem, architektem, prorektorem krakowskiej ASP Władysławem Jarockim.

70-lecie Muzeum

Jan Kasprówicz zmarł na Harendzie w 1926 roku. Przed śmiercią podzielił dom na trzy części - między żonę i dwie córki. Na skutek tego podziału żonie przypadły pokoje znajdujące się we frontowej części domu. Po śmierci męża nadal prowadziła dom otwarty. Odwiedzali ją dawni przyjaciele, ale również młode pokolenie pisarzy, poetów i malarzy. W latach trzydziestych Maria Kasprówiczowa wydała swoje dzienniki. To było śmiałe dzieło jak na owe czasy, bo chyba po raz pierwszy w tak intymny sposób ktoś pisał o wielkim człowieku. Wydanie dzienników spowodowało napływ fali odwiedzających. Po wojnie Harendę zaczęły odwiedzać jeszcze większe tłumy turystów. Wielką gratką był dla nich kontakt z żoną Kasprówicza, która nie tylko opowiadała o życiu z poetą, ale również o... spotkaniu jej męża z Leninem, który po wybuchu pierwszej wojny światowej mieszkał w Poroninie i chodził po Tatrach. Aresztowany przez Austriaków, swoją wolność zawdzięczał petycji do starosty nowotarskiego, podpisanej między innymi przez Jana Kasprówicza. W 1950 roku Maria Kasprówiczowa zdecydowała się przeznaczyć trzy frontowe pokoje willi na muzeum. Dosić niezwykle to były muzealne pokoje. W sypialni, jadalni i salonie tętniło zwykłe życie, nie tylko żony poety, ale również jej siostry Niety. O godzinie ósmej łóżko w sypialni, którą zajmowała Nieta, było już pościelone. W jadalni posprzątało już po śniadaniu. Pani Maria czekała w progu swojego pokoju, który sąsiadował bezpośrednio z udostępnionym zwiedzającym salonem. Grupy lokowały się właśnie tam, a pani Maria opowiadała o życiu z Kasprówiczem i jego poetyckiej pracy. Około południa muzeum zamykano na krótką przerwę. W tym czasie jedzono obiad w jadalni. W ten sposób ekspozycja - komplet mebli w stylu góralskim zaprojektowany przez Władysława Jarockiego - odzyskiwały swoje pierwotne przeznaczenie. Gromadzili się tam nie tylko domownicy, ale i odwiedzający obie panie przyjaciele. Po obiedzie wznawiano działalność muzeum. Taki opis pierwszych lat działalności muzeum pozo-



Fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Muzeum na Harendzie istnieje już 70 lat.

stawili świadkowie tamtych wydarzeń. W 1964 roku Maria Kasprówiczowa utworzyła Stowarzyszenie Przyjaciół Twórczości Jana Kasprówicza i to ono opiekuje się Domem Jana i Marii do dziś, ale to już historia, którą opowiemy przy okazji innej rocznicy.

Rok jubileuszowy

Ten rok będzie na Harendzie obfitował w rocznicowe wydarzenia. - Nie, nie mam tu na myśli tylko świętowania. To również rok pracy dla Zarządu SPTJK i pracowników muzeum - mówi Małgorzata Karpień, szefowa biura stowarzyszenia i zarazem kustosz muzeum. - Napisałyśmy dwa projekty do urzędu marszałkowskiego i urzędu miasta w sprawie dofinansowania porządnego remontu, który należy się Harendzie. To działania zakrojone na kilka lat. Chcielibyśmy, żeby dom odzyskał swój blask na stulecie jego zakupu przez Kasprówicza, czyli za trzy lata - mówi Małgorzata Karpień. Tak jak dotychczas, będą odbywać się Wieczory na Harendzie, propagujące twórczość poetycką nie tylko gospodarza domu. Niespodzianką dla odwiedzających muzeum będzie prezentacja pierwszego wydania Marchońta z ilustracjami zięcia Kasprówicza Władysława Jarockiego. W lutym minęła 55. rocznica śmierci malarza. W galerii jego prac na Harendzie odbędą się kolejne interesujące wystawy. Najbliższa, pochodząca z kolekcjonerskich zbiorów artysty, będzie na pewno nie lada wydarzeniem dla miłośników

sztuki... japońskiej. - Marzymy o tym, by wznówić chociaż jeden tom poezji Jana Kasprówicza. Tu, na Harendzie, widzimy, jak bardzo potrzebna jest taka lektura. Mamy w planach jeszcze inne przedsięwzięcia, które w tej chwili są dopinane. Będziemy o nich miłośników życia i twórczości poety informować na bieżąco - mówi Małgorzata Karpień. Kustosz muzeum podkreśla, że jego funkcjonowanie od wielu lat było możliwe dzięki dotacji pozyskiwanej w ramach konkursu na realizację projektów z dziedziny kultury ogłaszanego przez zakopiański urząd miasta. Urzędnicy wspierali również inne działania mające na celu propagowanie życia i twórczości Jana Kasprówicza, Wieczory na Harendzie, koncerty, spektakle teatralne, wystawy.

W tym roku jak zwykle stowarzyszenie przystąpiło do konkursu. Placówka wystąpiła o dotację w wysokości 50 tys. zł. W tym jubileuszowym roku na prowadzenie muzeum otrzymała zaledwie 13 tysięcy zł. Z powodu tak okrojonych środków nie będzie prawdopodobnie możliwe funkcjonowanie muzeum w pełnym wymiarze godzin. Do tej pory willa Harenda była otwarta dla zwiedzających przez sześć dni w tygodniu, przez cały rok. Przyznana dotacja wystarczyłaby na funkcjonowanie muzeum jeszcze przez trzy najbliższe miesiące. Taka sytuacja nie miała miejsca w ciągu 70 lat istnienia muzeum.

Beata Denis-Jastrzębska



Dom na Harendzie, lata 20. XX w.

Fot.: archiwum Muzeum J. Kasprówicza

Pionierska placówka

Rodzinny dom dziecka ma utrudniony dojazd. Radni obiecali wizję lokalną w terenie.

Władysław Filar już blisko 30 lat prowadzi z żoną Joanną rodzinny dom dziecka. Przez ten czas w ich rodzinie wychowało się ponad 30 dzieci. Na Bachledzki Wierch trafiali podopieczni w bardzo różnym wieku. To były i kilkutygodniowe maluszki, i wyrosnięta młodzież. - Nasz dom jest jednym z najstarszych w Polsce - mówił na posiedzeniu komisji rodziny zakopiańskiej rady miasta Władysław Filar, który przedstawił pokrótce działalność prowadzonej przez siebie pionierskiej w skali kraju placówki. Przypomniawszy, że była to druga w kraju placówka rodzinnej opieki nad dziećmi.

Władysław Filar mówił, że gdy

trafiało do nich kilkudniowe niemowlę, a rodzice biologiczni bądź dalsza rodzina nie zrzekała się swych praw, to dziecko bardzo długo było wychowywane w ich domu. Wielu wychowanków - chociaż są już dorosłymi ludźmi - pamięta o zastępczych rodzicach.

Władysław Filar nie czeka na pomoc, ale chciałby mieć lepszy dojazd do domu, który znajduje się na końcu drogi na Bachledzkim Wierchu. Gdy kilka lat temu palił się budynek, trudności z dojazdem miała straż pożarna. - Trzeba by było wylać asfalt - przekonywała pani Anna, sąsiadka Filarów. Jak twierdzą zakopiańscy urzędnicy, droga nie ma statusu gminnej, tylko wewnętrznej. Nie

są też uregulowane sprawy własnościowe, a przejeżdżenie drogi jest koniecznością.

- Od 30 lat nie wiadomo, czyja jest droga, chociaż przez 5 lat miałam blokadę doprowadzenia gazu tą drogą, bo gmina nie wyraziła na to zgody. Wydawało się wtedy, że władającą jest właśnie gmina. Później dowiedziałam się, że miasto nic nie ma do tej drogi - mówiła pani Anna. Dodała też, że mieszkańcy starali się poprawiać dojazd na własny rachunek.

Droga wydzielona jest z działek prywatnych osób, ale niektóre z nich już nie żyją. Stanisław Karp, przewodniczący komisji ekonomiki, zapewnił, że radni zajmą się tą sprawą i odbędzie się wizja lokalna na Bachledzkim Wierchu.

jof

Czystsze powietrze

Posel Arkadiusz Mularczyk o rządowych programach wspierających działania związane z poprawą jakości powietrza na Podhalu.

Programy "Czyste Powietrze", "Stop Smog" i "Mój Prąd" mają wesprzeć mieszkańców obu powiatów w wymianie ogrzewania tradycyjnego na ekologiczne. - Stan powietrza to jedna z bolączek Małopolski, dlatego są już realizowane trzy programy, z których będzie można otrzymać dofinansowanie. Są to duże środki - przekonywał poseł Arkadiusz Mularczyk. - Ochrona środowiska i troska o czyste powietrze to jedno z najważniejszych problemów, z którymi rząd musi się uporać. Zależy nam na tym, aby za pośrednictwem samorządów przedstawić możliwości

wspierania mieszkańców - zaznaczył.

24 i 25 lutego w starostwach powiatowych w Zakopanem i Nowym Targu przedstawiciele samorządów spotkali się z doradcami energetycznymi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie, którzy omówili proces wdrażania programów.

- W ostatnich latach, jeśli chodzi o polepszenie stanu środowiska, w powiecie tatrzańskim najszybciej w Małopolsce poprawia się stan powietrza - uważa Piotr Bąk, starosta tatrzański. - Mieścimy się w normie, biorąc pod

uwagę średnią roczną. Ale jest jeszcze wiele do zrobienia - dodał. Starosta zaznaczył, że przyszłością jest rozwój sieci geotermalnej i gazowniczej. Natomiast drugą kwestią są działania poszczególnych mieszkańców. Duża część Podhala nie ma szans, aby obie sieci tam dotarły. Tu z pomocą ma przyjść Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, który przygotował konkretne programy. Jak zapewniają ekodoradcy, każdy będzie mógł z nich skorzystać.

Organizatorami spotkań byli: poseł Arkadiusz Mularczyk, prezes Zarządu WFOŚiGW w Krakowie Kazimierz Koprowski, starosta tatrzański Piotr Bąk i starosta nowotarski Krzysztof Faber.

jof



Ryjówka aksamitna to jeden z najmniejszych ssaków, jakie możemy spotkać w Tatrach. Tę spotkaliśmy na Rakonii. Widać, że wiosna powoli wkracza też w Tatry.

Fot.: Zofia Szwejnos

TOWARZYSKA



Z okazji urodzin życzymy Ci wiatru, który budzi marzenia, zapachu, który budzi pragnienia, podróży, które nauczą mądrości, snów, które będą źródłem kreatywności. Z okazji 14. urodzin Lisie Sas zam. w USA najlepsze życzenia przesyła cała rodzina z Polski. (5/NT)



Kochany Jasiu, do setki Ci trochę brakuje. Zanim się obejrzałeś, 60. roczków Ci stuknęło. Z okazji urodzin życzę Ci dużo zdrowia, szczęścia, pogody ducha, spełnienia marzeń, sukcesów w sporcie i w życiu. Najserdeczniejsze życzenia przesyła kochająca Krystyna. (6/NT)



Z okazji urodzin życzymy Ci odwagi i siły, by porwać się na cele i zmiany, które z pozoru wydają się trudne, a później wprost wymarzone, realizacji planów, nowych marzeń i kolejnych natchnień, które tak jak fala pcha statek, pchają życie do przodu. Z okazji 17. urodzin Konradowi Bajowi zam. w USA najlepsze życzenia składa cała rodzina z Polski. (4/NT)



Nadzwyczajny zjazd

Sprawy związane z uporządkowaniem kwestii własnościowych zdominowały 51. Nadzwyczajny Zjazd Podhalań, który odbył się 23 lutego w Ludźmierzu.

Od dawna zapowiadaliśmy uporządkowanie kwestii związanych z własnością nieruchomości. Na zjeździe załatwiliśmy trzy takie sprawy. Podjęliśmy uchwały dotyczące przekazania majątku Związku Podhalań oddziałom w Kościelisku, Ludźmierzu i Bustryku - mówi Andrzej Skupień, prezes Związku Podhalań. Zjazd Podhalań wyraził zgodę na przekazanie oddziałom w formie darowizny następujących nieruchomości: Domu Ludowego w Kościelisku, działek i Domu Podhalańskiego im.



Delegaci głosują nad uchwałami.

Fot.: arch. ZP
Kazimierza Przerwy-Tetmajera i Władysława Orkana w Ludźmierzu oraz działki w Zębie.

Na zjeździe dokonano też zmian w Statucie Związku Podhalań, które mają na celu głównie jego aktualizację. Zapisano w nim między innymi, że stowarzyszenie nosi imię Ojca Świętego Jana Pawła II.

Kolejna uchwała dotyczy nieodpłatnego użyczenia Domu Podhalańskiego w Ludźmierzu na okres 25 lat Małopolskiemu Centrum Kultury SOKÓŁ z Nowego Sącza. Będzie tutaj prowadzona działalność kulturalna.



Łopuszna najlepsza

Sportowe emocje i dobra zabawa towarzyszyły narciarzom z Podhala.

Na stoku "Zadział" w Nowym Targu odbyły się 37. Zawody Narciarskie o Puchar Przechodni Związku Podhalań.

W imprezie, która odbyła się 16 lutego, wzięło udział ponad 100 zawodniczek i zawodników

z całego Podhala, którzy rywalizowali w kilku grupach wiekowych. Puchar trafił po raz czwarty z rzędu do oddziału Związku Podhalań w Łopusznej, który zresztą go ufundował.

Gospodarzem imprezy był nowotarski oddział ZP.



Fot.: arch. ZP

Zjazdom towarzyszyła dobra zabawa.



O puchar Gorców

Zjazd, snowboard, bieg płaski - w Kluszkowcach została rozegrana 14. edycja zawodów narciarskich "O Puchar Gorców".

Impreza, która łączy członków Związku Podhalań i sympatyków folkloru we wspólnej zabawie na śniegu, odbyła się 9 lutego na stacji narciarskiej "Czorsztyn-Ski". Zawodnicy byli podzieleni na kilka grup wiekowych. Rozdano puchary - dla zwycięskiego oddziału ZP i najliczniej reprezentowanego oddziału ZP oraz dla najlepszego cepra i ceperki w slalomie oraz snowboardzie.

Pierwsze miejsce pod względem liczby uczestników i zdobytych punktów zajął od-

dział Kluszkowce ZP. Na drugim miejscu uplasował się oddział Nowy Targ ZP, a na trzecim oddział Poronin ZP. Ponadto w zawodach wzięli udział członkowie Związku Podhalań z Krościenka, Szczawnicy, Rabki i Szybowic.

Imprezę poprzedziła polowa Msza św. celebrowana przez o. Mateusza, karmelitę boskiego, który po nabożeństwie założył narty i uczestniczył w zawodach.

Współorganizatorami imprezy byli: gmina Czorsztyn i stacja narciarska "Czorsztyn-



Fot.: arch. ZP

Zawodnicy startowali w strojach regionalnych.

Organizatorem i koordynatorem imprezy był oddział Związku Podhalań w Kluszkowcach.



Suchowianie

Film, płyta i publikacja powstały w ramach projektu pn. "Kultura, tradycja i folklor Skalnego Podhala".

Zrealizował go Góralski Zespół Regionalny "Harnasie" z Suchego, jeden z najstarszych zespołów na Podhalu, bo jego historia sięga 1958 r. Teraz działa przy oddziale Związku Podhalań w Suchem. Przez wiele miesięcy zespół pracował

nad projektem "Kultura, tradycja i folklor Skalnego Podhala. Góralski Zespół Regionalny "Harnasie". Efektem jest publikacja, film oraz płyta CD z góralskimi nagraniami.

W albumie, bogato ilustrowanym archiwalnymi i współczesnymi fotografiami, znajdują się informacje na temat historii wsi, począwszy od lokacji w 1620 r., a także zespołu i Związku Podhalań w Suchem.

W tym roku Suche będzie obchodziło 400-lecie lokacji. Do dziś mieszkańcy wsi pozostali wierni tradycjom rolniczym i pasterskim, stąd w programach zespołu znajdują się elementy przywołujące dawne zajęcia. Przy okazji projektu powstał film w całości poświęcony pasterstwu, który został na-



grany na Polanie Kalatówki, na której zachował się dawny szałas. Teraz wypasać tu przychodzi baba Andrzej Staszek Furtek, który mówi w nim o rodzinnych tradycjach pasterskich. Jan Karpień Bućka opowiada o instrumentach pasterskich. Członkowie zespołu "Harnasie" śpiewają przyspiewki. Do projektu zostali też zaproszeni artyści i twórcy związani z Suchem.

1 lutego w Suchem odbyła się promocja wydawnictwa, a także premiera filmu.



Fot.: Jolanta Flach

Na premierze filmu.



Przekaż 1% podatku

Związek Podhalań w Polsce jest organizacją pożytku publicznego. Można go wspomóc, przekazując na jego rzecz 1% swojego podatku za 2019 rok.

Aby przekazać 1% podatku, należy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym (PIT-28, PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39).

Poniżej podajemy dane Związku Podhalań:

KRS: 00000 50 394

NEKROLOG

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 lutego zmarł w Krakowie wybitny polski lekarz, naukowiec i humanista

prof. dr. hab. n. med.

Henryk Gaertner

pierwszy prezes reaktywowanego po II wojnie światowej krakowskiego oddziału ZP.

Na ręce Rodziny śp. Henryka Zarząd Główny i członkowie Związku Podhalań w Polsce składają szczerą kondolencję.

Niech Bóg ukoji Wasz ból rozstania, a śp. Henryk niech spoczywa w pokoju wiecznym.

Niech miłosierny Bóg nagrodzi jego ziemski trud i dobre serce.



Z przykrością zawiadamiamy, iż pożegnał się z tym światem

Andrzej Chudoba

- wybitny kuśnierz oraz ojciec Andrzeja Chudoby, Prezesa Związku Podhalań w Austrii.

Na ręce Rodziny śp. Andrzeja Zarząd Główny i członkowie Związku Podhalań w Polsce składają szczerą kondolencję.

Niech Bóg ukoji Wasz ból rozstania, a śp. Andrzej niech spoczywa w pokoju wiecznym.

Niech miłosierny Bóg nagrodzi jego ziemski trud i dobre serce.





List Burmistrza Miasta Nowy Targ do Mieszkańców



Szanowni Państwo, Mieszkańcy Nowego Targu

Zgodnie z Uchwałą Nr XXXII/452/17 Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 23 stycznia 2017 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa małopolskiego ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, **pozostały tylko niespełna 2 lata do wymiany starych i nieekologicznych kotłów c.o.** Od 1 lipca 2017 roku w Małopolsce nie można eksploatować nowych kotłów, pieców i kominków na węgiel lub drewno, które nie posiadają certyfikatu "Ekoprojekt". W związku z tym w powyższej Uchwale wyznaczono następujące okresy przejściowe dla obecnie użytkowanych kotłów c.o. na węgiel lub drewno: do końca 2022 roku konieczna jest wymiana kotłów na węgiel lub drewno, które nie spełniają żadnych norm emisyjnych; do końca 2026 roku trzeba wy-

mienić kotły, które spełniają chociaż podstawowe wymagania emisyjne, czyli posiadają klasę 3 lub klasę 4 według normy PN-EN 303-5:2012; kotły spełniające wymagania klasy 5 według normy PN-EN 303-5:2012, które były eksploatowane przed dniem 1 lipca 2017 roku, mogą być użytkowane do końca swojej żywotności. Zgodnie z powyższym informuję o możliwości skorzystania z programów wsparcia do wymiany nieekologicznych kotłów c.o., poprzez:

1) dotacje ze środków Budżetu Miasta na zmianę sposobu ogrzewania, poprzez likwidację starego kotła c.o. i przyłączenie do sieci gazowej lub miejskiej sieci ciepłowniczej;

2) dotacje z rządowego programu "Czyste Powietrze" – w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta uzyskać można informacje o działaniach, jakie obejmuje program, warunkach i intensywności dofinansowania, wymaganej dokumentacji, jaką należy

złożyć, a także zweryfikować można poprawność wypełnionego wniosku;

3) podatkowe ulgi termomodernizacyjne, na których temat więcej informacji można znaleźć na naszej stronie internetowej pod linkiem: www.nowytarg.pl/dane.php?cid=2609;

4) ulgi podatkowe dla właścicieli nieruchomości korzystających z ekologicznego ogrzewania na gaz z sieci lub energią elektryczną, o których więcej dowiedzieć się można w Wydziale Podatków i Opłat Urzędu Miasta Nowy Targ przy ul. Krzywej 1.

Pamiętajmy, że starania o poprawę jakości powietrza są Naszą wspólną sprawą i obowiązkiem wobec kolejnych pokoleń, którym chcemy zostawić czystą Ziemię, a zwiększona zachorowalność wynikająca z zanieczyszczenia powietrza winna zostać jak najszybciej ograniczona. Nie zwlekajmy więc z wymianą nieekologicznych kotłów do ostatniej chwili.

Łącząc Europę



Zakończyła się realizacja inwestycji polegająca na budowie bezpłatnych punktów dostępu do Internetu, tzw. hot-spotów. Zadanie zostało zrealizowane w ramach programu **WiFi4EU i w 100 % finansowane z jego środków kwotą 15 000 euro**, dzięki czemu Miasto nie musiało wydać ani złotówki z budżetu Miasta na realizację tego zadania. Zachęcamy Państwa do korzystania z tych bezpłatnych punktów WIFI, których w Nowym Targu jest 14. Są to punkty dostępu zewnętrzne i wewnętrzne, a zlokalizowane są w następujących miejscach:

Punkty zewnętrzne	Punkty wewnętrzne
1. Rynek (2 punkty)	1. Muzeum Drukarstwa
2. Park Miejski przy altanie oraz przy kawiarni	2. Wieża wodna
3. Miejska Hala Lodowa	3. Budynek Ratusza (Punkt Informacji Turystycznej)
4. Hala Gorce – przy boiskach sportowych	4. Miejska Hala Lodowa
5. Stadion Miejski im. Piłsudskiego	5. Dworzec PKP
6. Miasteczko rowerowe	6. Basen - Kawiarenka

Nowe regulacje dotyczące reklam w Nowym Targu

Od dnia 6 lutego 2020 r. na terenie miasta Nowy Targ zaczęła obowiązywać tzw. „uchwała reklamowa”. Wszelkie nowe reklamy i szyldy, ogrodzenia oraz obiekty małej architektury mogą być sytuowane tylko zgodnie z przyjętymi w uchwale ustaleniami.

Dla istniejących do tej pory reklam i szyldów obowiązuje roczne vacatio legis na dostosowanie ich do wymogów uchwały.

Zwraca się uwagę, że zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym podmiot, który umieści reklamę niezgodnie z przepisami „uchwały reklamowej” podlega karze pieniężnej.

W myśl obowiązujących przepisów reklamą jest upowszechnianie w jakiegokolwiek wizualnej formie informacji promującej osoby, przedsiębiorstwa, towary, usługi, przedsięwzięcia lub ruchy społeczne. Natomiast szyld jest reklamą informującą o działalności prowadzonej na nieruchomości, na której się on znajduje.

Wszelkie szczegółowe informacje oraz treść uchwały dostępne są na stronie internetowej miasta oraz w Wydziale Rozwoju, Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, pok. 231.

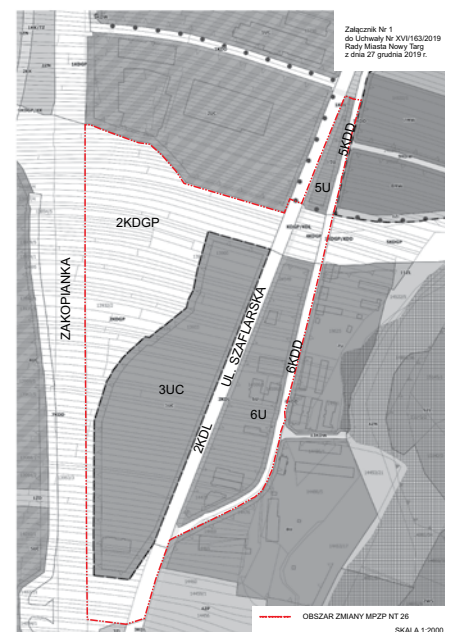
Ogłoszenie Burmistrza Miasta Nowy Targ o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego NOWY TARG 26 (Równia Szaflarska)

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Nowy Targ Uchwały Nr XVI/163/2019 z dnia 27 grudnia 2019 r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **NOWY TARG 26 (Równia Szaflarska)** obejmującej teren usług komercyjnych 3UC, fragment terenu drogi publicznej głównej ruchu przyspieszonego 2KDGP, fragment drogi lokalnej 2KDL oraz tereny usługowe 5U i 6U z drogą dojazdową 6KDD i fragmentem drogi 5KDD w zakresie wyszczególnionym w art. 15 ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a także – w zależności od potrzeb – w zakresie wyszczególnionym w art. 15 ust. 3 ww. ustawy.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego NOWY TARG 26 (Równia Szaflarska).

Wnioski należy składać na piśmie w **Urzędzie Miasta Nowy Targ, ul. Krzywa 1, 34-400 Nowy Targ**, w terminie **do dnia 20 marca 2020 r.**

Wniosek powinien zawierać: **nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.**



Targi Wielkanocne
3-9.04.2020
Nowy Targ

ZGŁOSZENIA DO 20.03!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY WYSTAWCÓW!

Kontakt: **18 261-12-36**
Urząd Miasta Nowy Targ
Wydział Kultury, Sportu i Promocji p.208

wpromocji@um.nowytarg.pl
www.facebook.com/umnowytarg

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Ignacy, syn Izabeli i Kacpra
19.02.20, 3100 g, 54 cm
Raba W.



córka Anny i Tadeusza
19.02.20, 3130 g, 56 cm
Harenda



Zosia Walkosz, córka Katarzyny i Krzysztofa
18.02.20, 2350 g, 49 cm
Zakopane



Antoś Gwiżdż, syn Edyty i Dariusza
21.02.20, 3100 g, 55 cm
Lipnica W.



Małgosia Ewa Cygan, córka Ewy i Tomasza
22.02.20, 3400 g, 57 cm
Witów



Dawid Cichy, syn Karoliny i Piotra
24.02.20, 3800 g, 60 cm
Zakopane



Adam Kapołka, syn Ewy i Sebastiana
17.02.20, 3500 g, 59 cm
Krempachy

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Szczepan, syn Barbary i Roberta
17.02.20, 3380 g, 58 cm
Groń



córka Renaty i Andrzeja Srałów
18.02.20, 3350 g, 50 cm
Nowa Biała



Madzia Bafia, córka Justyny i Macieja
17.02.20, 3450 g, 55 cm
Brzegi



Jaś, braciszek Madzi i Natali
17.02.20, 3030 g, 54 cm
Zaskale



Artur Chowaniec, syn Natalii i Witolda
18.02.20, 3450 g, 54 cm
Łopuszna



Tomuś Domalik, syn Heleny i Piotra
17.02.20, 3260 g, 53 cm
Nowy Targ



Olek, syn Urszuli i Mieczysława
18.02.20, 3370 g, 55 cm
Kiczory



Wiktoria Folfas, córka Sylwii i Macieja
19.02.20, 2580 g, 51 cm
Piekelnik



Kaja Momot, córka Justyny i Dawida
19.02.20, 3940 g, 60 cm
Jordanów



Zosia Skowyrza, córka Katarzyny i Jana
20.02.20, 3000 g, 51 cm
Poronin



Dawid Kukulak, syn Justyny i Mariusza
20.02.20, 4120 g, 55 cm
Bór, Szaflary



Natalia Kolasa, córka Katarzyny i Bartłomieja
21.02.20, 3290 g, 56 cm



Milenka Bochnak, córka Agaty i Kamila
21.02.20, 4090 g, 59 cm
Krośnica



Kubuś Głodek, syn Bożeny i Mateusza
21.02.20, 3370 g, 57 cm
Nowy Targ



Gabrysia Rucińska, córka Haliny i Edwina
21.02.20, 3180 g, 50 cm
Bańska N.



Oliwia Kowalczyk, córka Marceli i Damiana
21.02.20, 2850 g, 54 cm
Podsarnie



Zosia Sopata, córka Magdaleny i Marcina
22.02.20, 3290 g, 53 cm
Maniowy



Tosia Jasiura, córka Magdaleny i Pawła
22.02.20, 3000 g, 52 cm
Lipnica W.



syn Patrycji Oraczkii i Andrzeja Gila
22.02.20, 2920 g, 52 cm
Szaflary



Kubuś Miśkiewicz, syn Pauliny i Andrzeja
21.02.20, 3670 g, 56 cm
Węglówka



USG, RTG, EEG ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ANDRZEJ KLASIŃSKI** – specjalista rentgenolog. BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3b**. Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)

◆ **GABINET USG** – lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniakło u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A**. Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER tętnic i żył**. 604 067 605. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuszki 8**, 1 piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najdźrda); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. **Ul. Zborowskiego 4/6**. Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ – DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET USG**, lek. **Damiana Majda** i lek. **Grzegorz Bielski**. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, węzłów chłonnych, moszny, stawów, Doppler tętnic i żył. **Ul. Szafarska 14**. Rejestracja: **D. Majda - 604 437 310**, **G. Bielski - 881 966 177**. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8A. **Badania USG**: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moszny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe, serca. **Badania rtg dzieci i dorosłych** – codziennie. Rejestracja: 18 549 16 66. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. **Ul. Esperanto 2**. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska – GRAŻYNA MAŁEK** – pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** – specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: **Bulwary Słowackiego 4A/3**. (21/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC** – KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE – ul. Tetmajera 7, tel. 601 633-915, przyjmuje: piątek-niedziela. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** – specjalista pediatrii. (37/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. **Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

INTERNA ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ**. Badania kierowców, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski** – lek. med. **Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. **N. Targ**, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA ZAKOPANE

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** – OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) – pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. **18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne**. (23/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** – specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b – (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. **Ul. Chałubińskiego 37B**, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL** – OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** – OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. **Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA)**. Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** – specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. **Ul. Zamowskiego 17 a**, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Marta Kotylak** – specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). **Ul. Kolejowa 10**, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ**, SPECJALISTA OKULISTA, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIETERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (431/Z)

◆ **SPECMED, dr n. med. Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY**. Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO ZAKOPANE

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** – spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiectw i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** – lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** – ginekolog – położnik – USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. **Ul. Kaszelewskiego 6** (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. **Ul. Sienkiewicza 3b**, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC** – dr n. med. **MARIUSZ BAŁAJEWICZ** – specjalista ginekologii i położnictwa. **Ul. Tetmajera 7**, 601 480-163, pt. i sob. – **USG przesiewowe 4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). (45/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** – dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** – USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio – przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** – **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 – poniedziałki, środy 17-19 – USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY. LEK. AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA**. USG, cytologia. Przyjmuje: ul. Kościeliska 28. Tel. 500 445 842. (421/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWIWSTARZENIOWĄ, BRASTER** – nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witośa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **LaserMED** – ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny** – **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. **Ul. Sobieskiego 15**. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** – lek. **Anna Gąsiorowska** i lek. **B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. **Ul. Długa 129** (budynek Femedica), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA, JE-RZY KIEDZIUCH** – jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej. Badanie USG w cenie konsultacji, cytologia. **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8a. Rejestracja 18 549 16 66, www.intermed24.pl (265/NT)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA** – SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA – KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** – leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. **NSZOZ Rabka-Zdrój**, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, lecznienszozsji.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** – MEDYCYNĄ PRACY – badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. – ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **CHOROBY NACZYŃ – DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycznem@onet.pl. **PORADNIE**: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WĘTĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE**: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNĄ PRACY** – lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. **Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A**, wt, śr, czw, od 16-17. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

PODOLOGIA ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** – specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie – klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. **Ul. Grunwaldzka 11b**, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

LARYNGOLOGIA ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. **Ul. Sienkiewicza 3B**: pon. i czw. od 16-17. **Ul. Chałubińskiego 37B**, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** – spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU**: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** – specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. **Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED)**, pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** – laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)

◆ **Lek. med. Magdalena Król** – specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. **N. Targ Długa 100** (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-17. **Ul. Gorczańska 71**. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL** – specjalista otolaryngolog, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtani u dzieci i dorosłych. **N. Targ**, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-15.30, wt, śr. 10.00-15.00, czw. 9.00-12.30. Tel. 18 266 66 60. (9/NT)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK** – SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. **Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia”** Ilp, pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ**, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084**. (360/Z)

ENDOSKOPIA ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLĄWSKI** – CHIRURG. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. **Ul. Rynek 24**. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDZ-RZENIOWĄ** – lek. med. **STANISŁAW NOWAK**. **Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA)**. Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY**, prof. dr hab. med. **Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** – leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych komórkami macierzystymi oraz osoczem bogatopłytkowym. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny** – lek. med. **Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. **Rynek 24**, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ** – CHIRURG ORTOPEDA. Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Wojciech Tutaj**. Badania rtg, usg stawów. Choroby kręgosłupa, zwyrodnienia stawów, urazy narządu ruchu. **Ul. Pajerskiej 8a**, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (309/NT)

NEUROCHIRURGIA NOWY TARG

◆ **Lek. ZBIGNIEW FLORCZAK** – specjalista neurochirurgii i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA NOWY TARG

◆ **LaserMED** – laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, laserowe zamykanie naczynek. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

CHIRURGIA ZAKOPANE

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** – specjalista chirurg. Operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego. Operacje żyłaków kończyn dolnych, przepuklin. Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych. Gabinet: **ul. Jagiellońska 1. Rejestracja: 608 400 766**. (313/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

NOWY TARG

◆ **CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA, USG ŻYŁ I TĘTNIC**, lek. med. **Janusz Sroga** – specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej. Żyłaki, pajączki – leczenie operacyjne i nieoperacyjne (skleroterapia), owrzodzenia podudzi, leczenia niedokrwienia kończyn – miazdżycy, przepukliny, małe zabiegi chirurgiczne, wszywanie „Esperalu”. **Bonamedica**, ul. Długa 129, śr. 16-18. Rej. 18 26 633 11, 603 774 775. (12/NT)

◆ **LaserMED** – laserowe leczenie żyłaków i hemoroidów, skleroterapia, laserowe usuwanie zmian skórnych. **Ul. Krzywa 17**, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (179/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wymrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (155/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER**: Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

CHIRURGIA RĘKI

WAKSMUND

CHIRURGIA RĘKI - lek. med. **PAWEŁ ZEJLER**. Europejski Specjalista Chirurgii Ręki, Specjalista Chirurgii Ogólnej - Medical Clinic Podhale, ul. Nowotarska 294 - rejestracja: 18 26 44 000, www.chirurgiareki.pl. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. (439/Z)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspl.region-rabka.pl (36/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista **neurolog** przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCALEWICZ, specjalista reumatolog**. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** - specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - specjalista chorób wewn., kardiolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych**. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzymińska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med. **Daniel Pelczarski**, specjalista chorób wewnętrznych. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8A. Konsultacje kardiologiczne, kwalifikacje do zabiegów operacyjnych, ECHOKARDIOGRAFIA (usg serca), HOLTER EKG. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (241/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** - Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiochirurgicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK** - specjalista psychiatra. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

◆ **Mgr MAŁGORZATA STOPKA-OLEŚIAK** psycholog, pedagog, terapeutka. Przyjmuje dzieci, młodzież i dorosłych. Konsultacje, badania, terapia. Tel. 600-041-905, ul. Gimnazjalna 3/4 „Centrum Psychologiczne Cel” - wykonujemy BADANIA PSYCHOTECHNICZNE (psychotesty). (386/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNIE PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezsłownie, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **GABINET PSYCHOTERAPII PSYCHODYNAMICZNEJ OSÓB DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY. KRZYSZTOF KOŁODZIEJ**. Nowy Targ, Femedica, ul. Długa 129; Zakopane, Centrum Psychologiczne CEL, ul. Gimnazjalna 3. 663493368, krezu9@op.pl, pop.e_podhale.com.pl (413/Z)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” neurologopeda mgr Aleksandra Sobolewska-Kędzior, neurologopeda mgr Halina Pudysz**. Kompleksowa diagnostyka i terapia logopedyczna. Więcej informacji: www.intermed24.pl, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. (310/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu, szczeliny, przetoki i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** - nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu - szczeliny, kłękiny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (176/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - WENEROLOGI, asystenci Kliniki CMUJ: **dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski**. Przyjmuje w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - DERMATOLOG, WENEROLOG - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamojskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. **Jacek Jancalewicz**. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

◆ **LaserMED** - laserowe zamykanie naczynek, laserowe leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicy paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia **komórkami macierzystymi**, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszozspl.region-rabka.pl (153/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK** - ENDOKRYNOLOG - Dorośli i Dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista** - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA

DZIECIĘCA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. Rejestracja: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZCZUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w **mikroskopie** zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - **lek. stom. JUSTYNA KĘDZERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny **Ama Dent**), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, nr tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniyszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

PORONIN

◆ **SICHELSKI** - STOMATOLOGIA. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakupie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PA-SICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

CZARNY DUNAJEC

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCI-NANIE WĘDZIIDEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZERSKA-NOWAK**. Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz. 14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

♦ **IZABELA STOKŁOSA** lek. stom. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protezyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

♦ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

♦ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

♦ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

♦ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

JABŁONKA

♦ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

♦ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

ZUBRZYCA GÓRKA

♦ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZAKOPANE

♦ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D**. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

♦ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TEJCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

PORONIN

♦ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

NOWY TARG

♦ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA

ZAKOPANE

♦ **AVO-DENTAL**. Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

♦ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tejca. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

NOWY TARG

♦ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES**, lek. stom. **KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA** - 603690634 (436/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

♦ **AVO-DENTAL**. Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

PROTETYKA

ZAKOPANE

♦ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

♦ **TATRA MED**, ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

♦ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak**. PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

ZAKOPANE

♦ **IMPLANTY - AVODENTAL**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

♦ **IMPLANTY** - lek. stom. **PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

♦ **TATRAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D**. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

♦ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Siega**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

JABŁONKA

♦ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

NOWY TARG

♦ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D** - lek. dentysta **Michał Szczepaniak**. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

♦ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąstłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

♦ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

♦ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacja i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzoskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE**, Waksmund, 18 26 44 000. (295/NT)

♦ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog, alergolog. Spirometria, badania rtg, testy alergiczne, odczulanie. ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (94/NT)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

♦ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY**, Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUŚIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

♦ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND**. 18 26 44 000. (295/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA

NOWY TARG

♦ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - chirurg **plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

♦ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - **wybitnej sławy chirurg plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

MEDYCYNASTETYCZNA

ZAKOPANE

♦ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

♦ **LaserMED** - medyczna depilacja **laserowa**, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

MEDYCYNANATURALNA

ZAKOPANE

♦ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

NOWY TARG

♦ **Energy Life mgr Joanna Cwalińska** - testy systemowe dra Cornelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapie eliminacyjne (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

♦ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE**. **Gabinet BOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

REHABILITACJA

ZAKOPANE

♦ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

♦ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

♦ **REHABILITACJA** - mgr fizjoterapii **MONIKA DZIWIURA**. Bóle kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe, dyskopatia, zmiany po urazach i kontuzjach. **Ul. Sienkiewicza 3, w hotelu Radowid - 506 348 676**. Również dojazd do pacjenta. (435/Z)

♦ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK**, ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, FIZYKOTERAPIA: laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, kinezyterapia, kinesiotaping. (427/Z)

NOWY TARG

♦ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

DIABETOLOGIA

NOWY TARG

♦ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Krzysztof Sudół** - specjalista **chorób wewnętrznych, diabetolog**. Konsultacje diabetologiczne, prowadzenie cukrzycy, cukrzycy ciężarnych. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Jabłonka, ul. Mickiewicza 14, tel. 602 473 736, www.zdrowieorawa.pl (308/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

♦ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. **WIZYTY DOMOWE**. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

♦ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”**, Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

♦ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA” NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenie rodzinna@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

♦ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCIK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

KONINKI

♦ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODDRUCIA - BADAŃ**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

♦ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

♦ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

♦ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

♦ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI**. Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przzychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 17 58. (96/NT)

OPIEKA

SKRZYPNE

♦ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

MANIOWY

♦ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMAGAJĄCYCH OPIEKI**. Oferujemy pobyty długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonateden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

♦ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka”** i salon pielęgnacji zwierząt. Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.: 18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

♦ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tataravet.pl (320/Z)

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

SZYBKO TANIO BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

**KASY FISKALNE
ONLINE**
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**PROFESJONALNE
SPODNIE ROBOCZE**

KEGEL-BŁAZUSIAK

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błazusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
www.fryda.com.pl

WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE
Tygodnika Podhalańskiego

Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!

TYGODNIK
Podhalanski

wiadomości lokalne telewizji Tygodnika Podhalańskiego

24tp.pl

STIHL

PROMOCJE ZIMOWE

CENA PROMOCYJNA 499,-*

STIHL MSE 141

CENA PROMOCYJNA 649,-*

STIHL MS 170

SPRZEDAŻ PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI
DEALERZY STIHL. ADRESY DEALERÓW NA WWW.STIHL.PL

* sugerowana cena detaliczna

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

NASZA AKCJA

ODDAM ZA DARMO

◆ Oddam za darmo STARE SIANO, przechowywane luzem. Nowy Targ, Kowaniec. 694 72 11 11.

PRACA

dam

- ◆ Praca w Austrii dla: Operatorów żurawia, cieśli szalunkowych, murarzy, pracowników robót ziemnych, elektryków, ślusarzy, monterów wentylacji, spawaczy, stolarzy. CV na e-mail: carpediem.praca@wp.pl / 48 600 157 147 Nr. Cert.20236 600157147
- ◆ Zatrudnię PRACOWNIKA z okolic N. Targu - na tynki ręczne, wysokie wynagrodzenie. 696 688 324.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.



w Witowie
zatrudni
na stanowisko:

KELNERKA

Praca w miłej i przyjaznej atmosferze.

Kontakt:
604 919 005

- ◆ Restauracja Hotelu SKALNY*** w Zakopanem zatrudni Szefa Sali. 182019100 praca@wo-ma.com
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY FIZYCZNEJ, od marca. 795 242 083.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ Potrzebny MŁODY PRACOWNIK NA ŻELBETY lub do przyuczenia (cieśla, budowlanka). Praca dobrze płatna. 791 669 932.
- ◆ PENJONAT "Willa Park" W CENTRUM ZAKOPANEGO ZATRUDNI PRACOWNIKA ODPOWIEDZIALNEGO ZA: PRZYGOTOWYWANIE ŚNIADAŃ ORAZ SPRZĄTANIE POKOI. Kontakt: 509 578 689

Discover Stone

Zatrudnimy mężczyznę
do pracy fizycznej
w PRACOWNI KAMIENIARSKIEJ.
Obróbka i montaż granitu.

Info:

ŁUKASZ STYRCZULA, RATUŁÓW 210
602-294-001, 602-836-655
discoverstone@gmail.com

- ◆ Zatrudnię na stanowisko PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY, na terenie Podhala. BRANŻA: POKRYCIA DACHOWE. Więcej informacji tel. 502 275 493
- ◆ RECEPCJONISTKA do hotelu w Żębie. Bardzo dobre warunki. Tel. 604224334, praca@redyk.pl
- ◆ OSOBE DO SPRZĄTANIA APARTAMENTÓW W ZAKOPANEM. Wymagane prawo jazdy kat. B + samochód. Oferujemy wysokie wynagrodzenie i elastyczny grafik - 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ Hotel Rysy w Zakopanem zatrudni RECEPCJONISTKĘ/RECEPCJONISTĘ. Zapewniamy niezbędne przeszkolenie. Praca w miłym, zgranym zespole. Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres hotelrysy@hotelrysy.pl
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGIJNĄ KOBIETĘ DO PRACY W KUCHNI (POMOC KUCHENNA, WYDAWANIE POSIŁKÓW). Praca stała, z możliwością nodegu 601 533 566, 18 20 64 305

- ◆ Zatrudnię Ratownika Wodnego w Zakopanem 601406956 Maciej
- ◆ STUDIO PAZNOKCI W NOWYM TARGU zatrudni na etat - 696 01 22 00

EURO LABORA

PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**
Komunikatywny i. niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712, 535
655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ PRACA OD ZARAZ dla osoby sprzątajacej. Umowa o pracę + premia. Kontakt: 510-013-612
- ◆ PRACOWNIA PROJEKTOWA SŁOWIK w Zakopanem zatrudni osobę na stanowisko INŻYNIERA BUDOWNICTWA/KONSTRUKTORA. Oferujemy możliwość pracy przy ciekawych projektach oraz możliwość zdobycia uprawnień budowlanych. WYMAGANIA: - studia wyższe kierunkowe, - umiejętności pracy w grupie, - znajomość środowiska CAD i programów branżowych. Proszę o wysłanie CV na adres: damian@słowik-projekt.pl

Hotel Crocus****

w Zakopanem
zatrudni

- kelnera/kelnerkę
 - portiera
 - kucharza/rkę śniadaniowego
- tel. 607 576 693
tel. 792 276 261

Umowa o pracę na cały etat
wraz ze świadczeniami.
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA OCHRONY NA TERENIE ZAKOPANEGO. 697 120 334
- ◆ Sprzątanie dorywczo Kościelisko 602170407
- ◆ Pomoc biurową na pół etatu do biura rachunkowego w Kościelisku. 602170407 biuro@macfin.biz www.macfin.biz



Zespół Pensjonatów „Dolina Białego”

zatrudni:

- KELNERKĘ
 - z możliwością zakwaterowania
 - POKOJÓWĄ
- Tel. 1820 63730
lub 603 750 122
Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788 711 421.
- ◆ ZLECĘ OCIEPLENIE STYROPIANEM - 18 20 712 84.
- ◆ ZATRUDNIMY POKOJÓWĄ DO OŚRODKA WYPOCZYNKOWEGO W ZAKOPANEM. Praca stała, co drugi dzień. 505 67 27 86.
- ◆ Przyjmę murarzy, zbrojarzy, cieśli szalunkowych. Praca w Niemczech. 608729122
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 608 05 00 16.

**Zajazd Górski
Kuźnice**
zatrudni:

**POMOC
KUCHENNĄ**

Tel. 1820 63730
lub 601 268 550

Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ Hotel Eco Tatry*** zatrudni KUCHARKĘ i POKOJÓWĄ. Tel. 608 088 017, księgowosc@projinwest.pl
- ◆ Zatrudnię PANIĄ/PANA DO GOTOWANIA w niedużym pensjonacie w Bukowinie T. Praca całoroczna, możliwe zamieszkanie 789-111-300

Teatr
im. Stanisława Ignacego
Witkiewicza
w Zakopanem
poszukuje do pracy
na pełny etat

**TECHNIKA
TEATRALNEGO**
z umiejętnościami
szycia i charakterystyki

Mile widziane zamożenie
do sztuki teatralnej.
Oferujemy przesłać
do 5.03.2020 r. na adres:
dorota@wikacy.pl
w temacie prosimy wpisać „oferta pracy”.
Rozstrzygnięcie naboru nastąpi
do 15.03.2020 r.

- ◆ Przyjmę do pracy GIPSARZY (wykończenia wnętrz). Praca na wyjeździe. 660 079 941.
- ◆ PRZYJMĘ DO PRACY POMOC KUCHENNĄ W CATERINGU - 604 573 367
- ◆ KELNER/ KELNERKA do hotelu w Żębie. Dobre wynagrodzenie. Tel. 604224334, praca@redyk.pl

Bania
HOTEL

Hotel Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej
zatrudni pracowników na stanowiskach:

- KIEROWNIK PRALNI
- KELNER, BARMAN
- OSOBA NA ZMYWAK
- FIZJOTERAPEUTA Z DZIAŁALNOŚCIĄ GOSP.
- PRACOWNIK TECHNICZNY
- OCHRONIARZ

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OD ZARAZ: BARMANA/KĘ (17 zł/godz.), KELNERA/KĘ (12 zł/godz.) z doświadczeniem. 533 226 109
- ◆ ZAK-COP OCHRONA NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z PRACOWNIKAMI OCHRONY POSIADAJĄCYMI ZEZWOLENIE NA BRON PALNĄ - 504 400 843

Hotel Crocus****
w Zakopanem
zatrudni

**KIEROWNICZKĘ/KA
RESTAURACJI**

Informacja pod numerem
607 576 693

Umowa o pracę na cały etat
wraz ze świadczeniami.
Zapraszamy do składania CV na adres:
biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KĘ. 508 256 350.
- ◆ ZATRUDNIĘ NA STAŁE, DOBRE WARUNKI - CIEŚLA (wieźby, wykończenia), STOLARZ (okna, drzwi, schody) - 572 211 236

- ◆ PRZYJMĘ PRACOWNIKA BUDOWLANEGO - KOŚCIELISKO - 690 453 586
- ◆ Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni RECEPCJONISTKĘ/RECEPCJONISTKĘ. Mile widziane doświadczenie w pracy przy obsłudze klienta. 182019100 praca@wo-ma.com

Aqua Park Zakopane
zatrudni:

- STARSZEGO DYSPOZYTORA
- POMOC KUCHENNĄ

Tel. 1820 63730
lub 607 508 752

Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ PRZYJMĘ PANIĄ DO PRACY W SKLEPIE na pół etatu, ze znajomością języka - Zakopane - 506 113 329
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Firma Norweska zatrudni w Oslo, TYNKARZY, STOLARZY, MALARZY, MONTERÓW RUSZTOWAŃ, BLACHARZY ORAZ MŁODYCH DO PRZYUCZENIA W ZAWODZIE - TYNKARZ. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602

Foluszowy Potok
Hotel
„Foluszowy Potok”
Zakopane, ul. Zamoyskiego 42
zatrudni:

RECEPCJONISTKĘ/TĘ

Praca stała, w systemie zmianowym,
bez nocy
Wymagany m.in. komunikatywny
angielski
Preferowane osoby z Podhala
z doświadczeniem

Tel. 660 41 00 46

- ◆ ZATRUDNIĘ PANIĄ DO SZYCIA w Białym Dunaju. 668 190 104.
- ◆ Przyjmę DO SKLEPU OGÓLNOSPÓŻYWCZEGO w Zakopanem: NA SKŁEP NA STANOWISKO MIĘSNE. Praca co drugi dzień, pełny etat. 721 180 381.

Hotel Tatry
na Polanie Zgorzelisko
zatrudni:

RECEPCJONISTKĘ/KĘ
z możliwością zakwaterowania

Tel. 1820 63730
lub 506 129 438

Szczegółowe informacje na stronie
www.polskietatry.pl

- ◆ DOŚWIADCZONEGO PRACOWNIKA DO REMONTÓW - 602 839 607
- ◆ PRACA W OCHRONIE, umowa o pracę, zmiany 16h. Kontakt 510013845
- ◆ PRACOWNIKA ZE ZNAJOMOŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA NA ETAT W BIURZE ZATRUDNIĘ. TEL 601 407 320.
- ◆ ZATRUDNIĘ W KARCZMIE GÓRALSKIEJ KUCHARZĄ I POMOC KUCHENNĄ - ZAKOPANE - 602 366 750.
- ◆ Przyjmę PIEKARZĄ - piekarnia Kalata. 600 129 757, 663 175 577.
- ◆ Zatrudnię PANIE do pracy w pensjonacie w Zakopanem (sprzątanie, pomoc w kuchni). Praca stała, umowa, co drugi dzień. 662 05 01 05
- ◆ PENJONAT 10-POKOJOWY W PORONINIE ZATRUDNI z zakwaterowaniem (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel. 691888444

- ◆ Zatrudnię pracowników ogólnobudowlanych oraz malarz, szpachlarz. Tel. 601508736.
- ◆ Pani do przygotowywania śniadań i sprzątania pokoi w małym pensjonacie w Kościelisku. 500152025 rezerwacja@baciarka.pl Kościelisko Pitoniowa, 22a Agnieszka
- ◆ Hotel Górski Kalatówki szuka na stałe do pracy kucharza (oferta z zamieszkaniem na miejscu) 604 471 543, 696 800 340 biuro@kalatowki.pl
- ◆ Przyjmę ekspedientkę do Sklepu Sportowego w Żębie od zaraz. 502338061 w.szaflarski@onet.pl

szukam

- ◆ PRZERÓBKĘ futer, kozuchów, odzieży skórzanej - profesjonalnie. 606 989 935.

BIZNES

- ◆ DO WYNAJĘCIA WYPOSAŻONY WARSZTAT SAMOCHODOWY LUB PODEJMĘ WSPÓŁPRACĘ Z DOŚWIADCZONYM MECHANIKIEM. 788 173 928.
- ◆ Podejmę współpracę z obiektami turystycznymi w zakresie kompleksowej obsługi, atrakcyjne warunki. Tel. 884902782 884902782
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- ◆ KREDYT DO 100 000 ZŁ NA OŚWIADCZENIE RÓWNIEŻ DLA: -ROLNIKÓW, -RENCISTÓW, -EMERYTÓW, -OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ, UPROSZCZONE PROCEDURY!!! T-18 542 40 56.
- ◆ PROVIDENT - DYSKRECJA. 609 820 345.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ TATRA TAX BIURO PODATKOWE, ul. Kościuski 8, Zakopane. Zeznania roczne. Obsługa księgową firm. 605 670 654.
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) - 18 20 00678, 501 515 342.
- ◆ PRZYJMUJEMY NOWYCH KLIENTÓW NIE ZMIENIAMY CEN, wysyłka JPK_VAT i VAT9M gratis - 508676897, fineo@vp.pl
- ◆ ROZLICZENIE podatku + Kindergeld z Niemiec/Austrii +48 889988004 biuro.deutsch.english@gmail.com www.deutsch.english.edu.pl

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuski 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl

BESTATE

NIERUCHOMOŚCI
oddział w Zakopanem

**KUPNO NIERUCHOMOŚCI
ZA GOTÓWKĘ**
**OBSŁUGA PRAWNA
NIERUCHOMOŚCI**
**SPRZEDAŻ NOWYCH
APARTAMENTÓW**

www.bestate.com.pl/zakopane
+48 18 20 66 129
ul. B. Czecha 1 (Pod skoczniką)

- ◆ PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI o/Zakopane, ul. Zamoyskiego 20A. Tel: 504 331 188 Pośrednictwo. Zapraszamy do współpracy
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28. Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl. ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ APARTmanager.pl - biuro - WYNAJEM I ZARZĄDZANIE APARTAMENTAMI - 604 253 308, 604 253 378.
- ◆ KANCELARIA RZECZOZNAWCY I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI - MAREK SUCHODÓŁ. www.suchodol.com 501 614 182
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl

wynajem

- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- ◆ KAWALERKA oraz WIĘKSZE MIESZKANIE - ZAKOPANE KRZEPÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.

**MIESZKANIA
DO WYNAJĘCIA
W JABŁONCE CENTRUM**

od 35m² do 45m²

Nowe mieszkania
Kompletnie wyposażone
Gotowe do zamieszkania
TEL: 608 529 511

**MIESZKANIA DOSTĘPNE
OD 15 LUTEGO 2020**

- ◆ DO WYNAJĘCIA PLAC 7000mkw. w Zakopanem oraz DOM - NA MAGAZYN, HALA. 502 658 638
- ◆ POKÓJ DO WYNAJĘCIA - 513 085 794.
- ◆ Mieszkanie 27m Zakopane Piaseckiego 696152042
- ◆ KAWALERKA DO WYNAJĘCIA, urządzona, parter, CENTRUM NOWEGO TARGU - 664 902 100.
- ◆ 1-, 2-OSOBOWY POKÓJ, na dłużej. 18 20 110 26
- ◆ POKOJE NA DŁUŻEJ WYNAJMĘ - 692 301 048.
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOMEK GÓRALSKI, 2500 + MEDIA, 698330965
- ◆ Do wynajęcia DZIAŁKA UZBROJONA 30 AR - Szafary obok Zakopanki. 725 071 681.
- ◆ SZUKAM MIESZKANIA 2-,3-POK., ZAKOPANE - 513 422 639.

- ◆ POKÓJ 2-os. NA DŁUŻEJ - 600 006 442
- ◆ Wezmę w dzierżawę apartamenty lub domki. Zakopane i okolice. 608429827
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ 2-OSOBY NA DŁUŻEJ. 510 693 560.
- ◆ DO WYNAJĘCIA ZAKOPANE CENTRUM. MIESZKANIE DWA POKOJE Z BALKONEM, ŁADNE, NA DŁUŻEJ. 502 879 648
- ◆ Mieszkanie do wynajęcia Zakopane centrum 2 osoby 885707070
- ◆ Rodzina zaopiekuję się domem lub pensjonatem, w zamian za mieszkanie lub symboliczny czynsz 690 680 461
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE 44 m2, w pełni wyposażone, nowe budownictwo - Marniowy. 608 691 133.

kupno

- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ - ZAKOPANE, BLISKA OKOLICA - 692 069 284
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ - dam SAMOCHÓD w rozliczeniu, resztę dopłacę. 510 816 342.
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ MIESZKANIE. 791 236 577
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.

zamiana

- ◆ ZAMIENIĘ MIESZKANIE KOMUNALNE 40 m2 na KOMUNALNE Z MOŻLIWOŚCIĄ WYKUPIENIA = Zakopane - 781 932 890

sprzedaż

- ◆ APARTAMENT na Krupówkach 70 m2, 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE - 54 m, 609 555 150.
- ◆ LAS Sowińska-Biała 2,70Ha od małego Lubonia 512270737
- ◆ Olcza 40 m2 390 000 pln 607 677 710
- ◆ APARTAMENT 400 m od Krupówek, Spa, 59 m2, 607 677 710
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ BRZEGI PENSJONACI 200kw2, DZ.7,5A, CENA 1.4 MLN. 601 407 320
- ◆ DOM - CENTRUM JABŁONKI. 605 306 294.
- ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE 35 m2, Zakopane - 698 721 213
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ Sprzedam POLE ROLNE Chocholów. 726 761 430
- ◆ CZERWIENNE DZIAŁKA ROLNA Z DOSTĘPEM DO DROGI CENA 46 TYS. TEL. 601 407 320
- ◆ OKAZJA! SPRZEDAM DZIAŁKI ROLNE Z PIĘKNYM WIDOKIEM, w Białym Dunajcu - 723 01 15 15
- ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE W BLOKU, na parterze, 59 m, os. Szymony - 601 221 379
- ◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710
- ◆ Olcza 40m2, garaż 470 000 pln 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ LAS z możliwością przekształcenia częściowo na DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ - Nowy Targ Oleśkowi Kowanic. 18 266 38 07.
- ◆ DZIAŁKA ROLNA 122 ARY - LASEK. 660 079 941.
- ◆ CZERWIENNE WIDOKOWA, BUDOWLANA DZIAŁKA 0,1600 HA NA OSADĘ DOMKÓW LUB DO ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ, CENA 215 TYS. TEL. 601 407 320
- ◆ DZIAŁKI - 3 HA - koło Białki Tatrzańskiej. 18 28 564 54.
- ◆ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1826 m2 przy ul. Kościuski w Poroninie - 150 zł/m2 - do negocjacji. 604 511 358.
- ◆ SPRZEDAM POLE ROLNE NA BACHLEDZIM - 513 298 218
- ◆ ZAKOPANE OK. STRĄŻYSKIEJ DOM Z OGRODEM CENA 950 TYS. AN "ZOFIA" TEL. 601 407 320

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ www.goralshow.pl MUZYKA NA ŻYWO, GÓRALSKI KABARET, DJ. 662 339 892.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/3.2/5/7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
- ◆ SPRZEDAM STEMPLE BUDOWLANE I DESKI 32 mm - 698 217 781
- ◆ SUCHE BALE. 721 690 559
- ◆ PUSTAKI pianowe z Łazisk, 60, 2 zł/szt.: CEGŁA PEŁNA 0,50 zł/sztuka 505 701 338

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

510 018 800

604 907 204

Brak wody zero kosztów

- ◆ TARTAK PITOŃ W MORAWCZYNIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBOWA, JESIONOWA I IGLASTA oraz USŁUGI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SUSZARNI PRZEMISŁOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.

tv, agd, komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
- ◆ Sprzedam NOWY TELEWIZOR LG43 z tunerem DVB-T2. Cena 1 050,00 zł. Paragon, lub FV. DOWÓZ GRATIS. Tel: 603 055 556
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNY/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAJD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

maszyny, narzędzia

- ◆ PRZYPYCZKA Z KIPREM, ŚRUTOWNIK BĄK, SILNIK 11KW, KOSIARKA ROTACYJNA, TAŚMÓWKA, OŚ NA BALONÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KULTYWATOR Z WAŁKIEM, BRONY, BECZKA. 660 006 303.
- ◆ MASSEY FERGUSON 254 2S - 667 138 053.
- ◆ TRAKTOR ZETOR STYER, SIEWNIK DO NAWOZÓW, PŁUG DO ŚNIEGU. 605 306 294.
- ◆ Sprzedam ZETOR. 513 766 621
- ◆ ROZRZUTNIK Z ADAPTEREM PIONOWYM, ŁAD. 3T. 517 021 840.
- ◆ PRZYPYCZKA, DMUCHAWA, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, MULCZER, PRZEWRA-CARKI, WCIĄGARKA, SIECZKARNIA, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.
- ◆ DOJARKA. 505 657 862.
- ◆ PRZYPYCZA LEŚNA SAMOZŁADOWCZA DO CIĄGNIKA. PRZYPYCZA DO PRZEWÓZU CIĄPAREK Z NAJAZDAMI, ŁAD. 6.5T. 601 533 535.

WWW.CIEZAROWKI.PL

SKUP I SPRZEDAŻ

MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ładowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ładowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. **+48 660 123 125**
+48 606 123 425
fax: **+48 12 397 10 51**

- ◆ URSUS C-360, 3P. 502 658 638
- ◆ CIĄGNIK URSUS G360, r.p.1986 i WSK-ę. 18 262 36 26
- ◆ ZETOR 52-45-91r., ZETOR 73-40-97r. Cena do uzgodnienia. 665 096 395
- ◆ MASZYNY STOLARSKIE - 604 48 20 07

różne

- ◆ Sprzedam drewno opałowe okrajki tartaczne cena 50 zł metr więcej informacji udzielię telefonicznie 883454883
- ◆ PELLET - producent, detal, hurt. Możliwość dostawy do klienta. 797 863 801.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 55 79 80
- ◆ CHŁODNIA NA MLEKO 150 litrów - 661 168 186.
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ Łóżka, 1-osobowe. 30-50 zł. 604 882 870
- ◆ SPRZEDAM WYMIENNIK GEOTERMALNY, rok używany - 502 984 029
- ◆ OSCYPKI małe. 531 357 698.
- ◆ BALE suche. 721 089 991.
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 580 zł/paleta. 514 630 482.
- ◆ BURAKI PASTEWNE. 517 752 815.
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/paleta. 694 539 130.
- ◆ BALE SIANOKISZONKA, cena do uzgodnienia, Szaflary. 606 515 765.
- ◆ BALE SIANOKISZONKA. 699 910 429.
- ◆ ZIEMIENIAKI I ZIEMIENIAKI ODPADOWE. 517 752 815.
- ◆ ZRĘBK I DREWNO KOMINKOWE. 796 151 884
- ◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE 510557980
- ◆ SERKI MAŁE. 661 769 411.
- ◆ Sprzedam FASJĄG. 737 173 208.
- ◆ BOJLER I WANNY NOWE. 600 753 303.
- ◆ PRZYJMĘ GRUZ. 602 121 371
- ◆ BALE Z SIANA. 888 824 086.
- ◆ KORBACZE białe. 574 528 130.
- ◆ SŁOMA. 886 936 620.
- ◆ OPAŁ ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
- ◆ SPRZEDAM BUKMANKE NA 2 KONIE. 502 658 638
- ◆ PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.

- ◆ STEMPLE, OPAŁ, BUK, ŚWIERK. 784 137 761
- ◆ BRYKIET RUF Z TROCIN BUKOWYCH - producent. Możliwość dostawy do klienta. 797 863 801.
- ◆ Wysłodki Buraczane 50kg=55zł transport 602711664

zwierzęta

- ◆ RATLERKI-PINCZERKI. 664 603 016
- ◆ Baranina, jagnięcina, 501 816 189
- ◆ OWCZARKI podhalańskie, szczenięta, 501816189
- ◆ KOŃ ZIMNOKRWISTY 9 lat. 696 726 893.
- ◆ KOŹŁĘTA BIAŁE po mlecznej matce - 602 705 117
- ◆ SPRZEDAM CIELNĄ KROWĘ - 18 20 711 01
- ◆ KROWA CIELNA. 737 428 828.
- ◆ CIELE. 576 259 284.
- ◆ Sprzedam KROWĘ CIELNĄ. 574 092 497

KUPNO

- ◆ KUPIĘ GÓRALSKIE SPÓDNICE, CHUSTKI, ODSIEWACZKI. 573 321 730
- ◆ SPÓDNICE TYBETOWE WSZYSTKIE WZORY I KOLORY 518535293
- ◆ STARĄ CUCHE - 518535293
- ◆ STARE SZALE I SALINKI 518535293
- ◆ STARE GORSETY 518535293

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan objętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.
- ◆ Motory WSK 125 i SHL 500 465 560
- ◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego bez względu na stan. 531 666 333.

KASACJA POJAZDÓW

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SKUP ZŁOMU. NAJLEPSZE CENY - SPRAWDŹ.

NOWY TARG, UL. WAKSMUNDZKA (obok oczyszczalni ścieków)

Tel. 18 533 13 44
696 774 738

- ◆ SKUP AUT Każda MARKA Osobowe Dostawcze. Darmowy dojazd na całym Podhalu! Szybka wycena samochodu. Gotówka 512700770

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Skłodowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ TOYOTA - kupię każdy model, bez względu na stan. 531 666 333.
- ◆ TOYOTA - kupię każdy model, bez względu na stan. 531 666 333.
- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, płacę najlepiej. 517 324 922.

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODEIŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ SPRZEDAM FELGI Z OPONAMI LETNIMI - GOLF III - 698 217 781
- ◆ REDUKTOR STAR 660. 516 503 243.

sprzedaż

- ◆ TOYOTA AVENSIS, benzyna, 1.8, r. 2014, polski salon, pierwszy właściciel, rejestracja czerwiec 2015, 75.000 km, srebrny metalik, serwisowany, garażowany, 57.000 zł - 606 463 940

AUTO-COMPLEX

Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI SUZUKI, SUBARU, NISSAN, HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY, NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ KOMPUTEROWĄ, CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ BMW 330d XDrive combi 2008, automat, 320 tys. km, grafit, środek czarny skóra, fotele m-power, zadbane, bezwypadkowy +48513345533
- ◆ AUDI A6 quattro, 2001, 5.100 zł. BMW E46 2004, 5.500 zł. OPEL CORSA C 2004, 2.990 zł. DAEWOO MATIZ 800, wspomaganie, e. szyby, c. zamek, klima, 2.750 zł. MITSUBISHI COLT 1.3 + gaz, 2010, 6.950 zł. MERCEDES A klasa, 2.750 zł. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany. 510 816 342.

Strama PALIWA

GAZ GRZEWczy PROPAN - NOWOŚĆ

OLEJ OPAŁOWY

PALIWA - HURT

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW Każda Marka Osobowe Busy. Darmowy dojazd na całym Podhalu! Najlepsze ceny! 512700770
- ◆ Sprzedam HYUNDAI I30, 2015r, 502 658 638
- ◆ MAZDA 5, serwisowane, zadbane, garażowane, r. 2008, diesel, stan bdb, oryginalna nawigacja z dotykowym ekranem, 2 komplety felg aluminiowych z oponami lato/zima, full opcja, 16.000 ZŁ - 888 223 761.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY

OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: **18 207 4845**
18 207 4224

- ◆ NISSAN X TRAIL, 2005, 606 10 43 59.
- ◆ FORD FOCUS, 2009, doinwestowany - 606 10 43 59.
- ◆ OPEL MOVANO KIPER 7-osobowy, ANGLIK, 6.000 zł. 516 503 243.
- ◆ RENAULT LAGUNA 2005, 3.450 zł. NISSAN PRIMERA, 2005, 4.990 zł. 517 324 922.
- ◆ JEEP GRAND CHEROKEE 2009. INFINITY FX35, 2006. Możliwe zamiany. 510 816 342.
- ◆ FORD PROBE 2.2 GT, r.p. 1991, 213.000 km, 2-własciciel, dużo nowych podzespołów i dodatków. 18 20 715 72, 537 337 226.
- ◆ SEAT ALHAMBRA, R. 2008, diesel, stan bdb, cena do uzgodnienia - 601 310 144.

RÓŻNE

- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

- ◆ Młody mężczyzna pozna dziewczynę w wieku 30-40 lat. 00421905522047.

USŁUGI

budowlane

- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 793 628 855.
- ◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, REGIPSY - 602 839 607.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, STANY SUROWE. 512 974 806.
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933.
- ◆ PARKIETY, DESKI, MONTAŻ, CYKLIZACJA, LAKIEROWANIE, OLEJOWANIE, SOLIDNIE. 602 293 565
- ◆ PODDASZA, STRYCHY - ADAPTACJA NA MIESZKANIA - 602 839 607.
- ◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PŁYTKI, SUFITY PODWIESZANE. 668 499 438.
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, REGIPSY, MALOWANIE - 789 090 989.
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.malutry.com.pl
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.
- ◆ HYDRAULIK 24H. 728 247 495.
- ◆ Elektroinstalacje, SmartHome, Monitoring. 661 338 996 www.volter-et.pl
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.
- ◆ REMONTY - 694 459 692
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
- ◆ PŁYTKI, GRANIT, MARMUR. 798 701 441.
- ◆ FLIZY - 781 652 157

◆ PRACE WYKOŃCZENIOWE I REMONTOWE W DREWNI. 690 254 318.
◆ DOCIEPLANIE BUDYNKÓW własne rusztowanie. 505 821 021.
◆ USŁUGI BUDOWLANE - Budowy od podstaw: budynki jednorodzinne, pensjonaty, obiekty przemysłowe, pełne usprzętowanie. Prace remontowe, wykończeniowe. tel: 605277644
◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tani! 691 381 758.
◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
◆ USŁUGI BRUKARSKIE - 888 164 807
◆ REMONTY domów adaptacje poddaszy sufitu podwieszane 791016441
◆ REMONTY ogólnobudowlane: szpachlowanie, zabudowy K/G, malowanie, montaż paneli, płytek, adaptacje poddaszy, itp. 666 705 150
◆ PRODUKCJA MEBLI Z LITEGO DREWNA. 886 446 508.
◆ REMONTY DOMÓW - 539 266 444
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ ŁAZIENKI, KUCHNIE - PŁYTKI, INSTALACJE - 602 839 607.
◆ USŁUGI HYDRAULICZNE. 728 247 495.
◆ DACHY - GERARD, CORONA - 694 459 692.
◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640
◆ WYKONUJEMY KONSTRUKCJE DREWNIANE ORAZ PRACE WYKOŃCZENIOWE W DRZEWIE, tel.: 605277644
◆ Elewacje, docieplanie budynków styropianem, remonty. 889-829-064
◆ MALOWANIE WNETRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNETRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.

◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.
◆ INSTALACJE ELEKTRYCZNE - FIRMA - ZAKOPANE/PODHALE - 530 280 979
◆ TYNKI MASZYNOWE, zapewniamy własny materiał, krótki czas realizacji. 572 090 568.
◆ WYKOŃCZENIA WNETRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 505 821 021.
◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW - CIEŚLA, BLACHARZ. 516 563 400.
◆ REMONTY MIESZKAŃ, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PODDASZA. 508 441 711
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
◆ WYLEWKI MASZYNOWE. 886 381 794
◆ BLACHARSTWO BUDOWLANE, DEKARSTWO, POKRYCIA DACHOWE CORONA + BLACHA GŁADKA, OBRÓBKI TARASÓW, MONTAŻ RYNNIEN, ROBOTY CIESIELSKIE, REMONTY DACHÓW - 605 642 843.
◆ KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIE WNETRZ. 606 29 29 66.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
◆ TYNKI MASZYNOWE. 500290144
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata w branży, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
◆ Wykonam tynki maszynowe 698197928
◆ WYKONUJEMY BUDOWY OD PODSTAW W ZELBETACH, własne szalunki, tel.: 605277644
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PRZEBUDOWY, PRACE BUDOWLANE - FAKTURY VAT - 602 839 607.
◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575

◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
◆ MALOWANIE, TAPETOWANIE, GŁADZIE, FARBY STRUKTURALNE I TYNKI DEKORACYJNE - 601 793 866, www.FABRYKASTRUKTURY.pl
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 880 321 013.
◆ HYDRAULIK - 600 746 243
◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
◆ SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, PRACE WYKOŃCZENIOWE - 510 693 560.
◆ TYNKI GIPSOWE MASZYNOWE. 665 749 667.
◆ DACHY - KRYCIE, MALOWANIE, RYNNY, OBRÓBKI, ŁAPACZE ŚNIEGU. 604 120 874.
◆ TYNKI MASZYNOWE, Ocieplenia z rusztowaniem, remonty Tel: 516-175-182

inne

◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
◆ Zmniejsz wydatki na energię elektryczną, fotowoltaika dla Twojego domu. Zapewniamy obsługę na najwyższym poziomie oraz profesjonalny montaż. Skorzystaj z Dotacji 5000zł z programu Mój Prąd i obniż koszt twojej instalacji Fotowoltaicznej. Bezpłatny audyt i wycena. TatraSolar +48 533200040 kontakt@ttrasolar.pl
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.

◆ Transport Osób 8-osobowy 511-521-743
◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58

GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

◆ PROFESJONALNE USUWANIE ŚNIEGU I LODU Z DACHÓW. 889 105 476
◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640
◆ PROFESJONALNA WYCINKA - PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH. 691317098
◆ ŚCINKA WYWÓZ DRZEWA. 728 976 597

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

NAUKA

◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73.

GRANDRABATY
Dla przedsiębiorców i klientów indywidualnych

OPEL. STWORZONY W NIEMCZECH. DLA WSZYSTKICH.

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

Marimex
www.marimex.com.pl

SAMOCZODY UŻYWANE
Marimex
www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

TYGODNIK Podhalanski

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.
Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000



POŻEGNANIA

POŻEGNANIA 43

Świętej pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 2020 r. zmarła w wieku 85 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza ukochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

MARIA MIŚKOWICZ

Z domu Pawlik
Zam. Jurgów 72

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDAŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 2020 r. zmarła w wieku 94 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

LUDWINA, FURCZON

Zam. Szafary ul. Polna 1

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 lutego 2020 roku odeszedł do wieczności w wieku 74 lat nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

ANDRZEJ SKWAREK

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 2020 r. zmarł w wieku 89 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany Tata, Dziadek i Pradziadek

JAN BODZIUCH

Zam. Miżerna 4

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22.02.2020 r. odeszedł od nas w wieku 71 lat zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Tioś, Brat

Adam MOŹDŻEŃ

Zam. Harkabuz 28A

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDAŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 lutego 2020 r. zmarł w wieku 80 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

STANISŁAW KUCHARCZYK

Zam. Nowy Targ ul. W. Sikorskiego 23/43

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 20.02.2020 r. odeszedł od nas w wieku 80 lat zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz najukochańszy Syn, Brat, Wujek, Swagier

Andrzej GNIEWEK

Zam. Lipnica Mała 261

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lutego 2020 r. opatrzony Św. Sakramentami zmarł nagle przeżywszy lat 95

NASZ NAJUKOCHAŃSZY WUJEK I PRZYJACIEL

JAN SZIZSINKA

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 2020 r. zmarła w wieku 80 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza ukochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

MARIA REJCZAK

Z domu Szlachetowska
Zam. Walsztyn ul. Podtatrzańska 38

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umarł, lecz się tylko oddał"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 2020 r. zmarł w wieku 94 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ALEKSANDER GIL

Zam. Gróń ul. Gile 5

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 24 lutego 2020 r. zaopatrzony Św. Sakramentami zmarł w wieku 87 lat

Nasz Kochany TATA, DZIADEK, PRADZIADEK I BRAT

STANISŁAW GACEK

Zam. Zaskale ul. Kościelna 87

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 2020 r. Odešedł od nas w wieku 85 lat zaopatrzony sakramentami Św. Nasz Kochany Syn, Brat, Swagier, Wujek i Siostrzeniec

Wojciech DŁUGOPOLSKI

Wyprowadzenie Zmarłego z domu Rodzinnego
Działasz 138

"Dla świata byłaś tylko cząstką, dla Nas całym światem"

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24.02.2020 r. odeszedł od nas w wieku 71 lat zaopatrzona Sakramentami Św. nasza najukochańsza i najdroższa Żona, Mama, Babcia, Prababcia, Dziadka, Siostra

Anna TOMASIK

Zam. Piekelnik 350

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDAŁ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 2020 r. zmarła w wieku 94 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

MARIA STANEK

Z domu GAŁOWICZ
Zam. Łapsze Niżne ul. Józefa Włodarskiego 3

"Odešedł ale w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 2020 r. Odešedł od nas w wieku 87 lat zaopatrzona Sakramentami Św. Nasza Najukochańsza Mama, Dziadka, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciepła

Maria KRÓŻEL

Zam. Zakopane Kzupców 145

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23.02.2020 r. odeszedł od nas w wieku 76 lat zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz najukochańszy Mąż, Syn, Brat, Swagier, Zięć

Piotr KOSEK

Zam. Zubrzyca Dolna 31

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDAŁ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 lutego 2020 r. zmarł w wieku 71 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

MILAN KAPOŁKA

Zam. MISSISSAUGA, CANADA

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI, TAK SZYBKO ODCHODZĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24.02.2020 r. odeszedł od nas w wieku 75 lat zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz najukochańszy Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Tioś, Brat

Józef KOŁODZIEJ

Zam. Piekelnik 290

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lutego 2020 r. opatrzony Św. Sakramentami zmarł przeżywszy lat 87

JANUSZ FORTECKI

narciarz i trener skoków narciarskich

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprucie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

Kalia

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Zalatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji palkw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĄ

Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodzi
- pomoc w zalatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĄ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— KWIACIARNIA KROKUS —

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl



Podhale dwa razy na swoim lodowisku pokonało GKS. Trzeci mecz w Katowicach zakończył się w środę, już po oddaniu tego numeru Tygodnika do druku.

Plan wykonany w stu procentach

Hokeiści Podhala Nowy Targ są w już w połowie drogi do półfinału. "Szarotki" w starciu z GKS Katowice po raz drugi wykorzystały atut własnego lodowiska, wygrały 2:1 i w rywalizacji do czterech wygranych prowadzą 2:0. Teraz rywalizacja przenosi się na Śląsk, gdzie w środę i czwartek rozegrane zostaną kolejne dwa mecze.

W porównaniu z wygranym meczem sobotnim, w niedzielę w składzie Podhala zabrakło **Ivana Puzica i Kyle'a Campbella**. To pokłosie wirusa żołądkowego, jaki zdomował się w szatni "Szarotek". Dopadł on też kilku innych zawodników, m.in. Adriana Słowakiewicza, Alexandra Petterssona czy Macieja Sulkę. Ci jakoś jednak zdolali się pozbierać.

GKS z kolei radzić sobie musiał bez **Taddego Da Costy**, którego uraz oka we wczorajszym spotkaniu okazał się na tyle poważny, że lekarz zalecił kilka dni odpoczynku i dalsze konsultacje okulistyczne.

Pierwsza tercja bez bramek, za to z dużą liczbą kar z obu stron. Oba zespoły zawodziły jednak podczas okresów gry w licznych przewagach. W momencie gry pięciu na pięciu lepsze wrażenie sprawiali przyjezdni, dla których wyśmienitą okazję zmarnował **Błażej Salamon**, z metra nie trafiając do odosłanietej bramki Podhala. W szeregach gospodarzy bliski szczęścia był z kolei Dylan Willick, ale Robin Rahm obronił jego uderzenie.

Druga tercja to rosnąca przewaga kato-wiczian, którzy w 26. min. objęli prowadze-

nie mimo liczebnego osłabienia. Po indywidualnej akcji i uderzeniu **Grzegorza Pasiuta** krążek wpadł do bramki Podhala, po czym z niej wypadł i sędziowie uznali gola dopiero po analizie video.

Już w 109 sekundzie tercji trzeciej "Szarotki" wyrównały. Jan Bulin w rogu lodowiska wywalczył krążek, dograł go przed bramką do nadjeżdżającego **Samu Suominena**, ten uderzył bez przyjęcia na tyle mocno i precyzyjnie, że Rahm nie zdążył z interwencją.

W 57. min. blisko 3-tysięczną publiczność w euforię wprowadził **Tomasz Franek**, który po dograniu od **Emila Sveca**, nie zastanawiając się, huknął ze środka tercji kato-wiczian, zrywając "pajęczynę" z bramki rywala.

Ten gol rozstrzygnął losy tego spotkania.

Przez dwie tercje graliśmy tak, jak sobie założyliśmy. Niestety w trzeciej tercji przez nieodpowiedzialne zachowanie niektórych zawodników mecz wymknął się spod naszej kontroli. Takie błędy, jak popełniliśmy przy obu straconych golach, są na tym poziomie niedopuszczalne. Bardzo nad tym ubolewam, bo bardzo ciężko harowaliśmy w tym meczu, a wracamy z niczym. Dla nas

to najbliższe, środowe spotkanie jest tak naprawdę meczem o być albo nie być - ocenił trener Katowic **Piotr Sarnik**.

Ten wirus bardzo pokrzyżował nam plany. Sprawa była na tyle poważna, że część zawodników wyładowała w szpitalu. Tym większy szacunek dla zespołu, że w takiej sytuacji potrafiliśmy wygrać to spotkanie. Duża zasługa w tym naszych fanów, którzy i dziś, i wczoraj byli dla nas olbrzymim wsparciem. I za to w swoim i wszystkich zawodników imieniu bardzo dziękuję.

Prowadzimy 2:0, ale mamy wciąż duży respekt dla naszych rywali. W poniedziałek zawodnicy dostali zalecenie, by zostać w domu. Musimy przewietrzyć naszą szatnię - powiedział trener Podhala **Phillip Barski**.

Mecz niedzielny:

KH Podhale Nowy Targ - GKS Katowice 2:1 (0:0, 0:1, 2:0)

Bramki: 0:1 Pasiut 27, 1:1 Suominen (Bulin, Franek) 42, 2:1 Franek (Svec, Valentino)

Podhale: Odrobny - Suominen, Seed, Jen-cik, Willick, Svec - Chaloupka, Wsół, Pettersson, Dziubiński, Nattinen - Mrugała, Sulka, Franek,

Bulin, Neupauer - Stadel, Kamieniew, Siuty, Valentino, Słowakiewicz

GKS: Rahm - Proseland, Wajda, Mularczyk, Pasiut, Krężolek - Salmi, Franssila, Cimzar, Mak-konen, Turtiainen - Tomasik, Jaśkiewicz, Michalski, Łopuski, Kolsz - Ozols, Krawczyk, Paszek, Starzyński, Salamon

Sędziowali: Michał Baca, Paweł Kosidło

Kary: 8-14 min.

Widzów: 2500

Mecz sobotni:

KH Podhale Nowy Targ - GKS Katowice 4:1 (1:1, 2:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Dziubiński (Pettersson, Nattinen) 10, 1:1 Turtiainen (Pasiut) 15, 2:1 Neupauer 33, 3:1 Campbell (Stadel) 33, 4:1 Nattinen 59

Podhale: Odrobny - Suominen, Seed, Jen-cik, Willick, Svec - Chaloupka, Puzic, Pettersson, Dziubiński, Nattinen - Mrugała, Sulka, Franek, Bulin, Neupauer oraz Słowakiewicz, Siuty, Stadel, Valentino, Campbell

GKS: Rahm - Poreseland, Wajda, Da Costa, Pasiut, Krężolek - Salmi, Franssila, Cimzar, Mak-konen, Turtiainen - Tomasik, Jaśkiewicz, Michalski, Łopuski, Kolsz - Ozols, Mularczyk, Paszek, Starzyński, Salamon

Sędziowali: Bartosz Kaczmarek, Patryk Pyrskała

Kary: 8-8 min.

Maciej Zubek

NARCIARSTWO ALPEJSKIE

Maciej Bartman zwycięża w Pucharze Zakopanego

Siódma edycja Pucharu Zakopanego w narciarstwie alpejskim, zorganizowana przez miasto Zakopane oraz Zakopiańskie Centrum Kultury, dobiegła końca. Finałowe zawody wygrał Maciej Bartman.

Po raz kolejny zawody zostały poprowadzone przez jego odpowiednik dla dzieci oraz młodzieży - II Puchar Zakopanego Dzieci - XLIII Ligę Szkolną. Prawie 160 młodych narciarzy toczyło zaciętą rywalizację o miejsce na podium.

Słoneczna pogoda sprzyjała zarówno młodym zawodnikom, jak i dorosłym, którzy na stoku pojawili się zgodnie z harmonogramem o godzinie 10. Pośród osiemdziesięciu uczestników znaleźli się także pasjonaci narciarstwa alpejskiego z Niemiec, Ukrainy, Węgier oraz Rosji, a także wybitny polski żeglarz Krzysztof Baranowski. Wyniki pierwszego zjazdu zostały przełiczone zarówno na punkty Pucharu, jak i Mistrzostw Polski Amatorów Polskiego Związku Narciarskiego.

Przejazd finałowy był pełen emocji również dzięki jego niestandardowej formie.



Zwycięzcą 7. edycji Pucharu Zakopanego został Maciej Bartman.

Awansuje do niego sześcioro najwyżej sklasyfikowanych w rankingu generalnym zawodników z każdej grupy wiekowej. Tym razem nie wygrywa najszybszy z zawodników, ale ten, który uzyska czas najbliższy swojemu rezultatowi z pierwszej rundy. W ten sposób został wyłoniony najlepszy narciarz VII Pucharu Zakopanego Amatorów - Maciej Bartman z Zakopanego, który dzięki precyzji i umiejętnościom uzyskał dokładnie taki sam czas w obu przejazdach. Wraz z nim na podium stanęli Piotr Lames (Bielsko-Biała) oraz Marcin Blauth (Warszawa).

Podczas dekoracji wręczono nagrody zwycięzcom czwartej edycji. Tuż po nich nagrodzeni pucharami oraz voucherami, ufundowanymi przez Medical Clinic Podhale, Malczewski Sport oraz Vola Racing, zostali najlepsi zawodnicy Pucharu Zakopanego (do miejsca 41.).

opr. pp

TYGODNIK
Podhalanski

Więcej zdjęć
w internecie na
www.24tp.pl

e-mail:
sport@24tp.pl

Powiew młodości

Piłkarze trzecioligowego Podhala Nowy Targ w sobotę rozegrali dwa kolejne mecze sparingowe. Oba na własnym stadionie. Najpierw zmierzyli się z czwartoligową Unią Tarnów, z którą zremisowali 3:3, a następnie z trzecioligowym Gwarkiem Tarnowskie Góry, z którym przegrali 2:3.

W meczu z Unią skład Podhala oparty był na młodych zawodnikach. Jedną z bramek zdobył dla gospodarzy zaledwie 16-letni Wojciech Ustupski, dla którego był to debiut w pierwszym zespole. Dwa kolejne trafienia były autorstwa Tomasza Palonka.

Z Gwarkiem już zagrała drużyna złożona m.in. z zawodników, którym aktualnie najbliższe do pierwszej "jedenastki" na pierwsze ligowe spotkanie z KSZO 1929 Ostrowcem Świętokrzyskim (7 marca). Do 70. minuty meczu to Podhale miało nad nim kontrolę. Prowadzenie do przerwy dał nowotarzanom kolejny obiecujący gracz młodego pokolenia Mateusz Otręba. Bliski szczęścia był też Damian Mrówka, po którego strzale głową piłka trafiła w słupek.

W końcówce meczu dosyć niespodziewanie zmienił się obraz gry. Do głosu doszli gracze Gwarka i w krótkim odstępie czasu zdobyli 3 bramki. Podhale zdołało jeszcze zdobyć gola kontaktowego autorstwa Michała Nawrota z rzutu karnego, ale na więcej już czasu nie starczyło.

- Był to pracowity dzień dla zawodników, każdy z nich rozegrał mecz w pełnym wymiarze czasowym. Widać było zmęczenie, szczególnie w końcowych fragmentach meczów. To jest normalne na tym etapie przygotowań, jednak nie tłumaczy nas to z błędów indywidualnych,



Sparing z gwarkiem Podhale przegrało 2:3.

które popełnili poszczególni zawodnicy, a zaważyły na finalnym wyniku szczególnie drugiego spotkania. Teraz przed nami czas na dopracowanie elementów, które jeszcze nie są na poziomie, jakiego oczekujemy, ale przede wszystkim czas na to, by ustabilizować formę fizyczną zawodników. Cieszy nas fakt, że największe zmęczenie przyszło w odpowiednim momencie. Z miłych akcentów gratuluję premierowych bramek w pierwszym zespole wychowankom Akademii Podhala - Wojtkowi Ustupskiemu i Mateuszowi Otrębie - to nie przypadek - ocenił trener Podhala Marcin Zubek.

Podhale Nowy Targ - Unia Tarnów 3:3 (0:1)

Bramki: Palonek 2, Ustupski.

Podhale: Grabowski - Maślanka, Mączka, Wajsak, Derek - Hruska, Skórski, Myrda, Barbus - Burnat (55 Mańko, 75 Ustupski), Palonek.

Podhale - Gwarek Tarnowskie Góry 2:3 (1:0)

Bramki: Otręba, Nawrot z karnego.

Podhale: Szukała - Witkowski, Danilczyk, Lewiński, Tonia - Nawrot, Mianowany, Dynarek, Potoniec - Otręba, Mrówka.

Tekst i fot.: Maciej Zubek

Pierwsza edycja DidoSport CUP

Miniony weekend w Nowym Targu upłynął pod znakiem emocji piłkarskich w najmłodszym wydaniu. Wszystko za sprawą pierwszej edycji Halowego Turnieju "Didosport Cup 2020".

Jego pomysłodawcami i organizatorami są znani w środowisku podhalańskiej piłki bracia Rafał i Wojciech Siuta, na co dzień właściciele sklepu DidoSport.

- Jesteśmy długo w branży sportowej. Współpracujemy ze zdecydowaną większością klubów piłkarskich z regionu, i nie tylko. Na podstawie rozmów z trenerami, prezesami czy zawodnikami zauważyliśmy, że jest zapotrzebowanie na tego typu turniej. Postanowiliśmy więc, że wypełnimy tę lukę - mówi Rafał Siuta. - Zależy nam na tym, aby dobra organizacja szła w parze z wysokim poziomem sportowym, ale przede wszystkim istotne jest dla nas to, by młodzi uczestnicy świetnie się bawili, a przy tym zdobywali kolejne doświadczenie - dodał starszy z braci.

Współorganizatorem turnieju była Podhalańska Liga Futsalu, która od kilku lat regularnie organizuje tego typu turnieje, ale w większości przypadków dla zawodników pełnoletnich. - Dla dzieciaków takich turniejów jest bardzo niewiele, a popyt jest duży. Dlatego chętnie skorzystaliśmy z zaproszenia i pomagamy - mówi Przemysław Zajac, na barkach którego spoczywała przede wszystkim organizacja systemu, wedle którego toczyły się zmagania. - Wzorowaliśmy się na turniejach ogólnopolskich, np. Turnieju

Smoka Wawelskiego w Krakowie. Gramy wedle schematu - faza grupowa, półfinałowa i finałowa. Mecz trwa 13 minut. Przy założeniu, że zespoły grają po 5 meczów, a finaliści po 7, to każde dziecko średnio spędza na boisku około 90 minut. Myślę, że to optymalny czas, jak na te roczniki - podkreśla Zajac.

W młodszej kategorii (2009/2010 i młodszy) zwyciężyła drużyna Sokoła Słupnice, 2. miejsce zajęło KS Zakopane, a trzecie Bonito Mszana Dolna. Najlepszym zawodnikiem został Mateusz Łapka (KS Zakopane), najlepszy bramkarz to Szymon Walczak (Sokół Słupnice), a królem strzelców został Mateusz Surma (Bonito). Akademia Piłkarska Czarny Dunajec zwyciężyła w starszej kategorii (2007-2009). Na drugim stopniu podium stanęli gracze KS Zakopane, a na trzecim Akademii Piłkarskiej Wierchów Rabka. Wyróżnienia indywidualne trafiły do Tymoteusza Kwaśniewskiego z AP Wierchów Rabka (najlepszy bramkarz), Pawła Suwady z Wiatr Ludźmierz (król strzelców) oraz Filipa Baniowskiego z AP Wisła Czarny Dunajec (MVP).

Organizację turnieju DidoSport Cup wsparły: Urząd Miasta Nowy Targ, Starostwo Powiatu Nowotarskiego, firma ZOMO Proma oraz Jump Planet.

Tekst i fot. Maciej Zubek



SPORTY WALKI

Gala Babilon MMA w Nowym Targu?

I to być może już w maju!

Jedna z największych w Polsce Federacji Sportów Walki Babilon MMA bardzo poważnie rozważa organizację jednej ze swoich gal w Nowym Targu. Kilka dni temu założyciel i szef federacji Tomasz Babiloński spotkał się w tej sprawie z władzami miasta, które miałyby partycypować w mniej więcej 20% kosztów organizacji gali.

- Miasto docenia rolę klubu i rosnącą popularność dyscypliny, a także potencjał takiego wydarzenia. Dlatego ze strony władz miasta została podjęta, we współpracy z klubem NKSW, działania, aby gala mogła się odbyć - mówi Arkadiusz Szymczyk, kierownik referatu ds. sportu i turystyki. - Ze względu na zaplanowany już budżet miasta niezbędne jest jednak pozyskanie zewnętrznego finansowania dla tego wydarzenia i wspólnie zostaną realizowane działania w tym kierunku - dodaje Szymczyk.

- Babilon MMA to prężnie rozwijają-

ca się federacja na naszym rynku, zrzeszająca coraz lepszych zawodników. Jej gale są już na najwyższym poziomie sportowym i organizacyjnym. Myślę, że gdyby galę udało się zorganizować w naszym mieście, byłoby to olbrzymie wydarzenie. Zdaje sobie sprawę, że to spore wyzwanie, również dla nas. Dlatego z tego miejsca apeluję o pomoc do lokalnych biznesmenów - przekonuje Wojciech Hoły, szef NKSW Nowy Targ.

Do tej pory federacja Babilon MMA zorganizowała już 12 gal. Ostatnią 7 lutego w Łomży. Gala w Nowym Targu miałaby się odbyć w maju, a w głównej walce o pas w wadze ciężkiej miałby zaważać reprezentant NKSW Nowy Targ Łukasz Brzeski.

- Żywię ogromną nadzieję, że przedsięwzięcie dojdzie do skutku. Jest to ogromna szansa dla miasta na promowanie sportów walki oraz dla mnie na pokazanie się przed własną publicznością - mówi Brzeski, który dla Babilonu stoczył już trzy walki.

mz

Jubileuszowy turniej sędziów

Kolegium Sędziów Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej w Nowym Targu zorganizowało już XV Halowy Turniej Piłki Nożnej Sędziów. Turniej jak co roku poświęcony był pamięci naszych zmarłych kolegów, tj. Pawła Bachula, Ryszarda Leśniaka oraz Kazimierza Włosińskiego.

Po raz drugi w historii rywalizacja odbyła się na nowo powstałym, przepięknym obiekcie sportowym w Białce Tatrzańskiej, co było możliwe dzięki uprzejmości wójta gminy Bukowina Tatrzańska Andrzeja Pietrzyka.

Po raz ósmy w historii rozgrywek turniej przebiegał w formule "Old Boys". W rozgrywkach mogli uczestniczyć jedynie sędziowie mający 35 lat i starsi oraz panie sędzie bez ograniczeń wiekowych.

Oficjalnego otwarcia turnieju dokonał prezes Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej Jan Kowalczyk oraz prezes Kolegium Sędziów Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej Marcin Tesarski.

Zawody rozgrywane były w 2 grupach 4-zespołowych po 13 minut i jednej 5-zespołowej po 10 minut. Do półfinałów awansowali zwycięzcy grup plus 2. drużyna grupy "A".

Mecze rozgrywane były w przyjaznej atmosferze, a wszelkie nieporozumienia szybko były gaszone. Przecież to święto piłki nożnej na Podhalu.

Do strefy medalowej dotarły drużyny z Oświęcimia, Dębicy, Tarnów/Żabno oraz - najstarsi górale tego nie pamię-

tają - zawodnicy z naszego podokręgu Nowy Targ.

Półfinały były bardzo wyrównane i emocjonujące. W starciu Tarnowa/Żabno z Dębicą w regulaminowym czasie był remis 1:1. Rzuty karne zdecydowały, że awans do finału zdobyła drużyna Tarnów/Żabno, pokonując rywalą 2:0.

W drugim półfinale Oświęcim po wyrównanym meczu wygrał z gospodarzami 1:0. W tym spotkaniu kontuzji doznał nasz bramkarz Zbigniew Batkiewicz, ale pokazał hart ducha i wielką ambicję - dokończył to spotkanie oraz zagrał w meczu o 3. miejsce.

We wspomnianym spotkaniu o 3. miejsce Nowy Targ zremisował z Dębicą 0:0 i gospodarze turnieju uznali, że nie będzie rzutów karnych, lecz obydwie drużyny zajmą 3. miejsce.

Finał między Tarnowem/Żabno a Oświęcimem był tak zwaną "wisienką na torcie". Mecz bardzo wyrównany, woli walki nie zabrakło żadnej z drużyn, lecz ostatecznie po голу Tomasza Wnęka drużyna tarnowsko-żabińska wygrała 1:0 z Oświęcimem i została zwycięzcą XV Halowego Turnieju Piłki Nożnej Sędziów.

Na zakończenie turnieju prezes PPPN Jan Kowalczyk odznaczył Złotymi Odznakami PPPN kolegów: Andrzeja Rosadzińskiego, sekretarza KS MZPN, Władysława Bobka, członka Zarządu KS MZPN, oraz Ryszarda Świerczka, przewodniczącego Kolegium Sędziów Tarnów.

Przyznane zostały także nagrody indywidualne. MVP została Maria Suwada (Nowy Targ), najlepszym bramkarzem Krzysztof Kapusta (Tarnów/Żabno), najlepszym strzelcem Jacek Chmiel (Dębica), a najwszechstronniejszym zawodnikiem - Grzegorz Noworyta (Oświęcim).

Prezes KS PPPN Nowy Targ Marcin Tesarski wręczył również paterę w podziękowaniu za pomoc w zorganizowaniu turnieju: Janowi Kowalczykowi, Zofii Faron, Bogusławowi Górnikowi oraz Marcinowi Nowiarowskiemu.

Prezes podarował paterę również najważniejszym osobom, bez których ten turniej nie odbyłby się, czyli sędziom. Zawody te sędziowali: Grzegorz Olejarczyk z KS Kielce, Henryk Matras z KS Brzesko oraz Łukasz Królczyk, Helder Vicente i Kamil Fudro z KS Nowy Targ.

opr. mz

chłopcy, dziewczęta, seniorzy i seniorki. Szczególnie ciekawie zapowiada się walka w kategorii chłopców - w dwóch grupach zmierzą się mocne zespoły ze Słowacji i z Polski. Z niektórymi drużynami młodzi adepci piłki ręcznej z TSR Orawa mieli zaszczyt stoczyć boje, biorąc udział w innych turniejach, kończąc rywalizację jako zwycięzcy, ale nieraz trzeba było uznać wyższość przeciwnika. Teraz przyszedł czas na rewanż.

mz

Święto piłki ręcznej

W weekend na Orawie odbędzie się 10. memoriał w piłce ręcznej poświęcony pamięci nauczycieli wychowania fizycznego.

Z pomocą sporego grona sponsorów, władz gmin Jabłonka i Lipnica Wielka oraz dzięki zaangażowaniu osób biorących czynny udział w działalności klubu TSR Orawa w dniach 28-29 lutego odbędzie się wielkie święto piłki ręcznej. Będzie to jubileuszowy, 10. me-

moriał, więc będzie się działo.

Turniej ma charakter międzynarodowy, udział potwierdziło 16 drużyn z Polski i ze Słowacji. Mecze będą się odbywać po raz pierwszy w dwóch halach - w Jabłonce oraz w Lipnicy Wielkiej, w różnych kategoriach wiekowych:

AKADEMIA PIŁKARSKA PODHALA

ogłaszamy nabór do

AKADEMII PRZEDSZKOLAKA

dzieci z roczników 2011-2013

ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!

INFORMACJE POD NR. TEL.: 781 286 727 | 535 485 560

Nędza Kubiniec z trzema złotymi medalami

Komplet trzech złotych medali podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w biathlonie zdobyli: zawodniczka Biathlonowego Klubu Sportowego Wojsko Polski Kościelisko Anna Nędza-Kubiniec, Daria Gębicka z UKS Lider Katowice i Konrad Badacz z MKS Karkonosze Jelenia Góra.

Organizatorem tegorocznej XXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach zimowych jest województwo Śląskie. To się zmienia co roku, po kolei organizatorami są województwa z południowej części naszego kraju.

Zawody biathlonowe, najważniejsze dla zaplecza naszych kadr, rozegrane zostały na trasach biegowych i strzelnic umieszczonej na Kubalonce. Rozegrano biegi sprinterskie, pościgowe, do których zawodnicy startują z handicapem czasowym, wypracowanym podczas sprintu, i biegi indywidualne.

W trzech kategoriach wiekowych rozegrano także sztafety. Niejako, przy okazji OOM, odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Polski. Oczywiście jak w poprzednich latach prym na tej imprezie wiodli zawodnicy i zawodniczki BKS WP Kościelisko. W sumie w OOM i MMP biathloniści i biathlonistki kościeliskiego klubu wywalczyli 19 medali, w tym 8 złotych, 6 srebrnych i 5 brązowych.

Bezsporne z reprezentantów BKS WP najlepsza okazała się Anna Nędza-Kubiniec, zdobywczyni wszystkich złotych medali w konkurencjach indywidualnych. Anna Nędza-Kubiniec wywodzi się z biathlonowego klanu Nędzów-Kubinców z Kościeliska. Jej bracia: Andrzej i Tadeusz są członkami kadry narodowej, a najstarszy brat Maciej, też były biathlonista, sprawuje funkcję serwismena.

Anna Nędza-Kubiniec, w przeciwieństwie do braci, na razie słabo strzelała, ale za to bardzo dobrze biegła. Gdy się podciągnie w strzelaniu, może osiągnąć nie tylko najlepsze wyniki spośród swojego klanu, ale nawet na światowym poziomie.

Trzy złote krążki w kategorii juniorek wywalczyła wychowanka UKS Lider Katowice Daria Gębicka, zwyciężczyni



Anna Nędza-Kubiniec - najlepsza juniorka młodsza XXVI Zimowej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

jednego z biegów w tegorocznym PŚ juniorek. Najgroźniejszą konkurentką na tegorocznej OOM była dla niej zawodniczka BKS WP Patrycja Stanek. We wszystkich konkurencjach indywidualnych zajęła 2. miejsce, zdobywając trzy srebrne krążki. Patrycja Stanek biegowo nie ustępuje Gębickiej, na tych zawodach nieco gorzej od niej strzelała, ale to bardzo zdolna zawodniczka. Stanek wspólnie z klubowymi koleżankami Klaudią Topór i We-

roniką Bieniasz wywalczyły złoto w sztafecie.

W kategorii juniorów bliski zdobycia kompletu złotych krążków w konkurencjach indywidualnych był kolejny z reprezentantów BKS WP Jan Guńka. Chochołowianin wygrał bieg sprinterski i bieg pościgowy, ale przegrał bieg indywidualny z Wojciechem Janikiem, zawodnikiem AZS AWF Wrocław. Była to swoista niespodzianka, bowiem Jan Guńka

uchodzi za dobrego biegacza, a na strzelnicy popełnił tyle samo błędów co Janik. Do pierwszego miejsca biathloniście BKS WP zabrakło niespełna 6 sekund. Guńka z kolegami klubowymi Jakubem Bartyzelem i Kamilem Barnowskim zostali srebrnymi medalistami w sztafecie.

W juniorach młodszych bezapelacyjnie najlepszy był Konrad Badacz z MKS Karkonosze Jelenia Góra. Wygrał wszystkie konkurencje indywidualne. Klub z Kościeliska reprezentował tylko jeden biathlonista w tej kategorii Kacper Baran. Zajął 5. miejsce w biegu pościgowym i był 4. w biegu indywidualnym. Do medalu zabrakło mu niecałe 5 sekund.

Niejako przedłużeniem OOM były Mistrzostwa Polski Młodzieżowców. Startowali w nich biathloniści i biathlonistki, którzy w zawodach międzynarodowych w tym sezonie występują jeszcze jako juniorzy.

Sprint

Seniorzy: 1. Wojciech Skorusa (BKS WP Kościelisko) 28.02,7 + 1 karna runda, 6. Tadeusz Nędza-Kubiniec (BKS WP) +2.22,2 (7).

Juniorzy: 1. Jan Guńka (BKS WP) 28.41,8 (4).

Juniorzy młodszy: 1. Konrad Badacz (MKS Karkonosze Jelenia Góra) 24.27,8 (5).

Biegi pościgowe

Seniorzy: 1. Wojciech Filip (AZS AWF Katowice) 38.06,9 (2), 3. Wojciech Skorusa +54,9 (7), 5. Tadeusz Nędza-Kubiniec +2.43,1 (7).

Juniorzy: 1. Jan Guńka 37.42,1 (7).

Juniorzy młodszy: 1. Konrad Badacz 29.14,0 (4), 5. Kacper Baran (BKS WP) +5.27,9 (7).

Biegi indywidualne

Seniorzy: 1. Przemysław Pancerz (AZS AWF Wrocław) 44.30,7 +4 minuty kary, 2. Wojciech Skorusa +1.55,2 (5), 3. Tadeusz Nędza-Kubiniec +2.42,6 (5).

Juniorzy: 1. Wojciech Janik AZS AWF Wrocław 46.25,4 (5), 2. Jan Guńka +5,9 (5), 5. Jakub Bartyzoł +3.04,7 (4).

Juniorzy młodszy: 1. Konrad Badacz 43.45,4 (4), 4. Kacper Baran +4.46,6 (5).

Sprint

Seniorzy: 1. Natalia Tomaszewska (AZS AWF Katowice) 24.51,4 (1), 3. Magda Piczura (BKS WP) +2.42,5 (4).

Juniorzy: 1. Daria Gębicka (UKS Lider Katowice) 25.21,1 (2), 2. Patrycja Stanek (BKS WP) +2.04,6 (4), 4. Klaudia Topór (BKS WP) +3.03,9 (3).

Juniorzy młodszy: 1. Anna Nędza-Kubiniec (BKS WP) 20.26,1 (5), 4. Aleksandra Puto (BKS WP) +1.59,3 (4).

Biegi pościgowe

Seniorzy: 1. Natalia Tomaszewska 32.24,7 (5), 3. Magda Piczura +4.39,5 (6).

Juniorzy: 1. Daria Gębicka 34.16,8 (8), 2. Patrycja Stanek +2.35,0 (7), 3. Klaudia Topór +3.45,5 (6).

Juniorzy młodszy: 1. Anna Nędza-Kubiniec 27.34,3 (9), 5. Aleksandra Puto +5.40,6 (11).

Biegi indywidualne

Seniorzy: 1. Magda Piczura 47.52,2 (0).

Juniorzy: 1. Daria Gębicka 47.43,9 (3), 2. Patrycja Stanek +3.15,2 (5), 4. Klaudia Topór +5.26,6 (5).

Juniorzy młodszy: 1. Anna Nędza-Kubiniec 34.21,3 (10), 4. Aleksandra Puto +3.22,9 (9).

Sztafety

Juniorzy: 1. AZS AWF Wrocław 1.14.20,9 (7 karnych rund + 13 doładowań), 2. BKS WP Kościelisko +39,6 (4+13) Kamil Barnowski, Jakub Bartyzoł, Jan Guńka).

Juniorzy młodszy: 1. BKS WP Kościelisko 1.01.17,4 (2+15) Klaudia Topór, Weronika Bieniasz, Patrycja Stanek.

Juniorzy młodszy: 1. UKS Statima Biathlon Team Chorzów 1.17.03,8 (3+16)

Tekst i fot.: **Zdzisław Karaś**

BIATHLON. Mistrzostwa Świata

A medale były tak blisko

Przez ostatni tydzień we włoskiej Antholc-Anterselvie toczyła się walka o medale mistrzostw świata w biathlonie. Nasze reprezentantki aż trzykrotnie stały przed szansami na zdobycie medali. Niestety zakończyło się tylko 4. miejscem Moniki Hojnisz-Staręgi.

Początek mistrzostw był bardzo nieudany dla naszych reprezentantów - 17. miejsce zajęła sztafeta mieszana. Ta sztafeta jak żadna inna konkurencja jest odzwierciedleniem aktualnej pozycji danego kraju w światowym biathlonie, bowiem udział w niej biorą zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Humorów w polskiej ekipie nie poprawił też udział naszych pań w biegu sprinterskim, który w pewnym sensie ustawia dalszy przebieg rywalizacji. Nasza najlepsza biathlonistka Monika Hojnisz-Staręga uplasowała się dopiero na 28. miejscu, co praktycznie wyeliminowało ją z walki o dobrą lokatę w biegu pościgowym. I tak też było, zajęła w nim 26. miejsce. Życiowy sukces w zawodach mistrzowskiej rangi odniósł natomiast Grzegorz Guzik, który w sprincie, po bezbłędnym strzelaniu, zajął 24. miejsce, najwyższe w dotychczasowych swoich występach na MŚ. W biegu pościgowym był 33. Po biegach pościgowych rozegrano ponownie sztafetę mieszana po jedyną w składzie kobieta i mężczy-

zna. Polskę reprezentowali Kamila Żuk AZS AWF Katowice i Andrzej Nędza-Kubiniec BKS WP Kościelisko. Zajęli 18. miejsce na 30 startujących sztafet. Kolejną konkurencją były biegi indywidualne, w których za każdy niecelny strzał do uzyskanego rezultatu dolicza się minutę kary. Przez długi czas w czołówce znajdowała się Monika Hojnisz-Staręga, bo biegła dobrze i miała czyste konto na 15 oddanych strzałów. Niestety ostatnie strzały 19 i 20 były niecelne i nasza reprezentantka ostatecznie zajęła w tym biegu 6. miejsce. Bezbłędne strzelanie dawało medal. Panowie uplasowali się w czwartej dziesiątce, ale były to i tak miejsca 37. Łukasza Szczurka i 39. Andrzeja Nędzy-Kubińca - po 12 latach dwaj polscy biathloniści zdobyli punkty pucharu świata.

Niebywałych emocji nie tylko polskim kibicom dostarczył przebieg sztafet męskich i żeńskich. Po słabych indywidualnych występach nie spodziewano się szczególnie dobrych rezultatów w sztafecie. Większe szanse dawa-

no mimo wszystko naszym paniom. Polki startowały z 13. numerem, wynikającym z rankingu. Zaczęło się od kapitalnego występu Kingi Zbylut, bowiem kościeliszczanka po bezbłędnym strzelaniu wyprowadziła naszą sztafetę na 4. miejsce. Jeszcze lepiej poszło Monice Hojnisz-Starędze, bo ona oddała "pałeczki" Kamili Żuk na drugim miejscu. W tym momencie prowadziły Włoszki, bo wprost niewiarygodnym strzelaniem w stojce popisała się Dorothea Wierer. Zajęcie pozycji strzeleckiej i wykonanie 5 strzałów uroczyście zajęły 19 sekund. Kamila Żuk systematycznie jednak odrabiała straty do prowadzącej sztafety, by na koniec swojej zmiany prowadzić z przewagą ponad 40 sekund nad kolejnymi zespołami. Na 6-kilometrowy odcinek jako ostatnia z naszej drużyny wybiegła nestorka polskiego biathlonu Magda Gwizdoń. Niestety to nie jest już ta zawodniczka z czasów, kiedy wygrywała zawody PŚ. Polki ostatecznie zajęły 7. miejsce. Potrzebna jest czwarta dobra zawodniczka i wtedy przy dobrych

występach i pewnej dozie szczęścia nasze panie mogą myśleć o sukcesach. Panowie uplasowali się na 16. miejscu i z takim numerem wystartowali do biegu.

Ostatnią konkurencją były biegi ze startu wspólnego, do których kwalifikuje się po 30 najlepszych zawodniczek i zawodników mistrzostw. Polskę reprezentowała tylko Monika Hojnisz-Staręga. Polka biegnąca z 18. numerem startowym od początku pierwszego bezbłędniego strzelania znajdowała się w czołówce. Po każdym następnym mimo jednego pudła plasowała się w pierwszej trójce. Tak też było po ostatnim - czwartym strzelaniu, gdzie Hojnisz-Staręga znowu popełniła jeden błąd. Mimo to biegła na 3. miejsce, ale za nią jak cień Szwedka Hanna Oeberg. I niestety na finiszu Szwedka wyprzedziła Polkę.

Biathlon to niezwykle emocjonująca zimowa dyscyplina sportu. Na trybunach i przed telewizorami przebieg zawodów śledzi ogromna rzesza widzów. Wprawdzie w tej dyscyplinie, jak i w biegach narciarskich dominują Norwegowie, ale w zawodach biathlonowych startuje czasami ponad 30 krajów. Gwiazdą mistrzostw w Anterselvie była Norweżka Marte Olsbød-Roiesland, zdobywczy-

ni medali we wszystkich konkurencjach, jakie były rozgrywane na tych zawodach, w tym 5 złotych krążków. Jeszcze nikomu nie udało się sztuka wywalczenia 7 medali na MŚ. Inna sprawa, że poprzednicy nie mieli takich szans, bowiem dopiero niedawno wprowadzono konkurencję pojedynczych sztafet mieszanych. Bardzo dobrze zaprezentowała się też reprezentantka gospodarzy Dorothea Wierer, zdobywczyni dwu złotych i jednego srebrnego medalu. Bardzo szczęśliwy ze swego występu na mistrzostwach był najlepszy biathlonista ostatniej dekady Francuz Martin Fourcard. Wywalczył złoto w biegu indywidualnym, ale większą satysfakcję dał mu złoty medal w sztafecie. Po 19 latach Francuzi ponownie zostali mistrzami świata.

Mistrzostwa w Anterselvie zakończyły się, ale już od tego poniedziałku w Mińsku-Rubichach rozpoczynają się Mistrzostwa Europy seniorów. Polskę w większości reprezentować na nich będą ci sami zawodnicy co i we Włoszech, poza Moniką Hojnisz-Staręgą i juniorami Joanną Jakiełą i Marcinem Sz wajnosem - oboje z BKS WP, którzy mają swoje mistrzostwa Europy.

zk

REKLAMA

BASENY TERMALNE
BASENY-SALONY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-36 METROWA NUSTAWKA BIG SWING

Gorący Potok

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Lotos Cup Kids

Na belce stanęło około stu zawodników, nie tylko z Polski, ale i z Kazachstanu i zza naszej południowej granicy.

W tym roku w program obchodów 174. rocznicy Powstania Chochołowskiego została wpisana rywalizacja najmłodszych zawodników i zawodniczek na skoczniach w Chochołowie.

Zawody o nazwie Lotos Cup Kids już drugi raz odbywały się w Chochołowie. Na tamtejszą skocznnię zjechało się około stu zawodników, którzy startowali w dość trudnych warunkach atmosferycznych. W pierwszym dniu zawodów, czyli 21 lutego, skoczkowie musieli mierzyć się z ciągle padającym i do tego mokrym śniegiem. O wiele lepiej było w drugim dniu, czyli w sobotę 22 lutego. Rywalizacja odbywała się przy błękitnym niebie i przyjemnych promieniach słonecznych.

Wydarzeniu na chochołowskiej skoczni patronował Tygodnik Podhalański.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

jg Zawody na skoczni w Chochołowie trwały dwa dni.

SKOKI NARCIARSKIE I KOMBINACJA NORWESKA

Trzy złote krążki Niźnika i Jarosza

Na kompleksie skoczni Skaliste w Szczyrku i na trasach biegowych Kubalonki następcy Adama Małysza i Kamila Stocha walczyli o medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Najlepszymi zawodnikami tej Olimpiady zostali zdobywcy kompletu trzech złotych krążków Adam Niźnik i Mateusz Jarosz, zawodnicy TS Wisła Zakopane.

Tradycyjnie rywalizacja w skokach i kombinacji norweskiej toczy się pomiędzy klubami z Podhala i Śląska, bo tylko w tych dwu regionach uprawiane są te dyscypliny. Ze sportowej mapy Polski zniknął Karpacz, nie powiodły się próby utworzenia ośrodka skokowego w Bieszczadach.

Pierwsze konkursy w skokach rozegrano na skoczni HS-77. Ze względu na warunki atmosferyczne przeprowadzono tylko po jednej serii. Mistrzem w kategorii juniorów starszych został zawodnik zakopiańskiego AZS - Mateusz Gruszka. Jeszcze niedawno dzianiszczanin leczył groźną kontuzję. Powrót na skocznię okazał się niezwykle udany. W konkursie drużynowym reprezentanci Małopolski I ulegli Śląskowi I. W rywalizacji juniorów młodszych bezapelacyjnie wygrał Adam Niźnik, aktualnie chyba nasz najlepszy skoczek narciarski wśród juniorów. Adam Niźnik dostawał nawet szanse od trenera Michała Doleżala na udział w zawodach PŚ w ramach tzw. grupy krajowej. Brązowy medal w tej kategorii na skoczni HS-77 wywalczył inny reprezentant TS Wisła Zakopane Stanisław Majerczyk.

Klubowa drużyna TS Wisła, występująca pod nazwą Małopolska I, zdecydowanie triumfowała w konkursie drużynowym. Trzeba zauważyć, że właśnie w tym konkursie udział wzięło aż pięć drużyn z klubów podhalańskich. To bardzo pozytywne i optymistyczne zjawisko.

Swoje mistrzostwa rozegrały też juniorki. Pod nieobecność w pierwszym konkursie naszej najlepszej skoczkini Kingi Rajdy wygrała Anna Twardosz z PKS Olimpijczyka Gilowice. Rajda wystartowała w drugim konkursie na większym obiekcie, ale przegrała z Twardosz,



Adam Niźnik - potrójny złoty medalista XXVI Zimowej OOM w skokach.

co jest wielką sensacją, bo Kinga Rajda regularnie punktuje w zawodach kobiecego PŚ, a Anna Twardosz nawet się do nich nie kwalifikuje. Reprezentantka Podhala Róża Pawlikowska z AZS Zakopane była w tych zawodach trzecia i czwarta. Kon-

kursy na HS-104 miały już po dwie serie. W kategorii juniorów młodszych wygrał, jak już wspomnieliśmy, Adam Niźnik, 4. miejsce zajął skoczek z klubu Ewy i Kamila Stochów Eve-nement Zakopane Szymon Zapotoczny. Konkurs juniorów starszych zakończył się triumfem Tomasza Pilcha z WSS Wisła w Wiśle, siostrzeńca Adama Małysza. Mateusz Gruszka w tym konkursie był czwarty. Swoją Olimpiadę mieli też specjaliści w kombinacji norweskiej. Bezapelacyjnie najlepszy w tej dyscyplinie na tegorocznej zimowej OOM był zawodnik TS Wisła Zakopane Mateusz Jarosz. Wygrał zarówno po skokach na HS-77 i biegu na 7,5 km, a także sprint po skokach na HS-104 i biegu na 5,2 km. Ponadto Jarosz wspólnie z kolegami wywalczył złoto w konkursie drużynowym skoków w kategorii juniorów młodszych. W juniorach starszych pierwszą konkurencję wygrał Andrzej Szczechowicz z TS Wisła Zakopane, a drugą Piotr Kudzia z AZS AWF Katowice. Medale w tej dyscyplinie wśród zawodników klubów podhalańskich wywalczyli jeszcze Maciej Gąsienica-Ciaptak z AZS Zakopane, Adam Skupień z Poroniec Poronin i Maciej Zborowski z KS Chochołów.

Trzeba jednak ze smutkiem stwierdzić, że w dwuboju, czyli w kombinacji norweskiej, do rywalizacji przystąpiło niewielu zawodników, a to dyscyplina, w której można wywalczyć wiele medali na zawodach najwyższej rangi. Juniorzy mają za sobą rywalizację o krajowy prymat, teraz pora na konfrontację międzynarodową na Mistrzostwach Świata Juniorów. Wyniki z tych zawodów dadzą odpowiedź, w jakiej kondycji są skoki i kombinacja norweska w kolejnym pokoleniu po

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Bez podium w Rasnovie

Na kolejny weekend skoczkowie narciarscy pojechali do Rasnova w Rumunii. To tu na skoczni HS-97 wyznaczono dwa konkursy indywidualne.

Niestety, ani jednemu polskiemu skoczkowi po raz pierwszy w tym roku nie udało się stanąć na podium. Brylowali Niemcy i Austriak Stefan Kraft. Wyznaczenie kolejnego konkursu na skoczni "normalnej", po konkursie na skoczni mamuciej było śmiałym eksperymentem, ale okazało się, że jak ktoś jest w formie, to dobrze skacze zarówno na dużych obiektach jak i na małych. Takimi zawodnikami okazali się aktualnie dwaj najlepsi skoczkowie w tegorocznym sezonie Niemiec Karl Geiger i Austriak Stefan Kraft. Obaj rywale pretendujący do zdobycia Kryształowej Kuli za ten sezon w Rasnovie podzielili się zwycięstwami. Pierwszy konkurs wygrał Geiger przed swym rodakiem Stephanem Leyhe, Kraft był trzeci.

W drugim konkursie najlepszy był Kraft przed Geigerem i kolejnym z Niemców Constantinem Schmidem. W tym drugim konkursie o krok od podium, a w zasadzie o metr był Dawid Kubacki, ostatecznie sklasyfikowany na 4. miejscu.

W pierwszym konkursie najwyższą sklasyfikowanym z naszej reprezentacji był Kamil Stoch. W pierwszej próbie uzyskał odległość 98 metrów, ale znowu zachwiał lądowanie, podobnie jak było to podczas kwalifikacji. W serii finałowej Stoch skoczył poprawnie, ale tylko 95 metrów, co wystarczyło na 6. miejsce. Dawid Kubacki, który po pierwszej serii zajmował 5. miejsce, w drugiej serii miał skok o pół metra krótszy od Stocha i osta-

tecnie uplasował się na 8. miejscu. Lokatę niżej zajął inny z naszych reprezentantów Piotr Żyła.

Z siedmiu polskich skoczków uczestniczących w konkursach w Rasnovie Jakub Wolny był 20., Aleksander Zniszczoł 24., a Klemens Murańka dopiero 40. Powołany do pierwszej reprezentacji Paweł Wąsek w ogóle nie zakwalifikował się do konkursu.

Rasnov. HS-97

I KONKURS: 1. Karl Geiger (Niemcy) 270,3 (100, 100), 2. Stephan Layhe (Niemcy) 264,7 (99, 97,5), 3. Stefan Kraft (Austria) 264,5 (98, 97,5), 4. Peter Prevc (Słowenia) 258,2 (98,5, 96), 5. Marius Lindvik (Norwegia) 256,5 (98, 96) 5. Kamil Stoch 252,3 (98, 95), 8. Dawid Kubacki 251,1 (98, 94,5), 9. Piotr Żyła 235,2 (93, 95), 20. Jakub Wolny 227,2 (92, 91), 24. Aleksander Zniszczoł 224,5 (90, 90), 40. Klemens Murańka 107,3 (87,5).

II KONKURS: 1. Stefan Kraft 270,3 (103, 97,5), 2. Karl Geiger 266,7 (99,5, 96), 3. Constantin Schmid (Niemcy) 260,2 (103,95,5), 4. Dawid Kubacki 258,6 (96, 100), 5. Daniel Andre Tande (Norwegia) 255,5 (98, 94,5), 6. Marius Lindvik 253,8 (93, 99), 9. Kamil Stoch 250,3 (92, 98,5), 21. Piotr Żyła 235,2 (92, 95), 24. Aleksander Zniszczoł 227,5 (94, 90,5), 26. Klemens Murańka 225,3 (94, 90,5), 34. Paweł Wąsek 109,2 (88), 37. Jakub Wolny (108,6 (89,5).

zk

naszych mistrzach. Medaliści MŚJ zwykle dobrze sobie radzą w kolejnych latach już w konfrontacji z seniorami.

HS-77

JUNIORZY: 1. Mateusz Gruszka (AZS Zakopane) 125,8 (74,5).

KONKURS DRUŻYNOWY: 1. Śląsk I 331,7 (Szymon Jojko, Karol Niemczyk, Tomasz Pilch), 2. Małopolska I: 310,7 (Andrzej Szczechowicz, Stanisław Cizek, Mateusz Gruszka), 3. Małopolska II 278,2 (Maciej Zborowski, Kacper Stosel, Krzysztof Kieta)

JUNIORZY MŁODSI: 1. Adam Niźnik (TS Wisła Zakopane) 122,6 (74), 3. Stanisław Majerczyk (TS Wisła) 93,9 (63,5), 5. Mateusz Jarosz (TS Wisła) 89,5 (62,5).

KONKURS DRUŻYNOWY: 1. Małopolska I 703,7 (Mateusz Jarosz, Stanisław Majerczyk, Adam Niźnik), 4. Małopolska II 454,1: (Adam Skupień, Szymon Zapotoczny, Krystian Zygmuntowicz), 5. Małopolska III: 397,1 (Sebastian Zygmuntowicz, Tomasz Piczura, Maciej Gąsienica-Ciaptak), 7. Małopolska IV: 368,6 (Bartłomiej Kowalczyk, Jan Bukowski, Bartłomiej Bobak), 8. Małopolska V: 306,6 (Bartłomiej Kuchta, Jakub Haza, Tymoteusz Palka)

HS-104

JUNIORZY: 1. Tomasz Pilch (WSS Wisła w Wiśle) 259,7 (103,5, 102,5), 4. Mateusz Gruszka 231,7 (97,5, 94,5), 5. Krzysztof Kieta (WKS Zakopane) 214,5 (92,5, 93,5)

JUNIORZY MŁODSI: 1. Adam Niźnik 220,9 (102, 94), 4. Szymon Zapotoczny (Eve-nement Zakopane) 205,5 (92,5, 90), 6. Mateusz Jarosz (TS Wisła Zakopane) 187,0 (87, 87)

HS-77

Juniorki. 1. Anna Twardosz (PKS Olimpijczyka Gilowice) 206,7 (66,5, 66,5), 3. Róża Pawlikowska (AZS Zakopane) 45,4 (44, 43)

HS-104

1. Anna Twardosz 220,0 (95, 93,5), 2.



Mateusz Gruszka - mistrz XXVI Zimowej OOM na skoczni HS-77.

Kinga Rajda (SS-R LZS Sokół Szczyrk) 216,0 (91,97), 3. Nicole Konderla 146,5 (79,79), 4. Róża Pawlikowska - 7 (42).

1. Mateusz Jarosz (TS Wisła Zakopane) 28.06,16, 2. Maciej Gąsienica-Ciaptak (AZS Zakopane) 28.11,68, 4. Adam Skupień (LKS Poroniec Poronin) 30.19,5, 5. Bartłomiej Kowalczyk (AZS Zakopane) 30.39,53, 6. Bartłomiej Kuchta (Poroniec) 31.54,18

HS-104 +3,9 km

1. Mateusz Jarosz 10.41,22, 2. Adam Skupień 11.4,89, 4. Bartłomiej Kowalczyk 11.3,60, 5. Maciej Gąsienica-Ciaptak 1.34,74

Juniorzy HS-77 + 10 km

1. Andrzej Szczechowicz (TS Wisła Zakopane) 38.54,97, 3. Maciej Zborowski (KS Chochołów) 40.45,8

HS-104 +5,2 km

1. Piotr Kudzia (AZS AWF Katowice) 14.31,33, 2. Andrzej Szczechowicz 15.02,28, 3. Maciej Zborowski 15.17,09

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

REKLAMA

min! club
DLA DZIECI

Współpraca z organizacją non-profitową
drużyna uniwersytecka Blue Sharks Nowy Targ

SALA
ZABAW

www.miniclub.pl

URODZINY
Twojego Dziecka

Zakopane
CH Krupówki 40

Nowy Targ
Rynek 2

Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14a w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych.
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe. W garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonym.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

☎ **+48 18 26 10 310, +48 693 692 100**
✉ **kontakt@orkana14.pl**

